

Wyrzucanie Maraszka

str. 11

Inauguracja w Wyższej Szkole Menedżerskiej

str. 24-25

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

KONKRETY

BIURO OGŁOSZEŃ
W LEGNICY
TEL. 856-51-29

INDECO
wygodne mieszkanie

GŁOGÓW
ul. Kamienna Droga 36,
tel. (076) 833-59-99
SALONY:
LEGNICA, DH Megasam, parter
tel. (076) 86-290-81 wew. 2
LUBIN, Dom Towarowy, ul. Kopernika 17
tel. (076) 841-50-05
GŁOGÓW, Hala Targowa, ul. Stawna
ZŁOTORYJA, ul. Staromiejska 1, Dom Towarowy

SZAFY
Z DRZWIAMI
SUWANymi
5 lat gwarancji

PROMOCJA
do 20 %

6177K

Latem raty 0%

Szafy, garderoby, wnęki, wystrój wnętrz



KOMANDOR

LEGNICA
D.H. "MEGASAM", ul. Najśw. Marii Panny 9
tel. (076) 862-90-81

LEGNICA
MERCUS, ul. Gwiezdna
tel. 854-12-65

Zabudowy typu KOMANDOR

Letnia promocja
upusty nawet do 25 %

Złotoryja
ul. J. Piłsudskiego 28
tel. 87-87-524

LUBIN
D.H. "PRYMUS"
ul. Armii Krajowej 9a, tel. (076) 841-14-83

z tygodnia

Jednym zdaniem

LEGNICA

• 50 uczniów i 4 opiekunów z gimnazjum w Jülich (Niemcy) gości w Legnicy na zaproszenie I LO.

• Na uroczystościach z okazji 10-lecia zjednoczenia Niemiec i 50 lat zagranicznej polityki komunalnej, które odbyły się 3 bm. w Wuppertalu, Legnicę reprezentował prezydent Ryszard Kurek.

• Urząd Miasta i Gminy Prochowice zorganizował zbiórki darów dla rolników z Rokitek i Biskupina (gm. Chojnów) dotkniętych gradobiciem w maju br.; z 12 sekcji zebrano ok. 20 ton płodów rolnych.

• Legnicki strażacy przeprowadzili ćwiczenia w Domu Opieki Społecznej w Legnickim Polu.

• Legnicki ABM wygrał przetarg na budowę pierwszego etapu obwodnicy zachodniej (od ul. Chojnowskiej do ul. Złotoryjskiej), prace mają ruszyć 2 bm.

• Wybory Miss Chojnowa odbędą się 28 bm.

• Legnicki Sąd Okręgowy rozpoczął w poniedziałek, 2 bm., pracę w nowej siedzibie (przy ul. Złotoryjskiej 40).

• Dwie legnickie szkoły (II LO oraz Zespół Szkół nr 1 na Piekarach) są pilnowane przez wynajętych ochroniarzy, szkoły płacą za to miesięcznie ponad 1 tys. zł.

• Około pół tysiąca młodzieży bawiło się na „Dyskotece dla młodych wyborców”, zorganizowanej przez Miejski Sztab Wyborczy Aleksandra Kwaśniewskiego w legnickim klubie „Sunlight” w piątek, 6 bm.

• 50 związkowców OPZZ z ziemi legnickiej wzięło udział w sobotnim Kongresie OPZZ w Warszawie.

LUBIN

• Rozpoczęło działalność Muzeum Sportu i Turystyki Zagłębia Miedziowego w Górzycy.

• Sekcja spadochroniarska w Aeroklubie Zagłębia Miedziowego prawdopodobnie przestanie istnieć.

POLKOWICE

• 60 tys. zł ma przekazać polkowicki samorząd na nagrody dla policjantów i strażników miejskich oraz na 7 nowych etatów dla dzielnicowych i na paliwo do policyjnych aut, głosowanie w tej sprawie odbędzie się 7 bm.

• Główny Urząd Cel zdecydował, że posterunek celny w polkowickiej części Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej ma zostać przekształcony w oddział, co usprawni kontrolę celną.

• Dariusz Sekuła po raz kolejny został rzecznikiem prasowym burmistrza Polkowic.

GŁOGÓW

• 42 tys. zł przekazało wrocławskie Kuratorium oświaty głogowskiemu szkółom na pomoc najbardziej potrzebującym uczniom (podręczniki, stypendia, zapomogi).

• Trzeci w Głogowie sklep Lux powstanie na os. Kopernika (w dawnym Orionie).

ZŁOTORYJA

• Urząd Miasta Złotoryi zamierza wyemitować własne obligacje, być może już wiosną.

• Towarzystwo Miłośników Ziemi Złotoryjskiej zaprasza wszystkie Jadwigi do uczczenia imienia patronki Dolnego Śląska Rajdem Jadwig, który odbędzie się 15 bm.

Redaktor wydania: Włodzimierz Kalski
Redakcja sportowa: Marek Szpyra

Konsekracja po latach



Fot. DOROTA NYK

GŁOGÓW W najbliższą niedzielę odbędzie się konsekracja kościoła pw. Najświętszej Marii Panny Królowej Polski na os. Kopernika. Jego budowa trwała prawie 20 lat, ale od wielu lat odbywają się w nim msze święte.

Zgodnie z rytuałem, w niedzielę kościół przez kilka godzin będzie stał pusty. O godz. 12.30 symbolicznie otworzy go biskup ordynariusz diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, ksiądz Adam Dyczkowski. Po południu, o godz. 17 odbędzie się koncert muzyki organowej w wykonaniu wrocławskich muzyków.

(don)

Dementi

LUBIN Dolnośląskie Biesady Gospodarcze nie są objęte patronatem prezesa KGHM-u, Mariana Krzemieńskiego - informuje rzecznik KGHM-u, Jerzy Pietraszek. Prezes nie zgodził się na patronowanie przedsięwzięciu. Nie oznacza, że w Biesiadach nie mogą uczestniczyć spółki wchodzące w skład miedziowego holdingu, jeśli ich zarządy uznają, że przyniesie im to korzyści.

(v)

Obiad dla ucznia

LEGNICA 787 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów objął dożywianiem Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Najwięcej dzieci korzystających z tej pomocy uczy się w szkołach podstawowych nr 1 i 4. Koszt jednego posiłku wynosi 2,50 zł. Legnica otrzymała w tym roku dotację na dożywianie dzieci wynoszącą ponad 90 tys. zł.

(rh)

Lokator na wspomaganie

LEGNICA 5.569 dodatków mieszkaniowych na około 3,5 mln zł przyznano legniczanie do końca sierpnia br. Pieniądze w około dwóch trzecich pochodziły z budżetu miasta, reszta to dotacja z budżetu państwa. Najwięcej dodatków przyznano najemcom mieszkań komunalnych, mniej członkom spółdzielni mieszkaniowych. 381 osobom odmówiono udzielenia tej formy pomocy.

(rh)

Dwóch do strefy

LEGNICA Dwóch nowych inwestorów zaakceptowała Rada Nadzorcza Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Jednym z nich jest Animak Kocpa s.c. - legnicka firma, która postawi fabrykę makaronów i zamierza zatrudnić 20 osób. Produkcja ma ruszyć w czerwcu 2003 r. Drugim inwestorem jest spółka

francuskiej firmy Medard de Blat - Royal, Porcelain of Poland. W Legnicy ma ona wybudować fabrykę porcelany, która da pracę 107 osobom. Produkcja ma się rozpocząć w lipcu 2001 r.

Inwestorzy muszą jeszcze wykupić ziemię i uzyskać zezwolenie na działalność.

(rh)

Miedziowe wieści

• Rada Nadzorcza Polskiej Miedzi nie ogłosiła wyborów członka Zarządu KGHM przez załogę. Podczas posiedzenia 2 bm. RN przyjęła plan techniczno-ekonomiczny na lata 2000 - 2004. Oceniając pracę Dolnośląskiej Spółki Inwestycyjnej S.A., RN zaleciła dopracowanie niektórych elementów jej strategii i stwierdziła, że spółka działa zgodnie ze strategią Grupy Kapitałowej KGHM. Zalecono podjęcie działań na rzecz usprawnienia komunikacji społecznej w DSI. Ponadto RN jednogłośnie wysoko oceniła pracę Zarządu KGHM w II kwartale br., a w szczególności pracę prezesa.

• Na wysokim poziomie utrzymują się notowania miedzi. W miniony poniedziałek na Lon-

dyńskiej Giełdzie Metali płacono za ten metal 1966,5 USD/t.

• Udała się trzydniowa wyprawa do Pragi, zorganizowana przez Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego w Zakładach Wzbożania Rud. Za jedyne 50 zł od osoby pracownicy z rodzinami mogli obejrzeć zabytki stolicy Czech i biesiadować przy czeskim piwie.

• KGHM Polska Miedź SA był strategicznym sponsorem XVI Międzynarodowych Głogowskich Spotkań Jazzowych w Głogowie, zorganizowanych przez Miejski Ośrodek Kultury. Niedawno KGHM wsparł też wyjazd głogowskiej rewii dziecięcej Graffiti na warsztaty artystyczne do Poznania.

(ch)

Pod patronatem „Konkretów”

Święto piwa

LEGNICA Nie lada atrakcje czekają na smakoszy piwa od 13 do 15 października w hali przy ulicy Jagiellońskiej. Przez trzy dni - od godziny 16 do wczesnych godzin rannych - będą koncertować zespoły. Będzie można wziąć udział w licznych konkursach i innych atrakcjach, potączonych z degustacją piwa. W programie organizatorzy przewidzieli także pieczenie byka. Wstęp jest bezpłatny.

Zapraszamy

Przeciw starości

GŁOGÓW Dziś odbędzie się głosowanie nad wnioskiem o odwołanie Andrzeja Kolińskiego ze stanowiska starosty głogowskiego. Dzisiejsza sesja rady powiatu głogowskiego będzie kontynuacją sesji przerwanej tydzień temu. W zeszły czwartek SLD i SKL brakowało bowiem jednego głosu do odwołania starosty, bo ich sprzymierzeniec Marian Strohschneider był chory. Jeśli żaden z radnych dziś się nie rozchoruje, to przeciwnicy starosty Kolińskiego odwołają go większością 21 głosów.

Jeśli dojdzie do odwołania, to starostą zostanie prawdopodobnie obecny wicestarosta Krzysztof Rusiecki z SKL, a jego zastępcą Ewa Osomańska-Pawlak z SLD.

(don)

Dar z Holandii

BOLKÓW W gminie goszczą Holendrzy z zaprzyjaźnionej gminy Herde. Interesowali się możliwościami pomocy ludziom starszym i niepełnosprawnym. Już wcześniej przekazywali dary na rzecz szpitala i wózki inwalidzkie dla mieszkańców domu pomocy społecznej, a także busa dla szkoły.

Szczególnie bliska współpraca nawiązała się pomiędzy strażakami. W zeszłym roku ochotnicy z Kaczorowa otrzymali w prezencie motopompę, a teraz Ochotnicza Straż Pożarna z Bolkowa wzbogaci się o strażackiego mercedesa. Jutro po południu odbędzie się pod ratuszem uroczyste przekazanie kluczyków.

(emka)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Budują most

LEGNICA-ZIEMNICE Kierowcy, którzy chcą wyjechać z Legnicy w stronę Ziemnic, mają utrudnione zadanie. Przyczyną jest rozpoczęcie budowy nowego mostu na Wierzbaku. Dla samochodów uruchomiono objazd. Most buduje legnicka firma PBK ABM. W ubiegłym tygodniu na konstrukcję mostu wylano już beton. Wykonawca obiecuje, że most zostanie oddany do użytku w połowie listopada.

(p)

Samochodem po prezydenta

LEGNICA Niepełnosprawni legniczanie w dniu wyborów prezydenckich, 8 bm., będą mogli bezpłatnie dojechać do lokali wyborczych samochodem Urzędu Miasta. Zainteresowani powinni dzwonić pod nr tel. 85-22-264 i zamówić auto. Samochód będzie kursował od godz. 8 do 16.

GŁOGÓW Podobnie głogowski Urząd Miasta ułatwi niepełnosprawnym udział w głosowaniu i zapewni dojazd do lokali wyborczych. Głogowianie mogą dzwonić w tej sprawie pod nr 836-54-15 lub 836-54-40. Potrzebę skorzystania z auta mogą również zgłaszać rodziny niepełnosprawnych w dniu wyborów członkom obwodowych komisji wyborczych.

(rh)

OXFORD LANGUAGE CENTRE



SZKOŁA JĘZYKA ANGLIEJSKIEGO
Legnica, ul. Batorego 8
(budynek Politechniki)
Tel. (076) 850 16 86

Wszystkie poziomy zaawansowania

Przygotowanie do egzaminów FCE, CAE, CPE oraz do egzaminów maturalnych

Możliwość uzyskania międzynarodowego CERTYFIKATU z OXFORDU

Zapraszamy
godz. 14.00 - 19.00

Patent dla weterana



Fot. GRZEGORZ CHMIELEWSKI

LEGNICA Weterani ze Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych: Piotr Dubaniewicz, Bolesław Legień, Feliks Białowas, Joseph John Wilson, Stanisław Dyrkacz i Stanisław Korytowski otrzymali Patenty Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny, przyznane przez Premiera RP. Odznaczenia wręczał wojewoda dolnośląski Witold Krochmal podczas uroczystości w legnickim ratuszu w środę, 27 września.

(rh)

Na pomoc uczniom

LEGNICA Zaledwie 18.153 zł z budżetu państwa otrzymała Legnica na zakup podręczników. Z tego 9.113 zł trafi do szkół podstawowych, a 9.040 zł do gimnazjów. Podręczniki powinny być włączone do księgozbioru bibliotek i wypożyczane uczniom. Kwota ta to zaledwie jedna trzecia sumy, jaką miasto otrzymało w zeszłym roku.

Do szkół wpłynęły też pieniądze przeznaczone na stypendia socjalne i zasiłki losowe dla najbardziej potrzebujących uczniów. Szkołom podstawowym i gimnazjom przyznano 39.497 zł, placówkom ponadpodstawowym - 41.196 zł. Pieniądze te, zgodnie z rozporządzeniem ministra edukacji, będą przydzielane jako jednorazowe zasiłki przez szkolne komisje ds. pomocy materialnej.

(rh)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Ukryta likwidacja Chirurgicznego

LEGNICA Koncepcja połączenia Szpitala Chirurgicznego ze Szpitalem Wojewódzkim to ukryta likwidacja - twierdzi radny sejmiku dolnośląskiego z ramienia UW, Piotr Rojek. Według Piotra Rojka, nie jest możliwe dalsze funkcjonowanie dwóch szpitali w Legnicy tak, by oba przynosiły zyski.

- Logika nakazuje, by funkcjonował jeden szpital. Usługi świadczyć będą ci sami ludzie, może nawet w tym samym budynku - powiedział Rojek.

Piotr Rojek, sprawujący jednocześnie funkcję przewodni-

ącego Dolnośląskiej Regionalnej Kasy Chorych, twierdzi, że sejmik wojewódzki nie miał jeszcze okazji wypowiedzieć się na temat planu restrukturyzacji służby zdrowia na Dolnym Śląsku, zakładającego m.in. likwidację Szpitala Chirurgicznego w Legnicy i Wojewódzkiego Szpitala Psychiatrycznego w Złotorii. Spowodowane jest to tym, że odpowiedzialny za reformę marszałek Krzysztof Prędko nie przedstawił drugiej wersji planu ani sejmikowi, ani zarządowi województwa.

(pj)

Walczymy z cukrzycą

LUBIN W ramach ogólnopolskiej akcji edukacyjnej „Wstrzymajmy falę cukrzycy - sprawdź, czy jesteś zdrowy” wczoraj, 4 bm., na placu przy CK „Muza” można było poddać się bezpłatnym badaniom poziomu cukru we krwi i zmierzyć ciśnienie tętnicze.

Do tej pory z tego typu badań skorzystali mieszkańcy okręgu plockiego, Wielkopolski, a także województw kujawsko-pomorskiego i lubuskiego.

Akcja ma na celu uwrażliwienie społeczeństwa na problem cukrzycy i zachęcenie do działań profilaktycznych i zdrowotnych.

Główne przyczyny występowania cukrzycy to m.in.: starzenie się społeczeństwa, rozwój cywilizacyjny, wydłużanie się okresu życia, stosowanie leków diabetogennych, brak działań profilaktycznych itp.

(lama)

Radny kontra radny

LEGNICA Sąd Rejonowy w Legnicy skazał na sześć miesięcy więzienia w zawieszeniu na dwa lata byłego miejscowego prawicowego radnego Andrzeja D. za to, że w grudniu ub.r. pobił drugiego radnego, Sergiusza Ch. z SLD.

Do awantury doszło na os. Kopernika w Legnicy w bramie bloku, w którym mieszkają obaj radni. Mężczyźni pokłócili się o psa. Policja ustaliła, że Andrzej D. znienacka zaatakował Sergiusza Ch., oszołomił go i kopnął w nogę. Sergiusz Ch. doznał skomplikowanego złamania kości, którego skutki odczuwa do dziś.

Wyrok nie jest prawomocny.

(rh)

Pod patronatem „Konkretów”

Niezwykły koncert



JAWOR Za tydzień, w czwartek, w kinie Jubilat odbędzie się niezwykle koncert: zagra zespół Golec uOrkiestra. Cały dochód z imprezy zostanie przeznaczony na ratowanie życia 27-letniego Wojciecha Wojnarowicza, wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Jaworze.

Bilety można już kupować w kasie Jaworskiego Ośrodka Kultury, organizatora cyklu koncertów charytatywnych na rzecz Wojtka, którego dotknęła choroba nowotworowa mózgu. Na jego leczenie potrzeba 45 tys. zł. Dajmy szansę Wojtkowi, wpłacając datkę, choćby w formie symbolicznej złotówki, na numer konta: „Pomoc dla Wojtka” BC CUKROBANK S.A. O/JAWOR, 14801028-101938-27004-110.

(emka)

Odpady pod lupą

GŁOGÓW Firma Arka Konsorcjum ma wykonać projekt programu gospodarki odpadami dla powiatu glogowskiego. Władze powiatowe chcą doprowadzić do segregowania odpadów, aby zamknąć i rekultywować wszystkie wysypiska nie spełniające norm ekologicznych, wybudować zakład utylizacji odpadów, zlikwidować dzikie wysypiska, które istnieją przede wszystkim na wsiach oraz prowadzić wśród mieszkańców edukację ekologiczną. Koszty wstępne wdrożenia pierwszego etapu selektywnej gospodarki odpadami, planowanego na lata 2000 - 2005, szacuje się na blisko 9 mln zł.

(don)

Dla edukacji europejskiej

KRZYŻOWA - LUBIN Warsztaty liderów, w ramach programu finansowanego z Funduszu PHARE, zorganizowało w ubiegłym tygodniu w Międzynarodowym Domu Spotkań Młodzieży w Krzyżowej lubińskie Stowarzyszenie Civis Europae. Szkoleniem objęto 25 uczniów lubińskich i jaworskich szkół, którzy zakończyli w ten sposób cykl edukacyjny na temat Unii Europejskiej, trwający od lutego br.

Uczestnicy spotkania w Krzyżowej wysłuchali wykładów przygotowanych przez profesorów Karola Błahutę i Bogdanę Lisę, a w części praktycznej zajęć prowadzili symulowane negocjacje z przedstawicielami Parlamentu Europejskiego w sprawie przyjęcia do UE Czech,

Węgier i Polski. Parlament złożony z uczniów okazał się bardzo laskawy (w przeciwieństwie do tego prawdziwego) i przyjął do swojego grona wszystkie trzy kandydujące kraje.

Autorami programu mającego wyszkolić młodzież powiatów lubińskiego i jaworskiego w zakresie problemów unijnych są Barbara Skórzewska i Piotr Borys. Jego zakończenie zaplanowano na 17 października w lubińskiej „Muzie”, gdzie dojdzie do konferencji europejskiej. Jej tematem będzie edukacja młodzieży w kontekście szans i zagrożeń w wejściu do UE. Spodziewany jest przyjazd do Lubina znawców tematu, m.in. Jana Kulakowskiego, głównego negocjatora Polski z Unią.

(lama)

to co się da
podzielimy
na dwa

DIALOG
między Tobą i światem

TeleCentrum: 0 800 42 45 48

w ofercie
specjalnej
abonament

850
zł netto



OPTYK

- ◆ badania okulistyczne
- ◆ bogaty wybór opraw okularowych
- ◆ okulary przeciwsłoneczne

medicus

Legnica, ul. Chojnowska 7
tel. (076) 852-30-79

- ◆ refundacja Kas Chorych
- ◆ pełna gama aparatów
- ◆ bezpłatne badania słuchu
- ◆ sprzedaż ratalna

**APARATY
SŁUCHOWE**



ZAPRASZAMY
od poniedziałku do piątku
w godz. 9-17

Wyrzucanie Maraszka

Dolny Śląsk jest targany aferą „polityczno-bankową”. Jej „bohaterami” są dyrektor Oddziału Regionalnego PKO BP SA, Edward Kawicki, oraz eseldowski radny sejmiku, Ryszard Maraszek, który jest jednocześnie podwładnym Kawickiego - jako dyrektor lubińskiego Oddziału Centrum tegoż banku. Maraszek jest dyrektorem, ale jego dyktowanie ogranicza się tylko do pobierania podstawowego wynagrodzenia.

Persona non grata

Nic więcej robić nie może. Dyrektor zabronił mu wstępu na teren banku. Z tego powodu Maraszek był zmuszony założyć nowy rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy w innym banku. Inaczej miałby trudności w zarządzaniu własnymi pieniędzmi, bo w tym czasie PKO BP SA nie wprowadziło jeszcze usług bankowości internetowej.

Ryszard Maraszek został dyrektorem oddziału w Lubinie w czerwcu 1998 roku. Został nim w wyniku konkursu ogłoszonego przez oddział regionalny, pokonując kilku innych kandydatów. Oddziałem zarządzał niemal dwa lata - do 26 maja 2000 roku. Tego dnia dyrektor Kawicki wezwał Maraszka na dywanik. Wręczył mu karę nagany i wysłał na przymusowy, sześćdziesięciodniowy urlop. Nagana była udzielona „w związku z... faktem nieprzebiegania... procedur kredytowych... (udzielanych) podmiotom gospodarczym, co skutkować może stratami banku, w przypadku niesplacenia kredytów”. Przyczyn przymusowego urlopu dyrektor Kawicki Maraszce nie wyjawiał, ale widać było, że nad radnym Sejmiku Dolnośląskiego zbierają się czarne chmury. Sprawy się zaostriżyły, gdy Maraszek uznał karę za niesłuszną i odwołał się do sądu pracy.

Wkrótce strzelił piorun: 7 lipca dyrektor Kawicki wysłał pismo do Jana Waszkiewicza, marszałka województwa dolnośląskiego, z prośbą o wyrażenie przez Sejmik zgody na rozwiązanie z Ryszardem Maraszkiem umowy o pracę. Widać było, że Edward Kawicki pisał ten list w wielkim pośpiechu, bo nie zdążył nawet dokładnie sprawdzić, kto powinien być jego adresatem. Otóż z pewnością nie prof. Waszkiewicz, tylko przewodniczący Sejmiku - Emilian Stańczyszyn.

Uzasadniając chęć wylania Maraszka, dyrektor Kawicki stwierdził, że Maraszek zrobił w Lubinie czystkę, zwalniając 45 pracowników, prowadził niewłaściwy tryb rozpatrywania wniosków kredytowych oraz że

wydawał pieniądze na sponsoring i promocję.

Kto kogo chciał zwolnić?

Przy okazji Edward Kawicki popełnił kilka kardynalnych błędów wynikających albo z pośpiechu, albo z braku orientacji w tym, co się dzieje w jego banku. Napisał mianowicie, że Ryszard Maraszek jest doktorem nauk spo-

że chciał zwolnić tylko dwie osoby, i to z inicjatywy dyrektora Kawickiego. Pozostałe osoby opuściły lubiński Oddział Centrum (i podległe mu oddziały w Polkowicach, Głogowie i Górze Śląskiej) z własnej woli lub przechodząc na emeryturę. A jedna osoba zmarła, za co trudno Maraszka obarczać odpowiedzialnością.

W drugim i trzecim liście do przewodniczącego Stańczyszyna

podaje na przykład, że „gwałtownemu” wzrostowi pogorszenia się portfela kredytowego towarzyszy również gwałtowny wzrost udzielonych kredytów gospodarczych. Maraszek uważa też, że lista kredytów uznanych za zagrożone została sztucznie skonstruowana na doraźną potrzebę zwolnienia go z pracy. Umieszczono na niej kredyty, które są terminowo spła-

znacznie lepiej niż Kawickiemu, Maraszek - dla świętego spokoju w pracy - chciał zrezygnować z udziału w plebiscycie, o czym powiadomił organizatorów: „Uważam, że plebiscyt prasowy - choć jest zabawą - nie powinien być miejscem rywalizacji między przełożonym a podwładnym”.

Ta deklaracja woli spotkała się z pochwałą przełożonych, ale na nic się nie zdała. Na wniosek czytelników „Gazeta Wrocławska” ponownie włączyła Maraszka do plebiscytu, w którym ostatecznie zajął 11. miejsce. Dyrektor Edward Kawicki zajął w plebiscycie miejsce 21., czyli ostatnie.

Sejmik mówi „nie”

W ubiegły piątek, 29 września, nad wnioskiem dyrektora Edwarda Kawickiego debatował sejmik. W jawnym głosowaniu nikt z radnych go nie poparł. Przedstawiciele SLD i PSL głosowali przeciw, radni Unii Wolności (i radny Ryszard Maraszek) celowo nie wzięli udziału w głosowaniu, a większość radnych AWS wstrzymała się od głosu.

Nim do tego doszło, sejmik otrzymał opinię od doktora Jerzego Korczaka, niezależnego eksperta, pracownika naukowego Uniwersytetu Wrocławskiego. Dr Korczak napisał w nim m.in.: „Dyrektor Oddziału Regionalnego ogranicza się do sformułowań ogólnikowych, a niekiedy hipotetycznych (...), nie popartych żadnymi konkretnymi dowodami. Pismo radnego jest natomiast bardzo rzeczowe i jego autor ustosunkowuje się do każdego z zarzutów z osobna z pełną analizą przyczyn i udowadnianiem braku ich zasadności... istnieje zatem uzasadnienie wnioskowania o związku przyczynowo-skutkowym między sprawowaniem przez niego mandatu radnego sejmiku a obecnym zamiarem rozwiązania z nim stosunku pracy (...)”. Pogląd ten podzieliła także Komisja Uchwałodawcza, Przestrzegania Prawa i Bezpieczeństwa sejmiku, która stwierdziła, że „wniosek mógł być spowodowany retorsją wobec radnego”.

Teoretycznie sprawa Maraszka jest już zamknięta. W najbliższych dniach powinien wrócić do opuszczonego w maju gabinetu dyrektora Oddziału Centrum PKO BP w Lubinie. Ale teoria nie koniecznie musi pokrywać się z praktyką. W ostatnim liście do przewodniczącego Stańczyszyna, 28 września, Maraszek przedstawił swoje obawy: „Odnoszę wrażenie, że dyrektor postawił sobie za punkt honoru zwolnienie mnie z pracy i wyeliminowanie z życia publicznego”.

Czy obawy się potwierdzą, wkrótce się okaże.

Włodzimierz Kalski

PS Wtorkowe „Słowo Polskie” poinformowało, że mimo stanowiska sejmiku Maraszek zostanie z banku zwolniony. - Nie mogę narażać banku na dalsze ryzyko związane z pracą pana Maraszka - powiedział „Słowo Polskie” dyrektor Edward Kawicki.



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

**Maraszek nic więcej robić nie może,
bo zabroniono mu wstępu na teren banku.
Dlatego był zmuszony założyć rachunek
w innym banku, bo inaczej nie mógłby zarządzać
własnymi pieniędzmi.**

lecznych i absolwentem studium bankowości. Maraszek poczuł się tymi stwierdzeniami urażony, bo faktycznie jest inżynierem mechanikiem i doktorem nauk ekonomicznych oraz absolwentem nie studium bankowości, ale studiów podyplomowych w zakresie bankowości w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie.

Kawicki stał później (już do Stańczyszyna) kolejne dwa listy, w których zaprzeczał tezę z pierwszego listu. „Nie twierdziłem, że... zwolnił z pracy 45 pracowników” - napisał dyrektor w trzecim liście. Inne nieprawdliwe, podane w pierwszym liście, informacje, nazwał „oczywistymi omyłkami”.

Trzeci list dyrektor Kawicki wysłał już po tym, jak Maraszek odpowiedział na zarzuty z pierwszego listu. Maraszek napisał w swej pierwszej odpowiedzi,

dyrektor Kawicki nieco zmienił zdanie, opisując przyczyny swojej chęci rozstania się z Maraszkiem. Teraz nie zarzucał Maraszce błędów w polityce kadrowej. Skoncentrował się na kredytach gospodarczych. „Aktualnie udział centrum (Oddział Centrum PKO BP SA w Lubinie - przyp. W.K.) w kredytach zagrożonych całego dolnośląskiego regionu bankowego wynosi aż 20,1 proc.... Gwałtowne pogorszenie się portfela kredytowego dotyczy kredytów udzielonych w okresie zarządzania oddziałem przez pana Maraszka.”

Kto manipuluje?

Ryszard Maraszek uważa (i tak napisał w liście do Emiliana Stańczyszyna), że Kawicki manipulował statystyką i dokonuje porównań nierzetelnie. Niektóre dane bowiem celowo pomija. Nie

ne. Dowodzi tego przykład (opisywany na łamach prasy dolnośląskiej) kredytu dla Centrum Kultury „Muza” w Lubinie. Jest na liście Kawickiego, choć spłacany był bez opóźnień.

Dodatkowo, uważa Maraszek, dyrektor Kawicki ani słowem nie zająknął się o niewątpliwych sukcesach lubińskiego Oddziału Centrum, odniesionych pod jego kierownictwem. Gdy obejmował posadę dyrektora, oddział był jednym z gorszych na Dolnym Śląsku. Teraz w wewnątrzbankowym rankingu jest plasowany na drugim miejscu. W czasie minionych dwóch lat wzrosła mu się dwukrotnie liczba klientów instytucjonalnych, a liczba podległych placówek powiększyła się o nowy oddział w Polkowicach, cztery ekspozytury i 26 agencji, z tego 15 w Lubinie.

Bankowość i polityka

Generalnie, zdaniem Maraszka, chęć odwołania go ze stanowiska dyrektora Oddziału Centrum w Lubinie, ma podłoże polityczne. Każdy wie, że Maraszek jest człowiekiem lewicy. Przez sześć lat był prezydentem Lubina, a przez prawie cztery lata wojewodą legnickim. Do sejmiku dolnośląskiego także został wybrany jako kandydat SLD. Bank PKO Bank Polski SA jest - jak sama jego nazwa sugeruje - bankiem państwowym. A jak przecież wiadomo, państwo jest teraz rządzone przez prawicę.

Maraszek doszukuje się także w decyzji dyrektora Edwarda Kawickiego podtekstów osobistych. W jednym z listów do przewodniczącego Stańczyszyna przypomniał wydarzenia z wiosny tego roku, związane z prasowym plebiscytem na „Wpływowego Dolnoślązaka 2000”. Kandydatami do tego tytułu, zgłoszonymi przez czytelników, byli Maraszek, i Kawicki. Ponieważ Maraszce szło w tym plebiscycie



Z lwim pazurem

MARIUSZ WILANOWSKI, 37 lat, lubinianin, inżynier, dyrektor polkowickiego Royal-Budu, rzecznik prasowy powiatowego klubu radnych SLD. Od miesiąca z rekomendacji starosty pełni funkcję nieetatowego członka zarządu powiatu lubińskiego.

Mandat radnego piastuje po raz pierwszy. W komisji Rozwoju Zagospodarowania Przestrzennego Komunikacji i Dróg Publicznych pracuje nad założeniami strategii rozwoju powiatu. Walka z bezrobociem oraz remont mocno podupadłych powiatowych dróg to, jego zdaniem, najpilniejsze zadania.

Jest zodiakalnym Lwem, przyznaje się do chęci rządzenia, działa konsekwentnie.

Żona Małgorzata i dziesięcioletni syn Dominik cenią te cechy, bo dzięki nim pan Mariusz jest głównym inicjatorem zmian oraz głównym wykonawcą wszelkich napraw i remontów.

Interesuje się muzyką - gra na gitarze i harmonijce ustnej. Od dwóch lat zajmuje się także myślistwem, uwielbia spacerować po lesie. Jednak najpoważniejszą jego pasją jest szybownictwo. Jako licencjonowany pilot szybowniczy ma na koncie 70 lotów. Najchętniej lata w lecie. Zimą jeździ na nartach po karkonoskich stokach. Marzy o wybudowaniu domu i zasadzeniu drzewa.

(dach)

Dziewczyna jak pistolet

ANNA ZAPART, złotoryjanka, wywalczyła srebrny medal podczas Mistrzostw Polski w Strzelectwie Ligi Obrony Kraju. Anna strzelała z pistoletu pneumatycznego. Zdobyła 360 punktów na 400 możliwych.

- Miałam nadzieję, że uda mi się pobić moją „życiówkę”, która wynosi 365 punktów - powiedziała po zawodach. Jednak z sukcesu jest bardzo zadowolona.

Anna jest studentką Wyższej Szkoły Zawodowej w Legnicy. Strzelać zaczęła jeszcze podczas nauki w Liceum Ekonomicznym w Złotoryi. Co ciekawe, ten sport zafascynował nie tylko ją, ale także jej siostrę - Ewę. Obie są zawodniczkami Klubu Strzeleckiego Agat. Na zawodach zwyciężają na zmianę.

A co na temat strzeleckiej pasji córek sądzi ich tato? - To wspaniały sport, nie mam nic przeciwko. Zresztą, dzięki postawie moich dziewcząt sam zacząłem strzelać.

(km)



Od nadleśnictwa do samorządu

CZESŁAW OSIECKI, 41 lat, mieszkaniec Miękinia. 19 września radni powiatu średzkiego wybrali go na stanowisko starosty Środy Śląskiej. Jest absolwentem wrocławskiej Akademii Ekonomicznej. Na tej uczelni ukończył wydział Inżynierii-Ekonomiczny Przemysłu. Pracę dyplomową obronił w 1985 roku. Studia podyplomowe ukończył z zakresu z rachunkowości. Pracę zawodową rozpoczął jako kierownik sekcji informatyczno księgowej w Nadleśnictwie Miękinia. Później zajął się prywatną działalnością gospodarczą.

Pracą w samorządzie zajął się w 1993 roku w Urzędzie Gminy w Miękinia, jako inspektor ds. komunalnych i sekretarz gminy. W Starostwie Powiatowym pracuje od początku jego istnienia, czyli od 1999 roku. W poprzednim zarządzie był wicestarostą. Jego żona Maria jest nauczycielką w Szkole Podstawowej w Miękinia. Wolny czas spędza najchętniej z żoną i dwójką dzieci: 17-letnim Konradem i 6-letnią Natalią.

(pj)



Japońskie medalistki



DOMINIKA SIEMONIAK, uczennica drugiej klasy Gimnazjum Nr 5 w Lubinie, za zimowe pejzaże wykonane pastelami zdobyła złoty i srebrny me-

dal w konkursie na rysunek, ogłoszonym przez telewizję japońską. Nie są to pierwsze sukcesy Dominiki. Już przed dwoma laty, w tym samym konkur-

sie, zdobyła brązowy medal, a w roku ubiegłym pierwsze złoto. Zainteresowania dzieli pomiędzy biologią a plastyką. Sukcesy zawdzięcza nauczycielce plastyki - Katarzynie Podleckiej, która od czwartej klasy szkoły podstawowej rozwijała talent uczennicy, wtajemniczając ją w tajniki rysunku. Choć sukcesy „wyostwiają” apetyt, w przyszłości chciałaby studiować medycynę.

PATRYCJA KRZYWIECKA, uczennica pierwszej klasy lubińskiego LO nr 5, jest drugą zdobywczynią złotego medalu w japońskim konkursie. Współautorką tego sukcesu jest jej opiekunka z pracowni wychowania przez sztukę, pani Irena Oleksyn, a także rodzice, bo cała rodzina Patrycji jest utalentowana plastycznie. Patrycja dużo czasu poświęca na naukę, w wolnych chwilach maluje. Niezależnie od zainteresowań plastycznych chciałaby w przyszłości studiować prawo lub medycynę.

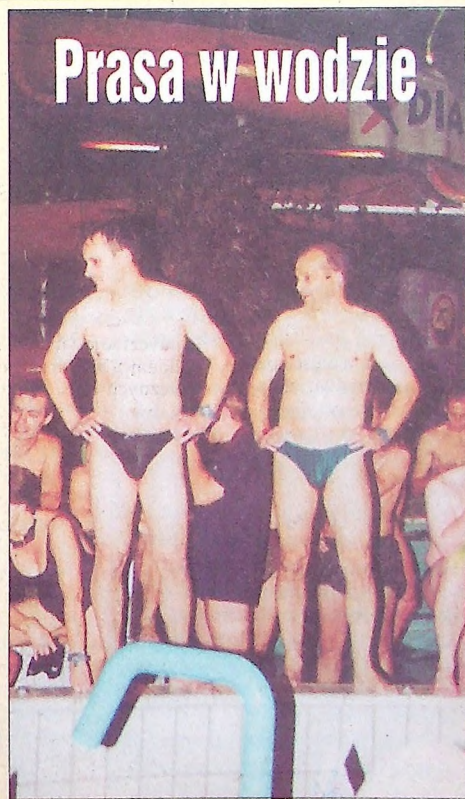
W miniony piątek w Polkowicach odbyły się II Mistrzostwa Dziennikarzy w Ślizgu „Ślizg Press 2000”. Zawodnicy zjeżdżali z trzech basenowych rur-zjeżdżalni oraz pływali kilkadziesiąt metrów dziką rzeką, czyli sztuczną rzeką z silnym nurtem. Dla niektórych było to bardzo trudne. Na szczęście organizatorzy też mieli problemy: przy zawodach w spływie z nurtem rzeki popsuł im się stoper i - naszym zdaniem - wyniki były mierzono na oko.

Aż trzy razy musieli powtarzać pływanie reprezentanci „Słowa Polskiego”, bo to, co pokazywał stoper, było zadziwiające. Kilka innych drużyn także powtarzało pływanie na czas. Drużyna „Konkretów” w składzie: Grzegorz Spała, Adam Zysk i Paweł Jantura popłynęła bardzo dobrze, ale sędzia ze szwankującym sprzętem tego nie wylapał. W efekcie zajęliśmy siódme miejsce.

W zawodach wzięło udział piętnaście drużyn. Zwyciężyła drużyna Polkowickiej Telewizji Kablowej - co się dziwić, oni mogli trenować przed startem znacznie dłużej niż inni. Zachowali się bardzo sympatycznie - Sławek Panasewicz oddał zwycięską statuetkę drużynie, której zjazd i pływanie zajęło najwięcej czasu, czyli „Słowu Polskiemu”. Drugie miejsce zajęła Telewizja Zagłębia Miedziowego, a trzecie - Radia Plus Legnica. Indywidualnie zwyciężył Michał Sybalski z Radia Kolor Warszawa, a fotoreporter „Konkretów” Grzegorz Spała był od niego tylko 7 sekund wolniejszy.

(don)

Prasa w wodzie



Dealer bez skazy

■ Kilogram marihuany i 12 gramów haszyszu przewoził w audi dwaj mieszkańcy Opolszczyzny: 21-letni Kazimierz W. i 23-letni Sławomir H. 28 września około godz. 8 mężczyźni nie zatrzymali się do rutynowej kontroli na autostradzie w okolicach Jawora. Policja rozpoczęła pościg i uciekających udało się złapać. Obydwaj podejrzeni zostali tymczasowo aresztowani. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Jaworze.

■ 17-letniego mieszkańca Legnicy, ucznia zawodówki, zatrzymała policja, kiedy sprzedawał narkotyki w Zespole Szkół Budowlanych przy ul. Murarskiej. Znalezione u niego kilkadziesiąt porcji konopi indyjskich.

■ Złotki 48-letniego mężczyzny znaleziono 26 września w głogowskim hotelu Interferie. Był on mieszkańcem województwa zachodniopomorskiego. Najprawdopodobniej popełnił on samobójstwo.

■ Złotki około 40-letniej kobiety znaleziono 27 września w altance na ogródkach działkowych „Konwalia” w Głogowie. Najprawdopodobniej przyczyną śmierci było przedawkowanie leków psychotropowych.

■ 1 bm. około godz. 20 kierowca fiata 125p, jadący z Legnickiego Pola do Legnicy, potrącił pieszego, który szedł niewłaściwą stroną drogi. 24-letni mieszkaniak Legnicy zginął na miejscu. Kierowca był trzeźwy.

■ Legnicki policjanci 28 września zatrzymali 29-letniego mieszkańca Taczalina. W zabudowaniach należących do mężczyzny znaleziono dwa samochody BMW (jeden skradziony w Poznaniu w maju br., drugi z przebiegami numerami fabrycznymi), części samochodowe i broń gazową, na którą zatrzymany nie miał zezwolenia. Legnicki Sąd Rejonowy aresztował go na trzy miesiące.

■ Grupa nastolatków w wieku 16-17 lat pobiła dwóch mężczyzn w Lubinie, na klatce przy ul. Chrobrego, w niedzielę, 1 bm. Jeden z napadniętych wcześniej poprosił przebywającą w bloku młodzież, aby zachowywała się ciszej. W odwecie bandyci wywołali mężczyźnę z domu i zaczęli bić go przyniesionymi sztachetami, kijami i deskami. Odgłosy awantury usłyszał szwagier atakowanego i ruszył mu na pomoc. To on został najbardziej poszkodowany. Ma zmasakrowaną twarz, w szpitalu założono mu trzy szwy. Obrzezania odniosła także jego żona. Mężczyźniom udało się jednak zatrzymać jednego z napastników, aż do przyjazdu policji. Pijany 16-latek trafił do izby wytrzeźwień. Podczas przesłuchania podał nazwiska kompanów. Teraz, do czasu zakończenia śledztwa będzie przebywał w policyjnej izbie dziecka.

■ Dwóch nastolatków (17 i 18 lat) oraz ich 17-letnią koleżankę napadli na 18-latkę, mieszkającą Zgorzelca. Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 2 bm., około godz. 14 w Legnicy, na ul. Szpitalnej. Groząc pobiciem, legniczanie zabrali ofierze pieniądze i srebrny łańcuszek. Złodziei zatrzymała policja. Byli nietrzeźwi. Mężczyźni trafili do izby wytrzeźwień, a kobietę umieszczono w policyjnej izbie zatrzymań.

■ 30 września w okolicach Krzywego kierowca ciężarowego samochodu DAF wymusił na skrzyżowaniu pierwszeństwo przejazdu i jego ciężarówka zderzyła się z fiatem 126p. Kierowca fiata, 56-letni mieszkaniak Bolesławca, zginął na miejscu.

■ Legnicki Sąd Rejonowy tymczasowo aresztował czworo legniczank (trzech mężczyzn i jedną kobietę) za to, że przetrzymywali 18-letnią mieszkankę Legnicy, znęcali się nad nią, zgwałcili i zmuszali do prostytucji.

■ 26 września legnicka policja zatrzymała dwie Bułgarki (25 i 27 lat), które nie miały paszportów. Podejrzewa się je o nielegalny pobyt w Polsce.

■ 56-letni rowerzysta zginął w wypadku, do którego doszło w ubiegłym tygodniu ok. godz. 20 na drodze z Krzywego do Chojnowa. Samochód Toyota, w trakcie wyprzedzania innego auta, zjechał na pas drogi, po którym poruszała się cyklista. Rowerzysta poniósł śmierć na miejscu.

■ 130 kaset wideo z pirackimi kopiami znaleźli policjanci w samochodzie 29-letniego jaworzanina. Akcję przeprowadzono 1 bm. na giełdzie w Legnicy.

Tylko z jednego grama amfetaminy można wydzielić dziesięć porcji, dwadzieścia gramów to ilość wystarczająca na odurzenie 200 osób.... Udana akcja bolesławieckiej policji zubożyła narkotykowy rynek o tysiące „działek”.

W czerwcu tego roku uczniowie bolesławieckich szkół średnich i gimnazjów wypełnili anonimowe ankiety, które pozwoliły policji ocenić rozmiar zagrożenia narkotykami w mieście. Jednak to nie z ankiet funkcjonariusze czerpali wiedzę o tym, gdzie i przez kogo rozprowadzane są środki odurzające.

Wypowiedzi młodzieży nie wskazywały na to, że coś złego dzieje się w gimnazjum nr 3 - mówi podinspektor Leszek Dłużyk, zastępca komendanta powiatowego policji. Źródłem wiedzy były natomiast przeprowadzone w ciągu ostatnich dwóch miesięcy akcje, w trakcie których zatrzymano kilku ludzi z narkotykowego światka. Ze strzępków uzyskanych tą drogą informacji powoli wyłaniał się konkretniejszy obraz. Wszystkie nici prowadziły do gimnazjum. Przy szkole niejednokrotnie zatrzymywano osoby, przy których znajdowano narkotyki. Kiedy policja nabrała przekonania, że zaopatrują się one u prowadzącego sklepik szkolny Mariusza K., bliżej się nim zainteresowano. Nie można skutecznie zatrzymać podejrzanego wyłącznie na podstawie podejrzeń czy nawet przekonania. Aby doprowadzić do procesu, trzeba mieć niezaprzeczalne dowody przestępstwa - tłumaczy Leszek Dłużyk.

Dzieci nie kupowały

We wtorek policjanci weszli na teren szkoły i cierpliwie czekali na podejrzanego. Udało im się zatrzymać dealera i udowodnić mu przechowywanie narkotyków na zapleczu szkolnego kiosku.

- To była garść suszu marihuany w foliowym worku - mówi Alicja Krzyszczyk, dyrektorka szkoły, która uczestniczyła w przeszukaniu.

Pozostały towar (w tym amfetaminę) znaleziono w domu dealera, jego samochodzie i drugim sklepie, który prowadził na jednym z osiedli.

Zdaniem policji i dyrektorki szkoły, nieporozumieniem jest sugerowanie przez media, jakoby Mariusz K. sprzedawał narkotyki nastoletnim uczniom gimnazjum. Rozmowy, jakie w towarzystwie psychologa policjanci przeprowadzili z dziećmi, nie potwierdziły takich przypuszczeń.

- To nie nasze dzieci wypowiadały się przed kamerami, lecz uczniowie szkół policealnych, którzy po południu mają zajęcia w tym samym budynku - zaznacza dyrektorka.

Udaną akcją policja w dużej mierze zawdzięcza zrozumieniu i zaangażowaniu dyrektorki Alicji Krzyszczyk, która bez zastrzeżeń pozwoliła wejść policjantom na teren szkoły, co umożliwiło prowadzenie działań operacyjnych. Alicja Krzyszczyk nie ukrywa zaskoczenia całym zdarzeniem. Jak mówi, nie sądziła, że tego typu problem istnieje na terenie prowadzonej przez nią szkoły, bo dotąd nikt z pedagogów nie zauważył wśród dzieci żadnych niepokojących objawów. Nie zamierzała jednak zasłaniać się ratowaniem „dobrego imienia szkoły” i udawać, że nic złego się nie dzieje, podczas gdy

toczyła się gra o bezpieczeństwo jej uczniów.

- Przecież wszyscy wiemy, że problem narkotyków w równym stopniu dotyczy wszystkich szkół w Polsce - wyjaśnia swoją decyzję.

Po prostu ideał

Najmniejszych podejrzeń nie wzbudzała też nigdy sklepikarz. Do tej pory żaden z pytanych o Mariusza K. pracowników szkoły nie powiedział o nim niczego złego.

- Zdecydowaliśmy się wynająć kiosk Mariuszowi K., ponieważ poleciła nam go pani, która prowadziła nasz sklepik przez wiele lat. Poza tym, był on idealnym kandydatem i wzbudzał zaufanie: niepalący,



Rys. ROBERT WIERZBICKI

niepijący, grzeczny... - wspomina Alicja Krzyszczyk.

25-letni dealer narkotyków prowadził kiosk szkolny od marca bieżącego roku. Uczniowie często i chętnie korzystali z usług sklepiku, bo był bardzo dobrze zaopatrzony, ceny w nim były niskie, a obsługa sympatyczna. Mariusz K. zaraz po przejęciu sklepu pomalował go i wypozażył, poza tym wyjątkowo dbał o czystość. Często podgrzewał dzieciom zamówione przez nie potrawy.

- Taki pracuś, cały czas znosił ciężkie skrzynki z towarem - woźny ze zdziwieniem rozkłada ręce.

- Był sympatyczny, nic złego nie przychodziło mi do głowy - dodaje sekretarka. I jak tu ludziom wierzyć...

Przez nitkę do kłębka

Wtorkowa akcja, w której w efekcie zatrzymano Mariusza K. i jego dziewczynę Sylwię K., pociągnęła za sobą następną. Drugi etap rozegrał się już w środę, w Zgorzelcu. Tu bolesławieccy policjanci zatrzymali trzy kolejne osoby: 22-letniego Mariusza S. i 28-letniego Roberta K. ze Zgorzelca oraz 18-letnią Katarzynę K. z Bolesławca. Znalezione też znaczną ilość narkotyków.

- Nie potrafimy jeszcze powiedzieć, jaka jest waga znalezionych narkotyków, ale ilość można mierzyć w tysiącach „działek” - mówi Leszek Dłużyk.

Policja uważa, że wszystkie zatrzymane w ciągu ostatnich dni osoby należą do jednej szajki, której przewodził najstarszy - Robert K.

Zatrzymanym postawiono zarzut z artykułu 43 ustęp 1 i 3., mówiący o handlu narkotykami. Grozi za to kara do 10 lat więzienia.

Wszystko sami

Całą akcję, w której uczestniczyło łącznie dwunastu funkcjonariuszy, bolesławiecka komenda policji przeprowadziła zupełnie samodzielnie. Jedynym pomocnikiem był pies sprowadzony specjalnie z Wrocławia na srodową akcję.

- Nie było dla niego żadnych schowków, bezbłędnie prowadził nas ku narkotekom - mówi podinspektor Dłużyk.

Za udane akcje policjanci nie spodziewają się specjalnych nagród. Jedynie, na co liczą, to może pomoc w spręcie. Przydałyby im się chociażby narkotesty, które są bardzo kosztowne, a właśnie się kończą.

Na podziw zasługuje nie tylko skuteczność akcji, ale też sposób jej przeprowadzenia. Dyrekcja gimnazjum podkreśla zwłaszcza dyskrekcję policjantów.

- Przystępcę ujęto wręcz niezauważalnie. To była naprawdę profesjonalna akcja - mówi Alicja Krzyszczyk. - Dzieci dowiedziały się o fakcie dopiero z telewizji.

- Po Teleekspresie mama zapytała mnie, co się tam u nas działo, a ja nie wiedziałam, o co jej chodzi - opowiada uczennica gimnazjum.

Życie łoczy się dalej

Wszystko wskazuje na to, że szkolny sklepik już wkrótce znowu będzie działał.

- Zgłosiło się dwóch chętnych do przejęcia działalności - mówi dyrektorka szkoły. - Wiesz o wakacje bardzo szybko się rozniósł, a my jeszcze nie zdążyliśmy ochłonąć.

Alicja Krzyszczyk mówi, że nauczona przykładem doświadczeniem i obawą o dzieci, teraz podwójnie będzie sprawdzała wiarygodność każdego kandydata.

Ochroniarz i identyfikatory

Jeszcze przed wakacjami pedagogzy i rodzice zamierzali zabezpieczyć dzieci przed wpływami z zewnątrz. 20 września zdecydowano o tym, że szkoła będzie strzeżona przez pracownika ochrony, a wszyscy uczniowie będą nosili identyfikatory. Wiary rodziców w działanie mundur ochroniarza nie podzieliła młodzież. Zdaniem nastolatków, pracownik ochrony niczego tu nie zmieni. Jak dealer nie wejdzie do szkoły, to sprzeda komu trzeba tuż za płotem. Dla chcącego nic trudnego! Także fakt schwytania dealera nie wywołuje wśród nich większego entuzjazmu.

- Złapali jednego, przyjdzie następny - filozofują.

Podobnego zdania jest, niestety, także policja.

- Nie ludzimy się, że to już koniec kłopotów z narkotykami w naszym mieście. Ten rynek błyskawicznie się odradza.

Edyta Wieczorek



Dlaczego w wyborach prezydenckich swój głos oddam na Mariana Krzaklewskiego

● Ponieważ znam go bardzo dobrze i mogę zaświadczyć, że jest człowiekiem uczciwym, prawdomównym, bezinteresownym o wielkim szacunku dla wartości chrześcijańskich, naszej historii i tradycji.

● Ponieważ zjednoczył podzielony obóz prawicy w Akcji Wyborczej Solidarność.

● Ponieważ jest orędownikiem idei powszechnego uwłaszczenia obywateli i zapowiedział, że po wygraniu wyborów prezydenckich podpisze uchwaloną przez Sejm ustawę.

● Ponieważ mniejszościowy rząd Jerzego Buzka okazał się rządem sprawnym i zdecydowanym (np. prace podjęte w resortach Spraw Wewnętrznych i Administracji, Sprawiedliwości).

● Ponieważ jego porażka, jako lidera AWS, będzie porażką idei Sierpnia.

● Ponieważ swoje wykształcenie (doktorat) może potwierdzić prawdziwym dokumentem, w miejscach pamięci zachowuje naturalną powagę i skupienie, a Wielki Autorytet naszego wieku – Jana Pawła II, darzy autentyczną miłością i szacunkiem.



Jacek Swakoś
Poseł Ziemi Legnickiej
(tekst sponsorowany)

Nie wykluczam prowokacji

Z Henrykiem Nowakiem, burmistrzem gminy Bolków, rozmawia Maria Kuncaitis

● Grupie Inicjatywnej nie udało się doprowadzić do odwołania rady gminy. Z powodu niskiej frekwencji referendum uznano za nieważne. Jak interpretuje pan ten wynik, korzystny dla rządzącej w Bolkowie lewicy?

- Nie wiem, nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie. Nikogo nie namawiałem do bojkotu. Być może mieszkańcy właściwie ocenili stawiane nam zarzuty i nie poszli do urn.

● A co pan sądzi o pożarze hurtowni pełnomocnika Grupy Inicjatywnej, do którego doszło w nocy przed referendum?

- Jest to niewielki, mocno zanieczyszczony zbiornik. Dopóki Stare Rochowice nie zostaną skanalizowane, nie można mówić o wykorzystaniu wody ze zbiornika do celów spożywczych.

● To kiedy mieszkańcy Starych Rochowic doczekają się kanalizacji?

- Na razie w naszej gminie, która obejmuje 152,5 km kw. i 16 sołectw rozrzuconych na przestrzeni 50 km, nie ma ani jednego metra kanalizacji sanitarnej. Jedynie w Bolkowie istnieje kanalizacja ogólnospławna, czyli tymi samymi rurociągami płyną zarówno ścieki, jak i deszczówka. Przy-

przy ul. Kolejowej, w którym miało zamieszkać 18 rodzin?

- Jest to spadek po poprzedniej władzy, którym obecnie zajmuje się prokuratura. I znowu niektórzy mieszkańcy uważają, że jest to sprawa polityczna. Tymczasem to nie zarząd gminy, tylko inspekcja budowlana orzekła, że inwestycji nie można kontynuować, bo dom wzniesiono wbrew prawu i zasadom sztuki budowlanej. Na dodatek bez uchwały rady gminy. Nawet Towarzystwo Budownictwa Społecznego w Kamiennej Górze nie chce na tych ruinach budować. Natomiast gdyby gmina przystąpiła do TBS, to gotowe jest ono

- Bardzo zależy mi na wyjaśnieniu tej sprawy, m.in. dlatego że natychmiast w dniu referendum pojawiły się pogłoski, że to sprawka komunistów, czyli obecnej władzy. Osobiście mam kilka hipotez co do tego zdarzenia, popartych informacjami z pewnych źródeł, nie wykluczam nawet prowokacji, ale na publiczne rozważania jeszcze za wcześnie. Policja i prokuratura robią swoje, a zarząd gminy wyznaczył tysiąc złotych nagrody dla osoby, która przyczyni się do wykrycia ewentualnego sprawcy.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

- Bardzo zależy mi na wyjaśnieniu tej sprawy, m.in. dlatego że natychmiast w dniu referendum pojawiły się pogłoski, że to sprawka komunistów, czyli obecnej władzy. Osobiście mam kilka hipotez co do tego zdarzenia, popartych informacjami z pewnych źródeł, nie wykluczam nawet prowokacji, ale na publiczne rozważania jeszcze za wcześnie. Policja i prokuratura robią swoje, a zarząd gminy wyznaczył tysiąc złotych nagrody dla osoby, która przyczyni się do wykrycia ewentualnego sprawcy.

● Jednak całkowicie nie lekceważył pan Grupy Inicjatywnej, przed referendum wypowiadał się pan m.in. w prasie lokalnej.

- Dwukrotnie, lecz tylko o pracy zarządu gminy. Cieszę się, że w argumentach przeciwników nie znalazły się zarzuty zmarnowania choćby jednej złotówki, czy też złych decyzji, które naraziłyby na szwank finanse gminy. Najogólniej mówiąc oskarżenia były stekiem bzdur.

● Na ulotkach, które przed referendum pojawiły się na słupach ogłoszeniowych, można było przeczytać, że to pana ekipa doprowadziła do racjonalizacji w Bolkowie wody.

- Bzdura. Jedynie podczas tegorocznej suszy apelowałem o nie używanie wody z kranów do mycia samochodów i podlewania ogródków. To fakt, że jest problem z wodą, ponieważ nie mamy ujęć głębinowych, korzystamy jedynie z wód powierzchniowych.

● A Rochowicka Woda - nie wykorzystany rezerwuuar wody pitnej - ponoć doprowadziście do jego zniszczenia.

gotowaliśmy program, który powinien zmienić ten stan rzeczy. W pierwszym etapie chcemy w przyszłym roku wybudować kanalizację w: Sadach Górnych i Dolnych, Wollbromku i Bolkowie. W Sadach Górnych istnieje już sieć wodociągowa, którą legalizujemy - poprzedni zarząd zbudował ją bez uzyskania pozwoleń. Bolków jest bodaj pierwszą na Dolnym Śląsku gminą, rurociągiem opłacała wieloletni plan inwestycyjny.

● Jakże plany można zrealizować mając zaledwie 13 milionowy budżet?

- Oczywiście musimy zdobywać pieniądze z funduszy zewnętrznych. Mimo że poważnie ograniczają nas finanse, nasza gmina naprawdę zmienia się na korzyść. Zbudowaliśmy trzy odcinki dróg na terenie wiejskim, remontujemy mosty po ubiegłorocznych powodziach, zalegalizowaliśmy składowisko odpadów komunalnych i zorganizowaliśmy wywóz nieczystości z wiosek. Zajęliśmy się też oświetleniem, m.in. Sadów Górnych, ostatnią wioską w gminie, gdzie nie było ani jednej lampy. Ważną sprawą jest prywatyzacja mieszkań - na 300 wniosków o wykup mieszkań, 200 zostało już załatwionych, a sporo budynków sprzedano w całości.

● Jakże są szanse na uzyskanie mieszkań z gminnej puli?

- Podań mamy bardzo dużo. Do przydziału w pierwszej kolejności zakwalifikowano 36 osób. Z tej listy ubiegło już 14 osób - niekiedy zdecydowały się na własny koszt przenieść się do Bolkowa.

● A co będzie z postawionym przez urząd gminy domem

przejąć aportem działkę o wartości ok. 80 tys. zł i zgromadzone materiały, ale pod warunkiem uzyskania dla nich atestu.

● Podczas sesji radni nie przejawiali entuzjazmu wobec tej oferty.

- Ponieważ doszli do wniosku, że będą to mieszkania dla bogatych, a obowiązkiem gminy jest pomaganie biednym mieszkańcom. Czy biednego stać będzie na wniesienie wymaganej kaucji w wysokości 12 tys. zł, a potem spłacanie kosztów budowy szacowanych na 2,1 mln zł? Na dodatek z tej kwoty gmina powinna wnieść 30 proc., czyli 621 tys. To zbyt wiele jak na nasz budżet. Jeśli mielibyśmy budować mieszkania, to tylko socjalne, ale jak na razie brakuje ustawy o ich kredytowaniu. A jeśli chodzi o dom przy Kolejowej, to prawdopodobnie pójdzie do rozbioru, co będzie kosztowało kasę urzędu ok. 30 tys. zł, ale przynajmniej sześć osób przez cztery miesiące będzie miało zatrudnienie.

● Parę dni temu radni, nie czekając na środki z MEN, podjęli uchwałę o zapewnieniu pieniędzy na podwyżki dla nauczycieli z budżetu gminy. Jakim odbędzie się to koszt?

- Musimy na razie zrezygnować z przygotowań do budowy sali gimnastycznej przy gimnazjum. Gdybyśmy nie podjęli decyzji o wypłacie podwyżek, to nauczyciele zaczęliby pozywać urząd gminy do sądu i z pewnością wygraliby. My też nie mamy innego wyjścia, jak sądzić się ze Skarbem Państwa, chyba że obiecana pula pieniędzy na podwyżki faktycznie dotrze wkrótce do gmin.

● Dziękuję za rozmowę.



Z poselskiej ławy
Prawo kaduka

Marian Krzaklewski już na starcie biegu po najwyższy urząd w państwie wystąpił w kostiumie nieprzejednanego wroga lewicy. „Mamy sporo wrogów, musimy pokonać lewicę w wyborach, a następnie ich wykończyć, zlikwidować” - powiedział na wiecu inaugurującym jego kampanię wyborczą. I dodał: „Tak mi dopomóż Bóg”. Cóż można powiedzieć na taki program? Chyba tylko wzruszyć ramionami. Gromkie zapowiedzi, że wkrótce najwięksi niedowiarkowie zobaczą, co on potrafi, przybrały kształt najobrzydliwszej walki. Krzaklewski liczy na „efekt śnieżnej kuli”. Tylko patrzeć, pociesza „Gazeta Polska” swych wielbicieli, a szczupły elektorat jego kandydata się rozrośnie. Nie ma podobno takiej przewagi przeciwnika, której nie zniwelowałby sprawnie działający sztab wyborczy. A co będzie, jeśli śniegowa kula rozptli się zamiast napęcznić? Strach pomyśleć, co się stanie. Potężny chór współpracowników, do niedawna lojalnych na pokaz, zażąda wówczas od niego odejścia przed wyborami parlamentarnymi - tak żeby AWS otrzymała szansę wyjścia z nich z twarzą. Sondaże podpowiadają, że około trzecia część kurzącego się elektoratu, który do dziś dnia dochował Akcji wierność, woli obecnego prezydenta od swego przywódcy.

Na kampanię Krzaklewskiego patrzą z dystansem liderzy partii politycznych tworzących AWS. Niechęć wyczuwa się także wśród innych polityków Akcji, którzy czekają na nowe rozdzienie. Mimo oplakania połowy kraju, Polacy wciąż sceptycznie podchodzą do jego kandydatury. Chłodno przyjmują także żonę Marię. Czy długa lista obietnic, z powszechnym uwłaszczeniem na czele, wpłynie na wzrost notowań AWS i Krzaklewskiego? Tak mogą myśleć tylko ludzie, którzy w pogardzie mają własny naród. Którego społeczeństwo, wychwalane przy okazji rocznic, traktują jak bezwolną masę, którą można kupić byle czym. Trudno będzie Polakom wmówić, że ta nieudana, skorumpowana i cyniczna ekipa rządząca powinna jeszcze sięgnąć po prezydenturę. Cokolwiek zdarzy się jeszcze i jakkolwiek obietnicę złożą rządzący, będzie to tylko ślad po odległej i nieaktualnej już rzeczywistości, którą wymarzyli i wywalczyli ciężko pracujący ludzie. Marian Krzaklewski i jego ludzie pierwszego dnia po zwycięstwie wyborczym SLD (mam taką nadzieję) upiorą zbrukane przez siebie sztafety „S” i wzniosą je do walki z lewicą. Prawem kaduka. I znowu potoczy się chocholi taniec polskiej prawicy.

Bronisława Karalska
Poseł na Sejm RP
(tekst sponsorowany)



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Tutaj powstanie Hit. Krzysztof Lachowicz i Krzysztof Mydlowski mieszkają kilkadziesiąt metrów dalej.

Handlowy hit niezgody

O tym, czy legniczanie będą mogli robić zakupy w nowym supermarkecie, decydowali radni. Głosami lewicy postanowiono, że na Piekarach powstanie Hit – przerastający swoimi rozmiarami Real. Przeciwno solidarnie głosowała prawicowa opozycja, która oskarża zarząd miasta o „sprzedaż części polskiej Legnicy Niemcom”.

Przedmiotem głosowania były trzy protesty przeciwko obecnemu planowi zagospodarowania przestrzennego osiedla Piekary. Plan w obecnym kształcie otwiera furtkę do budowy supermarketu. Ma on powstać w pobliżu ronda, pomiędzy alejami Sikorskiego i Piłsudskiego. Sprzeciwiają się temu solidarnie: Spółdzielnia Mieszkaniowa „Piekary”, legnickie koło Polskiego Klubu Ekologicznego oraz mieszkańcy pobliskich budynków przy ulicach Tokarzewskiego i Komorowskiego. Popierają ich kupcy ze Stowarzyszenia Kupców Legnica – Śródmieście.

Według Józefa Idczaka, prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej „Piekary”, na powstaniu Hita stracą głównie mieszkańcy Piekar.

Są przynajmniej dwa powody, dla których jesteśmy przeciwni tej budowie. W samym centrum osiedla zostanie nam zafundowany

ruchliwy i smrodliwy obiekt

Supermarket oznacza zwiększenie ruchu. Mogą nie wytrzymać ulice i mury bloków. Mieszkańcy będą narażeni na wchłanianie spalin nie tylko z samochodów klientów supermarketu, ale i z ciężarówek dostawczych. Nieuchronny jest również spadek wartości okolicznych mieszkań. Problem dotyczy również bezpośrednio naszej spółdzielni. Gdy supermarket zacznie działalność, padnie większość osiedlowych sklepików. To z kolei oznaczać będzie zmniejszenie wpływów do kasy spółdzielni z tytułu dzierżawy lokalu lub użytkowania gruntu. Obecnie na Piekarach działalność prowadzi około 140 przedsiębiorców. Większość z nich zajmuje się handlem. Uszczuplenie spółdzielczej kasy wpłynie niewątpliwie na podwyżkę czynszów za mieszkania – argumentuje Józef Idczak.

Od początku konfliktu o budowę Hita sojusznikiem spół-

dzielni są ekolodzy z legnickiego koła Polskiego Klubu Ekologicznego.

Parking pod supermarketem będzie mógł pomieścić osiemset samochodów. Kilka metrów od niego stoją bloki mieszkalne. Nie trzeba chyba tłumaczyć, co oznaczać to będzie dla mieszkańców kilku najbliższych ulic. Przekroczone zostaną wszelkie normy ekologiczne. Nie rozumiemy, dlaczego kompleks o zasięgu ponad lokalnym ma powstać w sercu największego osiedla w Legnicy. Piekary

stracą swój charakter

Staną się centrum handlowym. Tymczasem w Legnicy raczej nie brakuje bardziej odpowiednich miejsc do lokalizacji takich supermarketów. Na pewno lepszymi miejscami byłyby okolice autostrady lub lotniska – mówi Mieczysław Pakuła z Polskiego Klubu Ekologicznego.

Konsekwencjami powstania Hita zaniepokojeni są mieszkańcy bloków przy ulicach, które bezpośrednio będą przylegać do handlowego kompleksu.

Sprawa budowy jest już raczej przegrana. Teraz chodzi nam bardziej o uwzględnienie naszych uwag co do układu komunikacyjnego. Nie wyobrażamy sobie, by pod naszymi oknami, wąskimi uliczkami codziennie przetaczały się tysiące samochodów, a nocą tiry. Radni nie uwzględnili naszych próśb, by do parkingu dojeżdżało się od ulicy Sikorskiego. A to by przecież znacznie złagodziło negatywne konsekwencje feralnej lokalizacji supermarketu – mówi Krzysztof Mydlowski, mieszkający przy ulicy Tokarzewskiego. Wśród mieszkańców tylko kilku bloków zebrał on 143 podpisy pod protestem wobec rozwiązań, które znalazły się w planie zagospodarowania przestrzennego.

Spór o budowę Hita na Piekarach rozpoczął się cztery lata temu, gdy legnickie władze sprzedały Hitowi 4,5 hektara gruntów na osiedlu Piekary, pod budowę supermarketu. Rok później Spółdzielnia Mieszkaniowa Piekary i ekolodzy odwołali się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego od przedstawionych przez władze miasta wa-

runków zabudowy i zagospodarowania tej części Piekar, w której miał powstać Hit. Odwołanie uzasadniono tym, że wybudowanie supermarketu jest niezgodne z uchwalonym w 1994 roku planem zagospodarowania przestrzennego Piekar. Plan przewidywał, że w tym miejscu tylko połowa gruntów przeznaczona ma być na działalność handlowo-usługową. Druga część miała przeznaczyć na kulturalno-oświatowe. M.in. powstać tam miało przedszkole. Samorządowy Komitet Odwoławczy uznał jednak, że wszystko jest w porządku. Rozbieżność między faktem sprzedaży placu a planem zagospodarowania przestrzennego zauważył dopiero

Naczelny Sąd Administracyjny

Do najwyższej instancji skargę na decyzję SKO wniosła zgodnie zarówno spółdzielnia, jak i legnicy ekolodzy. Do wrocławskiego oddziału NSA sprawa wpłynęła w 1997 roku. W styczniu 1999 roku sędziowie orzekli, że: „...decyzja narusza postanowienia planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego w ten sposób, że przeznacza znaczną część terenu zastrzeżoną w tym planie jednoznacznie jako „teren usług oświaty” oraz część osiedlowego parkingu samochodowego na inwestycję dotyczącą budowy zespołu handlowego”.

Konieczne stało się opracowanie nowego planu i jest on już gotowy. Krytyczne uwagi co do jego kształtu odrzucone zostały właśnie na ostatniej sesji. Teraz radni mogą już głosować nad jego ostatecznym kształtem. Jeśli wojewoda w ciągu miesiąca nie zgłosi żadnych zastrzeżeń, to w listopadzie można będzie plan uchwalić.

Paweł Jantura

Reforma likwiduje szpital

Ponad pięć godzin trwała XVI Sesja Rady Powiatu Legnica. Obrady zdominowała burzliwa dyskusja nad wnioskiem zarządu powiatu w sprawie likwidacji Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Chojnowie. Ostatecznie rada powiatu zgodziła się na likwidację. Za wnioskiem opowiedziało się 15 radnych, siedmiu było przeciw, a jeden wstrzymał się od głosu. Jednocześnie, na wniosek klubów SLD i Przymierze Społeczne, powołano komisję doraźną, do zbadania możliwości i zasadności utworzenia na bazie likwidowanego SP ZOZ w Chojnowie nowej jednostki służby zdrowia.

Z długiem

wynoszącym 1,7 mln zł, starostwo przejęło chojnowski ZOZ 1 stycznia 1999 roku od samorządu gminnego. W placówce, zatrudniającej w tym czasie ponad 200 osób, reforma służby zdrowia wymusiła restrukturyzację. Zwolniono część pracowników, wyprowadzono ze struktury szpitala kuchnię i pralnię, oddano do użytku część oddziału opieki długoterminowej. Zamierzano, zgodnie z założeniami i duchem reformy, przekształcić szpital w zakład leczniczo-opiekuńczy. Działania restrukturyzacyjne doprowadziły do sytuacji, że pod koniec 1999 roku miesięczne przychody z kasy chorych pokrywały ponoszone koszty funkcjonowania placówki. Nadal jednak ciążył stary dług, z którym ZOZ wszedł w 2000 rok.

Pierwszym poważnym ciosem

było zmniejszenie przez kasę chorych aż o 35 procent wysokości płatności za usługi. Władze powiatu, chcąc ratować sytuację, wyasygnowały z budżetu 200 tys. zł na modernizację. Jednocześnie zwrócono się do administracji rządowej i Wojewódzkiego Komitetu Sterującego o pieniądze na restrukturyzację. Efektem było przyznanie w sierpniu 213 tys. zł na restrukturyzację... zatrudnienia. Kolejnym ciosem dla tej z góry (według założeń reformy) skazanej na likwidację placówki było całkowite zablokowanie konta ZOZ-u w kasie chorych przez największego wierzyciela, czyli Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Uniemożliwiło to bieżące finansowanie potrzeb i prawidłowe funkcjonowanie szpitala.

Chcąc za wszelką cenę

utrzymać szpital, dyrekcja placówki, za zgodą rady powiatu

wystąpiła do Cuprum Banku o 1 mln zł kredytu, z przeznaczeniem na częściowe oddłużenie jednostki. Bank przyznał kredyt w wysokości... 250 tys. zł. W sytuacji gdy dług ZOZ-u przekroczył już 4 mln zł, stało się jasne, że dalsze funkcjonowanie szpitala będzie tylko generować kolejne zadłużenie, szacowane miesięcznie na 300 tys. zł.

Mogę z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że reforma służby zdrowia nie daje żadnych szans na przekształcenie w inną formę organizacyjną takich placówek, jak chojnowska – mówi Mieczysław Kasprzak, starosta legnicki. Jestem chojnowianinem i ta decyzja jest moim osobistym dramatem. Przy obecnym zadłużeniu nie było jednak innego wyjścia, jak likwidacja ZOZ-u, bo nie wolno narażać budżetu powiatu. Przecież zgodnie z ustawą o ZOZ, ciężar zobowiązań spoczywa na organie prowadzącym, czyli Starostwie Powiatowym w Legnicy. Poza tym, chciałbym jednoznacznie stwierdzić, że ZOZ w Chojnowie nie otrzymał żadnego wsparcia finansowego od lokalnych samorządów, a starostwo żadnej pomocy od wojewódzkiej administracji rządowej. Przykro, że w dobie reformy samorząd lokalny nie ma najmniejszego wpływu na tak żywotne dla jego mieszkańców problemy.

Szpital w Chojnowie formalnie przestanie istnieć od 1 stycznia 2001 roku, a czynności likwidacyjne mogą potrwać do marca przyszłego roku. Czy i kiedy na bazie zlikwidowanego szpitala powstanie nowa placówka ochrony zdrowia, zależeć będzie nie tylko od jednego samorządu.

(nim)

BIURO PODRÓŻY ORBIS TRAVEL

LEGNICA, UL. WROCŁAWSKA 10
tel. (076) 86-273-05

86-282-43, 86-605-54
LEGNICA, RYNEK 29 (śledziowski)
tel. 851-22-80, www.orbis.legnica.pl

• BILETY LOTNICZE, PROMOWE,
AUTOKAROWE • WZASY KRAJOWE
I ZAGRANICZNE • WYCIECZKI
• UBEZPIECZENIA GERLING, PZU
• WIZY • WYNAJEM AUTOKARÓW

PAŹDZIERNIK MIESIĄCEM PROMOCJI

- „ORBIS” - oferty zimowe od 5% do 10% taniej
- „VING” - święta i Nowy Rok w Egipcie, Maroku taniej o 600 zł/os.
- „RT” - oferty sylwestrowe o 250 zł od pary taniej

* SYLWESTER JUŻ ZA 88 DNI *

- BERLIN (31.12.01) - 195 zł
- PARYŻ (29.12.01) - 955 zł
- RYM (29.12.01) - 995 zł
- PRAGA (27.12.01) - 1.590 zł
- LONDYN (29.12.01) - 1.155 zł
- BUDAPEST (29.12.01) - 1.290 zł
- WIEDEN - ZNOJMO (29.12.01) - 895 zł
- IZRAEL (26.12.01) - 4.150 zł
- EGIP (30.12.01) - 2.575 zł
- MAROKO (29.12.01) - 4.025 zł
- KUBA (26.12.01) - 4.800 zł

ZAPRASZAMY NA NARTY

- KAPRUN - pensjonat „Rieder” od 71 DEM/doba
- ZELL AM SEE - zjazd „Seestrond” od 55 DEM/doba
- SZPINDLEROWY MEYER - „Primator” od 70 DEM/apart. 4-os./doba
- HARRACHOV - hotel „Skler” od 53 DEM/doba
- PEC POD SNIEŻKĄ - hotel „Prvosienka” od 40 DEM/doba

PRODUCENT
VIDOK
OKNA I DRZWI

SALON SPRZEDAŻY:
LEGNICA, ul. M. Rataja 26,
tel. (076) 852 41 90, 852 41 98

Najwyższa jakość ISO 9002

DREWNO • PCV • AL

Nowoczesne
okna drewniane



RABATY

Pranie u bezdomnych

- W naszym „Prztylisku” źle się dzieje. Pomóżcie - poprosił „Konkrety” jeden z bezdomnych. Prztylisko pod wezwaniem siostry Faustyny prowadzi dla nich w Żukowicach pod Głogowem Instytut św. Brata Alberta. Pojechaliśmy tam, ale mieszkańcy nie chcieli dzielić się z nami swymi problemami. Czego się bali?

- Chcemy pracować swoje brudy w domu. Wszelkie wywiady tylko za zgodą naszego szefa, księdza Janusza Idzika z parafii na osiedlu Piastów Śląskich w Głogowie - powiedział nam jeden z mieszkańców, Wojciech Matuszak, odpowiedzialny za porządek w schronisku. Chcieliśmy porozmawiać z prezesem „Prztyliska”, ale - jak się dowiedzieliśmy na miejscu - już go nie ma. Dwa dni wcześniej razem z wiceprezesem podali się do dymisji. Teraz prezesem jest ksiądz Idzik.

- Do księdza Idzika już kilka osób chodziło na skargę - powiedział nam nasz anonimowy informator, mieszkaniec „Prztyliska”. - Przede wszystkim dlatego, że nasz prezes Stanisław G. (teraz już były prezes) wyzykiwał ludzi. Przez cały dzień pracujemy u rolników na polu za paczkę papierosów i jedzenie. A pieniądze, 3 zł za godzinę, zabierał prezes. Jestem w tym prztylisku od kilku miesięcy. Dwa miesiące musiałem zapłacić po 300 zł za pobyt, a jeden miesiąc 100 zł. To spore pieniądze, ale ostatnio prezes mi powiedział, że mogę tu zostać pod warunkiem, że będę oddawał mu 60 proc. zarobków. Gdzie te pieniądze by poszły? Nie widzieliśmy żadnych rozliczeń. Nie poprawiają się u nas także warunki bytowe. Nie ma się gdzie umyć, niektórzy mieszkają w pokojach bez pieców. Tylko tyle że mamy spanie, śniadania, obiady i kolacje. Żywność zdobywamy u sponsorów.

Prztylisko w Żukowicach urządzone w dawnych przypałacowych czworakach. Nie ma tu luksusów. Najgorzej jest zimą, gdy trzeba grać w piecykach.

- Obiady są jeszcze jako takie, można się najęść, ale najgorzej jest ze śniadaniami i kolacjami. Dorosłym mężczyznom trudno wytrzymać o takim jedzeniu - opowiada mieszkaniec „Prztyliska”. - Tym bardziej że musimy pracować. Jeśli ktoś nie ma pracy w mieście lub u rolników, musi coś robić na miejscu. A na śniadanie często jest chleb ze smalcem lub z cebulą. Widziałem, jak prezesowi przyniesiono na śniadanie smażony boczek.

- Kiedyś, wieczorem, zastałem stół u prezesa zastawiony jedzeniem. Były kurczaki pieczone i takie rzeczy. Nie wiem, może on to kupił za własne pieniądze? - powiedział nam inny bezdomny. - Prezes często nie zgadzał się z wiceprezesem. Jakby się zamienili rolami, to w naszym „Prztylisku” byłoby w porządku. Wiceprezes był „za nami”. Jak prezes pojechał na pielgrzymkę, to otworzył zamrażarki. Były pełne i dał się wreszcie ludziom najęść.

Dwaj byli prezesi prztyliska pracowali społecznie. Prezes mieszkał na miejscu, a wiceprezes przyjeżdżał z Głogowa. Dlaczego złożyli wypowiedzenia?

- Ze względów zdrowotnych - tłumaczy ksiądz Idzik. - Jeden wziął urlop, a drugiemu lekarz kazał.

Ksiądz zaprzeczył, aby w prztylisku były jakiegokolwiek problemy. Czy podopieczni przychodzili do niego na skargę na prezesa?

- A skąd, nie przychodzili. Ale tam jeden na drugiego skarży - tłumaczy ksiądz. Nic nie wie także o tym, że ktoś z pensjonariuszy płacił na utrzymanie schroniska.

- Mieliliśmy takie założenia, ale do tej pory nikt ich nie wypełnia - mówi ksiądz. - Nie możemy tych pieniędzy wyegzekwować.

- Teraz pensjonariusze „Prztyliska” przekonują się, jak źle jest bez prezesów - prognozuje ksiądz Janusz Idzik. - Musimy przygotować się na zimę. Gromadzimy już warzywa i węgiel. Tamtą zimę przemieszkało u nas 27 osób. Teraz jest o szesnaście osób więcej.

W Żukowicach, na miejscu, dowiedzieliśmy się, że w prztylisku mieszka 25 osób. Od niedawna jest także kilka kobiet, które nie miały się gdzie podzić, oraz dwie rodziny z dziećmi.

(don)

Zwyrodnialec, który wbił żywego kota na metalowy pręt ogrodzeniowy, nie poniósł żadnych konsekwencji. Policji z grupy podejrzanych nie udało się ustalić faktycznego sprawcy. Trwają natomiast poszukiwania właściciela suki, który dwa tygodnie temu wrzucił do śmietnika sześć piszczących z zimna szceniąt. Nie wiadomo także, kto na psim brzuchu zamontował, a później zdetonował zestaw środków pirotechnicznych. Znaną jest natomiast mężczyzna, który zmiął żywe zwierzę, wrzucając je do wozu-śmieciarki. Ten ostatni został już skazany prawomocnym wyrokiem sądu.

O wszystkich przypadkach maltretowania zwierząt policję i prokuraturę niemal zawsze informuje legnickie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami. Niespełna czterdziestoosobowa grupa społeczników od pół wieku zajmuje się rozwiązywaniem tego typu problemów. Tylko w ubiegłym roku odebrano aż 48 interwencji! Siedmioma przypadkami zajęła się policja, z czego sprawy przeciwko czterem zwyrodniałcom zakończyły się skazującymi wyrokami sądowymi. W tym roku TOZ odebrało 33 zgłoszenia. Czterema już się

zajmuje policja

- Ludziom szkoda jest wydać dwa złote na humanitarne uspienie niechcianego lub zbyt liczne potomstwo kotki czy suczki. Dlatego wciąż wołać topić je lub wyrzucać na śmieci - mówi inspektor TOZ-u, Krystyna Berezowska, która od lat walczy z ludzkim okrucieństwem. Jej dom często przypomina schronisko. Sąsiedzi i znajomi wiedzą o jej zamiłowaniu, ciągle przynoszą jakieś porzucone zwierzęta. - Dla każdego z nich zawsze znajduje odpowiedniego właściciela i - jak to się mówi - oddaje w dobre ręce - tłumaczy pani Krystyna.

Miłośnicy zwierząt uważają, że w domach i szkołach brak jest jakiegokolwiek edukacji na temat zwierząt. Kiedy wigilijny karp pływa w wannie, dzieci próbują go dokarmiać. Później, na ich oczach, dorosli - bez komentarza - pozbawiają go życia. U dziadków na wsi słyszą i obserwują żarcinyne świń czy odrąbywanie ptasich głów. A przecież często ubój odbywa się w niehumanitarnych warunkach! Dla dorosłych jest to naturalny obrazek, dlatego zazwyczaj nie rozważają o tym z dziećmi. Efekty widać w mieście, kiedy na horzonce pojawia się bezbronny i niespodziewający się ataku pies czy kot. Dzieci nie mając pojęcia, że one odczuwają taki sam ból jak człowiek - poniekąd na wzór dorosłych zaczynają się znęcać.

- W domu nikt im tego nie tłumaczy, stąd łamią kotom kregostupy, a potem np. rzucają nimi o ścianę. Zwierzęta w niemilosiernych cierpieniach godzinami konna z bólu i mało który rodzic zwróci uwagę, że to straszne okrucieństwo - mówi nauczyciel mieszkający na legnickim osiedlu Asnyka, wielokrotny świadek takich scen.

- Któregoś dnia postąpiłem wbrew wszelkim zasadom pedagogiki i z całych sił strzeliłem delikwentowi w ucho.

Kiedy krzyknął, że boli, kazałem mu wyobrazić sobie, co w takim razie czuje ten kot, którego tak strasznie zranił. Zmusiłem, by patrzył na kociaka, który - tracąc z bólu przytomność - drżał i pojękiwał.

Kiedy krzyknął, że boli, kazałem mu wyobrazić sobie, co w takim razie czuje ten kot, którego tak strasznie zranił. Zmusiłem, by patrzył na kociaka, który - tracąc z bólu przytomność - drżał i pojękiwał. Widok był okropny dla nas obu, ale jestem przekonany, że ten chłopak już nigdy tak nie postąpi. On po prostu nie miał pojęcia, że robi krzywdę!

W ubiegłym tygodniu przedstawiciele TOZ-u spotkali się z wiceprezydentem Legnicy, Ignacym Bochenkiem. Miłośnicy zwierząt zaproponowali, by miasto zatrudniło na etat zawodowego inspektora, który w każdej chwili mógłby badać prawdziwość zgłoszeń o znęcaniu się nad zwierzętami.

Miłośnicy zwierząt czekają

Pieskie życie



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

- Spotkaliśmy się z dużą życzliwością władz. Obiecane nam dofinansowanie z budżetu miasta naszej działalności statutowej. Nigdy wcześniej nie korzystaliśmy z takiej formy pomocy. Wstępnie dogadaliśmy się również w sprawie ewentualnej zmiany firmy, zajmującej się odłowem niebezpiecznych zwierząt - mówi prezes TOZ-u, Zenon Walencik.

Mało kto wie, że w Legnicy - podobnie jak w innych, większych miastach - straż miejska przez całą dobę

przyjmuje zgłoszenia

o przypadkach potrącenia zwierząt. Strażnicy mają obowiązek zabrać z ulicy ranne zwierzę i odwieźć je do schroniska. W razie odmowy, mieszkańcy mogą interweniować w TOZ-ie.

Osoby zrzeszone w Towarzystwie Opieki nad Zwierzętami uważają, że nie mały wpływ na większą niż zwykle liczbę porzuconych w ostatnie wakacje zwierząt mogła mieć decyzja o zamknięciu hotelowej części schroniska. Zgodnie z

ustaleniami dolnośląskiego wojewódzkiego lekarza weterynarii, ochronka nie spełnia wymogów do prowadzenia działalności hotelowej.

Kolejną kwestią niepokojącą miłośników zwierząt jest handel zwierzętami na targowiskach i giełdach. Miesiąc temu urząd skarbowy, straż miejska i inspektorzy TOZ-u skontrolowali legnicką giełdę przy al. Zwycięstwa. Okazało się, że na sześciu sprzedawców szceniąt tylko jeden miał odpowiednie świadectwa. Tym razem skończyło się na pouczeniach, ale następnym razem handlowcy będą karani mandatami. Zdarza się, że ludzie porzucają na targowiskach szcenięta, któ-

re nie znalazły nabywców. Bez żadnej kontroli oferują do sprzedaży groźne rasy, często nie informując nabywców, że pies wymaga specjalnego wychowania czy tresury. - Aby

ukrócić ten proceder

zwróciliśmy się o pomoc urzędów skarbowych, które mogą nakładać wysokie kary pieniężne na ludzi trudniących się nieopodatkowanym i nielegalnym rozrodem psów sprzedawanych w handlu ulicznym na giełdach czy placach targowych - tłumaczy wiceprezes TOZ-u, Antonina Serafin.

Legniczanie zrzeszeni w towarzystwie chcą pomóc schronisku w sprzedaży psów. Akcja, którą zaplanowano na jesień, będzie wcześniej promowana w lokalnych mediach. Inspektorzy zapowiadają jednak, że będą sprawdzać nabywców. Po kilku tygodniach od transakcji mogą odwieźć właścicieli psa, by zorientować się, w jakich warunkach chowają zwierzę.

Legnickie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami ma siedzibę na trzecim piętrze kamienicy przy ul. Roosevelta 1. W TOZ-ie nie ma telefonu, dlatego zgłoszenia przyjmowane są na miejscu przez dyżurnych inspektorów, w każdą środę w godz. od 15 do 17.

Joanna Michalak

Złotówka za zwierzę

LEGNICA Tylko do niedzieli w schronisku dla bezdomnych zwierząt przy ul. Ceglanej można kupić czworonoga za symboliczną złotówkę. Placówka wydłużyta nawet w związku z tym pracę - do godz. 17. Schronisko włączyło się do ogólnopolskiej akcji - Tygodnia Ochrony Zwierząt.

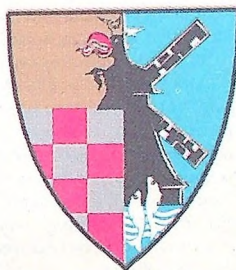
(rh)

promocja



Gmina Chojnów. W oczekiwaniu na nowy wiek

Studniówka XXI wieku



Już za 100 dni pożegnamy, chyba bez żalu, wiek XX a przywitamy XXI, z nadzieją, że będzie spokojniejszy i weselszy. Chcemy wejść w niego lepsi, w zgodzie, tolerancji i przyjaźni. Takie przesłanie niesła „Studniówka XXI wieku”, czyli przedsylwestrowe, etniczne spotkania muzyczne. Impreza ta odbyła się 22 września w Jarosławcu na terenie stadniny koni.

To oryginalne wydarzenie łączyło w sobie elementy etnicznego festiwalu i karnawałowej zabawy. Poszerzyło wiedzę o duchowych skarbach kultur spotykanych na Dolnym Śląsku. „Żyjemy przecież w regionie, który stanowi tygiel różnych kultur etnicznych, o których warto i trzeba pamiętać. Ta promocyjna inicjatywa gminy Chojnów jest naszą cegiełką dla Dolnego Śląska, regionu, który aspiruje do roli łącznika Polski z Europą zachodnią” - witając uczestników podkreślił Krzysztof Balawender, pomysłodawca imprezy.

Imprezę rozpoczął festyn konny. Pokazy ujeżdżania, woltyżerki, kuce, powożenie bryczkami usatysfakcjonowały sympatyków tych pięknych zwierząt. Jak zwykle w gminie Chojnów, były występy gminnych zespołów ludowych i Orkiestry Dętej OSP. Kręciła się karuzela, dla dzieci przygotowano dmuchane zamki, a chętnych do obejrzenia tego wszystkiego dowoził „wesoły pociąg” kursujący pomiędzy Chojnowem i Jarosławcem.

W części artystycznej wystąpiło wiele zespołów prezentujących folklor swoich ziem. Był zespół Motyle z Dobieszowic (folklor niemiecki), Łemkowski Zespół Pieśni i Tańca Kyczer, Grek Ilias Wrazas, Żelowskie Dzwonki - jedyna w Europie orkiestra dzwonek, która zachwyliła zebranych pięknym wykonywanych utworów, Malibu Band - muzyka Romów, której ozdobą były piękne tancerki, wystąpiły rodzime Diabólki z ZSR w Chojnowie oraz Balkan Folk Akustic, prezentujący rytmy południowej Europy. Ten ostatni porwał do tańca dosłownie wszystkich.

Kulminacją imprezy przypadła na godzinę 24. Sylwestrowe tańce w wykonaniu zespołu tańca towarzyskiego z Prochowic, nastrojowa muzyka, gong symbolizujący nadejście nowego wieku i wreszcie pokaz sztucznych ogni złożyły się na widowisko, które sprawiło, że wszyscy zatrzymali się na chwilę, by oddać się refleksji nad mijającym XX wiekiem. A później były tańce przy muzyce zespołu Hatari z Peru i grupy Mirage z Legnicy.

Patronat medialny nad imprezą objęło „Słowo Polskie” i „Polskie Radio Wrocław”, a głównym jej sponsorem był Bank Spółdzielczy w Chojnowie i WOD ROL z Legnicy.

Biuro Promocji Urzędu Gminy



U progu półmetka, czyli róbmy swoje

Nie próbując dokonywać podsumowania czy oceny, warto odnotować, że w gminie Chojnów sporo się dzieje w gospodarce. W ostatnim okresie zwodociągowano w pełni dwie wsie (Jerzmanowice, Osetnica), a termin zakończenia kolejnej ustalono na 30 listopada. Już w tym miesiącu wyloniono wykonawcę do podjęcia prac przy wodociągowaniu kolejnych dwóch wsi (Konradówki i Piotrowic). Dla czterech następnych przygotowano już projekty techniczne. Utworzono nawierzchnię asfaltową prawie 9 km gminnych wsi, a w ramach bieżących napraw i prac, równiarką poprawiono stan 600 km innych dróg gminnych. Gruntownie wyremontowano oczyszczalnię ścieków w Okmianach i Osetnicy oraz zmodernizowano dużą kotłownię dla osiedla w Piotrowicach. Niebawem ruszą prace przy modernizacji kolejnych pięciu kotłowni gminnych szkół.

Nieobojętny władzom jest problem mieszkaniowy. Trwają już remonty budynków, które przeznaczone na mieszkania komunalne i socjalnych. Przybędzie ich w sumie dwanaście, w tym jedno z przeznaczeniem dla poszkodowanych losowo, w razie awarii, klęski i innych niespodziewanych okoliczności. Uwzględniając wielkość i budżet gminy, to chyba sporo. A ponieważ ciągle potrzeby są duże, nie oglądamy się wstecz, tylko dalej robimy swoje.

(BP)

Prezes niewinny?

LEGNICA Prokuratura Rejonowa w Legnicy umorzyła postępowanie przeciw Andrzejowi G., prezesowi Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. W czerwcu br. w legnickiej restauracji Rezydencja doszło do kłótni pomiędzy Andrzejem G. a Andrzejem D., przewodniczącym Solidarności w LSSE. Andrzej D. powiadomił legnicką prokuraturę, że został uderzony przez swojego szefa. Przyniósł obdukcję lekarską i zdjęcie twarzy z podbitymi oczami. Prokuratura stwierdziła, że brak jest znamion czynu ściganego z urzędu i interesu społecznego w ściganiu tego czynu. Lekarz stwierdził, że obrażenia, które odniósł Andrzej D., nie spowodowały rozstroju zdrowia dłuższego niż 7 dni.

Andrzej D. wniósł prywatne oskarżenie do sądu.

(rh)

Sasiad-pedofil

GŁOGÓW O seksualne molestowanie czteroletniej dziewczynki oskarżyła głogowska prokuratura 37-letniego Adama G. W lipcu br. mężczyzna zwałił dziewczynkę do swego domu, gdzie pozwolił jej się bawić kartami, odpustowym pierścieniem i lusterkiem. Podczas zabawy dotykał i całował dziecko, któremu nie podobało się zachowanie mężczyzny. Po powrocie do domu dziewczynka poskarżyła się rodzicom na zachowanie pana, który był ich sąsiadem.

(jom)

Popili i zabili

LEGNICA Za popełnienie bestialskiej zbrodni odpowiedzą niebawem przed Sądem Okręgowym trzej mieszkańcy Legnicy, którzy pół roku temu - w okrutny sposób - pozbawili życia znajomego od kieliszka. Czwórka mężczyzn w pierwszych dniach kwietnia br. piła alkohol w mieszkaniu jednego z nich. W trakcie libacji gospodarz pokłócił się z jednym z gości na tle wspólnej przeszłości więziennej. Między zwaśnionymi mężczyznami wywiązała się bójka, w której współuczestniczyli inni biesiadnicy.

Właściciel domu: 47-letni Jerzy T. wraz z 24-letnim Dariuszem P. i 19-letnim Arkadiuszem L. pastwili się nad 45-letnią ofiarą, bijąc ją pięściami po całym ciele, a także drewnianą nogą od krzesła, ramą okienną, a nawet radiomagnetofonem. Kiedy Jacek C. stracił przytomność przypalali jego stopy i czoło... rozgrzaną maszynką elektryczną!

W wyniku pobicia Jacek C. zmarł. Nagie ciało mężczyzny zabójcy wynieśli na pobliski plac zabaw. Tego samego dnia sprawców zatrzymano i aresztowano.

(jom)

Do Prokuratury Rejonowej w Głogowie wpłynęło zawiadomienie, że polkowicka policja przekroczyła uprawnienia: bezprawnie wtargnęła na teren posesji mieszkańców Sieroszowic i pobiła 47-letnią nerwowo chorą kobietę.

Nie dopatrzyliśmy się niezgodnych z przepisami działań policji - mówi komendant powiatowej policji w Polkowicach, nadkomisarz Witold Trzmielewski.

Głogowska prokuratura już ponad trzy miesiące prowadzi śledztwo.

Policja obowiązkowa

Każda ze stron ma swoją wersję wydarzeń. Jedno jest pewne: Maria Nietopiel z Sieroszowic 15 czerwca przyjechała do Głogowa do lekarza i poddała się badaniom. Orzeczenie sądu-lekarskie wystawione w tym dniu przez lekarza brzmi: „Stwierdzam podbiegnięcia krwawe na lewym ramieniu, okrzęny obrzęk z zasinieniem nadgarstka lewego, podbiegnięcia krwawe i zasinienie na plecach, na wysokości łopatki oraz poniżej, obrzęk z zasinieniem kolana lewego i prawego - jako następstwo urazów tępych zadanych narzędziem twardym, być może pałką elastyczną”.

Co mówi o tej sprawie prowadzący ją prokurator? Policja wykonywała swoje obowiązki - miała za zadanie doprowadzić na przesłuchanie podejrzanego o udział w przestępstwie syna Marii - 22-letniego Grzegorza. Chodziło o wymuszenie rozbójnicze, dokonane na terenie województwa lubuskiego. Trzeba go było doprowadzić do policji w Wolsztynie. Ze śledztwa wynika, że jego matka nie chciała wpuścić policjantów do domu. Dwóch mundurowych wezwało więc posiłki - przyjechało trzech po cywilnemu i razem, na siłę, weszli do domu Nietopielów. W mieszkaniu doszło do przepychanki.

Wyjaśniane są okoliczności tej sprawy - informuje prokurator. - Wstępnie ustalono jednak, że obrażenia pani Nietopiel nie są takie poważne. Na chwilę wobec niej zastosowano kajdanki. Ona zachowywała się agresywnie wobec policji. Tak przynajmniej twierdzą oskarżani przez nią dwaj policjanci.

Musieli zabrać

Rodzina Nietopielów mieszka w jednorodzinny domu na skraju wsi. Ojciec pracuje w kopalni. Matka była pracowniczką Urzędu Gminy w Radwanicach i inspektorem ds. gospodarki ziemią w starostwie polkowickim. Teraz jest bezrobotna. Synowie pracują w fabryce w Polkowicach.

Policja aresztowała mojego kolegę z pracy - opowiada Grzegorz. - Z tą sprawą miałem tyle wspólnego, że on dał mi do przekazania innemu koledze, z którym akurat miałem zmianę, kartkę z numerem rejestracyjnym auta, które podobno zgineło.

Dwa dni później, o ósmej rano, do drzwi Nietopielów zapukała policja.

- To była bonanza - opowiada Maria Nietopiel i pokazuje obdukcję sądu-lekarską, z której wynika, że ktoś ją zbił.

Czy tu biją?

Dwaj policjanci, kobieta i mężczyzna, powiedzieli, że przyjechali zabrać mojego syna Grzegorza na przesłuchanie. Spytałam ich, czy mają nakaz, i w jakiej sprawie syn będzie przesłuchiwany. Ale oni tylko powiedzieli, że muszą go zabrać - opowiada Maria Nietopiel. - Syn spał, powiedziałam im więc, że nie będę go budzić. Za jakąś godzinę przyjechał nieoznakowany radiowóz z trzema nieumundurowanymi policjantami. Oba policyjne auta wjechały na naszą posesję, a policjanci zaczęli głośno walić i kopać w drzwi. Otworzył im mój młodszy syn, Piotr.

Mama w kajdankach

Trzech policjantów wbiegła na piętro domu. Tymczasem poszukiwani przez nich Grzegorz spał spokojnie na parterze.

Obudził mnie rumor i wyszedłem na korytarz - opowiada Grzegorz. - Na dole stał nieumundurowany policjant. Byłem z bratem i kolegą. Ten policjant zapytał tylko, który to Grzegorz Nietopiel. Powiedziałem, że ja. Kazał mi się ubrać i wziąć dokumenty. Zrobiłem, jak powiedział, i wróciłem do niego. Policjant zakuł mnie w kajdanki. Wtedy mama krzyczała: „Ratunku!”. Policjant krzyknął do tych na górze: - Chodźcie, już jest! I oni zaraz zeszli. Wzięli mnie do auta i pojechaliśmy.

Była bonanza - opowiada kobieta. - Ci po cywilnemu wchodzili do pokoi i je przeszukiwali. Ja im powiedziałam, żeby pokazali nakaz. Stanęłam w przejściu, w korytarzu. Policjantka w mundurze rzuciła mnie na podłogę. Zakula mi lewą rękę w kajdanki, bo drugiej nie dałam. Zaczęłam krzyczeć: „Piotrek, ratunku!”. Wyrzywałam się. Policjantka zaczęła mnie kopać, uderzyła mnie też pałką po plecach. Potem zostawili mnie na podłodze. Wysłałam jeszcze na schody i krzyczałam: „Dokąd go zabieracie?”.

Tego dnia, około godz. 11, szef mnie zawołał i powiedział, że muszę jechać do domu, bo żonie coś się stało - opowiada Jan Nietopiel. - Przyjeżdżam, a tu żona pobita. Pojechałem na komendę do Polkowic, chciałem czegoś się dowiedzieć, porozmawiać z komendantem. Ale komendant był zajęty. Wczorajem zadzwonił telefon: - Przyjeździecie do Wolsztyna po zwłoki Grzegorza - powiedział męski głos. Następnego dnia pojechałem do Wolsztyna. Tam mi wyjaśnili, że synowi nic się nie stało. Po pięciu dniach zainosłem do prokuratury w Głogowie skargę na działanie policji.

W areszcie w Wolsztynie przesiedziałem 48 godzin. Prze-



Fot. DOROTA NYK

Policjantka przewróciła mnie twarzą do podłogi w korytarzu na pierwszym piętrze - opowiada Maria Nietopiel. Jej syn w tym czasie budził się na parterze, w innej części domku.

sluchiwało mnie. Na koniec policjanci stwierdzili, że nie miałem z tą sprawą nic wspólnego i przesłuchiwali mnie tylko w charakterze świadka.

Można było spokojnie

Śledztwo w sprawie zawiadomienia złożonego przez Jana Nietopieła trwa już ponad trzy miesiące, a końca nie widać.

Takich spraw jest stosunkowo wiele - informuje prokurator. - Ludzie często są niezadowoleni z różnych rzeczy. Myślę jednak, że tę sprawę można było prawdopodobnie załatwić spokojnie. Matka mogła zbudzić syna i na tym by się zakończyło.

Na początku przesłuchiwałam nas jeden prokurator, a po jakimś miesiącu zadzwonił do nas inny - relacjonuje Jan Nietopiel. - Powiedział, że to on teraz przejął naszą sprawę, a tamten pojechał na urlop i wszystkiego mu nie przekazał. Ale jak pojechaliśmy do prokuratury, to spotkaliśmy tamtego prokuratora na schodach.

Policjantka, która jest oskarżana przez tę kobietę, waży z 50 kilogramów, jest delikatnej budowy. Ma rok stażu i wyższe wykształcenie. Jesteśmy zadowoleni z jej pracy - mówi zastępca komendanta powiatowego policji w Polkowicach, podinspektor Marek Rzęsista. - Nie wierzę, że z jej strony były jakieś rękoczynny.

Polkowicka policja, zatrzymując Grzegorza Nietopieła,

wykonywała czynności zlecone przez KPP w Wolsztynie. Z przesłanego telegramu wynikało, że Grzegorz jest podejrzanym o dokonanie kilku przestępstw.

W ramach pomocy prawnej pojechali tam policjanci z wydziału prewencji oraz kryminalnego celem zrealizowania czynności zleconych w telegramie - mówi podinspektor Marek Rzęsista. - Mieliliśmy prawo zatrzymać tego mężczyznę na 48 godzin bez nakazu. Zlecił nam to komendant policji w Wolsztynie. Cała odpowiedzialność prawna za zatrzymanie spada na niego. My możemy jedynie odpowiadać za sposób realizacji.

Według policji, matkę Grzegorza poinformowano, że policjanci muszą zatrzymać jej syna do sprawy prowadzonej w Wolsztynie. Ale ona powiedziała, że syna nie ma w domu. Syn jednak za chwilę wyszedł i poszedł dobrowolnie z policjantami. Doszło tylko do „drobnego szarpania matki z policjantką”.

Z tego, co wiem, nie używano żadnych środków przymusu bezpośredniego - mówi podinspektor Marek Rzęsista. - Natomiast komendant Witold Trzmielewski poinformował, że w tej sprawie prowadzone było postępowanie wewnętrzne.

Nie dopatrzyliśmy się działań policjantów niezgodnych z przepisami - powiedział. - Jednak wiążące jest dla nas postępowanie w prokuraturze.

Dorota Nyk

Ponad kiczem i sztuką

Z LESZKIEM KOSTULSKIM rozmawia Jadwiga Wardach.



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Był dzieckiem, w stosunku do którego często wyczerpują się możliwości perswazji, a wszelki przymus jeszcze pogarsza sytuację. Nieprzystosowanie, brak poczucia rzeczywistości i niechęć do nauki to opinie, które towarzyszyły mu przez większość lat spędzonych w szkole. Poczuciem dla rodziców było to, że nauczycielka plastyki, Irena Oleksyn, dostrzegła w trudnym chłopcu olbrzymie uzdolnienia plastyczne. Jej przekonanie o wyjątkowości uzdolnień i troskliwe ich kształtowanie nadawało życiu Leszka Kostulskiego sens.

Po raz pierwszy pisaliśmy o zdolnym lubinianinie przed sześcioma laty. Dziś „samorodek”, bo tak o nim wtedy pisaliśmy, został we wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych „oszlifowany”. Właśnie przygotowuje pracę dyplomową z projektowania graficznego w pracowni profesora Smolińskiego.

● Miał pan opinię młodzieńca uzdolnionego artystycznie, bujającego w obłokach i chodzącego własnymi ścieżkami. Czy studia ją zmieniły?

- Już od pierwszego roku musiałem iść na kompromisy. Były chwile, kiedy dogadywałem się z profesorami, gdy udawało mi się coś naprawdę dobrego zrobić, ale bardzo szybko się okazywało, że

mój sposób widzenia jest bardzo różny od innych.

● Czy były to lata stracone?

- Nie, sporo się nauczyłem, ale gdy malowałem lub rysowałem obrazy na sesję egzaminacyjną, łączyłem w nich to, co chciałem robić z tym, co chciał widzieć profesor. Wychodziły prace nieudane, bez zdecydowania, fascynacji, prędkości i ładunku indywidualizmu. Najcenniejsze z tego okresu są prace malowane dla siebie.



● Szybko odkryły pana talent wydawnictwa książkowe.

- Pierwszą pracę podjąłem w Wydawnictwie Dolnośląskim we Wrocławiu, potem w Warszawie w Wydawnictwie Prószyński i S-ka oraz w Wydawnictwie Egmont-Polska. Zilustrowałem około 30 książek, w większości przyrodniczych i przygodowych. Teraz czekam na wydanie bajek Fredry.

● Jak to się stało, że ilustratorstwo stało się dla pana takie ważne?

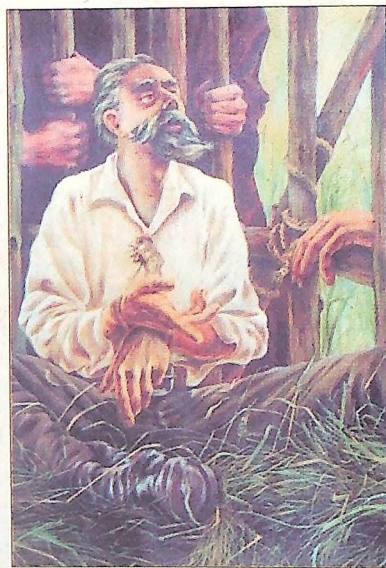
- Początkowo wydawało mi się warsztatową i rzemieślniczą „zabawą”, będącą sposobem na przetrwanie. Z czasem możliwości warsztatu, nie tylko tego intelektualnego, odkrywającego świat abstrakcyjny, ale tego rzeczywistego, widocznego w najdrobniejszych szczegółach, zaczęły mnie naprawdę fascynować. Na pewnym etapie zacząłem interpretować otaczające nas piękno. Wybierać fragmenty natury i łączyć je w całości, nadając im treści symboliczne.

● Czy nie jest to raczej tworzenie wizji?

- To często może wyglądać jak zabawa w Boga, ale nią nigdy nie było i nie jest. Nie wyobrażam sobie, abym mógł tworzyć obrazy poprawiające boskie dzieło. Dostrzegam skończone piękno w przyrodzie, zwierzętach, człowieku i w jego ciele.

● Taka definicja piękna nie jest czymś nowym.

- Nie próbuję robić czegoś, czego jeszcze nie zrobiono, przeciwnie, wy-



każdy człowiek powinien podążać drogą własnego powołania.

● Niezależnie od grona wielbicieli talentu, ma pan też wielu przeciwników.

- Cóż, staram się po swojemu kształtować własną drogę artystyczną. To daje mi poczucie wartości, siły, pozwala wierzyć, że zmierzam we właściwym kierunku. Obserwuję wielu absolwentów wrocławskiej ASP i widzę, jak ich wysiłek się rozmywa np. w firmach reklamowych. Jedną z moich przyjaciółek, bardzo dobry grafik, przez dłuższy czas zarabiała jako sprzedawczyni. Mnie, ilustrującemu książki od prawie pięciu lat, udało się uzyskać niezależność, stanąć o własnych siłach.

● Czy nie nastawia się pan zbyttno na zysk?

- Nie zaprzeczam, moje prace krytykowane są często za dziecinistwo-wieczny akademizm i właśnie za komercję. Ilustrowanie książek traktowane jest jako działalność rzucająca cień na malarstwo sztalugowe. Nic jednak na to poradzę, ja po prostu jestem synem górnik i krawcowej i moje pojęcie piękna jest bardzo proste, ale prawdą jest również i to, że w naszej szkole bardzo trudno dostrzega się to „widzialne” piękno.

● Ale przecież nie ma jednej definicji piękna?

- I całe szczęście, i właśnie dlatego mam prawo do komercyjnego piękna.

● Dla kogo pan tworzy?

- Na pewno chcę fascynować tę ogromną część społeczeństwa, która elitą nie jest. Chcę tworzyć dla „normalnych” odbiorców, dla których sztuka współczesna jest często zbyt trudna. Nie rozumiejąc jej, starają się trzymać od



razem tęsknotę za tym, co już było. Piszę pracę magisterską o prerafaelitach - grupie artystów angielskich zawiązanej w połowie XIX wieku. Jakkolwiek ich najważniejszą postacią był Chrystus i chrześcijanie, prerafaelici holdowali także pięknu ludzkiego ciała, przyrody, które studiowali szczególnie wnikliwie. Ja spoglądam na świat bardzo podobnie. Interesuje mnie także podstawowy warsztat, możliwości kreski, światła, barwy. Moja droga zaczyna się w XIX wieku. Fascynuje mnie proste pojmowanie piękna, to jest jak moje powołanie, a przecież

niej z daleka. Ale między kiczem a sztuką przez duże „S” jest ogromna przepaść, chciałbym ją zapełniać, aby ci „normalni” odbiorcy moich prac fascynowali się ich pięknem. Malarstwo nie powinno być sztuką dla sztuki. Nie powinno być tworzone tylko dla siebie, ale również dla konkretnego odbiorcy. Dla mnie najbardziej wartościowa jest opinia tej grupy społeczeństwa, dla której również ważne są kiczowate obrazki ze skóry.

● Dziękuję za rozmowę.



HURTOWNIA: (076) 878-32-95
Sprzęt elektroniczny użytkowej firm:
Sony, Philips, Grundig, Daewoo,
Trilux

SKLEPY FIRMOWE:

Złotoryja, Rynek 21
tel. (076) 877-13-40
Zgorzelec, Daszyńskiego 74
tel. (075) 775-64-06

„Imex” Sp. z o.o.
Złotoryja, ul. Wyszyńskiego 7
tel. (076) 878-64-16



KRĘGIELNIA PUB oferuje usługi
gastronomiczne, rekreacyjno-sportowe:
kręgle-bowling, billardy profesjonalne,
automaty do gier.

LOKAL KLIMATYZOWANY

**Kręgielnia
Pub**



Świąteczny konkurs

„Konkrety” wspólnie z Galerią Sztuki w Legnicy i Przedsiębiorstwem Produkcyjno-Handlowym Vitbis sp. z o.o. w Złotorii ogłaszają wielki konkurs bożonarodzeniowy, pod hasłem „Świąteczna choinka - drzewko marzeń”.

Naszą intencją jest nawiązanie do tradycji radosnego i błyskotliwego strojenia i ozdabiania choinki, domu i jego otoczenia podczas kilkutygodniowego okresu świątecznego. Celem konkursu jest pokazanie, jak dawniej dekorowano drzewko i dom, jak robi się to teraz i jak będzie się to robić w przyszłości. Konkurs skierowany jest więc do tych, którym tradycja ta nie jest obca, ale wciąż żywa i interesująca.

Wielu z nas przechowuje ją w pamięci i pieczołowicie pielęgnuje oraz rozwija i „unowocześnia”, dodając często własne, oryginalne pomysły. Wiele osób przechowuje świąteczne świecidełka i wzory z dzieciństwa jak najcenniejsze pamiątki lub precjoza: bombki, dzwoneczki, grzybki, pajaki itp. Często te rzeczy są skarbami najmilszych wspomnień. Podzielmy się nimi i powspominajmy razem pod kolorowym drzewkiem.

Aby uczestniczyć w konkursie należy dostarczyć:

* Najpiękniejszą - zdaniem uczestnika - świąteczną ozdobę choinkową, jaką posiada w domu (im starsza, tym lepiej) * Projekt graficzny lub makietę, model najpiękniejszej ozdoby choinkowej, ozdoby przyszłości.

Rzeczy te można składać bezpośrednio w Galerii Sztuki w Legnicy (plac Katedralny 1), w siedzibie firmy Vitbis w Złotorii (ul. Legnicka 31) oraz w oddziałach „Konkrety”: w Lubinie (ul. Odrodzenia 20), Bolesławcu (ul. Daszyńskiego 29) i Głogowie (ul. Wojska Polskiego 9). Termin składania ozdób: bezpośrednio w Galerii Sztuki - do 20 listopada, w pozostałych miejscach do 15 listopada.

Dostarczone ozdoby i projekty oceni komisja złożona z przedstawicieli organizatorów, fundatorów i artystów plastyków. Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród nastąpi podczas uroczystego pokazu zgromadzonych eksponatów, 2 grudnia 2000 r., w salonie wystawowym Galerii Sztuki w Legnicy. Po wystawie ozdoby zostaną zwrócone właścicielom. Dla uczestników konkursu organizatorzy przewidują wiele atrakcyjnych nagród w obu kategoriach, między innymi komplety świąteczne (choinka, oświetlenie, bombki i inne ozdoby), talony wartościowe oraz wiele innych nagród rzeczowych i niespodzianek.

(p1)



Aleksandra Klejnowska po cichu liczy na złoty medal Igrzysk Olimpijskich w Atenach.

Fot. GRZEGORZ SPAŁA

W Sydney Ola była piątą.
- Na następnych igrzyskach postaram się o złoto
- deklaruje niespełna 18-letnia legnickanka.

Myślę już o Atenach!

Aleksandra Klejnowska ma 17 lat. Osiemnaste urodziny będzie świętować dopiero w grudniu. Fachowcy od podnoszenia ciężarów już dziś wróżą jej wielką karierę. Pierwszym krokiem legnickanki na sportowe szczyty było piąte miejsce na Igrzyskach Olimpijskich w Sydney.

W noc, podczas której na olimpijskim pomoście rozgrywało się podnoszenie ciężarów kobiet w kategorii do 58 kilogramów, w legnickim mieszkaniu państwa Klejnowskich nikt nie spał. Rodzice i bracia z zapartym tchem oglądali to, co Ola wyprawia w Sydney.

Legnickanka zajęła ostatecznie piąte miejsce. To ogromny sukces, tym bardziej że nikt na taki wynik nie liczył. Trenerzy twierdzili, że do Sydney jedzie po naukę. W sukcesie Oli rolę odegrał również, jak to w sporcie często bywa, przypadek. Na olimpiadę miał jechać ktoś inny, kogo ze startu wykluczyła kontuzja. Na Antypodach Ola w pełni wykorzystała szansę. W Sydney poprawiła swój

życiowy rekord

W dwuboju podniosła łącznie 202,5 kilogramów. Wcześniej, na mistrzostwach Europy w Sofii, „tylko” 197 kilogramów. Zapewniło jej to wtedy srebrny medal. Ola przyznaje, że nie spodziewała się takiego wyniku na olimpiadzie.

- Oczywiście, szansa na dobry wynik jest zawsze. Inną sprawą jest jej wykorzystanie. Na

końcowy wynik w podnoszeniu ciężarów składa się zarówno przygotowanie fizyczne, jak i psychiczne. W moim przypadku szczególnie to drugie miało ogromne znaczenie. Przed olimpijskim debiutem miałam takie momenty, w których bałam się podnieść sztangę. Na szczęście do dyspozycji miałam psychologa. Rozmowy przyniosły skutki - opowiada.

Ola już dziś myśli o Igrzyskach Olimpijskich, które odbędą się w Atenach w 2004 roku. Jak wyznaje po cichu,

myśli o olimpijskim złocie

Na razie jednak liczy się najbliższe starty. Po powrocie do kraju Ola w domu nie zabawi długo. Za dwa tygodnie wraz z reprezentacją Polski wyjeżdża do Chorwacji na Mistrzostwa Europy Juniorów.

Ola nie ukrywa, że jest pod wrażeniem igrzysk, wioski olimpijskiej i atmosfery, jaka w niej panowała.

- Rzeczywiście, w wiosce żyło się jak w jednej, wielkiej rodzinie. Centralnym miejscem była stołówka. Obiad przy jednym stole z Muhamedem Ali nie każdemu się zdarza. Spora popularnością cieszyły się salony gier oraz kawiarnie. Tam właśnie kwitło życie towarzyskie. Nie każdy jednak mógł korzystać z atrakcji towarzyszących olimpiadzie. Przed startem trenerzy wprowadzili ostry reżim. O godz. 22 na przykład trzeba było leżeć w łóżku. Na luz przyszedł czas po starcie. Dyscyplina obowiązywała również, jeśli

chodzi o jedzenie. W kółko nabił i wędliny.

Tęskniłam za schabowym

w wykonaniu mojego taty. Atmosferę panującą w wiosce trudno opisać. Tam nie ma gwiazd. Zniknęły bariery językowe. Wszyscy się doskonale rozumieli - mówi Ola.

Podnoszenie ciężarów trenuje dopiero od dwóch lat.

- Bardzo się zdziwiłam, że powołano mnie do reprezentacji olimpijskiej. Było to ogromne wyróżnienie. Znam zawodniczek i zawodników, którzy uprawiają tę dyscyplinę o wiele dłużej niż ja i taki zaszczyt ich nie spotkał.

Pierwsze kroki na pomoście Ola stawiała w legnickim Legrolu. Na pierwszy w swoim życiu trening trafiła, jak sama przyznaje, dość przypadkowo.

- Do szesnastego roku życia moją jedyną pasją był

taniec dyskotekowy

Byłam nawet członkiem zespołu Złote Dzieci, działającym przy SDK Kopernik. Na siłownię Legrolu przy ul. Korczaka chodził mój starszy o dwa lata brat. Pewnego razu Radek powiedział na jakimś treningu kolegom, że jakby przyszła tu jego siostra, to by wszystkich pokonała. Przyszedł do domu i poprosił mnie, bym z nim poszła na następny trening. Dlaczego brat tak mówił? Bo w domu nieustannie się biliśmy. Nie ukrywam, że najczęściej to ja byłam górą. Przyszłam na siłownię i

zrobiłam w przysiadzie 55 kilogramów. Zrobiło to wrażenie na trenerze Mieczysławie Bochen-skim. Zaproponował mi wyjazd na mistrzostwa Polski junierek. Dyscyplina ta w wtedy w ogóle mnie nie interesowała. Pojechałam jednak, traktując to jako przygodę i zajęłam czwarte miejsce, ledwie po dwóch tygodniach treningów. Turniej odbywał się w Siedlcach. Poznałam na nim Agnieszkę Soćko, córkę trenera kadry narodowej Ryszarda Soćki. Pokazała mi kilka elementów technicznych.

Po zawodach Ryszard Soćko zaproponował mi udział w zgrupowaniu kadry junierek. Odmówiłam, bo nie myślałam wtedy poważnie o dźwiganiu sztangi. Chciałam tańczyć. Zamiast na obóz, pojechałam do Kielc na festiwal zespołów tanecznych. Gdy wróciłam, trener Soćko ponownie zadzwonił i zaprosił mnie na próbne treningi. Dałam się w końcu namówić i pojechałam.

Tak powoli zaczęłam polykać bacyla. W końcu zdecydowałam się na przeprowadzkę do Siedlec. Reprezentuję teraz barwy WLKS Siedlce. Trenuję pod okiem trenera kadry. Mieszkając w ośrodku przygotowań olimpijskich, łatwiej jest mi pogodzić wyczynowy trening i szkołę. Szkoła jest dla mnie również ważna. Uczę się w technikum ogrodniczym. Czy mam chłopaka? Na razie nie, ale na pewno nie dlatego, że chłopcy wstydzą się, że są słabsi ode mnie - mówi Ola Klejnowska.

Paweł Jantura

Komisariat po nowemu

Komendant Główny Policji zarządził, że do 31 grudnia tego roku komisariaty, w których pracuje mniej niż 15 funkcjonariuszy, mają być przekształcone w tzw. referaty. W powiecie lubińskim zmiany czekają komisariaty w Rudnej i Ścinawie. Sprawa przekształcenia komisariatu w Ścinawie, w którym pracuje obecnie dwunastu policjantów, budzi duże wątpliwości zarówno mieszkańców siedmiotysięcznego miasta, jak i lokalnego samorządu. Choć nie ma mowy o zamknięciu jednostki na cztery spusty, zwolnieniu funkcjonariuszy i czekaniu, aż złodziei przyjadą łapać policjanci z Lubina (czego obawiają się jeszcze niektórzy ścinawianie), to przekształcenie komisariatu w referat większości zainteresowanych wydaje się pomysłem chybionym.

Co z kompetencjami?

- Jak miałem jakąś sprawę do policji, to szedłem do komendanta komisariatu - mówi 67-letni pan Antoni, który w Ścinawie mieszka od zakończenia wojny. - Nie wiem natomiast, czy w jakiegokolwiek sprawie zdecyduje się pójść do kierownika referatu, bo przecież zanim on coś zrobi, to będzie się musiał zapytać o pozwolenie w Lubinie.

Właśnie kwestia zmniejszenia kompetencji jednostki najbardziej wpływa na nastroje. Ludzie sądzą, że po przekształceniu komisariatu w referat - będzie on całkowicie podporządkowany Komendzie Powiatowej Policji w Lubinie, straci samodzielność ustawowo gwarantowaną komisariatom, a w praktyce jej kierownik (dotychczasowy komendant) nie będzie mógł podejmować ważnych i często wymagających szybkości decyzji.

Władze nie chcą

- Sprzeciwiamy się przekształceniu komisariatu w referat, bo w ten sposób pozbawia się naszą jednostkę decyzyjności i samodzielności zagwarantowanej dla komisariatów w ustawie - potwierdza opinię mieszkańców burmistrz Stanisława Lewandowska. - Taka reorganizacja nie przyczyni się do zmniejszenia kosztów, a to musieli przecież zakładać twórcy zarządzenia. Wręcz przeciwnie, komendant Nitkowski zakłada nawet podwyżki płac dla funkcjonariuszy. Ponadto istnienie komisariatu daje władzom samorządowym możliwość współpracy z policją. Gdy istniał będzie tylko referat, tej możliwości już nie będzie, bo o wszystkim decydować będzie Lubin. Ostat-



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

**Policjanci ze Ścinawy mają
jedne z najlepszych wskaźników wykrywalności
przestępstw w powiecie lubińskim.
Co się stanie, gdy ich komisariat stanie się
referatem?**

nie wystąpiliśmy do komendanta powiatowego, jako do osoby jedynie właściwej, do przeprowadzania zmian w strukturach policji w powiecie, aby poparł nas u komendanta wojewódzkiego, a potem u komendanta głównego i zachował komisariat w Ścinawie. Myślę, że jego pozostawienie jest jak najbardziej racjonalne. Zwłaszcza że nasi funkcjonariusze działają sprawnie, skutecznie i efektywnie. Jeśli ktoś w takich warunkach myśli o likwidacji komisariatu czy jego przekształceniu, to ja mogę tylko wyrazić zdecydowany sprzeciw.

Samorządowcy Ścinawy uważają, że jeśli sprawy bezpieczeństwa mieszkańców rzeczywiście są dla policji najważniejsze, to nie może być mowy o referacie.

W policji jak w wojsku

Stanisław Tas, komendant ścinawskiego komisariatu, nie chce komentować zapowiadanych zmian. Potwierdza nato-

miast fakt, że jego kompetencje - gdy zostanie kierownikiem referatu - ulegną zmianie.

Wszelkie niedomówienia oraz kontrowersje w sprawie przekształcenia Komisariatu Policji w Ścinawie w referat stara się wyjaśnić Zdzisław Nitkowski, komendant KPP w Lubinie. Zwraca uwagę, że policja jest zorganizowana na wzór wojskowy i wykonywanie wszelkich zarządzeń przełożonych jest obowiązkiem podwładnego. Dlatego też w Rudnej i Ścinawie muszą nastąpić zmiany, których przeprowadzenie nakazuje komendant główny policji. Komendant Nitkowski uspokaja jednak mieszkańców obu gmin, że o pogorszeniu stanu bezpieczeństwa nie ma mowy.

- Wszyscy funkcjonariusze pozostaną na tych samych stanowiskach służbowych i będą mieli ten sam zakres obowiązków - wyjaśnia komendant. - Stan bezpieczeństwa będzie zależał wyłącznie od efektywności ich pracy. Kierownik Referatu Policji w Ścinawie pełnił będzie

te same obowiązki, co obecnie komendant. Za utrzymanie bezpieczeństwa i porządku publicznego - tak jak do tej pory - odpowiadać on będzie przed komendantem powiatowym oraz oczywiście przed społeczeństwem. Zapewniam, że funkcjonariusze KPP w Lubinie w dalszym ciągu w pełnym zakresie wspierać będą jednostki terenowe.

Gmina nie kupiła

Komendant Nitkowski przypomina, że Rada Miasta i Gminy w Ścinawie, pomimo złożonej przez KPP w Lubinie propozycji, nie zdecydowała się wykupić dodatkowych etatów dla funkcjonariuszy. Tym samym dziś nie ma już możliwości utrzymania komisariatu. Nie jest natomiast prawdą - co czasem zarzuca się komendantowi - że w maju tego roku, wiedząc już o rozporządzeniu komendanta głównego policji, przeniósł dwóch funkcjonariuszy ze Ścinawy do Lubina, rozmysłnie zmniejszając obsadę komisariatu w Ścinawie z 14 do 12 osób, by tym łatwiej uczynić z niego referat.

- W Ścinawie do 1 maja br. było 13 etatów, a nie - jak się mylnie podaje - 14 - mówi komendant. - Jeden z funkcjonariuszy komisariatu w Ścinawie na własną prośbę przeniósł się do KPP w Lubinie, ponieważ akurat się przeprowadził. To cała tajemnica. Ponadto policjant ten okazał się u nas bardzo przydatny, bo ma znakomity kontakt z młodocianymi przestępcami.

Pomimo zapewnień komendanta, że tak naprawdę w wyniku przekształcenia komisariatu w referat zmieni się jedynie nazewnictwo, starosta Józef Bober wystąpił niedawno do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z wnioskiem o odstąpienie od tych zamiarów. Z odpowiedzi, jaka nadeszła z Warszawy, wynika, że wszystko jest w rękach komendantów wojewódzkich i powiatowych. To od nich zależy, czy zdecydują o przekształceniu, czy też nie. Zdaniem starostwa, MSWiA pozostawia więc furtkę, którą albo można definitywnie zamknąć, albo też - po ponownej dokładnej analizie potrzeb etatowych policji w Ścinawie - spróbować ją uchylić. Komendant Nitkowski powołał w ubiegłym tygodniu specjalny zespół, którego zadaniem jest sprawdzenie rozmieszczenia etatów w powiecie lubińskim. Czy to coś zmieni, jeszcze nie wiadomo.

Mogą spać spokojnie

Tak czy inaczej, mieszkańcy Ścinawy mogą spać spokojnie. Pogłoski o tym, że szef ścinawskiej policji będzie musiał z każdą najdrobniejszą nawet sprawą zwracać się do komendanta KPP w Lubinie, można włożyć między bajki. Jeśli zaś chodzi o sytuację ekstremalną (np. powódź), to i tak zawsze powoływany jest sztab antykrzysowy i nikt nie podejmuje wówczas decyzji samodzielnie.

Mariusz Lalewicz

LUKAS BANK

w LUKAS Banku

Nowe jeszcze
Wyższe
Oprocentowanie
Lokat

Lokata terminowa	stopa zmienna		stopa stała	
	poniżej 10 000 zł	od 10 000 zł	poniżej 10 000 zł	od 10 000 zł
7 dni	14,0%	14,0%	14,0%	14,0%
14 dni	14,3%	15,3%	14,3%	15,3%
30 dni	15,1%	15,7%	15,1%	15,7%
60 dni	15,25%	15,8%	15,25%	15,8%
90 dni	16,0%	16,5%	16,0%	16,5%
180 dni	16,25%	16,25%	-	-
270 dni	16,25%	16,75%	-	-
1 rok	17,0%	17,5%	-	-
2 lata	17,5%	17,5%	-	-
3 lata	17,6%	17,6%	-	-

oprocentowanie podane w skali rocznej

0 801 330055
Koszt połączenia 0,35 zł brutto za 3 minuty
www.lukasbank.com.pl

TAK POWINNO BYĆ W KAŻDYM BANKU

Nasze oddziały: Legnica ul. Złotoryjska 3/5, REAL ul. Fabryczna 3

La Belle Corse z „Konkretami”



Nasz rejs był konkretny.

Korsyka uważana jest za najpiękniejszą wyspę w basenie Morza Śródziemnego. Ponad osiem i pół tysiąca kilometrów kwadratowych południowej powierzchni, z górami wznoszącymi się pod chmury. Z najwyższego szczytu, Monte Cinto (2710 m n.p.m.) przy dobrej pogodzie widać morze. Ta, znana nam jako

ojczyzna Napoleona

ale i Asterixa, część Francji była celem naszego rejsu.

Do portu Grimaud, oddalonego w prostej linii cztery kilometry od Saint Tropez, wyjechaliśmy z Legnicy 7 września autokarem Juventuru. Podróż trwała 35 godzin. Załogę, oprócz mnie, jako prowadzącego, stanowili Marek Meksa (po raz czwarty na Morzu Śródziemnym), Marta Cmikiewicz

W Saint Tropez nie zdążyliśmy zrobić zdjęć pod słynnym posterunkiem żandarmerii.

Ostrzeżeni o zbliżającym się sztormie wialiśmy z korzystnym wiatrem na trzymetrowej fali do portu Grimaud.



Fot. J. OLESIŃSKI

Pozdrawiamy was po przejściu trudnego przesmyku.

(drugi rejs), Janusz Prus, Jędrzej Olesiński i Adam Kasperski, którzy wyruszyli na morze po raz pierwszy.

Jacht, piękny, nowy ETAP 30, o nazwie „THOR”, to jednostka o 4 tonach wyporności, z wygodnymi kajami dla 6 osób i bardzo dobrze wyposażony. Wyczarterowany był od firmy niemieckiej, musiał więc płynąć pod niemiecką banderą. Dla okazania, że na pokładzie jest polska załoga, żeglarskim zwyczajem podnieśliśmy pod salingiem masztu polską banderę. Uroczystość

uczczona została lampką szampana, którego pierwszą porcję wylaliśmy za burtę dla Władcy Morza, żeby sprzyjał nam podczas rejsu.

Krótkie przeszkolenie załogi w zakresie posługiwania się osobistymi środkami ratunkowymi oraz na stanowiskach manewrowych i... ruszyliśmy. Piękna, słoneczna pogoda. Mnóstwo pływających jednostek. W Zatoce Saint Tropez wręcz tłok: od jachtów motorowych z własnymi pokładami dla śmigłowców, do wielkich monstrów pasażerskich

z pięcioma masztami. Cudowna żegluga przy niezbyt silnym wietrze. Po 33 godzinach byliśmy już w Girolata na Korsyce.

Wschód słońca na otoczonym wysokimi górami kotwiczniku Girolata stwarzał wrażenie schodzącej, ognistej lawiny. Słoneczko podnoszące się, najpierw rozpało strzeliste wierzchołki, z których jasność czerwonożłocista spłynęła do zatoki. Nigdy dotąd niczego podobnego nie przeżyliśmy.

W Ajaccio, stolicy Korsyki, trafiliśmy na pierwsze polonica, za sprawą Madame Walewskiej i Napoleona. Duży port, kafejki, bary, knajpy, muzea i wszystko, co może się utrzymać z turystów. Podejmowani byliśmy świetnym winem przez Rajmonda, właściciela przyportowej restauracji, który żywo interesował się Polską i naszym regionem. Obdarowaliśmy go zabranymi na rejs pamiątkami. Kiedy chcieliśmy regulować rachunki,

omal się nie obraził

Penetrując wynajętym bussem głęboki ląd wyspy odkryliśmy jej piękno. Prowincja jest tam uboga i bardzo odstaje od dostatnich portów. Dla nas swoistą egzotyką były mijane gaje oliwek, drzewa kasztanowców, których pieczone w cukrze owoce są miejscowym przysmakiem. Pasące się chude krowy na przełęczach gór i swobodnie biegające po górach łacie świnię. Ludzie są tam pogodni i przyjaźni, a zimna źródłana woda smakuje jak „Staropolanka”.

Nasze plany, aby choć tylko stopą dotknąć Sardynii, nie mo-

gły być zrealizowane. Płynęliśmy zbyt wolno, a ponadto ciągle śledzone prognozy zwiastowały nieodległą w czasie zmianę pogody. Tak więc, z Korsyką pożegnaliśmy się w Calvi i jednym halsem, w czasie niewiele dłuższym niż doba, dopłynęliśmy do Monaco, gdzie dotarła do nas smutna wiadomość o utracie kolegi na Morzu Północnym. Jeszcze raz okazało się, że morze weryfikuje bezwzględnie tych, którzy je lekceważą. W Monaco

przeczekaliśmy tornado

na południową Francję, znów osiem ofiar... Tym bardziej uważni i skoncentrowani kontynuowaliśmy rejs.

Cale Lazurowe Wybrzeże przepłynęliśmy wakacyjnie, zaliczając po dwa, a nawet trzy porty dziennie. Byliśmy w Cann, Nicei, na Wyspie Marguerite, Golfe Juan, Saint Raphael i Saint Tropez. Wszędzie nowi ludzie, inne, piękne miejsca, spotkania. W każdym z nich byliśmy za krótko i żadnego nie chciało się opuszczać. W Saint Tropez nie zdążyliśmy zrobić zdjęć pod słynnym posterunkiem żandarmerii. Zmuszeni ostrzeżeniem o zbliżającym się sztormie wialiśmy z korzystnym wiatrem na trzymetrowej fali do portu Grimaud.

Jacht oddaliśmy 20 września. Wprawdzie jeszcze ląd pod stopami kołysał się w rytmie fal, to jednak nic już nie mogło zmienić faktu, że ten piękny i szczęśliwy rejs z „Konkretami” na Korsykę, pozostał za nami.

Waldemar Carbuch



Fot. M. MEKSA

Hiper - nowoczesny port książęcy w Monaco. Do miejsc postoju każdego jachtu można podłączyć linię telefoniczną i telewizję satelitarną.



Fot. M. MEKSA

Jeszcze oświetlony słońcem Pałac Grimaldich w Monaco. Za nim zasłonięte chmurami góry.

107,3 Fm

gładko wchodzi



107,3

powody do zadowolenia



Sertyzur. Pierwszy z lewej „Manat”.

Legnicki rock

Sertyzur

Nie tak dawno wspominałem o tym, że Sertyzur, jedna z najdłuższych działających legnickich grup rockowych, wreszcie przystąpiła do nagrywania materiału na swą pierwszą płytę. Jak donosi lider zespołu (i jedyny muzyk działający w nim od początku istnienia grupy, czyli od 1987 r.) Grzegorz „Manat” Sadek, grupa dokonała już rejestracji podkładów instrumentalnych. Obecnie gromadzą siły (i pieniądze) na zarejestrowanie partii wokalnych.

„Manat” początki swojego muzykowania rozpoczął w legendarnych kapelach z „heroicznego okresu” legnickiego punk rocka. Był gitarzystą w Strefie Destrukcji, następnie w bodaj najlepszej legnickiej kapeli punkowej Robotnik Płot. W 1987 roku „Manat” i perkusista Paweł „Kurczak” Olejnik (wcześniej w - także punkowym - zespole „Pluton 35”) oraz gitarzysta basowy „Draki” założyli grupę Sertyzur. Już w tym składzie mieli ambicje grania czegoś więcej niż klasycznego punk rocka. Próby rozpoczęły się w garażu „Antona”, ważnej postaci legnickiej sceny punkowej. Garaż ów zaś sam w sobie wart jest oddzielnej opowieści, którą być może kiedyś przedstawię. W tym garażu rodziła się nowa legnicka scena rockowa, a w momencie, gdy próby tu rozpoczęły Sertyzur, umiejętności swe doskonaliły tam także takie zespoły: Brambory a Zelenina i Liga Antywerbalna. W ciągu kilku miesięcy, w trzyosobowym składzie, Sertyzur okrzepł muzycznie i zagrał serię koncertów, m.in. wraz z The Less (w Nowej Rudzie), z Los Lovers z Wrocławia (w legnickiej Muzce Koncertowej), Zielonych Żabek i Bush Doctor (wernisaż w Legnickim Centrum Kultury). Pierwsze zmiany personalne następują w roku 1991. Paweł odchodzi do The Less, a zastępuje go Druciak (ex - Strefa Destrukcji). Na czas jakiś związał się w tym okresie z Sertyzurem

klawiszowiec Krzysztof Pawlik (obecnie znany z multimedialnej formacji Christblood). Nastąpiła też zmiana miejsc prób. Początkowo z garażu „Antona” do Domu Kultury „Hutnik”, następnie do Wojewódzkiego Domu Kultury. W tym okresie

Sertyzur, jedna z najdłuższych działających legnickich grup rockowych, nagrywa pierwszą płytę. Jak donosi lider zespołu Grzegorz „Manat” Sadek, grupa nagrała już podkłady instrumentalne.

Sertyzur zagrał w Polkowicach na dużej imprezie u boku Lecha Janerki i jego zespołu. Wydawało się, że wreszcie grupa zapewniła sobie spokojne miejsce na próby, i to w instytucji dysponującej niezłą aparaturą nagłaśniającą. To, co piękne, trwa zwykle krótko: Wojewódzki Dom Kultury został zlikwidowany, a Sertyzur znalazł się na bruku.

Z konieczności działalność zespołu zawieszono. Ponownie zaczęli grać w 1993 r., tym razem w Domu Kultury „Kopernik”. Nastąpiła kolejna zmiana składu: powrócił Paweł, a na gitarze basowej zaczął grać „Koniu” (ex - Liban). Jednak „Koniu” wkrótce opuścił zespół i zaczęły się problemy. Jak wspomina „Manat”: „W Legnicy nie ma aż tak wielu dobrych instrumentalistów. Młodzi muzycy nie są jeszcze na tyle dojrzały i doświadczeni muzycznie, a poza tym sami nie wiedzą dokładnie, czego chcą. Trzeba w nich wkładać dużo serca. Do tego następnie dochodzą problemy egzystencjalno-administracyjne (ślub, wojsko, samobójstwo). Natomiast jeżeli ktoś już sprawnie gra na jakimś instrumencie, to na tyle

„nasiąkł” danym gatunkiem muzycznym, że nie da się z nim współpracować, nie jest otwarty na każdą propozycję. To zwykle są dobrzy muzycy grający bluesa czy heavy metal. Niewielu jest chętnych, by mieszać różne style muzyczne. Raz mieliśmy propozycję od jednego basisty, który od razu był ciekaw, jakie może zarobić z nami pieniądze.

Warto by tu wspomnieć, że Sertyzur wychodząc od punk rocka, poprzez hardcore doszedł wreszcie do stylu, określonego przez „Manat” jako jazzcore. Nie należy jednak przez to rozumieć, że Sertyzur gra jazz rocka. Zespół swoje pierwsze postpunkowe wcielenie określał jako „zimne, psychodeliczne dźwięki rodem z delty Kaczawy po roztopach”. Może bliżej charakter ich muzyki wskażą wam ulubieni wykonawcy zespołu. Są to m.in. The Stooges, Praxis, Napalm Death, Trans X, Blondie i Generation X. Powróćmy ponownie do historii grupy. W marcu 1996 roku tworzyli ją: „Manat” - gitara, śpiew, „Kurczak” - perkusja i Jacek „Donda” Dominiak (ex - Degeneracja) - gitara basowa. Wówczas to w Baszcie Głogowskiej nagrali pierwsze swoje utwory. Warto tu wspomnieć, że „Manat” i „Kurczak” występowali w spektaklu „Armia” (w legnickim teatrze), do którego współtworzyli muzykę.

W następnych latach zespół występował m.in. obok brytyjskiej formacji Headliner Zgorzelec, wystąpił także na głogowskim festiwalu „Mayday Rock Festival”. W samej Legnicy grupę można było usłyszeć niezbyt często. Dlaczego? Cóż, z powodu wszystkim doskonale znanego: bo w naszym mieście nie ma miejsca, gdzie można by regularnie posłuchać lokalnych zespołów.

Sertyzur nie był też zainteresowany szukaniem na siłę „wejść” do firm płytowych. Muzycy grupy mówią, że wprawdzie nie mieliby nic przeciwko temu, by coś na swojej muzyce zarobić, lecz nie za wszelką cenę. Może rezultaty sesji nagraniowej, o której wspominałem na początku artykułu, spowodują, że wreszcie ktoś odkryje Sertyzur? Na pewno jest to zespół takiego odkrycia wart!

Mieczysław Pytel

kalendarz legnicki

październik

6

piątek

6 października 1803 roku w rodzinnej kamienicy przy Rynku 6 w Legnicy, urodził się fizyk i meteorolog Heinrich Wilhelm Dove.

Urodził się jako jedenaste dziecko kupca artykułów kolonialnych. Po ukończeniu gimnazjum w legnickiej Akademii Rycerskiej (był jego najwybitniejszym absolwentem) studiował na uniwersytetach we Wrocławiu i Berlinie. Po studiach pracował jako docent na uniwersytecie w Królewcu, a ukoronowaniem jego kariery uniwersytec-

kiej było stanowisko rektora uniwersytetu w Berlinie. Do historii przeszedł jako założyciel Pruskiego Instytutu Meteorologicznego i wybitny meteorolog. W dziejach tej nauki zapisał się jako autor „reguły Dovego” opisującej ruchy wiatrów w cyklonach.

Heinrich Wilhelm Dove pełnił wiele zaszczytnych funkcji naukowych. Jedenastokrotnie wybierano go na prezydenta Niemieckiej Akademii Nauk, a następnie otrzymał godność honorowego prezydenta akademii. Był członkiem 24 niemieckich i 25 zagranicznych towarzystw naukowych.

Heinrich Wilhelm Dove zmarł 4 kwietnia 1879 roku w Berlinie, w wieku 76 lat. Pamięć o nim była czczona przez przedwojennych legniczan. Jego nazwiskiem nazwano dzisiejszą ulicę Tadeusza Kościuszki, a dom w Rynku, który niegdyś należał do jego rodziny, nazwano jego nazwiskiem, co zaznaczono w napisie (Dove Haus) umieszczonym na szczycie frontowej elewacji. Dom ten, zajmujący część północnej pierzei Rynku, rozebrano w latach 60. Stał w miejscu, gdzie dziś znajduje się stoisko nabiałowe sklepu „Delicje”.

Ploty, grzmoty i... odloty

Seksja rockowa

Mile zaskoczyła nas informacja rozpowszechniona na afiszach reklamowych MCK. Instytucja ta ogłosiła zapisy dla wszystkich chętnych, którzy solo lub w grupie chcieliby doskonalić warsztat muzyczny. Organizatorzy zaplanowali zajęcia m.in. dla grup rockowych oraz grup folkowych. Kiedyś, szczególnie w okresie przed 1989, podobne sekcje istniały przy wielu ośrodkach kultury. Oczywiście, nie wszystkie kapele miały tyle szczęścia, aby otrzymać miejsce na próby, a także jakiś sprzęt nagłośnieniowy w domu kultury. Pełnią szczęścia była sytuacja, gdy instruktor do spraw muzycznych, odpowiedzialny za prowadzenie tego typu zajęć, pozwalał na samodzielną wybór repertuaru i nie zmuszał muzyków do grania dancinowych numerów. Obecnie szarpidruły mogą kupić profesjonalny sprzęt muzyczny, jednak nadal brzykają się z wielkimi problemami lokalowymi. W tej chwili jedynym domem kultury w Legnicy, który udostępnił pomieszczenie zespołom rockowym, jest DK „Atrium” (ćwicz tu m.in. zespół Silence). Inni muszą ćwiczyć po garażach, piwnicach czy jeździć do okolicznych miejscowości (np. Maria Nefeli próbuje w Lubinie).

Ofiary kontra Ewa

Ukazał się podwójny numer (3+4/2000) wrocławskiego ma-

gazynu kultury kultowej - „Antena Zryku”. W numerze tego jednego z najbardziej popularnych polskich zine'ów lat 80. (gdy drukowano go jeszcze w technice xero czy offset) znajdujemy akcent dotyczący naszego podwórka. W wywiadzie z zespołem Ewa Braun basista kapeli wśród sytuacji, którą zapamięta do końca życia, wymienił koncert w katowickim „Mega Klubie”. Przed ich występem grał „jakiś typowy punkowy zespół”. Rafał wspomina, że publiczność po zagranii przez nich ostatniego numeru (cover Xenny - „Guma”) dalej domagała się bisów, a nie Ewy Braun. Tą „jakąś” grupą były Ofiary A z Miłkovic. Poza tym w „Antenie” można przeczytać wywiad z „Białym kaznodzieją rasta” - Adrianem Sherwoodem; materiały o grupach Noise-Maker's Fifes (belgijscy noise'owcy występowali u nas na Legnickich Prezentacjach Sztuk Medialnych), Gaster Del Sol, francuskim Volapuk; artykuły „Bigos Dalajlamy”, „Dźwiękowy reżyser nadmiaru, czyli Zorn w kinie”, „Archaiczne techniki osiągania ekstazy”. Tradycyjnie do gazety dołączono kompakt. Znajduje się na nim kompilacja nagrań zespołów reprezentowanych przez dwie wytwórnie: hiszpańskie „b-core” (m.in. grupy Aina, Dies Irae, No More Lies) oraz „Day After Records” z Czech (ich reprezentanci to np. zespoły Lumen, Reiziger, Sunshine czy Ember). Polecamy! Prezes&wice

DAEWOO OSOBOWE I DOSTAWCZE NA RĄTY BEZ ODSETEK ostatnia szansa dla spoźnialskich

POWAKACYJNA WYPRZEDAŻ PO RAZ OSTATNI!

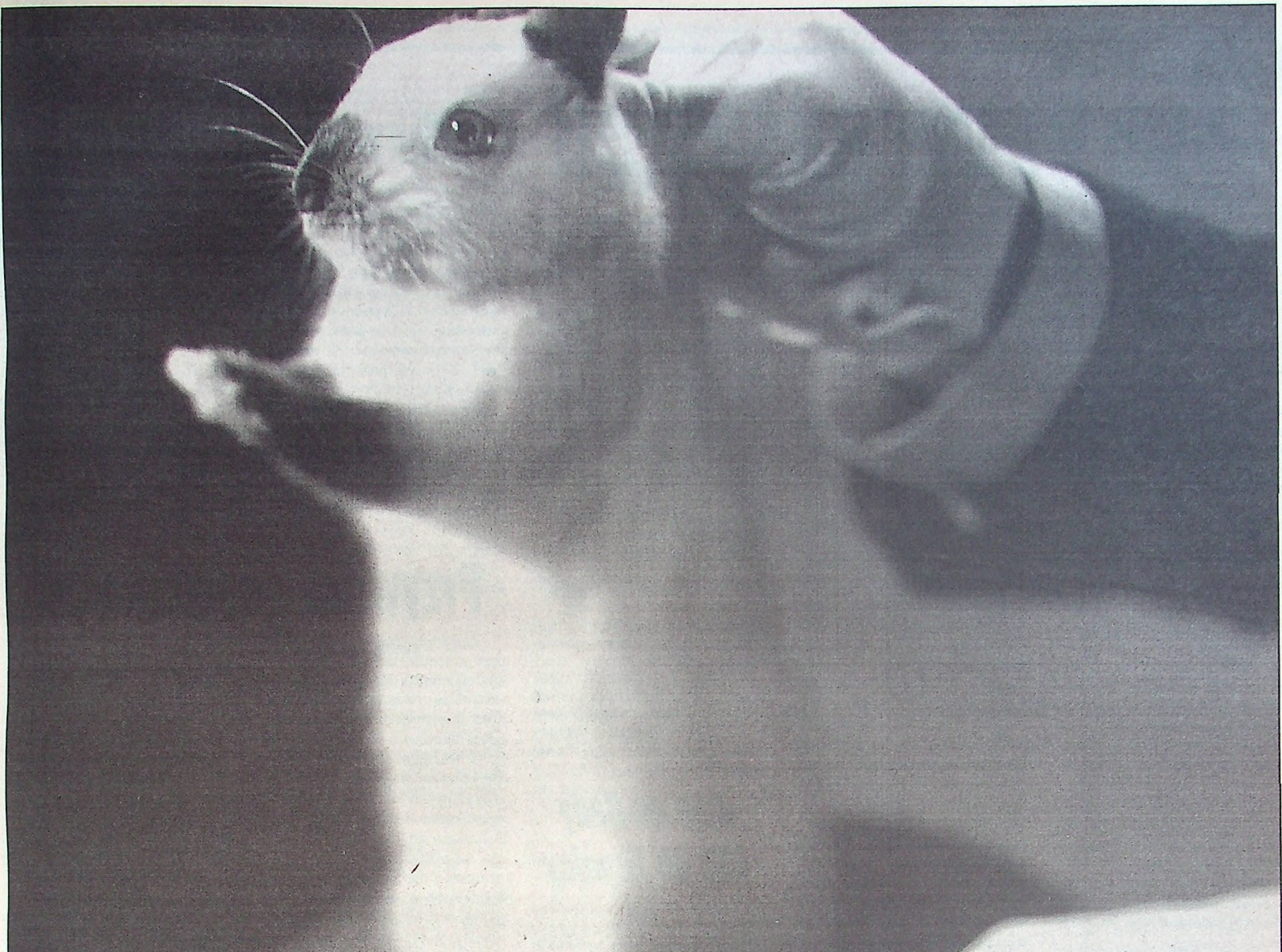
Przeznaczona w poprzednim weekendzie przez nasze salony akcja powakacyjna wyprzedaży ratulnej spotkała się z olbrzymim zainteresowaniem klientów w konsekwencji spowodowała, iż promocyjnych umów ze ZŁOTĄ KARTĄ VIP nie wystarczyło dla wszystkich chętnych. Wobec powyższego faktum firma podjęła decyzję o **POWAKACYJNEJ WYPRZEDAŻY** w nadchodzący weekend.

Tylko w najbliższych 3 dni będzie można skorzystać z AKCJI POWAKACYJNEJ WYPRZEDAŻY RATALNEJ, dzięki której zakup nowego samochodu DAEWOO (zarówno osobowego MATIZ, LANOS, NUBIRA, TICO, POLONEZ oraz dostawczego - Polonez Kombi, Truck, Lublin, Citroen Berlingo) będzie szczególnie prosty i atrakcyjny finansowo. Zarówno osoby fizyczne jak i firmy (możliwość odliczenia VAT). Tylko Ci Klienci dzięki specjalnej ZŁOTEJ KARCIE VIP dołączanej do umowy gwarantującej nieoprocentowane raty aż do końca spłaty, kupią samochód ponad 10-krotnie taniej niż w kredycie bankowym, a przewidziana specjalnie dla nich ulga w spłacie może wynieść od 2 do 43 tys. złotych! Dodatkowo osoby te będą miały dostęp do wszystkich promocji fabrycznych typu złomowanie, o zniżkach i poręczności oraz zaświadczenia z Urzędu Skarbowego. Wymagania będzie jedynie 3% pierwsza wpłata i dowód osobisty zaś w przypadku firm kserokopie podstawowych dokumentów.

Uwaga! Wyjątkowa atrakcja dla pierwszych 15 osób, które przyjdą do naszego Salonu Firmowego będzie specjalna BONY PROMOCYJNE NA UBEZPIECZENIE OC, AC, NN.

Dla osób spoza regionu możliwość wcześniejszej rezerwacji telefonicznej.

LEGNICA real, ul. Fabryczna 3 tel. (076) 854-10-05



Potrafimy Cię zaskoczyć

Infolinia: 0 800 120 500

PROMOCJA

www.daewoo.com.pl

Pakiet bezpieczeństwa od Daewoo!



Matiz



Lanos



Nubira

BASPAA - Głogów, ul. Mechaniczna 5, tel/fax (0-76) 835-33-37, złomowanie pojazdów, tel. (0-76) 835-29-36
LG POLMOZBYT - Legnica, ul. Ścinawska 5, tel. salon (0-76) 866-02-37, informacja bezpłatna (0-76) 954



„Prezes do polityki” cd.

Artykuł red. Jadwigi Wardach pt. „Prezes od polityki” („Konkrety” nr 38 z 21.09), poświęcony Andrzejowi Chatale - kierowcy w Biurze Zarządu KGHM, zawiera wypowiedź rzecznika Polskiej Miedzi, Jerzego Pietraszka, w której ze zdziwieniem znalazłem swoje nazwisko. Sądzę, że KGHM, firma przecież nietuzinkowa, nie powinien sobie pozwalać na takie traktowanie pracownika (choćby był nim kierowca), ale najwidoczniej Marian Krzemiński ma w tej sprawie inne zdanie.

Równocześnie trudno mi się oprzeć wrażeniu, że kierownictwo Polskiej Miedzi zachowuje się tak, jakby KGHM nie miał istotniejszych problemów niż utrudnienie życia kierowcy. A przecież poważnych problemów nie brakuje, np.:

- masowe zwolnienia menedżmentu KGHM w ciągu ostatniego roku musiały doprowadzić do destabilizacji firmy,
- uczynienie przedmiotu publicznej rozgrywki przedsięwzięcia w Afryce doprowadziło do uniemożliwienia ekspansji KGHM w tym najbogatszym w surowce regionie świata i postawiło pod znakiem zapytania już prowadzone, istotne dla przyszłości firmy inwestycje,
- kłopoty z partnerami KGHM, którzy nie rozumieją zmieniających się decyzji w kwestii istotnych dla firmy przedsięwzięć,
- wizerunek KGHM w bliższym i dalszym otoczeniu uległ,

najdelikatniej mówiąc, poważnemu naruszeniu.

Z ogromnym niepokojem obserwuję rozwój sytuacji w KGHM, ale do tej pory unikam publicznych komentarzy. Dzisiaj jednak czuję się „wywołany do tablicy” przez rzecznika KGHM. Mam nadzieję, że nie zdarzy się to po raz drugi.

PS Zdaniem rzecznika prasowego KGHM, siłą sprawczą sytuacji opisanej przez red. Wardach są moje anegdoty o Andrzeju Chatale, które rzeczywiście często opowiadam w różnych towarzyskich okolicznościach, ale także podczas wykładów na wyższych uczelniach. Zresztą nie tylko o nim. Bo również o prezie Stanisławie Siewierskim i wielu moich kolegach - najczęściej należących do wyższego menedżmentu KGHM w okresie mojej pracy w firmie. Miałem szczęście pracować w KGHM w okresie, kiedy opowiadanie anegdot o kolegach było nie tylko akceptowane, ale wręcz pożądane. Był to jeden z przejawów dobrej atmosfery, jaką mieliśmy w pracy. Najwidoczniej, zdaniem mojego kolegi Jerzego Pietraszka, w sprawie Andrzeja Chatały istotne są cztery osoby: Marian Krzemiński, Jerzy Pietraszek, Molier i ja.

Oświadczam, że w tej sytuacji najbardziej odpowiada mi towarzystwo Moliera.

PIOTR BIELAWSKI
rzecznik prasowy KGHM
w czasie kadencji
Stanisława Siewierskiego

Pomóż Rafałowi

Rada Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Chorym na Schorzenia Dróg Żółciowych i Wątroby „Liver” w Krakowie prosi o pomoc finansową na przeprowadzenie dla 12-letniego Rafała Kielbasy.

Chłopiec cierpi na schyłkową niewydolność wątroby. Operacja musi być przeprowadzona za granicą. Jej koszt, wraz z trzymiesięcznym leczeniem pooperacyjnym, wynosi 60-150 tys. dolarów.

Pieniądze można wpłacać na konto:

PEKAO S.A. I/O/Kraków

nr 12401431-7007439-2700-401112-001 - „LIVER” - (Rafał Kielbasa)

„W jeziorze bez ryb” (cd.)

Reakcja naszych Czytelników na artykuł, który ukazał się w „Konkretach” nr 33 pt. „W jeziorze bez ryb”, była krąco różna. Jedni dzwonili, bo współczuli Róży Michalik, ale nie potrafili pomóc jej w znalezieniu pracy. Inni posuwali się nawet do gróźb pod moim adresem, a także pod adresem pani Róży. O tym, że praca nad artykułem nie poszła jednak na marne, przekonałem się po telefonie pani Jadwigi (z pewnych względów nie mogę ujawnić jej nazwiska ani miejsca zamieszkania). Zaproponowała, że za kilka miesięcy, z nim Róża się nie usamodzielnia,

przyjmie ją pod swój dach i zapewni pracę. Odbyla nawet wstępne rozmowy z potencjalnym pracodawcą i prawdopodobnie wszystko jest na dobrej drodze.

Jak uważa pani Jadwiga, pomoc jest odwagą, a jeśli w dodatku chodzi o pomoc człowiekowi, to jest to bardzo wielka odwaga, która zawsze w jakimś sensie wiąże się z ryzykiem. Nie można bowiem zapewnić komuś dachu nad głową czy pracy na krótki czas. Trzeba tak pomóc, by zapewnić tej osobie spokojne życie. Róża Michalik tego właśnie pragnie.

Mariusz Lalewicz

Szanowni Państwo!

W związku z 61. rocznicą agresji wojsk sowieckich na Polskę 17.09.1939 r. składam w imieniu własnym oraz Koła Powiatowego PPChD w Legnicy wyrazy szacunku i uznania wszystkim kombatanom walki o wolną i niepodległą Polskę - wszystkim tym, którzy złożyli ofiarę życia i zdrowia w konfrontacji z imperium zła, jakim był komunizm narzucony nam siłą i wbrew naszej woli.

Stanowicie najlepszą kartę najnowszej historii naszej Ojczyzny, dając młodemu pokoleniu przykład patriotyzmu, bezinteresowności i kultywowania tradycyjnych wartości. BÓG, HONOR, OJCZYZNA - to przecież te imperatywy naszych przodków, które powinny być obecnie zachowywane i pielęgnowane w sercach wszystkich Polaków.

Życzę Wam dużo zdrowia, pomysłowości oraz satysfakcji w życiu osobistym, zawodowym i społecznym. Szczęść Boże!

ŚLAWOMIR KACZANOWSKI
przewodniczący Koła
Powiatowego w Legnicy
PPChD

Apel do Rady Miasta Legnicy

Zarząd Koła Powiatowego PPChD w Legnicy wyraża po raz kolejny swój sprzeciw przeciwko lokalizowaniu hipermarketów w centrum osiedli mieszkaniowych.

Plany Zarządu Miasta o lokalizacji następnego hipermarketu (pytanie, czy tylko jednego?) w centrum osiedla Piekary doprowadzą z jednej strony do upadku okolicznych sklepów, z drugiej zaś spowodują szereg uciążliwości dla mieszkańców osiedla. Dlaczego hipermarkety nie są lokalizowane na obrzeżach Legnicy, tak jak jest to przyjęte w innych miastach?

Wyrażamy swoje zaniepokojenie, iż Rada Miasta Legnicy nie bierze pod uwagę opinii publicznej w tej kwestii, czego ewidentnym przykładem jest podjęta 25.09 br. uchwała RM o odwołaniu protestu w sprawie lokalizacji hipermarketu na osiedlu Piekary. Dlatego też apelujemy do Rady Miasta Legnicy, aby w planie zagospodarowania przestrzennego miasta przewidywać taką lokalizację hipermarketów, która uwzględni zarówno interes miasta, jak też potrzeby mieszkańców (czytaj - wyborców!).

ŚLAWOMIR KACZANOWSKI
przewodniczący Koła
Powiatowego w Legnicy
PPChD

„Takie czasy” cd.

Po artykule, który ukazał się w 34 numerze „Konkretów” zadzwonił do nas pan Józef W., były dyrektor Związku Gmin - Zakładu Usług Wodnych i Komunalnych. Jak się dowiedzieliśmy, wyrok skazujący Sądu Rejonowego w Lubinie z 1999 roku został podważony przez Sąd Okręgowy w Legnicy. Tym samym Józef W. został uwolniony od zarzutu sprzedaży maszyn ZLWIK zajętych wcześniej przez komornika. Sąd legnicki wydał natomiast wyrok skazujący na Józefa W. za groźby przeciwko życiu i zdrowiu tegoż komornika.

Mariusz Lalewicz

Zlikwidować labirynt

Kupujący na targu przy ul. Izerskiej na os. Piekary w Legnicy zmuszeni są poruszać się w labiryncie utworzonym ze skrzynek z owocami i warzywami. Dzieje się tak dlatego, że pilnowanie porządku na tym targu Straż Miejska powierzyła osobie, która na co dzień zajmuje się szaletem.

O tej ciekawej współpracy dowiedziałem się w rozmowie telefonicznej z dyżurnym Pogotowia Straży Miejskiej przy ul. Pomorskiej. Sprawa jest o tyle dziwna, że plac targowy jest obecnie wykorzystywany w 30 procentach. Jak nie wiadomo, o co chodzi, to prawdopodobnie chodzi o pieniądze. Właściciel placu zapewne nie pobiera opłat od handlowców za powierzchnie przeznaczone na korytarze komunikacyjne.

Niestety, potwierdza się jeszcze raz opinia, że Straż Miejska najskuteczniej zwalcza handel prowadzony na chodnikach przez babcię.

PS Na moją interwencję w tej sprawie zamalowano świeże wówczas napisy (marzec br.) „Zakaz handlu”. Może notatka w „Konkretach” uzdrowi sytuację, o której wspominałem.

mieszkaniec os. Piekary

Przywrócić natychmiast

Żądamy natychmiastowego przywrócenia ruchu dwukierunkowego na ul. Radosnej - Malczewskiego, zaprojektowanych i dostosowanych do takiego ruchu, gdzie bezzasadnie wprowadzono w ubiegłym roku ruch jednokierunkowy, a obecnie (pomimo wyrażonych na piśmie próśb mieszkańców okolicznych ulic) dokonano zmiany kierunku ruchu na przeciwny, przez co pozabawiono nas bezpiecznej, bezkolizyjnej i ekonomicznie uzasadnionej organizacji ruchu drogowego w tej okolicy oraz stworzono kolosalne zagrożenie dla bezpieczeństwa wszystkich mieszkańców rejonu tych ulic oraz właścicieli garaży przy ul. Łagodnej, jak również pacjentów korzystających z gabinetu lekarskiego znajdującego się przy ulicy Radosnej 9.

Władze Legnicy realizują w ten sposób, pod pretekstem troski o zwiększenie bezpieczeństwa ruchu, życzenie kilku ważnych i wpływowych mieszkańców zamieszkałych przy ul. Radosnej - Malczewskiego, którzy postanowili stworzyć sobie strefę ciszy kosztem wielu mieszkańców tego regionu, którzy ponoszą ekonomiczne koszty dezorganizacji ruchu drogowego, pokonując dodatkowe kilometry i spalając niepotrzebnie litry coraz droższego paliwa oraz narażając się na zwiększone ryzyko wypadku tylko dlatego, że grono prominentnych mieszkańców tej okolicy ma wpływ na decyzje urzędników miejskich zarządzających ruchem drogowym. Istotą społeczeństwa obywatelskiego rządzącego się zasadami demokracji jest uwzględnianie woli większości mieszkańców, w przeciwieństwie do „republik koleśków”, gdzie uwzględniane są interesy nielicznych, ale wpływowych. W związku z tym mamy następujące pytania:

1. Czy przeprowadzono badania natężenia ruchu na ul. Radosnej - Malczewskiego uzasadniające wprowadzenie ruchu jednokierunkowego?

2. Kto opracował koncepcję zmiany ruchu z dwukierunkowego na jednokierunkowy, i dlaczego po roku dokonano zmiany kierunku ruchu, przyznając się w ten sposób, że poprzednia koncepcja była nieprzemysłana?

3. Dlaczego u wylotu fragmentu ulicy Radosnej nie zainstalowano znaków nakazu skrętu w lewo, jak na wszystkich innych ulicach dochodzących do ul. Malczewskiego - Radosnej?

4. Kto poniósł koszty likwidacji starych znaków i ustawienia nowych, i ile one wyniosły?

Jakie były koszty opracowania nowej organizacji ruchu i kto je poniósł?

115 podpisów

„Jawor i sobota na fali” cd.

W artykule z 14 września zamieszczono notatkę, która zniekształca rzeczywisty stan sytuacji klubu Górnik w Złotoryi. Nie polega na prawdzie podany w notatce fakt, jakoby w Złotoryi szykowano zmianę trenera - szkoleniowca, a w szczególności to, że w Złotoryi największym problemem jest brak kompetentnych działaczy i utalentowanych piłkarzy.

Pan redaktor Zbigniew Jakubowski nie pracuje w naszym klubie i nie jest uprawniony do wydawania publicznie kłamliwych opinii. Jeżeli chciałby otrzymać takie informacje, to w naszym klubie są osoby kompetentne, które pełnią statutowe funkcje i chętnie udzielimy odpowiedzi nawet na trudne pytania. A jeżeli pan Z. Jakubowski chce wysłuchiwać opinii osób nie związanych z działalnością sportową naszego klubu, to niech to będzie artykuł autoryzowany.

Nadmieniamy, że nasz klub korzysta z dotacji Urzędu Miasta i pomocy finansowych podmiotów gospodarczych przychylnych naszemu klubowi i popierających działalność sportową. Niestety, nieprawdziwy artykuł godzący w nasze dobre osobiste i klubowe mógł spowodować częściową utratę zaufania przedstawicieli władz samorządowych i sponsorów do samego klubu i jego społecznych działaczy.

prezes **MARIAN KRET**
wiceprezes **MICHAŁ STALSKI**

Leksykon spółek (365)

■ **PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA DROGOWEGO** spółka z o.o. w Głogowie, ul. Adama Mickiewicza 63. Zarejestrowana 14 września 2000 r.

Budowa, naprawa i konserwacja, dróg, placów i ulic, układanie nawierzchni, układanie i konserwacja ulic i dróg, wynajem maszyn i urządzeń budowlanych, usługi transportowo-sprzętowe, produkcja i sprzedaż mas bitumicznych, kruszywa i materiałów budowlanych, prace projektowe w zakresie budowy dróg, ulic i mostów, usługi warsztatowe.

Kapitał zakładowy - 296.200 zł - podzielony na 2962 udziałów. Władysław Małecki - 200, Gabriela Nowicka i Franciszek Niepsuj - po 100, Teresa Ozimirska - 80 oraz 106 innych osób, które objęły od 5 do 50 udziałów.

Zarząd: Franciszek Niepsuj (prezes), Ksawery Kossowski i Krystyna Wojtyński (zastępcy prezesa). Rada nadzorcza: Zbigniew Ozimirski, Maria Pisula i Jadwiga Płaziak.

■ **UNI-Druk** spółka z o.o. (jv) w Lubinie, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 182. Zarejestrowana 18 września 2000 r.

Działalność wydawnicza i poligraficzna, usługi najmu, dzierżawy i leasingu, usługi ubezpieczeniowe, doradztwo i konsulting w przedmiocie spółki, usługi kserograficzne, usługi marketingowe, usługi agencji-przedstawicielskie, produkcja i sprzedaż materiałów reklamowych oraz artykułów papierniczych i biurowych, import oraz eksport, prowadzenie składu celnego, prowadzenie działalności komisowej, handel hurtowy i detaliczny artykułami przemysłowymi.

Kapitał zakładowy - 4.500 zł - podzielony na 45 udziałów. Ryszard Wołczyk z Niemiec (prezes zarządu), Maciej Izak Steinberg z Danii i Marian Kościuk (członkowie zarządu) - po 15 udziałów.

■ **AGAT** spółka z o.o. (jv) w Legnicy, ul. Galileusza 8/13. Zarejestrowana 19 września 2000 r.

Sprzedaż detaliczna wyrobów włókienniczych, odzieży, obuwi i wyrobów skórzanых, sprzedaż detaliczna mebli oraz sprzętu oświetleniowego i artykułów użytku domowego, sprzedaż detaliczna zegarów, zegarków, biżuterii i pozostałych towarów - prowadzona na straganach i targowiskach.

Kapitał zakładowy - 4.000 zł - podzielony na 40 udziałów. Wszystkie objęła Kławdia Romanek z Astrachania (Rosja) - prezes zarządu spółki.

Polska cierpi na chroniczny deficyt rachunku obrotów bieżących. Wprawdzie sytuację poprawia strumień dewiz z prywatyzacji wielkich spółek państwowych (Telekomunikacja Polska, Polski Koncern Naftowy, Polska Miedź, banki), ale już wkrótce nie będzie co prywatyzować. Oznacza to, że deficyt będzie się pogłębiał. Aby nasze zadłużenie wobec zagranicy przestało wzrastać, znacząco musi wzrosnąć eksport. Nie jest to jednak takie proste, i to nie tylko ze względu na fakt, że lista produktów, jakie możemy zaoferować zagranicy, jest wciąż raczej krótka.

Producent bombek choinkowych, złotoryjska spółka Vitbis jest typowym przykładem polskiej firmy eksportującej. Większość polskiego eksportu wędruje na rynki Unii Europejskiej i w Vitbisie jest podobnie. Kontrakty zawierane są w euro, które systematycznie słabnie wobec dolara, a w konsekwencji także wobec złotówki.

Jeszcze się opłaca

Dlatego gdy w połowie 1999 roku euro kosztowało 1,15 dolara, rentowność eksportu do Niemiec wynosiła aż 17 procent. Dziś, gdy euro kosztuje około 90 centów (w najgorszym okresie były to tylko 84 centy), rentowność spadła do zale-

Ucieczka przed euro

dwie czterech procent. Janusz Prus, prezes Vitbisu, uważa, że i tak jest nieźle. Wszak eksport na rynki zachodnioeuropejskie mógłby się przestać w ogóle opłacać.

Gdy euro było w największym dołku, kanclerz Niemiec Gerhard Schröder stwierdził, że nie ma w tym nic złego, bo dzięki niskiej cenie waluty eksport zachodnioeuropejski wzrasta i napędza koniunkturę gospodarczą. Słowa kanclerza spotkały się z krytyką, ale nie wszyscy go krytykowali. Wielu bankowców i finansistów ma takie same, jak on, zdanie i coraz częściej głośno mówi to, co myśli.

- Słabe euro

stymuluje rozwój - mówią. Przeciwnego zdania są polskie elity finansowo-gospodarcze. Nasi eksperci uważają, że należy stać na straży silnej złotówki. Cel jest osiągnięty - złotówka mniej straciła do dolara niż euro. Ale w tych warunkach stymulować wzrost eksportu praktycznie nie można.

W przedsiębiorstwach, które przestają być konkurencyjne na rynku, prowadzi się działania, które zmierzają do zmniejszenia kosztów. W Vitbisie było podobnie,

ale wszelkie oszczędności, jakie można było poczynić, już zrobiono. W złotoryjskiej spółce głównym kosztem jest wysoko przetworzona praca ludzka. Mniejszy na nie wpływ mają droższe nośniki energii i surowce.

To paradoks: cena pracy w największym stopniu przyczynia się do powstawania kosztów, choć zarobki w Vitbisie są niskie.

Pod koniec pierwszego półroczu średnia płaca wynosiła ok. 1400 zł - o blisko 400 zł mniej niż średnia krajowa. To oznacza, że zarobków obniżyć nie można,

choć można obniżyć koszty płac. - Jeśli kurs euro nadal będzie spadać, to nasze wyroby przestaną być wyrobami rękodzielniczymi - mówi prezes Janusz Prus.

Jeśli kurs euro nadal będzie spadać, to w pewnym momencie będziemy musieli obniżyć koszty - mówi prezes Janusz Prus - ale będzie to oznaczać, że nasze wyroby przestaną być wyrobami rękodzielniczymi.

W Polsce i w Ameryce

Nietrudno zgadnąć, co się za tymi słowami prezesa Janusza Prusa kryje: ludzi zastąpią maszyny. Dotąd produkcja, a wraz z nią zatrudnienie w Vitbisie systematycznie wzrastało. To był chlubny wyjątek w Złotoryi uważanej za miasto strukturalnego bezrobocia.

Oczywiście, są także inne metody poprawy rentowności i w złotoryjskiej spółce je dostrzegają. Pierwszą jest wzrost produkcji na rynek krajowy, na którym dotąd sprzedawano tylko „odrzuć” z eksportu, a więc jakieś od 3 do 5 procent. Już w tym roku sprzedaż w kraju zwiększy się do ponad 12 procent, co będzie możliwe dzięki podpisanym już umowom z niektórymi dużymi sieciami handlowymi, w tym z Realem i Mercusem. Drugą możliwością jest eksport na rynek amerykański,

na którym obecnie sprzedaje się około 10 proc. produkcji. Trwają rozmowy, które - być może - sprawią, że do Ameryki już w przyszłym roku popłyną aż 30 procent złotoryjskich bombek.

Konkurencja w Chinach

W Polsce działa około 300 firm, które zajmują się produkcją szklanych ozdób choinkowych. Vitbis jest największą z nich, a wśród pozostałych jest wiele bardzo małych, zatrudniających po kilka osób. Największymi konkurentami Vitbisu i w Polsce, i na świecie są Chińczycy. Chińskie firmy, dzięki mniejszym kosztom płac, są dla Vitbisu konkurentem bardzo groźnym. Ostatnio, z powodu droższego dolara, także Chińczycy mają kłopoty. Mocny dolar osłabia siłę chińskiego transportu.

Z Chin zarówno do Europy, jak i do Ameryki jest daleko, a morski transport lekkich bombek jest coraz droższy. To może oznaczać, że Vitbisowi łatwiej będzie się sprzedawać w Europie, i w Ameryce.

Włodzimierz Kalski



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI



Rys. ROBERT WIERZBICKI

„Miliarderzy” - sprostowanie

Z powodu awarii komputera, do przypisów do rankingu największych przedsiębiorstw regionu opublikowanego w 39. numerze „Konkretów” wkradły się błędy. Prawdopodobnie przypisy powinny wyglądać następująco:

1. Boart Longyear Sp. z o.o. - dawniej Boart-Lena
2. Patelec-Elpena Sp. z o.o. - dawniej Fabryka Przewodów Nawojowych Elpena
3. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej S.A. - dane za okres 1.01.-31.10.1999
4. Prochowickie Zakłady Drobiarskie Sp. z o.o. - spółka została przejęta przez Animex-Północ Sp. z o.o. w Dębicy 23 sierpnia 2000 r. wykreślona z rejestru
5. Cukrownia Głogów S.A. - dane za okres 1.10.1998 - 30.09.1999

6. Cukrownia Jawor S.A. - dane za okres 1.10.1998 - 30.09.1999
7. Masters S.A. - dawniej Zakłady Przemysłu Odzieżowego Elpo
8. Lubinex Sp. z o.o. - dane za okres 1.12.1998 - 30.11.1999
9. Spółdzielnia Mieszkaniowa Przylesie - spółdzielnie mieszkaniowe nie mogą przynosić zysków
10. Zespół Opieki Zdrowotnej w Bolestawcu - dane szacunkowe
11. Classic Soft Drink Sp. z o.o. - dane za okres 1.04.1998 - 30.03.1999
12. Kaz-Dolzamet S.A. - dawniej Dolzamet
13. Intertrans PKS Sp. z o.o. - dawniej Przedsiębiorstwo PKS
14. Intertrans PKS Sp. z o.o. - dane za okres 12.02.-31.12.1999
15. Przedsiębiorstwo Transportu i Maszyn Drogowych - zysk brutto
16. Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych Cuprum - składki
17. Royal Europa Sp. z o.o. - dane za okres 1.10.1998-30.09.1999

Przepraszamy Czytelników i zainteresowane przedsiębiorstwa.

Redakcja

Dookoła świata z „Żar-wokiem”

- Niezależnie od tego, czy będzie się w Meksyku, Hiszpanii czy też Australii, zawsze znajdzie się jakieś danie zbliżone do polskich potraw, może tylko różniące się przyprawami, bo w gruncie rzeczy wszystkie kuchnie świata tworzą jedną wielką rodzinę - mówi Miron Humienny, jeden z właścicieli (drugim jest Janusz Nikodem) baru „ŻAR-WOK” w Lubinie przy ul. Karkonoskiej 1B.

- To, co różni kuchnie, nie wynika tylko z uwarunkowań geograficznych i klimatycznych, ale także z tradycji wniesionych z naszych domów.

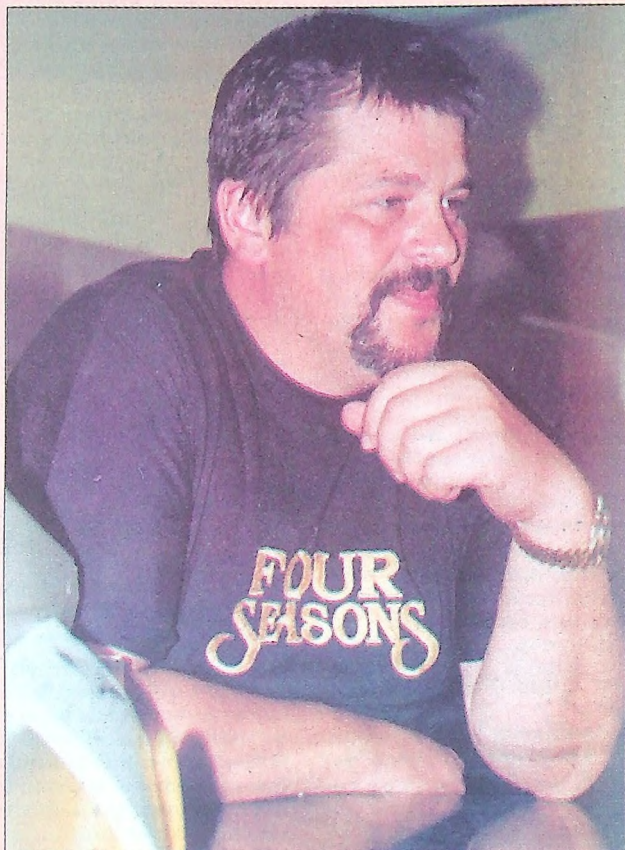
Nasza odmienność zaczyna się uwidaczniać wtedy, gdy świeżo poślubiony mąż mówi do żony: „A moja mama robiła to inaczej”. Na przykład gołąbki nie w sosie pomidorowym, ale na śmietanie. Konia z rzędem temu, kto twierdzi, że nie da się uniknąć takiej konfrontacji. Podstawą porozumienia - niezależnie od tradycji, od długości i szerokości geograficznej - jest wspólny wybór zdrowej kuchni.

Od roku Miron Humienny proponuje klientom „ŻAR-WOK”

zdrowe podróże kulinarne

- Gdy byłem dzieckiem, dużo czasu spędzałem u boku babci w kuchni. Asystowałem jej podczas domowych wypieków, zaglądałem do garnków ze skwierczącym smalcem, podglądałem sposób wysmażania mięs. Nigdy wcześniej nie zastanawiałem się nad tym, dlaczego tok przygotowywania potraw był właśnie taki, a nie inny. Dopiero kiedy zacząłem czytać, gdy „wgrzyłem się” w arkana nowoczesnej kuchni, gdy się w niej rozsmakowałem, uznałem, że wiele potraw na naszym polskim stole przyrządzało się i nadal przyrządza po prostu źle - mówi Miron Humienny.

Miron Humienny jest z zawodu technikiem elektrykiem, o specjalności maszyny i urządzenia górnicze. Po wypadku w kopalni nie powrócił do pracy w wyuczonym zawodzie. Ukończył kurs gospodnika, a po tym pierwszym kursie były



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

- W przyszłości chciałbym serwować dania nie tylko dla ciała, ale i dla ducha - planuje Miron Humienny.

Podstawą gastronomicznego sukcesu jest kombinacja kuchni świata i wyłanianie potraw najbardziej odpowiadających naszemu podniebieniu.

następne. Jako świeżo upieczony adept, zarządzał niegdyś kawiarnią w „Muzie”. Choć nigdy nie akceptował gotowania według książkowych przepisów, kuchnia zawsze była dla niego rodzajem radosnej twórczości. Zgłębiał książki kulinarne, podróżował po kraju i podglądał różne rozwiązania w gastronomii, które potem - przeszczepione na lubiński grunt - przynosiły sukcesy. W latach osiemdziesiątych wyjechał z rodziną za granicę. Jedenaście lat na obczyźnie to także szmat kulinarnych doświadczeń.

- Zawsze lubiłem dobre jedło, dlatego z upodobaniem

przewijałem się przez bary, restauracje między innymi greckie, chińskie, japońskie i włoskie. Cenilem sobie miejsca, w których udawało mi się dobrze zjeść i odpocząć. W niektórych szczególnie urzekała mnie kultura obsługi i rodzinna atmosfera, powodująca, że po dwóch, trzech wizytach było się z szefem kuchni na ty, a kelner witający mnie po imieniu, pytał o zdrowie moich dzieci, nie myląc ich imion, a kiedy opuszczałem lokal, wręczał mi dla dziewczynki dwa lizaki. Tam właśnie zacząłem myśleć o tym, aby po powrocie do Polski otworzyć lokal i prowadzić go według tych najlepszych wzorów - wspomina.

Marzenia urealnili się w lipcu ubiegłego roku. Bar „ŻAR-WOK” w Lubinie przy Karkonoskiej 1B ruszył pełną parą. Podstawą gastronomicznego sukcesu jest

kombinacja kuchni świata

i wyłanianie potraw najbardziej odpowiadających naszemu podniebieniu.

W woku (specjalnej, półokrągłej patelni o wysokich bokach) nie ma nic mocno duszonego, choć jedną z podstawowych metod obrabiania produktów jest duszenie. Wszystko, co wkłada się do woka, jest obsmażane od 2 do 5 minut,

dykiem, nasi goreng, bami goreng albo indyka w papilotach. Z kuchni meksykańskiej sombrero, takos z mięsem, chili-con-carne, z kuchni włoskiej lasagne, a tureckiej kebab i różne dania węgierskie, które na stałe zagościły w niektórych polskich domach - opowiada Miron Humienny. „ŻAR-WOK”

zaskakuje jakością

świeżością i wielkością serwowanych porcji przy stosunkowo niskiej cenie. Stali bywalcy „ŻAR-WOKA”, podkreślając te walory, często trawestują nazwę baru mówiąc o nim: „ŻAR-ŁOK”.

Z myślą o konieserach egzotycznych kuchni pan Miron Humienny wiąże dalsze plany. Marzy mu się restauracja serwująca potrawy kuchni świata z możliwością eksponowania toku powstawania na przykład chińskich dań, które nie mogą być inaczej przyrządzane jak przy kliencie bądź klient przyrządza je osobiście.

- Chciałbym otworzyć w Lubinie restaurację, która oprócz propozycji kulinarnych miałaby jeszcze wspaniałą atmosferę. Do tego lokalu można byłoby przyjść około ósmej lub dziewiątej rano na małą kawę i poranną pra-



Patrząc na tę kolorystykę dań, naprawdę można poczuć się głodnym.

MEXYK		
31	TACOS z mięsem wołowym	8
32	TACOS z kurczakiem i ryżem	9
33	CHILI CON CARNE	7,6
34	SOMBRERO (chili z kurczakiem i ryżem)	11
LASAGNE		
41	RATEK WŁOSKI	8
42	PIZZA MARGHERITA	9,9
43	PIZZA PEPPERONI	10
44	PIZZA 4 SEZONY	12,50
45	LASAGNE	7
46	SPAGHETTI (z mięsem i sosem)	7
KUCHNIA CHINEJSKA		
51	WOK z kurczakiem i ryżem	12,50
52	WOK z wołowiną i ryżem	12,50
53	WOK z ryżem i kurczakiem	12,50
54	WOK z ryżem i wołowiną	12,50
55	WOK z ryżem i kurczakiem	12,50
56	WOK z ryżem i wołowiną	12,50
57	WOK z ryżem i kurczakiem	12,50
58	WOK z ryżem i wołowiną	12,50
59	WOK z ryżem i kurczakiem	12,50
60	WOK z ryżem i wołowiną	12,50

Przyciągają egzotyczne zapachy i... ceny.

dlatego każdy składnik potrawy ma wierzch lekko zblaszowany, podczas gdy w środku pozostaje kruchy. Egzotyczne przyprawy stosowane do dań komponowane są przez szefa według własnego uznania. Podstawą kompozycji jest jednak wu-fen - mieszanka pięciu ziół bardzo często stosowana w kuchni chińskiej do sosów, mięs, ryżu, a także makaronów.

- Oferując dania, kieruję się własnym smakiem i upodobaniem. A więc na pewno wśród chińskich potraw zaproponuję naszym klientom chop su z in-

se. Chciałbym, aby po dniu pracy ściągali do niego ci, którzy gustują w bardziej przemysłowej, wartościowej, zdrowej, a nawet państwowej kuchni. Jako prowadzący restaurację, czuwałbym nad strawą nie tylko dla ciała, ale również dla ducha, byłbym artystą u siebie.

Z myślą o nowych niespodziankach dla „kulinarnych podróżników” wspólnicy z „ŻAR-WOKA” zakupili nowy „sprzęt”. Rodziny stale biesiadujące w barze „ŻAR-WOKU” w niedługim czasie czeka niedzielny „rejs” przy mongolskim kociotku.

Zapomniany bohater



Włodzimierz Chomicki we Władysławowie.

„Pierwsza bramka polskiej piłki nożnej została zdobyta przez ucznia II roku seminarium nauczycielskiego, Włodzimierza Chomickiego, na kolejnym zlocie sokolskim we Lwowie. W meczu Krakowa i Lwowa” - podaje Józef Hały w pracy pt. „Polska Piłka Nożna”. Te słowa przeczytano w obecności kilku tysięcy ludzi przed meczem drużyn do lat 21 Polski i Norwegii, 26 marca 1987 roku na stadionie Stali w Chocianowie.

Tajemniczy list

- Mało kto o tym wie - pisze anonimowa Irena z Chocianowa. - Na naszym cmentarzu komunalnym jest pochowany wybitny polski piłkarz i nauczyciel akademicki, Włodzimierz Chomicki. Był pierwszym Polakiem, który w oficjalnym meczu piłki nożnej strzelił gola. Było to 14 lipca 1894 roku we Lwowie.

Nie mogłem uwierzyć, że taki bohater życie skończył w Chocianowie. Uwierzyłem, gdy zobaczyłem pomnik na cmentarzu. Tekst wyryty na tablicy z brązu brzmi: „14 marca 1894 roku we Lwowie na stadionie Sokola od-

był się pierwszy oficjalny mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami Krakowa i Lwowa. Pierwszą bramkę w tym meczu, a zarazem w historii polskiej piłki nożnej zdobył Włodzimierz Chomicki”. Niestety, nie potrafił no docenić zasług profesora Chomickiego dla rozwoju polskiego futbolu. Nestor polskiej piłki nożnej zmarł w zapomnieniu w 1953 roku.



Fot. i repr. WINCENTY KOŁODZIEJSKI
Tomasz Paszkiewicz nad grobem Włodzimierza Chomickiego.

14 MARCA 1894 R. WE LWOWIE
NA STADIONIE „SOKOLA” ODEBYŁ
SIĘ PIERWSZY OFICJALNY MECH
PIŁKI NOŻNEJ POMIĘDZY DRU-
ŻYNAI KRAKOWA I LWOWA.
PIERWSZĄ BRAMKĘ W TYM ME-
CZU A ZARAZEM W HISTORII
POLSKIEJ PIŁKI NOŻNEJ ZDOBYŁ
WŁODZIMIERZ CHOMICKI

- Do dzisiaj pamiętam

pana Włodka - mówi Edward Sawicki, jego sąsiad. - Był potężnym mężczyzną o gołęmb sercu. Tak sympatycznych ludzi rzadko się spotyka. Pamiętam, że lubił dzieci. Otrzymałem od niego dużą kolekcję żyłetek z całego świata. Piłka nożna była dla niego jak tlen. Przysłała mu cały świat. Do dziś bardzo cenię tego człowieka. Po jego śmierci wiedziałem, że jestem mu coś winny. Pomagałem w postawieniu pomnika na jego mogile.

Dopiero w połowie lat 80. przypomniało sobie o wydarzeniu z 1894 roku. Władze Chocianowa znalazły fundusze na postawienie marmurowego pomnika. Wcześniej grób był bardzo zaniedbany.

Pamiątkową tablicę wykonał oficer Armii Radzieckiej z oddziału stacjonującego w Duninowie. Wszystkiemu patronowała chocianowska Fabryka Urządzeń Mechanicznych, a w zasadzie jej nieżyjący już dyrektor, Tadeusz Urbański, który miał ponoć świetne kontakty z rosyjskim sztabem wojskowym.

- Byłem wtedy pracownikiem działu kontroli FUM-u, wspomina Stanisław Stefanko, dziś przewodniczący zakładowej Solidarności. - Zupełnie przypadkowo dowiedziałem się

o tej historii. Byłem tak zafascynowany, że nie mogłem pozostawić tego bez echa. Niemalże od razu przekazałem ten temat Zbyszkoowi Machoniowi, ówczesnemu przewodniczącemu fabrycznej Solidarności. Sprawa trafiła do dyrektora Urbańskiego i tak się zaczęło.

- Mogiła Chomickiego była bardzo zaniedbana - wspomina rok 1987 Zbigniew Machoń, dziś urzędnik miejski. - Postanowiłem, że musimy w Chocianowie docenić nestora polskiego futbolu. Długo wertowałem w różnych źródłach, zanim doszedłem prawdy. Dotarłem nawet do informacji, że wówczas grano mecz do zdobycia gola (dziś ta zasada nazywa się tzw. nagłą śmiercią lub złotą bramką - przyp. red.).

o tej historii. Byłem tak zafascynowany, że nie mogłem pozostawić tego bez echa. Niemalże od razu przekazałem ten temat Zbyszkoowi Machoniowi, ówczesnemu przewodniczącemu fabrycznej Solidarności. Sprawa trafiła do dyrektora Urbańskiego i tak się zaczęło.

Pani Zofia, która wiele razy słuchała opowieści dowcipnego Chomickiego, wypowiada się o nim z nostalgią. - Pana Włodzimierza poznałam, kiedy byłam dziewczynką - wspomina. - Wieczorami słuł opowieści o swoim życiu. Byłam zafascynowana, słuchając o bramce, którą zdobył pierwszy Polak. Nie potrafię dziś opisać tego dokładnie.

Pamiętam jedynie, że było to dla mnie coś wspaniałego. Na co dzień stykałam się ze stosem pamiątek z tamtego okresu. Zresztą jego mieszkańie przypomina-



Chocianowianka Zofia Sitko była sąsiadką Włodzimierza Chomickiego.

Chomicki już w 7. minucie gry pokonał bramkarza i tym samym wpisał się w annały polskiego sportu.

Dla ludzi chcących upamiętnić wyczyn bohatera rozpoczął się wtedy okres żmudnej pracy. Nie mogło być najmniejszych wątpliwości. Wszak musieli w pewien sposób

nało... muzeum. Niestety, przez lata, wszystko gdzieś poginęło. Bardzo tego żałuję, ale tyle już czasu minęło... Pozostało jedynie zdjęcie Chomickiego z okresu, kiedy był już starszym człowiekiem. Pamiętam też książkę, którą otrzymałam w prezencie. Była bardzo stara i poświęcona polskiemu futbolowi. Najważniejszy był jednak jeden z cytatów sprawozdawcy sportowego z meczu w 1894 roku. „Z ust profesora Chomickiego kreślę te słowa - stałem wówczas na lewej stronie...”

Dziś wiemy, że gdyby nie inicjatywa kilku szaleńców, z pewnością wszystko zostałoby zapomniane. Niestety, popełniono błąd. Na tablicy pamiątkowej wpisano zły miesiąc wydarzenia. Działo się to w lipcu, a na tablicy widnieje - marzec. Ponoć jest to winą rosyjskiego oficera.

Wątpliwości

- Sam nie wiem, jak rozpatrywać ten temat - mówi Tomasz Paszkiewicz z klubu Stal Chocianów. - Nie ma zupełnej pewności, że na naszym cmentarzu pochowany jest autentyczny strzelec pierwszego gola w historii. Z drugiej strony, ktoś z PZPN powinien sprawdzić to bardzo dokładnie.

Jak mówią mieszkańcy Chocianowa, prawda została zabrana do grobu i nigdy nie będzie pewności. Nikt jednak nie zaprzeczy, że Zofia Sitko, Edward Sawicki i wielu innych starszych chocianowian mówią prawdę.

Marcin Romanowski

Szlaban dla „Gumisia”



Fot. GRZEGORZ SPALA

Jerzy Podbrozny (pierwszy z lewej) w towarzystwie Bogdana Pisz, drugiego trenera Zagłębia.

Zagłębie Lubin w kolejnym spotkaniu uległo na własnym boisku mistrzowi Polski - Polonii Warszawa 0:1 po bramce reprezentanta Polski, Emanuela Olisadebe. Nigeryjczyka w pierwszej połowie obrzuciło i to celnie dziesiątkami bananów i kolb kukurydzy kilkunastu pseudokibiców Zagłębia. W poniedziałek lubinianie wystosowali oficjalne przeprosiny pod adresem Polonii i zawodnika.

O tym, że polski futbol jest chorowity, nie trzeba nikogo przekonywać, a najgorsze jest to, że załóżmy choroby są ludzie, którzy na futbolu zbili legalnie całkiem spory majątek. Jak chociażby Janusz Romanowski, szefujący stołecznemu klubowi. Jeszcze w piątkowe popołudnie prezes Zagłębia, Jacek Kardela, zapewniał dziennikarzy, że w meczu niedzielnym wystąpi Jerzy Podbrozny.

- Owszem nie zagrał w wiosennym meczu, bo istotnie jest taki zapis w umowie o wypożyczeniu zawodnika, ale chodziło o absencję jednorazową. Nie wyobrażam sobie sytuacji, kiedy się okaże, że Jurek będzie u nas trzy lata i za każdym razem nie będzie mógł grać przeciwko warszawskiej Polonii...

A jednak w sobotę na faksie klubowym pojawiło się ostre w treści - i niestety, ostre jeżeli chodzi o błędy ortograficzne - pismo Polonii. Nie wnikając w treść - zabroniono wystąpienia w meczu Podbrozemu, powołując się na 8. paragraf umowy zawartej między Zagłębiem a... Pogonią Konstancin, czyli klubem-widmem Janusza Romanowskiego.

Zagłębie relegowane z ekstraklasy?

Nie jest to ponury żart, ale spełnienie norm Europejskiej Unii Piłkarskiej - wyjaśnił Marcin Stefański, szef departamentu rozgrywek PZPN. - Polski Związek przyjął do realizacji warunek tzw. licencji dla klubów chcących występować w ekstraklasie danego kraju. UEFA postawiła warunek, iż licencja dla klubu oznacza, że w sezonie 2003/04 w I lidze naszego kraju występować będą tylko kluby posiadające sztuczne oświetlenie o mocy 1200 luksów i zadaszone miejsca. Kluby bez licencji znajdą się w II lidze.

Ów paragraf głosi, że w trakcie transferu dlatego nisko wyceniono Podbroznego, gdyż za każdym razem nie będzie mógł grać przeciwko Polonii. Sprytni działacze warszawskiego klubu w całą sprawę wmanewrowali PZPN i zagrozili, że jeżeli populary „Gumiś” wystąpi, to poloniści od PZPN domagać się będą walkowera. Prezes Kardela błyskawicznie skontaktował się z wiceprezesem PZPN Zbigniewem Bońkiem i usłyszał, że dla Bońki „ta sprawa jest śmieszna”, ale prominentna osoba piłkarskiej centrali dodała, że mówi to prywatnie. Nie pozostało nic innego, jak zakazać zawodnikowi pojawienia się na boisku.

Podbrozny smutnie przechadzał się po klubowym korytarzu.



Zbigniew Szewczyk w walce z Olisadebe.

- Jest mi z tego powodu bardzo przykro...

Mecz stał na przeciętnym poziomie.

Lubinianie atakowali, atakowali, strzelali, ale celowniki mieli ustawione fatalnie. Kiepsko sędziujący arbiter nie chciał zauważyć ewidentnego faulu na Kowalskim w polu karnym i dlatego od kwalifikatora, byłego arbitra Wojciecha Rudego, otrzymał po meczu bardzo niską ocenę. Czy jednak winą za porażkę można obarczać nieobecność Podbroznego? - Zastanawia mnie fatalna niemoc w sytuacjach podbramkowych - mówił po meczu trener Jabłoński. - Jeden błąd w obronie kosztował nas trzy punkty.

Zbigniew Szewczyk, który rozegrał właśnie 150 mecz w barwach Zagłębia, mówił: - Brakuje tej drużynie cwaniactwa pod bramką, zimnej krwi, ale nadal uważam, że stać ten zespół na wiele.

W tej sytuacji brawa należą się działaczom Zagłębia, Dolnośląskiej Spółce Inwestycyjnej, postłowi Jackowi Swakoniowi i Stanisławowi Furtakowi z Jawora, którzy przyczynili się do tego, że mecz miał godną sprawę opowieści, z atrakcyjnymi nagrodami dla kibiców (telewizor, rowery, telefony).

Teraz w lidze nastąpi przerwa do 15 października, czyli do dnia meczu lubinian w Stomilu. Od poniedziałku Zagłębie przebywa na zgrupowaniu w Szklarskiej Porębie w hotelu „Szrenica”.

Zbigniew Jakubowski

Miedź zwiększa przewagę



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Legniczanie wygrali 1:0.

Identyczne wygrane - po 1:0 - zanotowały w 11. kolejce spotkań III ligi piłkarskiej zespoły Miedzi Legnica i Chrobrego Głogów. Legniczanie po remisie wicelidera Bogmaru Bielsko-Biała powiększyli przewagę nad rywalami do trzech punktów. Wprawdzie Miedź nie gra w tym sezonie olśniewająco, jednak skutecznie gromadzi punkty, co jest niezbędne do osiągnięcia zakładanego w klubie celu, czyli powrotu do II ligi. Było to już dziewiąte zwycięstwo podopiecznych trenera Władysława Morocha w tych rozgrywkach.

Chrobry wygrał z wyżej notowaną Pogonią Świebodzin i umocnił się w środku tabeli. W zespole trenera Wiesława Wojny dobrze zadebiutował 18-letni Łukasz Dudzik, pozyskany z Wisły Kraków. Piłkarz ten występował w drużynie juniorów Wisły, z którą niedawno zdobył tytuł mistrza Polski.

Wyniki:

Miedź Legnica - Górnik Katowice 1:0 (1:0)

Gola zdobył w 28. min po indywidualnej akcji Łukasz Uba. Legniczanie przez całe spotkanie mieli przewagę, lecz nie potrafili stworzyć dogodnych sytuacji do zdobycia większej liczby goli.

Chrobry Głogów - Pogoń Świebodzin 1:0 (1:0)

Bramkę zdobył Helwig w 11. min po akcji Łukasza Dudzika i Pawła Żmudzińskiego. W meczu tym sędzia pokazał aż 7 żółtych kartek, w tym

trzy dla piłkarzy Chrobrego. Była to piąta wygrana Chrobrego w tym sezonie.

W innych spotkaniach: Pogoń Oleśnica - GKP 1:3, Górnik Wałbrzych - Grunwald Ruda Śląska 0:2, Czarni Żagań - Inkwapax Wrocław 2:1, Rozwój Katowice - Bogmar Bielsko-Biała 1:1, Szczakowianka Jaworzno - Raków Częstochowa 9:2, Górnik Jastrzębie - Warta Zawiercie 1:2, Zryw Zielona Góra - Concordia Knurów 1:3, Odra II Opole - Lubuszanin Drezdenko 1:0.

1. MIEDŹ	11	26	13-2
2. Bogmar	11	23	18-8
3. GKP	11	23	15-11
4. Concordia	11	21	14-5
5. Czarni	11	21	20-14
6. Szczakowianka	11	20	26-16
7. Górnik J.	11	19	14-12
8. Pogoń O.	11	17	18-12
9. Pogoń S.	11	17	14-9
10. CHROBRY	11	17	10-7
11. Grunwald	11	17	16-14
12. Górnik W.	11	17	12-12
13. Inkwapax	11	13	17-19
14. Lubuszanin	11	13	7-10
15. Górnik K.	11	9	7-13
16. Rozwój	11	9	8-17
17. Warta	11	9	7-16
18. Zryw	11	8	14-21
19. Odra II	11	5	10-23
20. Raków	11	5	5-25

Ciekawie zapowiada się następna kolejka (sobota, 7 października). Miedź spotka się w Świebodzinie z Pogonią. Chrobry zagra w Bielsku-Białej z wiceliderem, a urwanie Bogmarowi choćby jednego punktu będzie mile widziane nie tylko w Głogowie, ale także w... Legnicy.

(nim)

Pierwszy remis Polkowice

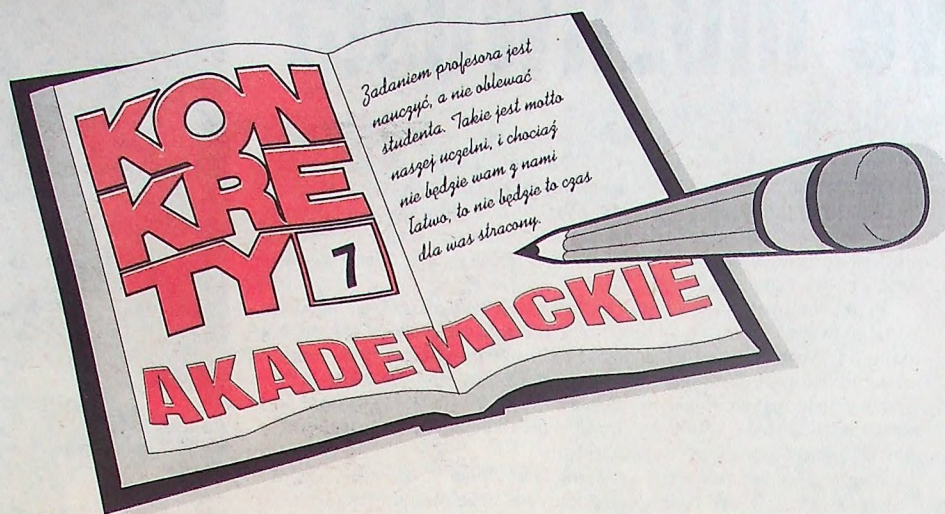
Piłkarze Górnika Polkowice po raz pierwszy w krótkiej drugoligowej historii zremisowali. A stało się to na stadionie Zagłębia w Sosnowcu. - W tygodniu poprzedzającym nasz mecz byliśmy w Sosnowcu na obserwacji zaległego meczu Zagłębia z ŁKS Łódź i wówczas chociaż padł wynik bezbramkowy, gra sosnowiczanie zrobiła na nas spore wrażenie - mówi Mariusz Jurak, kierownik sekcji. - To bardzo pokładany zespół, walczący ambitnie do końcowego gwizdka. Dlatego remis uznajemy za nas sukces.

Mecz Zagłębia z Górnikiem był zacięty, a świadczy o tym liczba pięciu żółtych kartek pokazanych polkowiczanom. Jak tak dalej pójdzie, to niebawem zaczną się kartkowe problemy Górnika. Bramkę na wagę remisu zdobył dla podopiecznych Mirosława Dragana Tomasz Jeziorny. Tomek jest wychowankiem Górnika. Coraz lepiej radzi sobie w II lidze. Wczoraj ro-

zegrano kolejną rundę spotkań i polkowiczanie na własnym obiekcie podejmowali Dolcan Ząbki - zespół na razie plasujący się w strefie spadkowej. Po sobotnio-niedzielnej kolejce, Górnik znajduje się na drugim miejscu w tabeli ze stratą trzech punktów do Odry Opole i z przewagą punktu nad Radomskiem. Co ciekawe, trzecia drużyna w tabeli wyprzedza czwarte KSZO Ostrowiec już o 5 punktów i fachowcy coraz głośniej przepowiadają, iż w II lidze karty zostały już rozdane. Pamiętajmy, że dwie pierwsze drużyny automatycznie wchodziły do ekstraklasy, a trzecia na mecie drużyna gra baraże z zespołem z I ligi.

Po meczu z Dolcanem, polkowiczanie czeka znów kilka dni wolnego, potem bardzo trudny wyjazd do Hetmana Zamość i 18 października u siebie potyczka z innym beniaminkiem - Tłokami Gorzyce.

(jak)



Trzeci rok „Zawodowej”



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Władze PWSZ: kanclerz Jerzy Stefaniak, rektor prof. Stanisław Dąbrowski i prorektor dr Krzysztof Safin.

Wczoraj, 4 bm., swój trzeci rok akademicki rozpoczęła Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Legnicy. W katedrze, podczas uroczystej mszy św., poświęcono sztandar uczelni, ufundowany przez studentów. Uroczysta inauguracja odbyła się w hali sportowo-widowiskowej przy ul. Lotniczej.

PWSZ ma już 3486 studentów. Kształcą się oni w sześciu specjalnościach. Zarządzanie przedsiębiorstwem, administracja publiczna, służby publiczne i administrowanie ochroną środowiska to studia trzyletnie, których absolwenci uzyskują tytuł licencjata. Od tego roku PWSZ kształci też inżynierów na 3,5-

letnich studiach, w specjalnościach zarządzanie inżynierskie i inżynieria komputerowa. Ten ostatni kierunek utworzono z inicjatywy Ministerstwa Edukacji Narodowej. Studiuje na nim około 900 studentów, którzy przeszli do PWSZ z likwidowanej Wyższej Szkoły Technicznej.

Nowy rok akademicki studenci PWSZ powitali w zmodernizowanym budynku uczelni przy ul. Hutników.

- Na remont wydaliśmy ok. 15 mln zł, w tym 9 mln zł to zaciągnięte przez nas kredyty - mówi Jerzy Stefaniak, kanclerz PWSZ. - Część pieniędzy pochodzi z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, Fundacji

Współpracy Polsko-Niemieckiej, także z darowizn firm KGHM, Mercus, KGHM Metale i gminy Pielgrzymka.

Odremontowany budynek przy ul. Hutników ma 42 sale dydaktyczne. Są tu wygodne sale wykładowe z klimatyzacją i gabinety komputerowe. Wciąż trwa remont części budynku. Do końca roku uczelnia uzyska tu jeszcze pomieszczenia na bufet dla 120 osób oraz kolejne pomieszczenia wykładowe oraz administracyjne. Potem rozpocznie się remont kolejnego budynku, w którym znajdzie się m. in. akademik, stołówka, centrum medyczne i klub studencki. Kolejnym etapem remontu będzie kompleks rekreacyjno-sportowy, a następny budynek przeznaczony zostanie na bibliotekę i rektorat.

- Nasza szkoła utrzymuje swój regionalny charakter - dodaje prorektor dr Krzysztof Safin. - Zdecydowana większość studentów pochodzi z terenu byłego województwa legnickiego, choć są też osoby z Wałbrzycha, Jeleniej Góry, Wrocławia. Mamy także dwie studentki z Ukrainy - Polki z zaprzyjaźnionego z Legnicą Drohobycza.

Władze PWSZ planują, że szkoła będzie kształcić docelowo 5-6 tys. studentów - na studiach stacjonarnych, zaocznych i podyplomowych. - Porównywalny z Legnicą Toruń ma uniwersytet. My też będziemy czynić starania, by nasza szkoła osiągnęła wyższy stopień organizacyjny - mówi dyplomatycznie rektor prof. dr hab. Stanisław Dąbrowski.

(ch)

Za miasto do Akademii

Już po raz szósty w sali Leopoldina Uniwersytetu Wrocławskiego uroczyste Gaudeamus zostanie zainicjowane także dla Oddziału Zamiejscowego Akademii Rolniczej w Chrośniku. W tym roku zamiejscowa uczelnia proponuje dwa kierunki kształcenia w systemie dziennym (nieodpłatnie): inżynierię środowiska i ochronę środowiska. Od października ruszają także studia na kierunku ochrona środowiska w systemie zaocznym (odpłatność 900 złotych za semestr).

Studia zarówno dzienne, jak i zaoczne są dwustopniowe: 3,5-letnie oraz 1,5-letnie magisterskie. Inżynieria środowiska przygotowuje absolwentów do zadań w zakresie planowania, projektowania, wykonywania oraz eksploatacji budowli i urządzeń oraz działań służących racjonalnemu gospodarowaniu wodą, podwyższaniu produktywności terenów rolnych, ochronie siedlisk naturalnych, rolniczych i leśnych przed zagrożeniami związanymi z gospodarczą działalnością człowieka.

Na studiach magisterskich istnieje możliwość wyboru specjalizacji: inżynieria wodna, inżynieria sanitarna wsi, ochrona zasobów wodnych, składowanie i zagospodarowanie odpadów, inżynieria melioracyjna, stawy rybne, ochrona wód i gleb, rolnicze wykorzystanie ścieków i odpadów, kształtowanie i ochrona małej retencji wodnej, gospodarowanie wodą w rolnictwie oraz ochrona środowiska i rekultywacja.

Na kierunku ochrona środowiska studenci uzyskują wszechstronne wykształcenie w zakresie ochrony środowiska, obejmujące również zagadnienia związane z zagospodarowaniem i urządzeniem terenów wiejskich, oraz wiedzę w ramach wybranej specjalizacji (np. rolnictwo ekologiczne, ochrona wód, ekonomika ochrony środowiska). Studia dają możliwość podjęcia pracy na przykład w ośrodkach doradztwa rolniczego, wydziałach ochrony środowiska administracji terenowej, biurach projektów i specjalistycznych laboratoriach.

- W ubiegłym roku placówka dorobiła się już pierwszych absolwentów, większość z nich znalazła zatrudnienie w rejonie byłego województwa legnickiego. Pięcioletnie doświadczenia utwierdziły nas w przekonaniu, że idea otwarcia oddziału zamiejscowego była trafna. Potwierdzeniem tego jest narastające zainteresowanie proponowanymi przez nas kierunkami i formą kształcenia - mówi Bronisław Tomaszewski, dyrektor



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Bronisław Tomaszewski, dyrektor Oddziału Zamiejscowego wrocławskiej Akademii Rolniczej w Chrośniku.

Oddziału Zamiejscowego wrocławskiej Akademii Rolniczej w Chrośniku. - Od przyszłego roku zamierzamy otworzyć kolejne dwa kierunki studiów: hodowla i użytkowanie koni, ze specjalizacją hipoterapia, oraz gospodarka przestrzenna. Studia magisterskie na tym kierunku mają wykształcić specjalistów zdolnych do uczestnictwa w kształtowaniu rozwoju przestrzennego miast i wsi, formułowaniu zasad polityki przestrzennej na wszystkich szczeblach zarządzania. Wiedza, którą zamierzamy zaproponować studentom, ma charakter interdyscyplinarny: przyrodniczy, techniczny, społeczny i ekonomiczny.

Rozważana jest także możliwość otwarcia studiów podyplomowych z zakresu ochrony i kształtowania środowiska, co w przypadku nauczycieli uzasadnia się (zgodnie z nowymi programami nauczania w gimnazjach i szkołach średnich) potrzebą uzupełnienia kwalifikacji.

Zasady rekrutacji na pierwszy rok studiów dziennych w oddziale zamiejscowym Akademii Rolniczej pozostają od kilku lat niezmiennie. Kandydaci przyjmowani są na podstawie konkursu świadectw dojrzałości. Brane są pod uwagę oceny z matematyki (lub biologii), języka obcego i fizyki (lub chemii). W celu poprawienia oceny uwzględnianej w konkursie świadectw, istnieje możliwość (na życzenie kandydata) przeprowadzenia egzaminu ustnego (z języka piśmennego) oraz ze wszystkich lub wybranego przedmiotu egzaminacyjnego.

Na jedno miejsce na kierunkach kształcenia w Chrośniku przypadało w tym roku 4,7 kandydatów. Indeksy otrzymała 150 osób w systemie dziennym i 65 osób w systemie zaocznym. Lista oczekujących na miejsce wolnego słuchacza zawiera aż 103 nazwiska.

(dach)

Nowi doktoranci na politechnice

10 października 2000 nowy rok akademicki zainauguruje filia Politechniki Wrocławskiej w Legnicy. Studia dzienne na wydziałach elektrycznym, mechanicznym, górniczym i budownictwa lądowego i wodnego rozpocznie w tym roku 247 studentów pierwszego roku. Studia, w zależności kierunku, trwają w legnickiej filii od dwóch do czterech lat. Po obronieniu specjalizacji studenci z Legnicy będą kontynuować naukę we Wrocławiu.

Już po raz drugi w legnickiej filii politechniki przeprowadzono nabór na zaoczne studia doktoranckie o kierunku informatyka i zarządzanie. Z 56 chętnych, uczelniana komisja zakwalifikowała na studia 38 osób. Legnicki doktoranci rozpoczną zajęcia w budynku legnickiej filii politechniki 15 października. Studia doktoranckie cieszą się coraz większą popularnością wśród absolwentów wyższych uczelni. Nie jest to zjawisko dotyczące tylko legnickich uczelni. Podobny najazd przeżył w tym roku Uniwersytet Wrocławski. Duża liczba kandydatów na studia doktoranckie świadczy, że coraz częściej wyższe wykształcenie na poziomie magisterskim nie wystarcza w osiągnięciu najwyższych szczebli kariery zawodowej.

(aguz)

CHRZEŚCIJAŃSKIE CENTRUM ARTYSTYCZNE

w Głogowie

STUDIUJ JAZZU I MUZYKI ROZRYWKOWEJ

Organizuje nabór

do Pomaturalnej Szkoły Muzycznej na

WYDZIAŁ WOKALNY

Siedziba szkoły: pałac w Jerzmanowej
ul. Obiszowska 4, 67-222 Jerzmanowa
tel. (076) 831-23-46, lub 0608 414 066

Nowy rok, nowe możliwości



Uroczystą inaugurację nowego roku akademickiego rozpoczął kanclerz Wacław Demecki.



- Naszym zadaniem jest pokazywanie wam możliwości, jakie tkwią w was samych - mówił rektor, prof. dr hab. Tadeusz Hunek.

- Zadaniem profesora jest nauczyć, a nie oblewać studenta. Takie jest motto naszej uczelni, i chociaż nie będzie wam z nami łatwo, nie będzie to czas dla was stracony. Naszym zadaniem jest pokazywanie wam możliwości, jakie tkwią w was samych. Możliwości, które pozwolą wam w nadchodzącym XXI wieku zaliczyć się do elit naszego kraju - powiedział studentom pierwszego semestru rektor Wyższej Szkoły Menedżerskiej prof. dr hab. Tadeusz Hunek.

Piątkowa uroczystość rozpoczęcia nowego roku akademickiego była bodaj najważniejszym wydarzeniem w czteroletniej historii szkoły. Na inaugurację roku akademickiego bardzo licznie przybyli parlamentarzyści reprezentujący wszystkie ugrupowania polityczne, przedstawiciele władz państwowych i legnickiego samorządu. Wiele ciepłych słów pod adresem studentów i władz uczelni skierowali posłowie: Bronisława Kowalska, Janusz Dobrosz i Jan Piątkowski.

Po raz pierwszy nowy rok akademicki studenci Wyższej Szkoły Menedżerskiej w Legnicy rozpoczęli z nowym uczelnianym sztandarem, ufundowanym przez społeczny komitet, któremu przewodniczył prezydent miasta Ryszard Kurek. Sztandar przekazany został studentom przez rodziców chrzestnych - Teresę Demecką (żonę kanclerza i założyciela Wyższej Szkoły Menedżerskiej Wacława Demeckiego) i wojewodę dolnośląskiego Witolda Krochmala. Jest to pierwszy sztandar, jakim może poszczycić się legnicka uczelnia wyższa.

Uroczystość rozpoczęcia roku akademickiego była okazją do publicznego uhonorowania pierwszych absolwentów studiów podyplomowych. Urszula Mazur, pracownica Politechniki Opolskiej, powiedziała, że chwila ta jest ukoronowaniem dużego wysiłku, jaki musiała włożyć w ukończenie legnickiej uczelni.

- Na pewno było warto tu przyjeżdżać i inwestować w swoje wykształcenie. Jestem przekonana, że moja kariera zawodowa nabierze teraz szybszego tempa.

Wszyscy tegoroczni absolwenci podkreślają zgodnie, że podjęcie studiów w Wyższej Szkole Menedżerskiej było doskonałym pomysłem. Kadra naukowa jest na bardzo wysokim poziomie, a koszty nauki są nieporównywalnie niższe niż w większych ośrodkach akademickich.

Nowo przyjeździ studenci pierwszego semestru mówią, że studiowanie w Wyższej Szkole Menedżerskiej jest ich świadomym wyborem. Dzięki zatrudnionym wykładowcom, wśród których są specjaliści z wielu renomowanych uczelni, poziom nauczania w WSM jest na bardzo wysokim poziomie.

- Przy wyborze uczelni wyższej bardzo ważna była dla mnie możliwość dostępu do najnowszych systemów komputerowych. W Wyższej Szkole Menedżerskiej będę miała nieograniczony dostęp do Internetu. Nowe laboratorium komputerowe może zaimponować najbardziej wybrednym - powiedziała Anna Wolter, studentka pierwszego semestru.

Niewątpliwym sukcesem władz szkoły jest podpisana niedawno umowa o współpracy z Uniwersytetem du Littoral w Dunkierce. Co najważniejsze, nie będzie to współpraca oparta tylko na wymianie oficjalnych delegacji. Dzięki najnowocześniejszemu systemowi wideokonferencji, legnicy studenci będą aktywnie uczestniczyli w wykładach prowadzonych na francuskim uniwersytecie. Niewątpliwie podniesie to poziom zajęć i pozwoli na bezpośredni kontakt legnickich studentów z wykładowcami francuskiej uczelni.

Zainstalowanie w Legnicy tego systemu jest wydarzeniem na skalę ogólnopolską. Wyższa Szkoła Menedżerska jest pierwszą polską uczelnią wyższą, która zdecydowała się na wprowadzenie tego systemu. Działania władz szkoły mają na celu kompleksowe kształcenie swoich studentów. Żeby zapewnić słuchaczom lepsze i szybsze poznanie języka francuskiego, kanclerz Wacław Demecki sprowadził lektora bezpośrednio z Francji.

Artur Guzicki



Pierre Macaigne, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, dziecią patrzy na przyszłą współpracę.



Wykład inauguracyjny wygłosił prof. dyktetu Jagiellońskiego.



Dwutysięczny indeks na dwutysięczny rok wręczył kanclerz Wacław Demecki.



Rodzice chrzestni - Teresa Demecka i Witold Krochmal - przekazali sztandar.

Wyższa Szkoła Zarządzania pierwsza

W Legnicy pierwsi, bo już 5 września, nowy rok akademicki rozpoczęli studenci Dolnośląskiego Oddziału Wyższej Szkoły Zarządzania - Polish Open University.

Po uroczystym wręczeniu indeksów, podczas spotkania integracyjnego w uczelnianym klubie Underground nowi studenci poznali kadrę dydaktyczną i zapoznali się ze specyficznym systemem nauki, jaki proponuje szkoła.

W ciągu dziewięciu lat istnienia legnickiego oddziału Wyższej Szkoły Zarządzania, zajmowany przez nią budynek przy ulicy Waleriana Łukasińskiego został gruntownie wyremontowany i przystosowany do potrzeb studentów.

Latem tego roku zakończono remont elewacji zewnętrznej i ogrodzenia.

20 września w Wyższej Szkole Zarządzania - Polish Open University wręczono dyplomy ukończenia studiów. 32 osoby uzyskały tytuł magisterski MBA, a 82 dyplom ukończenia studiów licencjackich.

W uroczystości, obok władz uczelni, brał udział Micke Cumming - gość z Wielkiej Brytanii, który z satysfakcją stwierdził, że legnicki absolwenci poziomu wykształcenia mogą konkurować z rówieśnikami z Wielkiej Brytanii.

Najlepsi absolwenci otrzymali nagrody ufundowane przez rektora WSZ i przedstawicieli lokalnego biznesu.

(aguz)



Aleksandra Siedlicka i Magdalena Małysiak na chwilę przed rozdaniem dyplomów.



Radosne zakończenie - absolwenci WSZ-POU.

Międzynarodowa szkoła w powiecie

„Międzynarodowa szkoła” - tak mówi się w regionie o Nauczycielskim Kolegium Języków Obcych w Legnicy, w którym kształcą się przyszli nauczyciele języka francuskiego, niemieckiego oraz angielskiego. Uczą się tutaj osoby ze wszystkich miast regionu. Szkoła z każdym rokiem podnosi poziom nauczania i ma coraz wyższy prestiż. Dlatego co roku zgłasza się do niej więcej chętnych. W tym roku o jedno miejsce na egzaminach walczyły cztery osoby.

- Obecnie kształcą się u nas niemal 400 studentów. Zarówno w systemie dziennym, jak i wieczorowym - mówi Bożena Kulczycka, dyrektorka NKJO w Legnicy. - Po ukończeniu NKJO studenci otrzymują prawo wykładowania języków obcych w szkołach podstawowych oraz średnich. Mogą również kształcić się dalej, na przykład na Uniwersytecie Wrocławskim, na studiach magisterskich. Bardzo wielu naszych wychowanków właśnie tak robi. Wielu prowadzi swoją pracę naukową i może poszczycić się już tytułem doktora.

W tym roku w Kolegium rok akademicki rozpoczął się w bardzo skromnie. Studenci 2 października przyszli po prostu na wykłady. Oficjalna inauguracja odbędzie się dopiero 18 października. Uroczysty wykład wygłosi profesor Eugeniusz Tomiczek z Uniwersytetu Wrocławskiego, który będzie mówił na temat: „Językoznawstwo a nauczanie języków obcych”.

Placówka dysponuje znakomicie wyposażonymi salami wykładowymi, gdzie komputery stanowią już standard. Studenci mają także

okazję korzystać z innych pomocy naukowych. Przyjeźdźni mogą skorzystać z miejsc w internacie. NKJO w Legnicy prowadzi także wiele różnych pedagogicznych projektów. Także za granicą np. w Melun w Instytucie Kształcenia Nauczycieli. Studenci NKJO mają wiele możliwości rozwoju, np. korzystając z jednego z nielicznych w kraju wydawnictwa neofilologicznego tj. „Orbis Linguarum”. W kwartalniku swoje teksty publiku-

ją największe w Polsce autorytety językoznawstwa. Studenci mają możliwość kontaktu z nimi przede wszystkim podczas wykładów, bo prowadzi je m.in. pedagogzy z Uniwersytetu Wrocławskiego.

Co roku w NKJO odbywają się dni otwarte. Wtedy można sprawdzić, jak wygląda codzienność akademicka na Zamku Piastowskim, gdzie mieści popularnie nazywany „koledż”. A ci, którzy zdecydują się na wstąpienie do niego wiosną,

mogą skorzystać ze specjalnych kursów przygotowujących do egzaminów do NKJO, a także na inne wyższe uczelnie.

Placówka pomaga także nauczycielom, prowadząc liczne kursy i szkolenia doskonalące. Dysponuje bowiem dużym zapleczem pedagogicznym w osobach wykładowców oraz zapleczem materialnym m.in. w postaci dużego księgozbioru, a także sal, gdzie można prowadzić wykłady.

(kar)



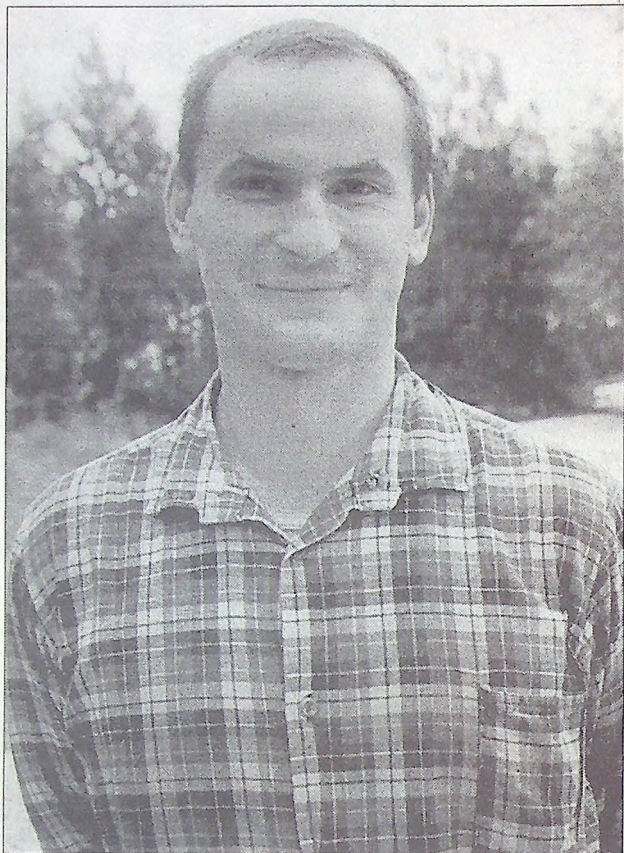
Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

or Uniwersytetu du Littoral w Dunkierce, z na-
współpracy z uczelnią.

prof. dr hab. Emil Orzechowski z Uniwers-

władzom szkoły.

Wysoki lot Orła



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Najsylniejszym piłkarzem z Wojcieszowa był i jest Władysław Ślusarczyk. 40 lat temu wystąpił w finale Pucharu Polski, w barwach Czarnych Żagań. Czarni byli rewelacją tamtej edycji PP i grając zaledwie w okręgówce, doszli do finału, ulegając Górnikiem Zabrze 0:4. Ślusarczyk był utalentowanym zawodnikiem. Rozkaz dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego kazał mu przez dwa lata reprezentować barwy wojskowego klubu z Żagania. Być może następnym przystankiem miał być Śląsk Wrocław, ale nikt z generałów nie mógł przewidzieć, że zawodnik z Wojcieszowa nie zechce zostać zawodowym żołnierzem-piłkarzem. Ślusarczyk może wspominać i opowiadać, chociaż nie ma na to zbyt wiele czasu. Od kilkunastu lat ciężko pracuje w kopalni wapienia i zerwał więzi ze sportem. W jego ślady może pójść 18-letni Łukasz Rusin, który już trafił do III-ligowego Chrobrego Głogów. Trener Wiesław Wojno przepowiada mu dobrą karierę piłkarską.

Od trzech sezonów piłkarze Orła Wojcieszów, klubu powstałego w 1948 roku, pną się do góry. Marsz zaczęli od A klasy, pod wodzą grającego szkoleniowca Krzysztofa Nowickiego. - Przed laty grałem w III-ligowej Pogoni Świerżawa, ale widząc, co się dzieje z Pogonią, oddającą w tym sezonie punkty walkowerem, mam satysfakcję, że zakotwiczyłem się w Orle, gdzie wszystko staramy się robić mądrze. Mamy młody zespół, gra-

my dla satysfakcji, a nasze sukcesy są świętem dla wojcieszowskiej społeczności. W minionym sezonie byliśmy beniaminkiem okręgówki i przepowiadano nam ciężkie życie. Poradziliśmy sobie i wywalczyliśmy 6. miejsce.

Klubem po raz trzeci kieruje dyrektor miejscowej szkoły - Włodzimierz Ziemiński.

Mecze Orła wciąż cieszą się sporą popularnością. Kilkuset widzów na meczu to ligowa norma. Klubowi działacze opiekują się stroną internetową. Udowadniają, że nawet V-ligowy klub w sposób możliwie najnowocześniejszy może zadbać o swój wizerunek.

- W latach 60. była tutaj nawet okręgówka, ale ta w najsilniejszym, dolnośląskim wydaniu. Na mecze przychodziło po trzy tysiące ludzi, którzy przyjeżdżali ze Złotoryi i Jeleniej Góry. Ale wówczas drużyna piłkarska korzystała z dobrodziejstwa zakładów wapienniczych. Piłkarze byli na etatach w fabryce, a bardzo dobrych zawodników bez problemu sprowadzano z Górnego Śląska.

Kiedy klub chylił się ku upadkowi, zawsze zwracano się do prezesa Ziemińskiego. Tak było w 1988 r. i na początku lat 90. Obecna prezesura datuje się od

1996 roku. - Ale trudno cokolwiek zdziałać, kiedy klubowy budżet to zaledwie 35 tys. zł. W tej kwocie 27 tys. to dotacja Urzędu Miasta, resztę wypracowujemy sami.

Nasz były zawodnik mieszkający w Niemczech i po zakończeniu rundy pan Waldemar Zabiegło zjawia się i przeznacza do podziału np. 2 tys. marek. Ale to spontaniczny odruch serca. Codziennosc wygląda tak, że chłopcy grają za uścisk dłoni prezesa.

Prezes ciągnie wojcieszowski klub razem ze Sławkiem Orzechem i Jankiem Bulgą. Każdą złotówkę z klubowego skarbca przed wydaniem dokładnie oglądają. - Pewnie że wolelibyśmy grać w IV lidze, bo z naszego rachunku wynika, że ta klasa rozgrywkowa jest tańsza niż okręgówka. W IV lidze dojazd w sezonie to góra 600 km. A w V lidze, do samej Bogatyni w jedną stronę mamy 150 km, do tego dochodzi Zawidów, Pieńsk. Po cichu liczyliśmy, że w ramach dostosowywania struktur piłkarskich do granic administracyjnych znajdziemy się w obrębie działania OZPN Legnica, ale widocznie o naszym klubie zapomniano.

Trener Nowicki uważa, że lepiej grać w starym towarzystwie, niż szukać miejsca w nowym składzie. - Liga dopiero się rozkręca i nie powinno być źle. Poza zasięgiem wydają się być zespoły BKS Bolesławiec i Łużyk Luban, a także Granica Bogatynia. Ale czwarte miejsce jest w naszym zasięgu i o nie postanowiliśmy walczyć.

Zaletą zespołu jest to, że składa się z prawie samych wychowanków. „Straniery” to bramkarz Jarosław Miturski pozyskany z Lubania, obrońca Mariusz Larysz, który przyszedł z Lechii Piechowice, a także pozyskany latem rozgrywający Dariusz Nowak, który do tej pory grał w Jednoczonych Bolków. Miturski musi walczyć o miejsce między słupkami z utalentowanym Michałem Cajlerem. - W obronie gramy czwórką zawodników. Jest Jan Żuk oraz Jacek Englert, Radek Roszkowski, Jacek Ruszkowski i Michał Śmietana. Jednak naszą mocną stroną jest druga linia. Nowak to mózg zespołu, a do pomocy ma Remka Skorupę, Sławka Budzińskiego, Norberta Wiśniaka i Grzeska Bulgę. Atak tworzy trio: Mariusz Kaniecki - Robert Firlej - Dominik Skorupa.

Mecze Orła cieszą się wciąż sporą popularnością. Kilkuset widzów na meczu to ligowa norma. Klubowi działacze opiekują się stroną internetową. Udowadniają, że nawet V-ligowy klub w sposób możliwie najnowocześniejszy może zadbać o swój wizerunek.

Zbigniew Jakubowski

Zespół z łapanki



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Z trenerem MIROSŁAWEM DRAGANEM rozmawia Zbigniew Jakubowski.

● Czy wyniki osiągnięte w lidze i w Pucharze są dla pana zaskoczeniem?

- Jest to dla mnie i dla zawodników satysfakcja. Nikt nam nie może zarzucić, że awansował zespół ze słabej III ligi i sobie nie radzi w przedsiwionku ekstraklasy. Jednak do dotychczasowych wyników podchodzę bardzo realistycznie. Np. w Pucharze mieliśmy nadmiar szczęścia. Najpierw trafiliśmy na słabe Tłoki, potem na Belchatów, a następnie ŁKS rozbity po spadku z ligi. Weszliśmy w Puchar i ligę siłą rozpędu. Teoretycznie łatwe mecze scementowały moją drużynę. Początek ligi też mieliśmy spokojny i dopiero mecz z Ceramiką był dla nas najpoważniejszym sprawdzianem.

● Przed sezonem przedstawił pan działaczom klubu listę. Ilu zawodników z tej listy trafiło do Górnika?

- Żaden. Nie wiedzieliśmy, jakim budżetem będziemy dysponować. Bardzo szybko się okazało, że kasy jest mało i marzenia trzeba odłożyć na potem. Przemka Norkę załatwiliśmy za pięć dwunastu. Liczyłem na pozyskanie Banaszyńskiego lub Kitowicza. Chciałem Wojciechowskiego z KP Konin. Miał do nas przyjechać Jacek Chromiński, byłem po rozmowach z Edkiem Cecotem, Andrzejem Niedzielnem, Szczepkowskim, z Odry Opole

miał przyjechać Maciuszek. Ostatecznie trafili do nas Ciliński, Urbaniak, Kułyk, Kruszelnicki, Szymański, Norko, Sławek Gorząd i Nazarow. Z większości tych zawodników jestem zadowolony, ale i tak nasza ławka jest krótka.

● A czy dobrym posunięciem było sprzedanie najlepszego strzelca III ligi, Radosława Bugaja, do Polaru Wrocław?

- Za Bugaja dostaliśmy takie pieniądze, że pozwoliło to nam na sprowadzenie wymienionej ósemki nowych graczy. Radek „dusił” się w Polkowicach, szukał nowego impulsu, nie było sensu trzymać go na siłę. Na razie w Polarze idzie mu jak po grudzie, ale powinien sobie poradzić.

● Nowe twarze w drużynie, inne ustawienie zespołu...

- Pewne zmiany musiały nastąpić.

● Na ile punktów liczyliście w pierwszej fazie ligi?

- Na mniej. Nie zakładałem wygranej w Bytomiu i wygranej z Ceramiką. Ale chociaż jest lepiej, cele pozostają te same. Najważniejsze to w pierwszym sezonie zapewnić utrzymanie w II lidze.

● Ale apetyt rośnie w miarę jedzenia?

- Proszę nie żartować. Na wszystko przyjdzie czas i miejsce.

● Dziękuję za rozmowę.



DSH[®]
GRUPA HANDLOWA

eko
EKO[®]

OFERTA HANDLOWA
ważna od 05.10 do 11.10.2000

ZAPRASZAMY
7 DNI W TYGODNIU

LEGNICA
al. Rzeczypospolitej 116

od 9.00 do 20.00,
w niedziele od 9.00 do 17.00

zawsze najtaniej !



1149

Ser żółty
salami
1 kg



289

Cukier biały
1 kg



144

Mleko UHT 1,5%
Węgrów
1 Litr



105

Mąka tradycyjna
1 kg

Czerwono w Ziębicach

Polonia w dół

Działacze Polonii Środa Śląska wiosną deklarowali, że chcą się przemieścić do ligi międzyokręgowej, w której grają zespoły z Legnickiego. Argumentowali krótko - w tej „legnickiej” grupie gra jest uczciwsza. W wyborach prezesa DZPN Polonia poparła Jerzego Kosińskiego. - Już podczas walnego zebrania zakomunikowano nam, że wydaliśmy tym samym wyrok na siebie - twierdzi wiceprezes klubu, Sebastian Wójcik.

Po siedmiu meczach dorobek średzian to zaledwie 6 punktów. Mecz ze Sparta Ziębice był najlepszą okazją do odskoczenia od rywali. - Jak tylko zobaczyłem, że sędziować nam będzie pan Leszek Nawrocki z Głogowa, wiedziałem, że będzie źle - mówi trener Polonii, Jacek Chanas.

W 26. minucie niedzielnej meczu arbiter nakazał wykonanie rzutu wolnego dla Sparty. - Sędzia pokazał, że można rozpoczynać tylko na jego gwizdek, więc ustawiłem mur - mówi bramkarz średzkiego zespołu Zdzisław Smółka. - Zawodnik Sparty bez gwizdka podbiegł do piłki, strzelił i piłka obok mnie wpadła do siatki.

Obserwator meczu, Jerzy Lewy z Jeleniej Góry nie ma wątpliwości: - To był karygodny błąd sędziego. Bramka nie powinna zostać uznana, a arbiter powinien nakazać wznowienie akcji po żółtej kartce dla zawodnika z Ziębic.

Później na bramkę Polonii szedł „atak”. Wślizg obrońcy Jakuba Dudziaka i sędzia przerywa mecz. Zawodnikowi Polonii pokazał czerwony kartonik. - Nie było żadnego faulu Kuby. Sędzia dał się nabrać na teatralny upadek zawodnika Sparty - tłumaczy trener Jacek Chanas. - Arbiter od samego początku starał się prowokować naszych zawodników ubliżając im. Krzyczał do nich - wyku... i tak spadniecie!

Kiedy sędzia pokazywał czerwoną kartkę Dudziakowi, podbiegł do niego kapitan Polonii, Artur Tułak i mocno popchnął Leszka Nawrockiego. Doszło do szamotaniny. - W pewnym momencie przepychało się, uderzało i kopało może z 14 zawodników. Arbiter pokazał Tułakowi czerwoną kartkę i uciekł do szatni - mówi jeden z działaczy Polonii.

Do momentu przerwania meczu wg Lewego pracę sędziego z Głogowa oceniono na... niedostateczny. Sprawa burzliwego meczu Sparta Ziębice - Polonia Środa Śląska zajmie się prowadzący rozgrywki w tej klasie OZPN Wrocław. W poniedziałek działacze Polonii złożyli protest, domagając się powtórzenia spotkania.

Iskra w górę

Dwa tygodnie temu na naszych łamach przewidyaliśmy marsz Iskry DSI Kochlice ku III lidze i... po minionej kolejce kochliczanie samodzielnie objęli prowadzenie w tej klasie rozgrywkowej. W derbowym meczu zmierzili się z Prochowicami.

czanką i wygrali 1:0 po ładnej bramce strzelonej głową przez Wingerta, a podającym był - z rzutu wolnego - Czyżycki. Iskra wystąpiła w składzie: Łada - Klimkowicz (Szmil), Blaućak, K. Palczewski - Dygudaj, Dudka (Palczewski), Kwiatkowski, Kozdroń - Piaszczyk, Czyżycki (Matijczak), Wingert. Goście grali w składzie: Macewicz - Woźniakiewicz, Bieliński, Cielewicz - Kaziński, Głowacki (Naleźny), Wróbel, Antosiewicz, Danaj - Klimko, Wróński, Sinkiewicz. Emocjonujące były jedynie pierwsze minuty. Po голу zdobytym w 11. min kochliczanie mogli podwyższyć rezultat. Po kiksie Bielińskiego, akcja Czyżyckiego z Kwiatkowskim zakończyła się bardzo ładnym strzałem tego ostatniego, ale młody bramkarz z Prochowic wybronił. - Wygraliśmy ten mecz taktycznie - mówił po końcowym gwizdku Stanisław Kwiatkowski. Ważne są punkty, a nie to, w jakich rozmiarach wygrywamy. Celem jest wywalczenie awansu do III ligi i uważam, że piłkarsko jesteśmy na to przygotowani.

Dodajmy, iż po dosyć zaskakującym odejściu Adama Buczka do Chrobrego, Iskra postarała się o wzmocnienie. W tym zespole niebawem pojawi się pomocnik legnickiej Miedzi, Marcin Zawadzki. Z kolei odmiennie nastroje panują w Prochowiczach. Jak się okazuje, drużyna z Prochowic jest mocno podzielona i nie brakuje zawodników, którzy podobno chętnie przyłączyliby zmianę trenera.

To, że Iskra lideruje IV lidze, to także „zasługa” rezerw Zagłębia, które po słabym meczu uległy w Kamieniu Górze miejscowej Olimpii 1:2. Najlepszym zawodnikiem Olimpii był Rafał Klimkiewicz, zawodnik wyprzedzający z... Górnik Polkowice.

W strefie spadkowej znalazł się Konfeks po bolesnej porażce na własnym boisku z Mieszkem Ruszowice 0:3. Legniczanie grają bez składu i tułak, a działacze muszą jak najszybciej podjąć strategiczne dla sekcji piłki nożnej decyzje. I nie chodzi tylko o ewentualną zmianę szkoleniowca. Nie lepiej dzieje się w Chojnowianach. Tam dokonano już zmiany trenera. Miejsce Mirosława Zielenia zajął były bramkarz Miedzi, Zygmunt Niedwiedek. Debiut w roli szkoleniowca w Świdnicy wypadł okazale. Wygrana 1:0 po голу Mariusza Rostkowskiego daje powody do umiarkowanego optymizmu... Zeskładu chojnowskiej drużyny wypadł na miesiąc Sławomir Kazięczko, który zerwał w meczu ze Złotoryją ścięgno. Kazięczko minione trzy tygodnie spędził w niemieckiej IV lidze w małym klubie nieopodal Berlina, gdzie gra były zawodnik Zagłębia Lubin i Miedzi - Robert Stachurski. Kazięczko ostatecznie nie został w Oberlidze i podobno po wyliczeniu kontuzji ma się odnaleźć w... Miedzi.

Odnotujemy jeszcze zwycięstwo Progressu Jelenia Góra w Lesnej 6:1, a dwie bramki zdobył wychowanek Miedzi - Wojciech Kaściszyn.

(jak)

Krótko

• **Siatkarze ASPS Ikar Legnica** przegrali w drugiej kolejce III ligi wyjazdowe spotkanie w Walbrzychu z miejscowym Chelmem 1:3 (25:22, 19:25, 28:30, 19:25). Drugi zespół Ikara występujący w klasie A (czwarta liga) wygrał walkowerem 3:0 z Nysą Zgorzelec. Goście nie przyjechali na mecz. Juniorzy Ikara ulegli na własnym parkiecie Gwardii Wrocław 0:3.

• **Szczyptorniści Miedzi Legnica** mieli wolny weekend. Powodem było wycofanie się z rozgrywek AZS Wrocław. Podopiecznych trenera Walentego Winokurowa w najbliższą sobotę czeka wyjazdowe spotkanie w Ostrowie Wielkopolskim.

• **Sławomir Śledź i Dorota Śledź** (TKKF Śródniościs Legnica) wzięli udział w zawodach o Puchar Polski w wyciskaniu sztangi na ławce leżącej w Kamiennej Górze. Oboje zwyciężyli w swoich kategoriach. Sławek w kategorii do 56 kg wycisnął 152,5 kg. Dorota startująca w kat. do 40 kg złoto zapewniła sobie wynikiem 50 kg. Dla Sławomira Śledzi sukces ten oznacza zakwalifikowanie się na grudniowe Mistrzostwa Świata w Ostrowie.

• **Na kortach ZTT Złotoryja** sezon zakończono Mistrzostwami Dolnego Śląska seniorów. W finale gry pojedynczej nie było niespodzianki i tytuł przypadł Mariuszowi Zielińskiemu. Złotoryjanie w finale pokonali Łukasza Korzekwę (Sudety Jelenia Góra) 6:2, 6:2. Trzecie miejsce zajęli Adam Świąćci (KKT Wrocław) oraz Maksymilian Rajczakowski (ZTT Złotoryja). ZTT Złotoryja triumfował również w grze podwójnej. Turniej wygrała para Mariusz Zieliński - Andrzej Baran, pokonując w finale Adam Świąćci i Łukasza Korzekwę.

• **W drugiej kolejce ekstraklasy** tenisa stołowego mężczyzn MLKS Odra Roben Głogów Księginice odniosła drugie zwycięstwo. Tym razem we własnej hali Odra rozgromiła SKS Alumi Płock 6:0 i tym samym prowadzi w ligowej tabeli.

• **OSiR w Legnicy** przyjmuje zapisy do szkółki akrobatyki sportowej dla dzieci i młodzieży. Zajęcia prowadzone będą prowadzone w poniedziałki i środy w SP 4 przy ul. Piastowskiej przez byłych mistrzów świata w tej dyscyplinie: Leszka Antonowicza i Wojciecha Świąćcia. Bliższe informacje pod numerem OSiR-u w Legnicy: 86 228 17 i 86 273 18 od godz. 7.30 do 15.30.

Co jest grane?

• Siatkówka

III liga mężczyzn: ASPS Ikar Legnica - KS Milicz, 1:10 (sobota), godz. 17, hala przy ul. Lotniczej w Legnicy.

• Tenis ziemny

Tenisowe Ostanki - zakończenie sezonu tenisowego w Legnicy, 7-8.10 (sobota - niedziela), korty tenisowe przy ul. Sejmowej w Legnicy. Program turnieju: sobota od godz. 8.30 - turniej singla kobiet, od godz. 13.30 debel mężczyzn; niedziela od godz. 10:00 - dokończenie turnieju debel kobiet. Informacje oraz zapisy przyjmuje Jan Janiszak pod telefonem: 076 8629314 oraz 0606 12 63 68.

• Koszykówka

Inauguracja Dolnośląskiej Ligi Juniorów: MKS Orzeł Polkowice - KS Lew Legnica, 11.10 (środa), godz. 16.15, hala Zespołu Szkół w Polkowicach.

• Piłka nożna

III liga: Miedź Legnica - Bogmar Ceramied Bielsko-Biała, 11.10 (środa), godz. 15, stadion przy al. Orła Białego w Legnicy.

IV liga: 7.10 (sobota): Kuźnia Jawor - Konfeks Legnica (godz. 15.30), Polonia Środa Śląska - Orzeł Ząbkowice (godz. 15). 8.10 (niedziela): Prochowiczanka Prochowice - Włókniarz Leśna (godz. 16), Chojnowianka Chojnów - DSI Iskra Kochlice (godz. 15), Mieszkowski Ruszowice - Sparta Świdnica (godz. 15), Zagłębie II Lubin - Górnik Złotoryja (godz. 11).

Klasa 0: 7-8.10 (sobota - niedziela):

Raciborowice - Rataj Paszowice, Górnik II Polkowice - Sparta Rudna, Stal Chocianów - Korona Kawice, Nysa Wądrów - Cicha Woda Tyniec, Chrobry II - Odra Ścinawa, Zamek Przemków - Unia Międzybóże, Warta Bolesławiecka - Błękitni Koskowice, Zjednoczeni Bolków - LZS Łąka.

Klasa A: 8.10 (niedziela)
Grupa I: Błękitni Kościelce - Orkan Szczedrzykowice, Rodło Granowice - Cukrownik Jawor, GKS Męcinka - Mewa Kunice, Bieniowiczanka Bieniowice - Wilkowianka Wilków, Victoria Twardocice - Odra Malczyce, Unia Mściwojów - Kolejkarz Miłkowice, DSI Iskra II Kochlice - Victoria Rzeszów.

Grupa II: Arka Rema Trzebnice - Płomień Radwanice, FKSObin - Fortuna Obora, Zawisza Serby - Sparta Grębocice, Buczyńska - Czarni Rokiki, Odra Grodzice - Iskra Drogowice, Odra Chobienia - Wierzowianka, Błysk Studzionki - Barycz Setno, Iskra Księginice - Amico Lubin.

Klasa B: 8.10 (niedziela), godz. 11
Grupa I: Piotrowice - ChoPoż, Gaworzyce - Jaczów, Potoczek - Ostaszów, Czarna - Kotla, Nowa Wieś - Jedrychów, Kłobuczyn - Koźlice.

Grupa II: Moskorzyn - Glinka, Górzyn - Kępsów, Szymocin - Żelazny Most, Komorniki - Jerzmanowa, Leszkowice - Czernina, Wilków - Łagoszowia.

Grupa III: Krzeczyn - Raszków, Miłogostowice - Mierzowice, Siedlice - Kwiatkowice, Golanka - Szklary, Tymowa - Pawia, Kłopotów - Dąbie, Dziewień - Niemstów.

Grupa IV: Michów - Biskupin, Jadwisin - Osetnica, Olszanica - Iwiny, Tomaszów - Krzywa, Radziechów - Konradówka, Biała - Okmiany, Niedźwiedzie - Krzyżowa.

Grupa V: Nowy Kościół - Jerzmanice, Lubiatów - Krotoszyce, Chelmieć - Brennik, Ernestynów - Wojcieszyn, Probuszczów - Zagrodno, Prusice - Czaple.

Grupa VI: Mikołajowice - Lusina, Targoszyn - Gościława, Klebanowice - Kosiska, Snowidza - Udanin, Różana - Rosochata, Jarosław - Damianowo, Pogwizdów - Komorniki.

(p)

Stal wraca do IV ligi?

Klasa 0

Trwa zakonita passa Stali Chocianów, która w tym sezonie poważnie myśli o powrocie do IV ligi. W ósmej kolejce Stal pokonała na wyjeździe beniaminka Cichą Wodę Tyniec Legnicki 2:0 i wobec porażki rezerw Górnik Polkowice w Kamieniu z Koroną 0:4 objęła prowadzenie w tabeli. Pozostałe wyniki: Rataj Paszowice - Warta Bolesławiecka 3:2, Koskowice - Zamek Przemków 2:2, Unia Międzybóże - Chrobry II Głogów 2:2, Odra Ścinawa - Pogoń Góra 1:1, Sparta Przedmoście - Nysa Wądrów 3:2, Sparta Rudna - GKS Raciborowice 0:1.

1. Stal	20	26:8
2. Górnik II	19	49:11
3. Raciborowice	16	14:4
4. Korona	16	19:12
5. Sparta R.	15	19:7
6. Chrobry II	13	13:9
7. Nysa	10	15:14
8. Rataj	10	20:23
9. Koskowice	9	15:20
10. Sparta P.	9	18:27
11. Unia	8	9:13
12. Pogoń	8	9:14
13. Warta Bol.	7	10:17
14. Cicha Woda	7	8:24
15. Zamek	5	10:29
16. Odra	2	8:27

Grupa jeleniogórska: Orzeł Wojcieszów - Czarni Lwówek 0:3, BKS Bolesławice - Włókniarz Mirsk 3:0, Bazalt Sulików - Zjednoczenie Bolków 5:1, Łąka - Olsza Olszyna 2:1. Orzeł jest czwarty (17 pkt.), BKS ósmy (12 pkt.), Bolków dziesiąty (10 pkt.) a Łąka czternasta (8 pkt.).

Klasa A

Grupa I: Cukrownik Jawor - Błękitni Kościelce 3:0, Victoria Rzeszów - Unia Mściwojów 2:5, Kolejkarz Miłkowice - Victoria Twardocice 3:0 (vol), Wilkowianka - GKS Męcinka 0:2, Mewa Kunice - Rodło Granowice 3:3, Orkan Szczedrzykowice - Pieltargnia 0:1, Odra Malczyce - Bieniowice 7:0.

1. DSI Iskra	18	33:7
2. Pieltargnia	18	30:16
3. Męcinka	16	18:7
4. Mewa	14	20:16
5. Rodło	13	28:16
6. Cukrownik	13	12:11
7. Bieniowice	12	18:21
8. Kolejkarz	10	12:21
9. Błękitni	9	9:15
10. Twardocice	8	10:14
11. Odra	8	16:20
12. Orkan	7	15:7
13. Wilków	6	9:20
14. Unia	4	11:21
15. Rzeszów	2	11:35

Grupa II: Płomień Radwanice - Iskra Księginice 4:0, Amico Lubin - Błysk Studzionki 3:3,

Barycz Setno - Odra Chobienia 3:5, Wierzowianka - Odra Grodzice 3:3, Iskra Drogowice - Buczyńska 7:1, Czarni Rokiki - Zawisza Serby 2:3, Sparta Grębocice - FKSObin 2:1, Fortuna Obora - Arka Rema Trzebnice 3:1.

1. Zawisza	24	45:10
2. Czarni	18	28:6
3. Płomień	17	20:7
4. Sparta	16	21:9
5. Chobienia	14	33:20
6. Sobin	13	19:9
7. Drogowice	13	16:8
8. Amico	13	18:15
9. Buczyńska	10	17:23
10. Arka	9	10:21
11. Fortuna	7	17:16
12. Barycz	7	19:34
13. Błysk	7	18:33
14. Odra G.	7	8:23
15. Iskra K.	5	8:23
16. Wierzowianka	1	7:43

Klasa B

Grupa I: ChoPoż - Kłobuczyn 3:0, Koźlice - Nowa Wieś Lub. 6:3, Jedrychów - Czarna 0:5, Kotla - Potoczek 1:0, Ostaszów - Gaworzyce 2:2, Jaczów - Piotrowice 3:3.

1. Kotla	16	14:6
2. Potoczek	13	26:8
3. Ostaszów	13	21:7
4. Gaworzyce	11	26:9
5. Czarna	10	26:8
6. Piotrowice	10	23:12
7. Jaczów	9	28:10
8. Nowa Wieś	8	16:21
9. ChoPoż	5	10:13
10. Koźlice	3	11:43
11. Kłobuczyn	0	4:27
12. Jedrychów	0	0:46

Grupa II: Glinka - Wilków 6:3, Łagoszowia - Leszkowice 1:1, Czernina - Komorniki 6:2, Jerzmanowa - Szymocin 3:1, Żelazny Most - Górzyn 4:2, Kępsów - Moskorzyn 1:0.

1. Moskorzyn	15	39:8
2. Glinka	15	21:13
3. Kępsów	12	18:13
4. Szymocin	11	16:11
5. Czernina	10	15:18
6. Górzyn	9	23:16
7. Żelazny Most	9	14:18
8. Jerzmanowa	7	20:19
9. Komorniki	6	17:20
10. Leszkowice	5	14:20
11. Łagoszowia	4	8:24
12. Wilków	1	9:33

Grupa III: Raszków - Dziewień 2:0, Niemstów - Kłopotów 4:3, Dąbie - Tymowa 0:4, Pawia - Golanka 0:2, Szklary - Siedlice 4:2, Kwiatkowice - Miłogostowice 2:5, Mierzowice - Krzeczyn 5:1.

1. Tymowa	18	30:9
2. Krzeczyn	15	22:5

3. Miłogostowice	13	15:10
4. Golanka	13	14:17
5. Szklary	12	17:10
6. Mierzowice	10	16:9
7. Siedlice	9	13:15
8. Raszków	9	12:16
9. Kwiatkowice	7	13:12
10. Dziewień	4	10:17
11. Kłopotów	4	18:26
12. Niemstów	3	12:21
13. Dąbie	3	5:17
14. Pawia	3	11:24

Grupa IV: Biskupin - Niedźwiedzie 2:5, Krzyżowa - Biała 3:4, Okmiany - Radziechów 8:0, Konradówka - Tomaszów 0:6, Krzywa - Olszanica 1:5, Osetnica - Michów 1:3, Iwiny - Jadwisin 1:0.

1. Michów	16	20:5
2. Niedźwiedzie	15	20:10
3. Iwiny	15	10:2
4. Tomaszów	13	20:10
5. Biała	13	17:11
6. Jadwisin	9	19:10
7. Osetnica	9	18:12
8. Okmiany	9	16:17
9. Krzyżowa	8	21:15
10. Olszanica	8	15:14
11. Biskupin	6	12:13
12. Konradówka	1	3:25
13. Radziechów	0	6:29
14. Krzywa	0	6:30

Grupa V: Czaple - Probuszczów 0:2, Zagrodno - Ernestynów 5:0, Wojcieszyn - Chelmieć 2:4, Krotoszyce - Nowy Kościół 0:1, Jerzmanice - Rokkitnica 4:2.

1. Zagrodno	15	16:2
2. Chelmieć	13	17:7
3. Probuszczów	10	16:8
4. Krotoszyce	10	6:2
5. Nowy Kościół	10	12:12
6. Czaple	9	9:12
7. Lubiatów	9	9:12
8. Rokkitnica	8	9:12
9. Wojcieszyn	7	17:18
10. Jerzmanice	6	10:12
11. Prusice	3	3:10
12. Brennik	1	3:6
13. Ernestynów	0	31:23

Grupa VI: Lusina - Pogwizdów 4:1, Komorniki - Jarosław 1:2, Damianowo - Różana 3:0, Rosochata - Snowidza 1:2, Udanin - Klebanowice 2:1, Kosiska - Targoszyn 0:4, Gościława - Mikołajowice 2:3.

1. Jarosław	16	22:5
2. Mikołajowice	15	24:11
3. Targoszyn	15	12:2
4. Gościława	13	12:2
5. Udanin	13	18:8
6. Snowidza	12	31:11
7. Klebanowice	9	13:8
8. Kosiska	9	15:21
9. Damianowo	7	13:11
10. Różana	7	13:15
11. Lusina	3	6:24
12. Komorniki	2	6:13
13. Rosochata	0	5:23
14. Pogwizdów	0	5:41

Pod patronatem „Konkretów”

Kochlice mierzą w puchar?

Rozegrano kolejną rundę Pucharu Polski na szczeblu OZPN. Największą niespodzianką sprawili „rezerwiści” Iskry Kochlice pokonując po dramatycznym meczu Błękitnych Koskowice 7:4. Jeszcze w 77. min goście prowadzili 4:3.

W Sobinie miejscowy FKS gry zemisował ze Spartą Rudną 2:2, ale to dogrywece podopieczni Andrzeja Kota strzelił trzy bramki, a Rudna tylko jedną.

W Malczycach miejscowa Odra pokonała Nysę Wądrów 3:2, a wszystkie trzy gole zdobył Artur Wójcik. Wiadrowanie wystąpił jednak w mocno osłabionym składzie. Spora niespodzianka w Górze. Miejscowy Pogoń pokonała rezerwy Chrobrego 3:2. W ostatnim meczu tej rundy Sparta Przedmoście pokonała Stal Chocianów 5:4.

GKS Raciborowice miały wolny los. Zgodnie z naszymi sugestiami, wykorzystując sprzyjającą aurę, kierownictwo OZPN postanowiło, że jeszcze jesienią zostanie rozegrana kolejna tura pucharowych spotkań. Kibice w Kochlicach obejrzą dwa mecze. 18 października o godz. 15 Iskra Kochlice podejmować będzie Kuźnię Jawor, a dzień później rezerwy Iskry zmierzą się z Konfeksem Legnica. Pozostałe mecze 18 bm: Odra Malczyce - Prochowiczanka; FKS Sobin - Zagłębie II; Pogoń Góra - Chrobry; Sparta Przedmoście - Mieszkowski; GKS Raciborowice - Chojnowianka; Górnik Złotoryja - Miedź.

mercus[®]

KOSMICZNA PROMOCJA*
Toyota Yaris dla osoby, która w okresie od 17.04.2000 r. do 31.03.2001 r.
dokona przy użyciu Karty Stałego Klienta najwyższych
wartościowo zakupów. Dwuosobowa wycieczka do Chorwacji
dla zdobywcy drugiego miejsca. 28 atrakcyjnych nagród dla kolejnych osób.

dla Ciebie!

KOSMICZNA PROMOCJA



TOYOTA
Autoryzowany dealer
Lubin

**ORBIS
TRAVEL**
www.tuitam.pl
Lubin

Wielki konkurs dla Klientów sieci: **mercus**

TOYOTA
Autoryzowany dealer
Lubin

Sponsor:
Automarket "KRZYCH" Krzysztof Dobrygowski,
ul. Przemysłowa 1, 59-300 Lubin,
tel. 842 61 14:

* REGULAMIN "KOSMICZNEJ PROMOCJI" dostępny
w placówkach handlowych PHP "MERCUS" sp. z o.o.

**ORBIS
TRAVEL**
Lubin

Sponsor: Biuro Podróży ORBIS,
ul. Odrodzenia 3a,
59-300 Lubin, tel. 846 18 02,
www.tuitam.pl

BON PROMOCJA kowa 11.08.2000 - 20.10.2000



Dokonaj zakupu specjalnie oznaczonego towaru w dowolnym Domu Handlowym **mercus**[®]
a otrzymasz **BON TOWAROWY** o wartości:

dla zakupów o wartości od 200zł do 400zł

50 zł

dla zakupów o wartości 400.01zł do 600zł

100 zł

dla zakupów o wartości powyżej 600zł

150 zł

Szczegóły akcji w Domach Handlowych **MERCUS**

LEGNICA
ul. Gwiazdna 4
ul. Śląska
Al. Rzeczypospolitej 116 (Lotnisko)

GŁOGÓW
ul. Łużycka
ul. Sybiraków

LUBIN
ul. Wyszyńskiego
ul. Kościuszki 15
ul. Leszczyńska 27

POLKOWICE
ul. Legnicka 1
ul. Młyńska

* promocja trwa od 11 sierpnia 2000 do 20 października 2000
i obowiązuje we wszystkich wymienionych powyżej
Domach Handlowych **MERCUS**

Głową w gliwicki mur



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

DSI Legnica - PA Nova Gliwice 1:5 (0:2)

Bramki: 0:1 Fortuna (11. min), 0:2 Tracz (18. min), 1:2 Kozdroń (22. min), 1:3 Zamiar (24. min), 1:4, Ciastko (34. min), 1:5 Fortuna (36. min)

DSI: Fornal (Łada) - Kozdroń, Sienkiewicz, Kwiatkowski, Roztocki (żółta kartka), Dudka (ż), Hermaszuk, Drączkowski, A. Dygudaj, Klimkowicz

PA Nova: Pyzik - Zamiar, Ciastko, Tracz, Filipczak, Fortuna, Czarny, Czok (ż), Pawlik, Kałuża, Olbrot

W zespole z Gliwic po parkiecie biegali pięciu reprezentantów kraju. DSI przeciwstawiło im jednego kadrowicza - Stanisława Kwiatkowskiego. Przełożyło się to na końcowy rezultat spotkania, bo goście wygrali właśnie 5:1. Najbardziej utytułowana drużyna w polskiej halówce w Legnicy zapre-

zentowała się z bardzo dobrej strony. Legnicanie przekonali się, na czym polega gra w obronie i wyprowadzanie szybkich kontr, które są solą piłki halowej. Przez większość spotkania inicjatywa należała do DSI. Gliwiczanie skutecznie się bronili, raz po raz wyprowadzając szybkie kontry. Do przerwy dwie kontry przyniosły bramkowy efekt i Nova prowadziła schodząc do szatni 2:0. Na początku drugiej połowy w legniczan wstąpiła nadzieja, gdy Kozdroń po strzale z dziesięciu metrów pokonał Pyzika - zastępującego tego dnia w bramce PA Nova kadrowicza Skorupskiego. Już dwie minuty później nadzieję rozwiał Robert Zamiar, którego doskonale pamiętają legniccy kibice z występów w DSI w ubiegłym sezonie. W 34. min po kolejnej kontrze gości formalności dopełnił Ciastko, któ-

ry przed tym sezonem przeszedł do PA Nova z Cuprum Polkowice. Dwie minuty później wynik ustalił Fortuna, strzelając drugą bramkę w tym meczu. Gospodarze mieli okazję do zmniejszenia rozmiarów porażki w 37. min, kiedy to sędzia poddyktował rzut karny. Sinkiewicz, który tego wieczoru zdecydowanie wyróżniał się w DSI, strzelił zbyt lekko i Pyzik obronił rzut karny. Obok Sinkiewicza najlepiej wśród gospodarzy zaprezentował się bramkarz Fornal, który wielokrotnie ratował drużynę przed utratą kolejnych bramek. Nieco słabiej tym razem zagrał Kwiatkowski, pieczołowicie pilnowany przez gliwiczana. W drugiej połowie skrzył się nogę i musiał zejść z parkietu.

Po meczu powiedzieli:

Andrzej Kisiel (trener DSI):

- Myślałem, że po meczu w Sosnowcu moi zawodnicy uwierzą, że potrafią strzelać bramki. Tak jednak się nie stało. Nasz nowy nabytek, Mirek Drączkowski (zawodnik Polonii Środa Śląska, w hali w ub. sezonie Laguna Brzeg Dln. - przyp. red.) grał dzisiaj mało, bo jeszcze nie jest zgrany z zespołem. Jeden trening to za mało.

Roman Sowiński (trener PA Nova i reprezentacji Polski): - Wysła nasza wyższość piłkarska i konsekwencja w grze. Kwiatkowski to piłkarz kompletny i jest pewniakiem na eliminacje ME. Nie ukrywam, że przed meczem kazalem kryć go dwóm moim zawodnikom.

Cuprum Polkowice zremisowało w Gdyni z Unisoftem 3:3. Do przerwy polkowiczanie prowadzili 2:1. Bramki dla Cuprum strzelili: Sebastian Jędrzejewski (2) oraz Arkadiusz Surożyński.

Paweł Jantura

Zagrać w ekstraklasie

Z WOJCIECHEM SKOŁOZDRZYM, najstarszym piłkarzem ręcznym SPR Chrobry Głogów, rozmawia Nikodem Mielcarek.

● Ponownie występujesz na pozycji prawoskrzydłowego w Chrobrym. Co robiłeś przez ostatnie lata?

- Od 1998 roku grałem w Niemczech, w Hildesheim, w tamtejszym zespole występującym w Oberlidze. W połowie br. skończył mi się kontrakt i wiza. W Głogowie pojawiła się możliwość otrzymania ciekawej pracy, a jednocześnie mogę nadal grać w piłkę ręczną. Czuję się jeszcze na siłach, więc chcę pomóc Chrobremu, tym bardziej że tworzy się w Głogowie ciekawy zespół.

● Podczas Memoriału Matuszaka zdobyłeś najwięcej bramek i uznano cię za najlepszego zawodnika Chrobrego. Jak długo zamierzasz grać w piłkę ręczną?

- Mając 35 lat, jestem już jedynym wychowankiem trenera Matuszaka czynnie uprawiającym piłkę ręczną. Nie postawiłem sobie jakiegokolwiek granicy, do której zamierzam występować na parkiecie. Gdy dojdę do przekonania, że jestem za słaby, to odejdę, ustępując miejsca młodszemu. Wcześniej chciałbym jeszcze ponownie zagrać w najwyższej klasie rozgrywek - w serii A I ligi.

● Jak godzisz pracę z uprawianiem sportu?

- Po powrocie z Niemiec zostałem zatrudniony w firmie Miejskie Obiekty Sportowe i Usługowe, w głogowskiej hali sportowej, gdzie kierownikiem jest Robert Musiał, mój kolega z parkietu i były trener Chrobrego. Poza tym jestem kierownikiem technicznym w klubie SPR Chrobry. Pomagam trenerowi w jego kontaktach z zespołem podczas gry oraz czuwam nad właściwą atmosferą w drużynie. Zamierzam podjąć studia trenerskie na

Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu.

● Jak zaczęła się twoja przygoda z piłką ręczną?

- Do Głogowa przyjechałem z Międzyzrzecza w 1974 r. i zacząłem uczęszczać do SP 7, która była szkołą sportową, o profilu piłki ręcznej.

Przeszedłem wszystkie grupy młodzieżowe w Chrobrym i w 1982 r. R. Matuszak polecił mnie ówczesnemu trenerowi Chrobrego, Andrzejowi Grudniowi. W Głogowie grałem do 1991 r., залиczając z Chrobrym w sezonie 1988/89 awans do I ligi.

● Twoim udziałem była także przygoda z kadrą narodową...

- Pierwsze powołanie do zespołu narodowego otrzymałem, gdy nie byłem już zawodnikiem Chrobrego. Do kadry „załapałem” się, grając w latach 1991-1993 w I-ligowej wtedy Miedzi Legnica. W Legnicy była wtedy mocna drużyna. W kadrze narodowej byłem do 1995 r. Mile wspominam także grę w Zagłębiu Lubin. Z tym zespołem dwukrotnie wystąpiłem w europejskich pucharach. W sezonie 1994/95 wybrano mnie do najlepszej „siódemki” I ligi w klasyfikacji katowickiego „Sportu”

● Czy Chrobrego stać na awans do najwyższej klasy rozgrywek?

- Po blamażu w poprzednim sezonie, gdy Chrobry bronili się przed spadkiem, zespół poważnie wzmocniono. Oprócz bramkarzy, skład pierwszej siódemki to nowi zawodnicy. Sądzę, że stać nas na walkę o pierwszą trójkę, a po cichu liczymy nawet na awans. Jeżeli nie uda się w tym sezonie, starania o najwyższą klasę rozgrywek ponowimy za rok.

● Dziękuję za rozmowę.

Przegrali z juniorami

Pierwszej porażki doznali piłkarze ręczni Chrobrego Głogów w rozgrywkach I ligi serii B. Głogowianie przegrali na wyjeździe 23:26 (14:13) ze Szkołą Mistrzostwa Sportowego Gdańsk. Bardziej doświadczeni szczypiornicy Chrobrego zlekceważyli najlepszych w Polsce juniorów, którzy tworzą gdańską SMS. Chrobry prowadził do 50. minuty, kiedy był wynik 20:19. Ostatnie 10 minut to wiele błędów popełnionych przez rozgrywających głogowskiej siódemki i egoizm w poczynaniach ofensywnych szczypiorników Chrobrego. Nie zawiódł tylko najstarszy w zespole Wojciech Skołozdrzy, który strzelił najwięcej goli. W tabeli prowadzi Pogoń Zabrze (6 pkt.) przed MTS Chrzanów (5 pkt.). Chrobry z dorobkiem 3 punktów zajmuje siódmą pozycję.

W sobotę o 17 Chrobry podejmie wicelidera z Chrzanowa.

(nim)

Z parkietów siódemek

Piłkarki ręczne Cuprum Bank Zagłębie Lubin rozgromiły na wyjeździe Start Gdańsk 32:16 (16:6). Oba zespoły dzieliła różnica co najmniej dwóch klas. O przewadze lubinianek niech świadczy fakt, że w 20. min wygrywały 12:0! W tabeli prowadzi Montex (11 pkt.) przed Zagłębiem (10 pkt.) i Vitaralem Jelenia Góra (9 pkt.) i jeden mecz zaległy. Następnym spotkaniem Zagłębie rozegra we własnej hali w najbliższą sobotę z Vitaralem i będzie to mecz o drugą pozycję w tabeli. Początek dolnośląskich derbów o godz. 17.

Pierwsze zwycięstwo w obecnym sezonie odnieśli piłkarze ręczni Cuprum Bank Zagłębie. Lubinianie pewnie pokonali 36:19 (19:8) gdańską Spójnię, która obiektywnie rzecz biorąc nie była

wymagającym przeciwnikiem i zamyka ligową tabelę z zerowym dorobkiem punktowym. Podopieczni trenera Michała Kaniowskiego już w 5. min prowadzili 5:0. Gdy po kwadransie gry było 12:2 dla lubinian, jedyną niewiadomą w tym meczu była wysokość wygranej Cuprum Banku. W zespole Zagłębia kolejne dobre spotkanie rozegrał Tomasz Morawski, który zdobył najwięcej goli dla swojego zespołu. W bramce Zagłębia wystąpił Covtun i Zaprutko. W rozgrywkach I ligi A prowadzi Wybrzeże Gdańsk (8 pkt.) przed Strzelcem Kielce (7 pkt.), Cuprum Bank - mając w dorobku trzy punkty - zajmuje ósmą pozycję.

W najbliższą sobotę lubinianie spotkają się na wyjeździe z Olimpią Piekary Śląskie.

(nim)

Final „Sportowiska 2000”

Reprezentacja uczniów szkół podstawowych z powiatu legnickiego zajęła piąte miejsce w finale ogólnopolskim „Sportowiska 2000”, który rozegrało w Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Organizatorem była Telewizja Polska, Fundacja „Tenis Polski” oraz Związek Powiatów Polskich. Impreza rozpoczęła się w minione wakacje, kiedy podczas sześciu dwutygodniowych turnusów wypożyczono do Warszawy i rywalizowało w różnych dyscyplinach sportowych (m.in.: czwórboju lekkoatletycznym, biegach przełajowych, crossie terenowym, teście sprawnościowym oraz piłce nożnej) prawie trzy tysiące dzieci ze wsi i małych miasteczek. Najlepsze drużyny na każdym turnusie zapewniły sobie udział w zawodach finałowych.

Podczas finału powiat legnicki reprezentowali uczniowie z pięciu gmin: miasto Chojnów - Natalia Hanalska, Michał Kaczmarczyk, Mateusz Gruchawka, Urszula Jaworska, Małgorzata Sieniek; Kunice - Dariusz Komaniecki; Krotoszyce - Tomasz Studziński; Legnickie Pole - Joanna Jeziorska, Maciej Paszkowski; Prochowice - Paweł Kolek, Marcin Świątliński, Monika Złocik, Ewelina Medyk; Ruja - Marcin Garuch, Ewelina Kowalówka i Beata Uchwał.

Opiekunem zespołu był Henryk Pawłowicz ze starostwa powiatowego. Koszty udziału dzieci w „Sportowisku” pokryły gminy, starostwo powiatowe oraz organizatorzy przedsięwzięcia.

(nim)

Zwyciężyli dla Artura

W Lubiatowie nad Jeziorem Ślawnym rozegrano V Żeglarskie Mistrzostwa Polski ZHP w klasie „Omega”. W zawodach, których organizatorem była Komenda Hufca ZHP w Głogowie, startowało 36 załóg z całej Polski oraz jedna załoga z Terezina w Czechach. Pierwsze miejsce zajęła wachta z 61. WDH z Legnicy, płynąc w składzie: Rafał Gniadek (sternik) oraz Agnieszka Gniadek, Grzegorz Rębacz, Katarzyna Rychlik i Tomasz Kramek. Legniczanie wygrali wszystkie sześć wyścigów. Kolejne miejsca zajęły załogi z Pabianic i Nowej Soli. Zwycięzcy są reprezentantami drużyny żeglarskiej, której drużynowym był Artur Bogusz, legnicki żeglarz i instruktor ZHP, zaginiony niedawno na Morzu Północnym w katastrofie jachtu „Bieszczady”. Jeszcze przed wyjazdem na mistrzostwa Polski legniccy harcerze zapowiedzieli, że zwycięstwem chcą uczcić pamięć Artura.

W trakcie mistrzostw rozegrano także VIII Regaty o „Błękitną Wstęgę” Komendantki Chorągwi Dolnośląskiej ZHP. Zwyciężyła załoga 99. DSTH z Głogowa, którą reprezentowali: Wojciech Mosalik (sternik) oraz Marzena Karpowicz, Justyna Abucka, Paweł Śluga i Marcin Borawski. Drugą pozycję wywalczyła załoga 61. WDH z Legnicy.

(nim)

DOTKNIĘCIE ŻYCIA - - FENOMEN Z POLANICY ZDROJU

Andrzej Lewandowski - bioenergoterapeuta, jasnowidz - pomógł już tysiącom chorych, może pomóc i tobie.



A. Lewandowski jako jedyny w kraju dokonuje tzw. operacji międzykomórkowych, potocznie zwanych bezkrwawymi, usuwa guzy nowotworowe bez użycia skalpela - energia działa jak laser, często pozostawiając w organizmie blizny jak po normalnym zabiegu chirurgicznym.

Zaczął się to kilka lat temu. Zwyczajny człowiek z tłumu zaczął mieć złe samopoczucie i omdlenia. Ludzie w jego towarzystwie czuli się dziwnie. Któregoś dnia zobaczył wnętrze człowieka - pracujące organy. W krótkim czasie stał się znanym w Polsce i za granicą bioenergoterapeutą o niezwykłych zdolnościach jasnowidzenia. Prześwietla człowieka spojrzeniem, stawiając trafną diagnozę, tak jakby posługiwał się najdoskonalszą aparaturą medyczną. Niejednej osobie odtworzył życie przeszłe, przypominając zapomniane fakty. Widzi również obrazy mające nastąpić w przyszłości.

Stwierdzono u niego nie spotykana dotychczas energię o niewykłej sile i natężeniu oraz zdumiewającą zdolność hipnotyczną, bilokacyjną, telekinetyczną, anestetyczną i leczenia na odległość. Słynie z „bezkwawych operacji”.

Jednym ruchem dłoni usypia pacjenta i z siłą lasera kieruje swą niesamowitą energią w chore miejsce. Widać jest szokujący dla obserwatora, chociaż pacjent nic nie pamięta. Natomiast efekty są zadziwiające. Po jednym zabiegu np. guz zmniejsza się znacznie, co potwierdzają wyniki badań. Do zrośnięcia się złamanej kości potrzebuje on około dziesięciu minut, podczas których pacjent wspaniale się czuje (nie jest usypiany). Obecnie przy zabiegu chirurgowi brakuje słów uznania, gdyż zdjęcie rentgenowskie potwierdza zrośnięcie kości. Niektórzy zwą go cudotwórcą i świętym, inni - szarlatanem.

Do Lewandowskiego podążają „pielgrzymki” chorych, którym medycyna nie może już pomóc. Przyjeżdżają do niego ludzie z całej Polski i z zagranicy z nadzieją uzdrowienia i uratowania - niejednokrotnie od niechybnej

śmierci. I tam - w Polanicy - odrodzili się, jak później opowiadają, na nowo.

Z opowiadań pacjentów wynika, że Andrzej Lewandowski wyleczył wielu chorych na serce, nerki, nadciśnienie, reumatyzm, marskość wątroby. Radzi sobie z chorobami układu oddechowego i trawiennego, chorobami kobiecymi, nerwicami, nowotworami, i to w stadium przerzutów. Zregenerował trzustkę, staw biodrowy, spowodował cofnięcie się niedowładów, paraliżu...

Ma sukcesy w eksperymentach przeprowadzanych przy udziale lekarzy. Jego fantastyczne wyniki leczenia są udokumentowane wynikami badań dokonywanych przed leczeniem chorego, które stwierdzały beznadziejny stan oraz wynikami badań wykonanych już po jego leczeniu stwierdzającymi dobry stan zdrowia. Lekarzy zaskakują niesamowite wyniki jego działań energetycznych.

U pana Stanisława S. wykryto w grudniu '99 r. guz wielkości 4,7 cm na lewej nerce oraz niewielkie powiększenie układu kielichowo-miedniczkowego. Nerkę prawą usunięto wcześniej z powodu zmian nowotworowych. Pan Stanisław natknął się na ogłoszenie w „Gazecie Lubuskiej” o uzdrowicielu Andrzeju Lewandowskim. Miał bardzo sceptyczny stosunek do działań medycyny niekonwencjonalnej, ale postanowił spróbować, zwłaszcza że 31.01.2000 roku wyniki badania tomografii komputerowej potwierdziły guz o średnicy ok. 43 mm. W dniach 5 i 6 lutego poddał się czterem zabiegom w Zbąszczyńcu. Podczas zabiegu odczuwał rozluźnienie całego organizmu, łzawienie oczu, po zabiegu na krótko pojawiło się osłabienie i zawroty głowy. 7 lutego pan Stanisław postanowił sprawdzić skuteczność działania Andrzeja Lewandowskiego i poddał się badaniom USG. Guza nie stwierdzono. Brak guza potwierdziły dalsze badania USG (15.02.2000) oraz tomografii komputerowej (23.02.2000). Pan Stanisław czuje się w tej chwili bardzo dobrze, jest radosnym, pogodnym człowiekiem, który na swojej drodze, jak mówi, spotkał cudotwórcę.

Pani Anna S. z Legnicy choruje na cukrzycę od 3. roku życia. Oprócz cukrzycy pacjentka cierpi na moczówkę, niewłaściwą pracę przysadki mózgowej. Mimo podjętego leczenia w wielu specjalistycznych placówkach choroba postępuje. Wystąpiła dyskropatia cukrzycowa, pogorszył wzrok, co doprowadziło do konieczności usunięcia soczewek oczu, ograniczona została sprawność ruchowa, pani Anna nie potrafi utrzymać równowagi, często się przewraca. W ostatnim okresie szczególnie uciążliwe stały się poranne bóle całego ciała oraz trudno gojące się rany na palcach. W lutym pani Anna skorzystała z dwóch zabiegów u Andrzeja Lewandowskiego, kilkanaście godzin po zabiegu w okolicy trzustki pojawiła się duża plama krwi mimo braku rany czy skaleczenia. Efekty leczenia są bardzo wyraźne: przede wszystkim bardzo dobre samopoczucie, pani Anna budzi się bez bólów, utrzymuje się zmniejszony poziom cukru we krwi, rany na palcach goją się już szybko, pani Anna porusza się, nie tracąc równowagi.

POLECAMY

Energetyzowaną wodę wspomagającą leczenie. Energetyczne kasety video z zabiegami sugestioterapii, kodowane indywidualnie dla pacjenta i jego najbliższych. Przemienniki negatywnego promieniowania zmieniające pozytywnie środowisko energetyczne mieszkania lub domu. Tematyczne czasopismo Klubu Biotroników i Radiestetów „Dotknięcie Życia”, obrazujące m.in. działalność bioterapeutyczną i filozoficzną Andrzeja Lewandowskiego.

Andrzej Lewandowski przyjmować będzie w Legnicy od 12 do 14 października

INFORMACJE I ZAPISY TEL. (076) 856 52 09, CZAS OCZEKIWANIA NA ZABIEGI OD 1 DO 3 GODZIN.

Orzeł leci do ekstraklasy

Tegoroczny budżet Polkowic dochodzi do 100 milionów złotych. 250 tysięcy z tej puli zasili kasę klubu koszykarskiego Orzeł, w którym trenuje blisko 250 dziewcząt, a „flagową jednostką” jest pierwszoligowy zespół, prowadzony już trzeci sezon przez znakomitego trenera - Wojciecha Spisackiego.

Do pieniędzy z gminnej kasy doszły kwoty dwóch strategicznych sponsorów: firmy CCC Dariusza Miłki i Aquaparku, któremu prezesuje Jan Pędrak. - Nie jestem upoważniony do podawania, ile która firma zainwestowała na

potrzeby klubu, ale mogę powiedzieć, że nasz budżet zamknął się kwotą 550 tysięcy złotych i jest to suma, która pozwoli nam na awans do ekstraklasy - powiedział prezes Krzysztof Korsak.

Firma CCC jest sponsorem jednej z grup zawodowych koszykarskich w naszym kraju, a w przyszłym roku ma być strategicznym sponsorem Tour de Pologne. - Wiążemy się z bardzo mocnymi firmami, bo gramy mocną koszykówkę - śmieje się Justyna Kłosińska.

Zaangażowanie wspomnianych dwóch firm nie powinno być zaskoczeniem dla tych, którzy znają bio-

grafie prezesów. Jan Pędrak to były znakomity judoka, medalista mistrzostw kraju, przez kilka sezonów kierujący sekcjami szczyptorniaka w Zagłębiu Lubin, a Dariusz Miłek przez wiele lat był kolarzem polkowickiego Górnika. - Już jako junior był niesamowitym sprinterem, nie mającym sobie równych „na kresce” - rekomenduje biznesmena prezes Korsak, który w czasach świetności Miłki był... jego przełożonym, czyli kierownikiem Górnika. - Ale o naszym mariażu nie zdecydowały dawne sentymenty, lecz biznes. Pan Miłek inwestuje w polkowicką strefę ekonomiczną, buduje fabrykę obuwia i chciał być blisko polkowickiego życia sportowego.

Obaj biznesmeni z burmistrzem Emilianem Stańczyszynem tworzą radę sponsorów. Oprócz strategicznych podmiotów, dochodzi rzesza mniejszych. PTBS Polkowice, ZUW Lubin, FILAR S.A., Druk-Ar Głogów, Hurtownia Stępień z Polkowic czy Kompenerg Lubin - to następni sojusznicy żeńskiego kosza w Polkowicach.

Polkowickie transfery wzbudzają uznanie. Na rozgrzewkę zastrzymano przed przeprowadzką do Pabianic Justynę Kłosińską. Z AZS Wrocław zakupiono reprezentantkę Polski - Justynę Lambert. Z Ostrovii - Annę Morisson. Potem przyszła kolej na utytułowaną koszykarkę Polifaru Wrocław - Ewę Portianko i niemniej znaną rozgry-

wającą Color-u Cap Rybnik - Magdalene Włodarską. - Nieoficjalnie wiadomo, że kupiona czwórka kosztowała ok. 170 tysięcy złotych, czyli na transfery wydano więcej niż w piłkarskim klubie Górnik na sprowadzenie latem ośmiu piłkarzy. Znawczy przedmiotu twierdzą, że podstawowa piątka najpewniej wyglądać będzie następująco: Legutko - Włodarska - Portianko - Kłosińska - Fedoriak.

Groźny będzie AZS Poznań, do którego doszły Elena Szajbowa i Viola Lewandowska, nieobliczalne będą zespoły „wschodniej ściany” - uważa trener Spisacki.

Zbigniew Jakubowski

kropka nad „i”

- Blachodachówka SZAFIR I PREMIUM
- Blachy trapezowe ocynkowane i powlekane T6-T135
- Blachy ocynkowane płaskie o grubości od 0,5 do 2,5mm
- Panele ściennie (siding pionowy) • Kasetony ściennie
- Obróbki blacharskie i akcesoria

w ciągłej sprzedaży 25 kolorów • wysoka jakość
10 - 15 lat gwarancji



**BLACHY
PRUSZYŃSKI**

KroneX

59-220 LEGNICA
ul. Gwiazdka 8
tel./fax 854-33-03
ODDZIAŁ:
59-900 ZGORZELEC
ul. Francuska 41
tel.(075) 77-19-203

**ZAMÓWIENIE
NA KOMPLETNY DACH
PREMIOWANE 14-DNIOWYMI
WCZASAMI DLA 2 OSÓB.**

ZAOSZCZĘDZISZ 70 % REGENERUJĄC ZUŻYTE CARTRIDGE DO DRUKARKI ATRAMENTOWEJ

- skup zużytych cartridge
- sprzedaż pakietów do samodzielnego napełniania

F.H.U. „TĘCZA”

59-220 Legnica, al. Rzeczypospolitej 125A
(naprzeciwko jednostki wojskowej)

SERWIS RTV

- telewizory • magnetowidy • CD • sat.
 - radiodiodbiorniki • CODE • itp.
- tel. 0607-239-025
godz. pracy 9-17

32660g

PSTRĄGI ŻYWE



Zapraszamy wszystkich smakoszy,
restauratorów i handlowców
Sprzedaż hurtowa i detaliczna, co-
dziennie w godz. 7-17

Bolkowice koło Jawora

(7 km za Jaworem w kierunku Jeleniej Góry)
tel. 0604-059-851

32670g

BIURO PISANIA PODAŃ

mgr prawa Elżbieta Chabior
tel. 854-51-94 po 16

świadczy usługi w zakresie:

- prawa cywilnego • rodzin-
nego i opiekuńczego • pracy i
ubezpieczeń społecznych • ad-
ministracyjnego i finansowego
(w tym rozliczeń i odwołań do organów skar-
bowych i ZUS), **cena od 20 zł**

32676g

Zatrudnimy
operatora
koparko-
ładowarki

z uprawnieniami i stażem
minimum 5-letnim
tel. 876-59-80, 876-59-84

32681g

BIURO OGŁOSZEŃ

Bolesławiec • Złotoryja
Chojnów

0603-755-134

PKS tour S.A.

Legnica, ul. Dworcowa 5 (dworzec PKS)
tel. (076) 852-43-03, 85-22-756

**Licencjonowane przewozy
autokarowe do wszystkich
krajów Europy**

- informacja o międzynarodowych
przewozach autokarowych
- sprzedaż biletów komunikacji
międzynarodowej
- sprzedaż biletów
do Lwowa i Tarnopola

NOWOŚĆ!

Bilety autokarowe do:

• PRAGI • GRODŃA
• LIDY • MIŃSKA
ZAPRASZAMY

7102K

SZKOŁA JĘZYKÓW OBcych

- ✓ wszystkie poziomy dla
dzieci, młodzieży i do-
rosłych
- ✓ oferta specjalna dla firm
(BUSINESS ENGLISH)
- ✓ kursy przygotowawcze
do egzaminów: FC, ma-
tura, egzaminy wstępne
- ✓ tłumaczenia

ANGIELSKI - OFERTA
SPECJALNA!

Informacje: (076) 851-13-55
Zapisy: ul. Złotoryjska 178-184
pok. 507 od 10 do 16

7078K

LICZY SIĘ TYLKO ZŁOTO!

- ▶ zdrapka z rabatami
- ▶ konkurs z nagrodami



**OKNA i DRZWI
Z PCV
i ALUMINIUM**

PARAPETY GRATIS!*

LEGNICA
ul. Kolbego 7;
tel. 076/852 35 92

LUBIN Rynek 21;
tel. 076/841 20 57



BĄDŹ WŚRÓD NAJLEPSZYCH

☎ 0800 20 30 40

www.oknoplast.com.pl

*szczegóły w salonach sprzedaży

Najniższe



Wasz nowy
supermarket!



INTERMARCHÉ

Muszkietarowie

Już wkrótce w Legnicy

PRODUCENT BLACH PROFILOWANYCH BLACHA DACHÓWKOWA I TRAPEZOWA TŁOCZONA Z BLACH POWLEKANYCH

TA REKLAMA JEST 3% KUPONEM RABATOWYM

AMA-BALEX

BLACHA DACHÓWKOWA, POLYESTER, PLASTISOL
APROBATA ITB AT-15 2727/97 gr. 05 FOLIOWANA

BLACHA TRAPEZOWA
gr. 0,5 ALUZINC

**OKNA DACHOWE
RYNNY PCV
AKCESORIA
RATY**

Zakład produkcyjny i sprzedaż
AMA-BALEX sp. z o.o.
DŁUGOLEKA K./ WROCŁAWIA
ul. WROCŁAWSKA 42
tel. (071) 315 16 11 fax. 315 16 14

**ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY HURTOWNIE
DEKARZY, I FIRMY BUDOWLANE**

Biuro handlowe:

Legnica ul. Rataja 26 tel. (076) 862 37 31

**MEBLE BIUROWE
MEBLE METALOWE**

**Największy wybór w regionie legnickim
Transport do 100 km gratis
Realizacja indywidualnych projektów**

Legnica, ul. Gliwicka 6, tel. (076) 86-24-713
tel. 85-22-042; e-mail: stema_l@pro.onet.pl

stema

ALTA Usługi Informatyczne S.C.
ul. Złotoryjska 178-184
biurowiec Legmetu, pok. 604
LEGNICA
tel. (076) 85-11-167

Ofertujemy:
- Internet
- wdrożenia systemów informatycznych
- sieci
- oprogramowanie
- doradztwo informatyczne
- komputery

Zakład Energetyczny Legnica S.A.

ul. Partyzantów 21, 59-220 Legnica

**OGŁASZA
PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY
na sprzedaż:**

1. nieruchomości zabudowanej, położonej w miejscowości Bucze, gm. Grębocice, obejmującej działkę gruntu nr 127/1 o pow. 75 m kw., oraz stanowiącej odrębną nieruchomość budynek po byłej rozdzielni energetycznej; o powierzchni ogólnej 45,10 m kw., dla której Sąd Rejonowy w Głogowie prowadzi KW Nr 31945.
2. nieruchomości zabudowanych, położonych w miejscowości Bucze, gm. Grębocice, obejmujących działkę gruntu nr 127/2 o powierzchni 1.125 m kw., oraz stanowiących odrębną nieruchomość: budynek mieszkalny o powierzchni ogólnej 109 m kw. i budynek gospodarczy o powierzchni ogólnej 73,6 m kw., dla których Sąd Rejonowy w Głogowie prowadzi KW Nr 31945.

Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego gminy Grębocice, ww. działki wchodzą w obszar oznaczony na planie symbolem MN (tereny mieszkalnictwa jednorodzinne).

1. Przedmiotem sprzedaży nieruchomości opisanej pod nr 1. jest prawo użytkowania wieczystego gruntu oraz własność stanowiącego odrębną nieruchomość budynku.

Cena wywoławcza budynku 9.012 zł (brutto)
Cena wywoławcza gruntu 108 zł (brutto)

RAZEM 9.120 zł (brutto)

(słownie: dziewięć tysięcy sto dwadzieścia złotych)

2. Przedmiotem sprzedaży nieruchomości opisanej pod nr 2. jest prawo użytkowania wieczystego gruntu oraz własność stanowiących odrębne nieruchomości budynków.

Cena wywoławcza budynku mieszkalnego 33.908 zł (brutto)
Cena wywoławcza budynku gospodarczego 4.946 zł (brutto)
Cena wywoławcza gruntu 1.628 zł (brutto)

RAZEM 40.482 zł (brutto)

(słownie: czterdzieści tysięcy czterysta osiemdziesiąt dwa złote)

Łączna cena wywoławcza nieruchomości opisanych pod nr 1 i nr 2 - 49.602 zł (brutto)

(słownie: czterdzieści dziewięć tysięcy sześćset dwa złote)

Wysokość postąpienia 500 PLN

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, tj. **4.960 PLN** najpóźniej **18.10.2000 r. do godz. 14** gotówką do kasy ZE Legnica S.A. w Legnicy, ul. Partyzantów 21 lub przelewem na rachunek w Banku Zachodnim o/Legnica nr rachunku **11201261-462-131-3000**.

Wpłacone wadium podlega:

- zaliczeniu na poczet ceny nabycia nieruchomości przez uczestnika, który wygra przetarg
- zwrotowi osobom, które przetargu nie wygrają, nie później niż w następnym dniu od dnia zamknięcia przetargu - przelewem
- przypadkowi, jeżeli osoba wygrywająca przetarg uchyli się od zawarcia umowy notarialnej.

Przetarg odbędzie się w siedzibie ZE Legnica S.A., ul. Partyzantów 21, 59-220 Legnica w dniu 20.10.2000 r. o godz. 10.

Osoba, która wygra przetarg, zobowiązana jest do zapłaty ceny sprzedaży nieruchomości najpóźniej w dniu zawarcia aktu notarialnego. Nabywca ponosi koszty opłaty notarialnej i sądowej. O miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży nabywca zostanie zawiadomiony najpóźniej w ciągu 14 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli wpłacą wadium w terminie oznaczonym w niniejszym ogłoszeniu. Cudzoziemcy mogą nabyć nieruchomość po spełnieniu wymogów określonych w ustawie z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz. U. Nr 24, poz. 202 z późniejszymi zmianami).

ZE Legnica S.A. zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Bliższych informacji o przetargu i o nieruchomościach łącznie z wizją w terenie udziela Zakład Energetyczny Legnica S.A., ul. Partyzantów 21, 59-220 Legnica, tel. (076) 86-68-208; 534; 325, fax (076) 86-68-666.

Zarząd Miasta Legnicy

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony

na oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości gruntowych położonych na terenie miasta Legnicy

Lp.	Adres działki oraz nr księgi wieczystej	Nr i powierzchnia działki	Przeznaczenie i okres zagospodarowania	Cena gruntu (cena wywoławcza w zł)	Wadium postąpienia w zł
1.	ul. Fiolkowa nr 73 KW 38976	obręb Przybków dz. nr 512 pow. 541 m kw.	pod zabudowę domem jednorodzinnym, rozpoczęcie budowy w terminie 2 lat, zakończenie budowy w terminie 5 lat licząc od dnia zawarcia umowy	45.000	5.000 1.000
2.	ul. Fiolkowa nr 79 KW 38979	obręb Przybków dz. nr 515 pow. 514 m kw.	pod zabudowę domem jednorodzinnym, rozpoczęcie budowy w terminie 2 lat, zakończenie budowy w terminie 5 lat licząc od dnia zawarcia umowy	43.000	5.000 1.000
3.	ul. Fiolkowa nr 83 KW 38981	obręb Przybków dz. nr 517 pow. 567 m kw.	pod zabudowę domem jednorodzinnym, rozpoczęcie budowy w terminie 2 lat, zakończenie budowy w terminie 5 lat licząc od dnia zawarcia umowy	47.100	5.000 1.000
4.	ul. Fiolkowa nr 85 KW 38983	obręb Przybków dz. nr 518 pow. 565 m kw.	pod zabudowę domem jednorodzinnym, rozpoczęcie budowy w terminie 2 lat, zakończenie budowy w terminie 5 lat licząc od dnia zawarcia umowy	47.000	5.000 1.000
5.	ul. Fiolkowa nr 89 KW 38987	obręb Przybków dz. nr 520 pow. 569 m kw.	pod zabudowę domem jednorodzinnym, rozpoczęcie budowy w terminie 2 lat, zakończenie budowy w terminie 5 lat licząc od dnia zawarcia umowy	47.200	5.000 1.000
6.	ul. Fiolkowa nr 91 KW 38953	obręb Przybków dz. nr 521 pow. 680 m kw.	pod zabudowę domem jednorodzinnym, rozpoczęcie budowy w terminie 2 lat, zakończenie budowy w terminie 5 lat licząc od dnia zawarcia umowy	56.000	5.000 1.000
7.	ul. Fiolkowa nr 93 KW 39019	obręb Przybków dz. nr 522 pow. 719 m kw.	pod zabudowę domem jednorodzinnym, rozpoczęcie budowy w terminie 2 lat, zakończenie budowy w terminie 5 lat licząc od dnia zawarcia umowy	59.600	5.000 1.000
8.	ul. Fiolkowa nr 97 KW 39007	obręb Przybków dz. nr 524 pow. 629 m kw.	pod zabudowę domem jednorodzinnym, rozpoczęcie budowy w terminie 2 lat, zakończenie budowy w terminie 5 lat licząc od dnia zawarcia umowy	52.000	5.000 1.000
9.	ul. Tulipanowa nr 29 KW 36787	obręb Domki dz. nr 429 pow. 450 m kw.	pod zabudowę domem jednorodzinnym, rozpoczęcie budowy w terminie 2 lat, zakończenie budowy w terminie 5 lat od dnia zawarcia umowy	41.500 cena fundamentów 12.300 53.800	5.000 1.000
10.	ul. Jaworzyńska KW 41640	obręb Legnicki Dwór dz. nr 14 pow. 379 m kw.	pod zabudowę obiektem usługowym, rozpoczęcie budowy w terminie 2 lat, zakończenie budowy w terminie 5 lat licząc od dnia zawarcia umowy	41.000	5.000 1.000

Uwaga: poz. 2 - w granicy działki znajduje się słup energetyczny
poz. 10 - na nabywcę ciążyć będzie obowiązek uzyskania decyzji o warunkach wyłączenia gruntu z produkcji rolniczej

Wysokość opłat z tytułu użytkowania wieczystego gruntu wynosi:

1). poz. 1-9 - pierwsza opłata 15 % wylicytowanej ceny gruntu, następne 1 % ceny gruntu

2). poz. 10 - pierwsza opłata 25 % wylicytowanej ceny gruntu, następne 3 % ceny gruntu. Termin wnoszenia opłat do 31 marca każdego roku. Po 2000 r. cena gruntu może być aktualizowana wskutek zmiany jego wartości. Aktualizacja może być dokonywana w okresach nie krótszych niż 1 rok.

Przetarg odbędzie się 12.10.2000 r. o godz. 9 w Urzędzie Miasta Legnicy, plac Słowiański 7, sala nr 9 (budynek Wydziału Oświaty).

Zainteresowani winni wpłacić wadium najpóźniej na 3 dni przed terminem przetargu (tj. **do 9.10.2000 r. do godz. 9**) na konto Bank Polska Kasa Opieki S.A. o/Legnica Grupa PeKaO S.A. nr 12401473-06003557-3620-401112-001.

Jeżeli osoba, która nabyła przedmiot przetargu, uchyli się od podpisania umowy notarialnej, traci prawo do wpłaconego wadium i przedmiotu przetargu. Wpłacone wadium przez wygrywającego przetarg zostaje zaliczone na poczet pierwszej opłaty z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej. Szczegółowych informacji na temat przedmiotu przetargu udziela Wydział Geodezji i Obrotu Nieruchomościami, tel. 86-220-21 wew. 302 oraz warunków przetargu Wydział Gospodarki i Promocji wew. 382.

Organizator zastrzega możliwość unieważnienia przetargu.

7100k

7125k

MASTERS S.A.
zatrudni
pracownika na stanowisko
kierownika
sklepu firmowego

Wymagania:

- wykształcenie średnie
- umiejętność obsługi komputera w zakresie programów Windows i Excel
- umiejętność obsługi kasy fiskalnej
- doświadczenie w pracy w branży odzieżowej
- wiek do 30 lat

Wymagane dokumenty:

- C.V.
- list motywacyjny
- zdjęcie

Kontakt telefoniczny 86-216-71 wew. 205
 lub 86-256-08

7123k

ROZJAŚNIJ SWOJE PODDASZE

VELUX®
 OKNA DO PODDASZY



SKŁADY MATERIAŁÓW
 BUDOWLANYCH



„GAJA - Plac” Sp. c.
 59-220 Legnica, ul. M. Reja 1
 tel. 86-299-29

**JAKOŚĆ W KAŻDYM
 SZCZEGÓLE**

AS KOMPUTER

LEGNICA, ul. Kawaleryjska 1 (boczna ul. Chojnowskiej)

tel. (076) 856-58-19, 856-58-20, fax (076) 850-24-93

LUBIN, ul. Armii Krajowej 9a (Dom Handlowy "PRYMUS")

tel. / fax (076) 846-19-09

OFERUJEMY SPRZĘT

KOMPUTEROWY:

- zestawy
- monitory
- peryferia
- akcesoria
- mat. eksploatacyjne
- kamery przemysłowe

TELEKOMUNIKACYJNY:

Panasonic

- telefony
- telefaksy
- centrale
- kopiarki

90% oferty dostępne od ręki

**Usługa dla FIRM: opieka serwisowa nad sprzętem,
 siecią i oprogramowaniem komputerowym.**



Legnicka Spółdzielnia Mieszkaniowa

w Legnicy przy ul. Gwiazdnej 8

**ogłasza przetarg
na uzyskanie pierwszeństwa przydziału
lokalu na warunkach własnościowego
prawa do mieszkania kat. M-2**

- mieszkanie przy ul. Senatorskiej 68/74 kl. A m. 14, o pow. użytkowej 26,1 m kw., 1-pokojowe, cena mieszkania 20.880 zł
 - mieszkanie przy ul. Złotoryjskiej 10 m. 4, o pow. użytkowej 24,7 m kw., 1-pokojowe, cena mieszkania 19.760 zł
- Przetarg na wyżej wymienione mieszkania odbędzie się **10.10.2000 r. o godz. 11** w biurze spółdzielni, pokój 124.
- Przedmiotem przetargu będzie jednorazowa wpłata na działalność statutową - LSM - cena wywoławcza 2.000 zł.
- Wadium w wysokości 10 proc. ceny mieszkania należy wpłacić do kasy LSM przed przystąpieniem do przetargu.
- Zastrzega się przepadek wpłaconego wadium w przypadku wycofania się z umowy po wygraniu przetargu.
- Przetarg może być unieważniony bez podania przyczyny.
- Mieszkanie można oglądać **9.10.2000 r. w godz. 10-11.**

7121x



**Sprzedam
narybek KARPIA**
Odbiór 21.10.00 r.
tel. (076) 855-04-05

32605 g

BIURO RACHUNKOWE

tel./fax (076) 854-89-03

- prowadzenie ksiąg przychodów i rozchodów
 - prowadzenie rejestrów VAT
 - prowadzenie ewidencji zryczałtowanego podatku dochodowego
 - rozliczenia z ZUS
- rok założenia 1991

32555 g

Agencja Usług Finansowych „BEST” S.A.

OFERUJEMY:

- kredyty gotówkowe bez poręczycieli, przy minimum formalności, w ciągu 48 godzin

Legnica, ul. Młynarska 7
tel. (076) 851-22-65

32526 g

FIRMA NAPRAWIA

przekraczające, zawilgocone betonowe elementy budowlane, takie jak:
tarasy, garaże, zbiorniki, szamba, studnie, fundamenty itp.
Prowadzimy sprzedaż polskich, tanich mieszanek i koncentratów uszczelniających.

FBM NARBUD GŁOGÓW

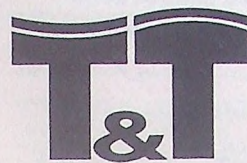
tel./fax (076) 833-26-61 wew. 426
tel. kom. 0603-138-596

Kredyt gotówkowy

Dla wszystkich małżeństw, rolników, emerytów i rencistów
bez żyrantów
Codziennie od godz. 10 do 17, soboty 10-14
Legnica, ul. Reymonta 18
tel. 852-58-05

Do wynajęcia lokale biurowo- -handlowe

w centrum Głogowa
tel. 0601 466 282



Hurtownia Materiałów Budowlanych

Legnica, ul. Jaworzyńska 260, tel. (076) 854-89-26/30

MATERIAŁY BUDOWLANE

- izolacje
- prefabrykaty betonowe
- cegły i pustaki ceramiczne SUPOREX
- dachówki i okna dachowe
- stropy
- styropianowe systemy dociepleń
- stolarka budowlana
- rynnny PCV
- chemia budowlana

PŁYTKI CERAMICZNE I MATERIAŁY WYKOŃCZENIOWE

- ◆ kleje
- ◆ zaprawy
- ◆ farby
- systemy zabudowy
- systemy zamocowań
- fugi

TYNKI MINERALNE I AKRYLOWE

UWAGA!!!

Płytki ściennie - od **22 zł** za m kw.

Płytki podłogowe - od **25,30 zł** za m kw.

PROMOCJA NA STYROPIAN I DACHÓWKI

TRANSPORT GRATIS

Jeśli potrzebujesz coś, czego nie wymieniliśmy w tym ogłoszeniu,
ZADZWOŃ 854-89-26

Zapraszamy do współpracy firmy remontowo-budowlane.

DLA STAŁYCH KLIENTÓW RABATY!



- ◇ cegła budowlana murowa 0,56/szt.
- ◇ cegła klinkierowa w cenie od 1,30 zł netto
- ◇ dachówka karpiówka od 1,09 netto
- ◇ pustak ceramiczny „Poromur” 440x250x220 w cenie 6 zł netto
- ◇ papy termozgrzewalne w cenie od 6,50 zł za m kw.
- ◇ okna i drzwi Stolbud Gorzów Wlkp. w cenach producenta
- ◇ drzwi sosnowe zewnętrzne i wewnętrzne od 280 zł netto

Składy:

Chojnów, ul. Lubińska 1, tel. 818-69-30

Legnica, ul. Poznańska 29 „G”, tel. 852-21-97

Biuro Handlowe:

Wrocław, ul. Krakowska, tel. 342-50-91 wew. 269

7089x

OKNA TYPOWE

SZEROKOŚĆ ZEWNĘTRZNA OKNA (mm)

**PROMOCJA OKIEN TYPOWYCH
przy zakupie powyżej 5000 zł**

RABAT 4 %



Ceny netto.
Należy doliczyć 7% VAT.

SZEROKOŚĆ ZEWNĘTRZNA OKNA (mm)	565	865	1165	1465	1765	2065
WYSOKOŚĆ ZEWNĘTRZNA OKNA (mm)	535	835	1135	1435	1735	2035
535	232 zł 01	252 zł 02	325 zł 03			
835	247 zł 04	286 zł 05	349 zł 06	390 zł 07		
1135	335 zł 011	370 zł 015	432 zł 017	687 zł 019	749 zł 021	791 zł 023
1435	335 zł 010	370 zł 014	432 zł 016	687 zł 018	749 zł 020	791 zł 022
1735	385 zł 027	427 zł 031	493 zł 033	738 zł 035	801 zł 037	858 zł 039
2035	385 zł 026	427 zł 030	493 zł 032	738 zł 034	801 zł 036	858 zł 038
2295	471 zł 083	484 zł 085	505 zł 087			
2595	471 zł 084	484 zł 086	505 zł 088			

**WIDOK OKIEN
OD WEWNĄTRZ POMIESZCZENIA**
Okna dwuskrzydłowe posiadają etykiety takie.

Podzieliły w oknach dwuskrzydłowych:
szerokość 1465 mm: 530 - 926 mm
szerokość 1765 mm: 530 - 1226 mm
szerokość 2065 mm: 530 - 1226 mm

Drzwi balkonowe uchylno-razwieralne bez poprzeczki: OB3, OB4, OB5, OB6, OB7, OB8 możliwa do wykonania z poprzeczką poziomą.
Dopłata 70 zł, czas oczekiwania 10 dni.

Kolor okien biały - PVC VEKA SOFTLINE
Szkło TERMIZOL FLOAT 4+16+4

P.H.U. UNIWERS

Lublin
ul. Bema 2A
tel. (076) 844-46-74
fax (076) 842-19-88

PPHU KAZAK
Jelenia Góra - Cieplice
ul. Łaska 25
tel./fax (075) 75-51-343

MAXIM B
Bolesławiec
ul. Orla 3
tel./fax (075) 73-26-195

F.H.U. „FIX”
Lublin
ul. Paderewskiego 90 A - pawilon
tel. (076) 841-53-71, 842-52-03

DOMINO
Polkowice
ul. Dąbrowskiego 5
tel. (076) 845-37-78, 845-48-71

ODF Bartosz Wichrowski
Lublin
ul. Sybiraków 1 a
tel. (076) 842-19-92

ZIR „Dromal” s.c.

Legnica
tel./fax (076) 854-76-06
0605-033-856
0605-033-857

PPHU „Słowik”

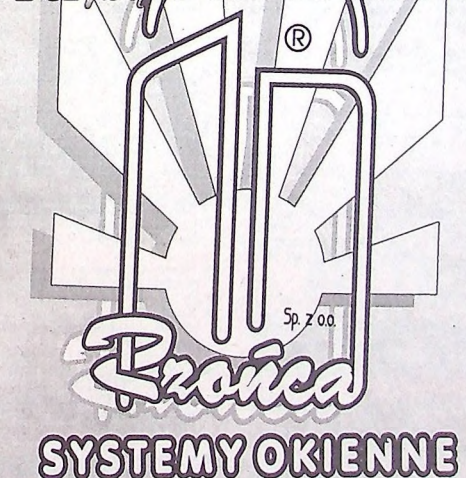
Jawor
ul. Komendantów 1
tel. (076) 870-48-08

ZPUH „WOLPYT”
Chojnów
ul. Lubińska 1
tel. (076) 818-75-99
fax (076) 818-86-51

F.H.U. „GRANAT”

Głogów
ul. Merkurego 10
tel. (076) 83-21-668
0606-208-076

Dopłata do okien typowych
z szybą K=1.3 **40 zł/m²**



Biura Handlowe:

ul. Inowrocławska 21
53-653 WROCŁAW
tel. (071) 355-18-44
fax (071) 373-44-33

ul. Baczyńskiego 14
59-320 POLKOWICE
tel. (076) 847-92-63
fax (076) 847-92-65

rzonca@cuprum.com.pl

Nieruchomości

- PROJEKTY DOMÓW, 849-36-67** 06731-K
- Sprzedam nowy dom, 150 m kw., stan surowy zadaszony, 85 tys., Legnica, 852-46-88** 07080-K
- Sprzedam dom, 640 m kw., stan surowy otwarty, działka 20 arów, centrum Chocianowa, wszystkie media; 0608-381-624** 07135-K
- DOMY KANADYJSKIE, (074) 872-12-67** 07135-K
- Sprzedam domki letniskowe w Reklkach k. Chojnowa, (076) 87-83-983, 87-82-549** 07135-K
- Sprzedam 35 ha w jednej działce w obrębie wsi Kępy, odległość od autostrady około 1,5 km. Kontakt tel. 887-43-56** 07135-K
- Spółka sprzedaje budynek dwukondygnacyjny, pow. 1.920 m kw., na działce 3.500 m kw., tel. (076) 86-246-33** 07135-K
- Sprzedam działkę pod budowę garaży, Legnica, os. Kopernika, tel. 854-27-92, 0601-71-51-45** 07135-K
- Sprzedam lub zamienię dom wolno stojący w Prochowicach na mieszkanie M-3, tel. 858-44-89** 07135-K
- Sprzedam działkę budowlaną, 255 m kw. (możliwość przyłączenia 350 m kw.), Legnica, Kolumbijska (os. Amerykańskie), tel. 852-32-62, 851-20-99 do godz. 15, 0608-52-50-05** 07135-K
- Sprzedam działkę budowlaną o pow. 51 arów w Trzebnicach. Cena do uzgodnienia, tel. 81-85-675** 07135-K
- Sprzedam dom, Legnica, Lipowa, tel. 86-264-96** 07135-K
- Sprzedam dom do remontu, Legnica, ul. Piłnicka, tel. 852-59-05** 07135-K
- Do wynajęcia obiekt przemysłowo-magazynowy oraz pomieszczenia biurowe w Legnicy, (076) 856-02-23** 07135-K

Usługi

- VIDEOFILMOWANIE, Studio O-KEY, suknie ślubne, ścieżki, wyposzczenie, zaproszenia, dodatki ślubne, dekoracje aut, sal, kościołów, Lubin, Łokietka 7, 844-38-38** 05423-K
- VIDEOFILMOWANIE, 844-43-96** 05423-K
- ROLETY MATERIAŁOWE, ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME - PRODUKCJA, MONTAŻ, tel. 862-20-78, 0602-661-033, Legnica, ul. Chojnowska 81** 05449-K
- ŻALUZJE PIONOWE, ROLOS, TANIO, 870-53-48** 06007-K
- ŻALUZJE, ROLOS, 870-39-17** 06008-K
- ROLETY, FOLIE ANTYWŁAMANIOWE, 870-53-48** 06009-K
- ŻALUZJE, ROLOS na okna PCV, 870-53-48** 06010-K
- ROLETY ANTYWŁAMANIOWE, ŻALUZJE, ROLETY TEKSTYLNE, promocja, 85-46-272** 06011-K
- ROLETY ANTYWŁAMANIOWE, żaluzje, 72-18-701** 06012-K
- ŻALUZJE, ROLETY, ROLOS NA OKNA PCV, 87-03-352** 06013-K
- ROLETY ANTYWŁAMANIOWE, ŻALUZJE, 87-02-304** 06014-K
- ŻALUZJE POZIOME, PIONOWE, ROLETY ZABEZPIECZAJĄCE MATERIAŁOWE, PRODUKCJA, MONTAŻ, HURT DETAL, tel. 854-19-76, 0603-277-560, dom. 856-30-57, "DEKOREM", Legnica, ul. Nikłowa 2** 06014-K
- Glazura, regipsy, tynki, gładzie, malowanie, ościeplenie oraz wszystkie remonty i ogólnobudowlane, 862-78-51, 0601-450-852** 07004-K
- OGRODY, TARASY, ZIELEŃCE - projektowanie, urządzanie, pielęgnacja. Studio O'KEY, 844-38-38** 07023-K
- Budowa domków kanadyjskich od 980 zł za m kw., pod klucz. Krótkie terminy, tel. (082) 56-53-547, (076) 877-42-30** 07077-K
- Księga przychodów, kadry, ZUS, 844-78-77, 0607-209-858** 07084-K
- CZYSZCZENIE PODCIŚNIENIOWE DYWANÓW, WYKŁADZIN, KOMPLETÓW WYPOCZYNKOWYCH, TAPICERK SAMOCHODOWYCH, KARCHER, LEGNICA, 854-53-30, 0604-77-80-76** 07096-K
- TUSZ DO DRUKAREK - SUPERCENY! LUBIN, Śląska 1 w sklepie "KARLA", Giełda Samochodowa - sobota - przejazd na stadion przy radiowęźle, tel. 0602-127-288** 07118-K
- BIURO RACHUNKOWE, Lubin, tel. 749-05-02** 07132-K
- Hydraulika, c.o., 852-47-27** 07137-K
- Cyklinowanie, 86-240-27** 07138-K
- WYPOCZYNALNIA, CZYSZCZENIE SUKIEN SŁUBNYCH, Plutona 6/4, 854-80-56, 856-25-45** 07139-K
- Sufity z płyt gipsowych, szpachlowanie, panele, glazura, 86-20-686, 0608-263-960** 07140-K
- Videofilmowanie, profesjonalnie, tel. 852-20-83** 07140-K
- VIDEOFILMOWANIE, 854-71-99** 07140-K
- VIDEOFILMOWANIE, 856-12-14** 07140-K
- DEZYNSEKCJA, DERATYZACJA, GAZOWANIE ZBOŻA, 862-04-34** 07140-K
- DEZYNSEKCJA, DERATYZACJA, 855-39-31** 07140-K
- KOPARKO-LADOWARKA, tel. 0602-30-60-30** 07140-K
- VIDEOFILMOWANIE, 8547-391** 07140-K
- NAPRAWA, PRZESTRAJANIE RTV, 854-50-80** 07140-K

- ELEKTROINSTALACJE, POMIARY, 856-30-17, 0604-13-88-26** 31985-G
- NAPRAWA TELEWIZORÓW, tel. 866-31-72** 32014-G
- STUDIO OPRAWY ŚLUBÓW „NELA” - VIDEOFILMOWANIE, FOTOREPORTAŻ, DEKORACJA KOŚCIOŁÓW, AUT, SAL, 85-50-300, 0605-536-351** 32018-G
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY, PRODUKCJA, MONTAŻ, „RIMEX”, Legnica, ul. Raciborska 9, tel. 850-23-40, 0605-403-702** 32148-G
- ZAKŁADANIE OGRODÓW, trawników, skalniaków, oczek wodnych, wrzosewisk, projektowanie, nawadnianie, konserwacja zieleni, 0604-54-33-46 lub 871-83-83 po 20** 32163-G
- ŁODÓWKI, CHŁODNICTWO PRZEMYSŁOWE, 854-63-86** 32206-G
- Układanie, cyklinowanie, 854-03-67** 32231-G
- INSTALACJE: GAZ, WODA, C.O., 852-25-65, 0606-573-447** 32247-G
- Cyklinowanie, układanie, 8506-452, 0606-965-024** 32259-G
- WIDEOFILMOWANIE, 870-21-83** 32351-G
- URZĄDZENIA DO POPRAWY CIĄGÓW KOMINOWYCH I WENTYLACYJNYCH. Wkłady, kominy, wentylacja, 85-70-257, 0502-64-13-62** 32374-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN I TAPICERK, KARCHER (VAT), Legnica, 85-53-543** 32400-G
- BIURO TŁUMACZEŃ, tłumaczenia wszelkiego typu, (076) 85-11-355** 32408-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, TAPICERK, POSADZEK (AKRYLOWE), MYCIE OKIEN, 856-33-75, 856-34-72, 0604-362-440** 32408-G
- TAPICERSTWO mebli, drzwi, z transportem, materiały obiciowe, wszelkie naprawy u klienta, tel. 85-24-311, 86-61-214** 32463-G
- Orkiestra, 85-06-308** 32465-G
- Przewozy i wynajem autokarów, busów, kraj, zagranicą, BP „EURO-TOUR”, Legnica, Rynek 38, tel. 856-57-72 do godz. 10-16** 32497-G
- Cyklinowanie, 850-21-72** 32536-G
- Remonty, glazura, gładzie, ościeplenie, tynki strukturalne, regipsy, 85-85-083** 32546-G
- TRANSPORT CIĘŻAROWY, PRZEPROWADZKI, 877-33-41** 32549-G
- Tynki gipsowe, maszynowe i inne. Solidne wykonanie, 0603-91-07-61** 32558-G
- Przeprowadzki, usługi transportowe, 854-96-78, 0602-59-04-01** 32560-G
- Glazura, regipsy, panele, tapetowanie, montaż okien, drzwi, tel. 0606-174-440** 32581-G
- Czyszczenie dywanów, wykładzin i tapicerek, KARCHER, tanio, 0606-48-11-25, 856-18-59** 32588-G
- KOMPUTEROPIANIE, 855-38-18** 32591-G
- „EWELINA” - wypożyczalnia nowych sukien ślubnych, modne fasony, bogate wzornictwo, Legnica, Gwiedźna 35, I piętro, pawilon 25 (wejście od Górniczej), tel. 85-42-996, 0602-556-197** 32591-G
- FILMOWE USŁUGI, profesjonalnie i cyfrowo, 0602-129-715** 32600-G
- Układanie glazury, 854-30-32** 32606-G
- Elektroinstalacje, pomiary, 852-59-13** 32618-G
- Komputery rozbudowa, naprawa, 0604-710-437** 32618-G
- MALOWANIE, TAPETOWANIE, SZPACHLOWANIE, 0606-428-857** 32623-G
- GLAZURA, RIGIPS, SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, 856-36-24, 0605-033-901** 32625-G
- Kompleksowe usługi remontowo-budowlane, instalatorstwo „DOM-SERVICE”, tel. (076) 818-11-75, 0604-507-061. Stałe umowy na prace porządkowe, konserwacje obiektów, biur, sklepów itp.** 32642-G
- „AMANDA” WYPOCZYNALNIA I KOMIS SUKIEN SŁUBNYCH. MODNE FASONY, ATRAKCYJNE CENY. U NAS NAIJTAŃNIEJ! Legnica, Księżycowa 9/8, 854-72-12** 32647-G
- Lokal do wynajęcia na uroczystości weselne i inne z pełnym wyposażeniem w atrakcyjnym miejscu po atrakcyjnych cenach. Tel. 862-94-66, 0606-332-080** 32652-G
- Naprawa i konserwacja drukarek komputerowych w ciągu 24 godz., 0603-070-018** 32653-G
- KREDYTY na budowę, remont i zakup domu, kupno mieszkania spłata 20 lat, do 9 %, tel. 0605-206-788** 32658-G
- Anteny RTV, SATELITARNE, WIZJA TV, CYFRA PLUS, POLSAT 2 CYFROWY, ZBIORCZE INSTALACJE, ANTENOWE, sprzedaż, montaż, serwis, „TOMSAT”, 85-42-997, 0601-56-86-29** 32648-G
- Hydraulika: najnowsze systemy grzewcze c.o., montaż instalacji wodno-kanalizacyjnych (filtry, zegary, urządzenia sanitarne), solidnie, estetycznie, 850-68-20, 0606-83-77-21** 32677-G
- Uszczelnianie okien, drzwi, naprawy, renowacja, 0608-201-378** 32683-G
- Mechaniczne zamki sztywne do drzwi itp. Sprzedaż, montaż, 0608-201-378** 32684-G
- WYKONCZENIA WNĘTRZ, 852-35-70, 0601-847-974** 32688-G
- SZYBKÓ, TANIO, SOLIDNIE, PŁYTKI, PANELE, INSTALACJE, REMONTY, 86-202-03, 0601-157-413** 32689-G
- PANELE, GLAZURA, TYNKI, INSTALACJE WODNO-KANALIZACYJNE, SOLIDNIE, 854-24-66, 0605-37-60-79** 32690-G
- GLAZURA, PANELE, SZPACHLOWANIE, SUFITY PODWIESZANE, 854-39-26** 32691-G
- Plastyk - wystrój, aranżacje, reklamy, zajęcia i warsztaty plastyczne, 86-264-96** 32699-G

- HYDRAULIKA, C.O., GAZ, PIECE „VAILLANT”, 850-63-92, 0604-340-166** 32700-G
- KOMINY, WKŁADY KOMINOWE, OCIEPLANIE, 86-294-41 do 16; 85-75-105 po 17; 0608-49-55-34** 32702-G
- USZCZELNIANIE I NAPRAWA OKIEN, najnowsza technologia, gwarancja 10 lat, tel. 854-12-37** 32705-G
- JUNKERSY, PIECE c.o., KUCHENKI, HYDRAULICZNE, GWARANCJA, 850-13-42, 0602-175-667** 32711-G
- CYKLINOWANIE, PANELE, SUFITY PODWIESZANE, 86-261-15, 0604-807-968** 32715-G
- DACHY: pokrycia, remonty, więźby dachowe, VAT, gwarancja, tel. 854-03-41** 32718-G
- ŻALUZJE - produkcja, sprzedaż, montaż, Pomorska 68, tel. 854-57-24, 0601-42-42-63** 32719-G
- Realizacja, nadzór, kosztorysowanie budów, 86-64-836** 32722-G
- Hydraulika, c.o., 856-28-58 po 18** 32728-G
- SZPACHLOWANIE, GLAZURA, PANELE, 85-47-107** 32729-G
- RENTY MIESZKAN, 86-258-41** 32732-G
- PANELE, 0608-839-095** 32733-G
- HYDRAULIKA, 0608-839-095** 32734-G
- USZCZELNIANIE, NAPRAWA OKIEN, DRZWI, 856-83-84, 0603-836-744. KUPON RABATOWY 5 %** 32740-G
- Maszyne szwalnicze obuwnicze, ceny minimalne, tel. (076) 86-246-33** 32802-G
- Sprzedam garaż, własnościowy, Legnica, Rolnicza, 850-10-45** 32802-G
- Sprzedam garaż, Legnica, ul. Kazimierza Wielkiego, tel. 85-61-498, 0606-62-82-66** 32802-G
- Sprzedam tanio świerka srebrnego oraz kręży ozdobne, Legnica, tel. 850-21-39** 32831-G
- Sprzedam przyczepę samochodową, nośność 250 kg, tel. 854-53-51** 32844-G
- WIZJA TV, CYFRA PLUS, POLSAT 2 CYFROWY, ANTENY SAT., „TOMSAT”, 85-42-997, 0601-56-86-29** 32849-G
- Sprzedam garaż na os. Piekary C, 85-25-822, 0606-156-855** 32897-G
- PIEC „VAILLANT”, gazowy, c.o., jednofunkcyjny, dwufunkcyjny, piecyki kapielowe, (076) 850-63-92, 0604-340-166** 32701-G
- Sprzedam wózek głęboki ze spacerówką, Legnica, 722-57-42** 32730-G
- Drewno kominkowe, 0604-51-98-95** 32739-G

Sprzedaż

- Sprzedaż maszyn szwalniczych obuwniczych, ceny minimalne, tel. (076) 86-246-33** 32802-G
- Sprzedam garaż, własnościowy, Legnica, Rolnicza, 850-10-45** 32802-G
- Sprzedam garaż, Legnica, ul. Kazimierza Wielkiego, tel. 85-61-498, 0606-62-82-66** 32802-G
- Sprzedam tanio świerka srebrnego oraz kręży ozdobne, Legnica, tel. 850-21-39** 32831-G
- Sprzedam przyczepę samochodową, nośność 250 kg, tel. 854-53-51** 32844-G
- WIZJA TV, CYFRA PLUS, POLSAT 2 CYFROWY, ANTENY SAT., „TOMSAT”, 85-42-997, 0601-56-86-29** 32849-G
- Sprzedam garaż na os. Piekary C, 85-25-822, 0606-156-855** 32897-G
- PIEC „VAILLANT”, gazowy, c.o., jednofunkcyjny, dwufunkcyjny, piecyki kapielowe, (076) 850-63-92, 0604-340-166** 32701-G
- Sprzedam wózek głęboki ze spacerówką, Legnica, 722-57-42** 32730-G
- Drewno kominkowe, 0604-51-98-95** 32739-G

Lokale

- Kupię małe mieszkanie bez pośredników, (071) 343-48-57** 07042-K
- Sprzedam tanio kawalerkę, (071) 343-48-57** 07043-K
- Sprzedam lub zamienię mieszkanie w Złotoryi 64 m kw. i Legnicy 39 m kw., nowe budownictwo, wszystkie media, na domek z dopłatą, 854-76-84 lub 0601-795-561** 07082-K
- Mieszkanie, Legnica, Kwadrat, 78 m kw., II p., po kapitalnym remoncie, 1.350 zł/m kw., 84-35-942** 07091-K
- Posiadam do wynajęcia hale magazynowe, (076) 842-26-10** 07111-K
- Szczycina przy autostradzie A-4. Sprzedam mieszkanie do remontu, ogólny metraż 708 m kw. Ceny atrakcyjne, tel. (076) 87-83-297** 07128-K
- Sprzedam pomieszczenia nadające się na działalność typu: hurtownia, warsztat, magazyn itp., o pow. 120 m kw., dodatkowo plac, Lubin - Stary Lubin, cena 90 tys. (do uzgodnienia), tel. 0601-76-75-78** 07131-K
- Sprzedam mieszkanie dwupokojowe z balkonem, 54 m kw., III p., komfortowo wykończony, Lubin, ul. Parkowa, 1 m kw./1.650 zł, tel. 0603-536-782** 07133-K
- SPRZEDAM MIESZKANIE TRZYPOKOJOWE, 63 m kw., Lubin, I p., balkon, tel. (076) 844-61-27, 0604-227-687** 07134-K
- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, 58 m kw., I p., tel. 856-24-03** 07136-K
- Wynajmę pomieszczenia biurowe 100 m kw., II p., 1.600 zł, Legnica, ul. Andersa 31, tel. (071) 368-12-86, (071) 368-19-17, 0501-391-809** 32043-G
- Sprzedam mieszkanie, 107 m kw., I p., Legnica, Łukasiewskiego, lub wynajmę firmie, 86-278-41, 0602-69-89-42** 32047-G
- Do wynajęcia lokale handlowe i biurowe w Legnicy, 0601-42-98-89** 32196-G
- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, 63 m kw., I p., os. Kopernika II, Legnica, 852-54-33** 32340-G
- Sprzedam trzypokojowe, z telefonem, 55 m kw., II p., centrum Legnicy, 69 tys., tel. 85-75-450** 32348-G
- Sprzedam pawilon, 75 m kw., na działce 150 m kw., Legnica, os. Piekary, tel. 86-64-565** 32356-G
- Sprzedam kawalerkę w Legnicy, nowe budownictwo, 29 m kw., II p., tel. 85-44-059** 32357-G
- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, 51 m kw., os. Kopernika, IV p., blok IV p., lub zamienię na mniejsze, 86-61-287** 32377-G
- Do wynajęcia nowe gabinety lekarskie, tel. 0603-879-991** 32379-G
- Sprzedam mieszkanie własnościowe, dwupokojowe, 51 m kw., Legnica, Biegunowa, tel. 876-62-40** 32581-G
- Sprzedam mieszkanie, 86 m kw., Chłapowskiego, II p., c.o. gazowe, tel. 86-230-47 od 14.30** 32587-G
- Do wynajęcia lokal, 110 m kw., siła, garaż, centrum Legnicy (podwórze), tel. 0604-49-79-82** 32596-G

- Od zaraz poszukuję do wynajęcia mieszkania dwu-, trzypokojowego w Legnicy, (075) 721-36-28, 0608-820-110** 32607-G
- Zamienię mieszkanie, 86-213-78, 85-244-91** 32614-G
- Do wynajęcia lokal, pow. 80 m kw., z przeczyszczeniem na APTEKĘ, BIURA, USŁUGI, SKLEP, 0602-26-44-41** 32632-G
- Sprzedam trzypokojowe w Szczeczkowicach, 34.500, tel. 831-95-92** 32645-G
- Pilnie sprzedam mieszkanie, 55 m kw., bezczynszowe, tel. (0049) 30-215-33-33** 32648-G
- Sprzedam lokal, 60 m kw., 4 ary ogrodu, liczniki, c.o. etażowe. Cena do negocjacji, 0605-209-252** 32651-G
- Sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 80 m kw., z telefonem, os. Piekary, cena 67 tys., tel. 86-250-12** 32672-G
- Sprzedam mieszkanie dwupokojowe, 34 m kw., III p., tel. 851-25-50** 32674-G
- Sprzedam garaż przy ul. Masarskiej, 86-298-66** 32682-G
- Do wynajęcia dwupokojowe, Legnica, os. Kopernika, tel. 862-55-37** 32687-G
- Sprzedam mieszkanie w centrum Legnicy, 41 m kw., 856-07-52 od 17** 32694-G
- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, spółdzielcze, własnościowe, 64 m kw., w Złotoryi. Położone wśród zieleni, kafelki, mozaika, ocieplone, tel. (071) 314-32-81, (076) 878-17-66** 32695-G
- Mieszkanie, 48 m kw., z wykupem na własność, cena 26.400, zamienię na mieszkanie do 30 m kw., tel. 85-23-482, 855-00-95** 32703-G
- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, 58 m kw., os. Kopernika, tel. 86-238-80 do 16; 85-48-168 po 20** 32704-G
- Garaż w centrum Legnicy zamienię na inny. Rejon obójny, 866-15-99** 32706-G
- Sprzedam M-4, 63 m kw., Piekary A, 60 tys., tel. 866-48-48** 32707-G
- Do wynajęcia pomieszczenie na gabinet lub biuro. Centrum, tel. 86-22-543, 862-55-78** 32709-G
- Sprzedam garaż przy al. Rzeczypospolitej, 854-57-24** 32720-G
- Do wynajęcia mieszkanie, 35 m kw., w Legnicy, tel. 854-34-46 po 18** 32724-G
- Szukam garażu do wynajęcia w Legnicy, 854-24-36, 0602-23-95-63** 32725-G
- Zamienię mieszkanie trzypokojowe w starym bud., na mniejsze na osiedlu w Legnicy, 856-18-34** 32735-G
- Zamienię dwa mieszkania-trzypokojowe, czynszowe i M-2 własnościowe na jedno własnościowe M-3, 856-18-34** 32736-G
- Sprzedam M-2 w centrum Legnicy, nowe bud. Cena do uzgodnienia, 856-18-34** 32737-G
- Mieszkanie w Ryńku, 50 m kw., nowa łazienka, okna PCV, panele, ciekawa aranżacja, kuchnia forte, V p., 80 tys., tel. (071) 357-89-93** 32738-G
- SPRZEDAM LOKALE HANDLOWE NA KAZDA DZIAŁALNOŚĆ W CENTRUM MIAST: Jawor (60 m kw.), Złotoryja (40 m kw.), Chojnow (40 m kw.), tel. 870-35-93** 32741-G
- Z powodu wyjazdu sprzedam mieszkanie czteropokojowe, I p., c.o. elektryczne, garaż, działka, 854-76-01** 32742-G

Motoryzacyjne

- 0601-617-279. KUPIĘ POWYPADKOWE, ZNISZCZONE** 06000-K
- AUTA POWYPADKOWE KUPIĘ, 0604-228-214** 06001-K
- ROZBITE KUPIĘ, 0604-846-202** 06002-K
- ROZBITE KUPIĘ, 0601-64-62-74** 06003-K
- POWYPADKOWE KUPIĘ, 090-354-003** 06004-K
- Kupię auta powypadkowe, 0604-228-214** 06004-K
- NAPRAWA rozruszników, alternatorów, Legnica, tel. 86-607-82** 31758-G
- SPRZEDAZ AKUMULATORÓW, Legnica, tel. 86-607-82** 31759-G
- CHCESZ SZYBKO SPRZEDAĆ AUTO? Firma kupi po atrakcyjnej cenie auta calej, powypadkowe, do remontu, do 15 tys. Gotówka od ręki, 0602-17-81-61, 0601-672-185** 32512-G
- Sprzedam FIAT 126p, 1991 r. Stan bardzo dobry, tel. 85-82-193** 32673-G
- OPEL COMODORE, 80 r., sprzedam, zamienię - 126 p., praktyczny, telewizor, 2.500, tel. 0608-201-378** 32685-G

Praca

- Dorób do pensji, 856-44-71, 8-10** 06927-K
- AGENT CELNY. KURS. LICENCJAT. PRAK. Tel. (076) 833-26-61 wew. 411** 07016-K
- Rencista i rencistka podejmą się różnej pracy, może być chłapiactwo, tel. 721-58-62** 07104-K
- Praca dla pielegniarek, 0604-468-247** 07117-K
- Szwajcarska firma zatrudni przedstawicieli handlowych, atrakcyjne zarobki, 0601-789-761** 32603-G
- Agencja PZU zatrudni, tel. 850-11-54, 0605-033-962** 32609-G
- Zatrudnimy mechanika maszyn szwalniczych, tel. 862-46-33** 32628-G
- Zatrudnię „Dermajetics” Niezależny Dystrybutor Herbalife, tel. 0605-74-90-89, po 18 (076) 85-64-598** 32714-G
- Praca w ubezpieczeniach, umowa o pracę plus prowizja, tel. 0602-42-82-53, 852-37-13** 32643-G
- N ZOZ „LESIDENT” w Lubinie zatrudni lekarza stomatologa i ortodonta. Warunki do uzgodnienia, 0601-716-702, 846-61-36** 32654-G

- Praca w domu, zarobek 2.100-2.900, zbyt gwarantowany, urządzenie spłacać pracą, tel. (076) 855-38-14** 32661-G
- Zatrudnię kierownika apteki. Bardzo dobre warunki finansowe, tel. 0604-081-538** 32671-G
- Przyjmę agenta ubezpieczeniowego. Wynagrodzenie plus prowizja. Systematyczny cykl szkoleń, również dla początkujących. Legnica i okolice 852-49-13 po 19** 32704-G
- Herbalife Niezależny Dystrybutor. Zadzwoń do mnie w sprawie możliwości biznesu, tel. 0605-74-90-89, po 18 (076) 85-64-598** 32713-G

Kupno

- AUTA POWYPADKOWE, ZNISZCZONE, KUPIĘ, 090-615-163** 06005-K
- SKUPUJEMY PO BARDZO ATRAKCYJNYCH CENACH ZUŻYTE CARTRIDGE (CZARNE) DO DRUKAREK ATRAMENTO-WYCH, TEL. 0602-127-288** 07119-K
- Kupię fortepian, 0601-77-58-38** 31933-G
- Kupię nieduże mieszkanie do remontu, 86-299-55** 32635-G
- Karty telefoniczne niemieckie, holenderskie, tel. (076) 86-606-18** 32667

37 LEKARSKIE

■ **SPECJALISTA DERMATOLOG** JADWIGA FICER, poniedziałek, wtorek, środa, piątek, godz. 16, Najśw. Marii Panny 14, kriotera-
pia, tel. 86-286-04

05446-K

■ **WIZYTY domowe, specjalista** chorób dziecięcych CZESŁAW GŁOWSKI, 854-72-91, 0602-229-673

05447-K

■ **Pediatra JOLANTA MAŁOLEP-SZA**, wizyty domowe, 862-10-14, 0601-84-81-18

05450-K

■ **HALINA ŚLIWIŃSKA**, specjali-
sta chorób oczu. Poniedziałki,
środy 16-17.30, ul. Argentynska
1, tel. 854-50-34, soczewki kontak-
towe. **ROBERT ŚLIWIŃSKI**, le-
karz okulista przyjmuje, Argen-
tyńska 1, wtorek 16-17.30, tel.
856-20-58, soczewki kontaktowe
kolorowe

05451-K

■ **REUMATOLOG INTERNISTA**,
ELŻBIETA GÓRSKA, choroby
reumatyczne, wewnętrzne, osteo-
poroza, Legnica, Chojnowska
13/2. Wtorki, czwartki 16-17, tel.
dom. 86-226-99, tel. gab. 86-268-
83, 0603-594-650

05454-K

■ **ANDRZEJ HAP** - specjalista chi-
rurg, choroby przewodu pokar-
mowego, stomia, urazy, esperal,
odleżyny, ul. Kosmiczna 14. Wtorki,
czwartki 17.30-19, tel. 86-
212-13

31297-G

■ **POGOTOWIE PEDIATRYCZNE**,
PEDIATRA PIOTR ŚLUSAR-
CZYK, tel. 0601-990-857

32035-G

■ **Specjalistyczny Gabinet Ginekolo-
giczno-Położniczy**. JOANNA
ZAWADZKA-WOJTASIAK, Leg-
nica, Orla Białego 2, poniedział-
ki, środy, 15.30-16.30, tel. 0603-
602-979

32084-G

■ **TERESA DOROCINKOWSKA-
PILCH**, specjalista chirurg, spec-
jalista chirurg dziecięcy, choro-
by chirurgiczne dzieci i doro-
słych, oparzenia, nieoperacyjne
leczenie hemoroidów. LEGNI-
CA, WOJSKA POLSKIEGO 1,
wtorki, czwartki 15-17, tel. 856-
25-85, 0606-64-34-18

32181-G

■ **Specjalista chirurg ZBIGNIEW
MALINOWSKI**. Zabiegi, esperal.
Legnica, Wojska Polskiego 1.
Poniedziałki, czwartki 17-19, 855-
35-44, 0604-48-64-33

32189-G

■ **DERMATOLOG JOLANTA KO-
WALIK**, kriotera (brodawki),
zamykanie naczynek twarzy, pe-
eling kwasami owocowymi, no-
woczesne metody leczenia trą-
dzika. Najśw. Marii Panny 14/9,
wtorki, piątki 16-18, tel. 86-291-
33, 0603-596-503

32322-G

■ **BIOENERGOTERAPEUTA**
KRZYSZTOF BEKIER przyjmuje,
854-55-15, również wizyty domowe

32325-G

■ **CHIRURG-PLASTYK PIOTR**
KNAST, Legnica, ul. Grunwaldz-
ka 7, tel. 862-63-01, 0603-682-409

32328-G

■ **Psycholog kliniczny, mgr**
AGNIESZKA ŻELWETRO, pom-
oc psychologiczna, diagnoza i
terapia neuropsychologiczna,
0606-44-70-69

32362-G

■ **ANNA BEJNAROWICZ-BAR-
CZEWSKA**, specjalista chorób
dziecięcych, przyjmuje codzien-
nie 16-17, Legnica, ul. Ciołkow-
skiego 4, tel. 854-41-91

32412-G

■ **GABINET LOGOPEDYCZNY**
(dzieci, młodzież, dorośli); MARIA
BARAŃSKA, os. Piekary, Beskidz-
ka 2/4. Rejestracja tel. 85-648-08

32428-G

■ **CHOROBY SERCA, NADCI-
śnienie, EKG**, specjalista kar-
diolog, dr n. med. MAŁGORZA-
TA KOBUSIAK-PROKOPO-
WICZ, Legnica, Okrzei 5, wtorki
16.30

32501-G

■ **Wizyty domowe, pediatra MA-
RZENA DOWNAR**, tel. 854-66-
35

32513-G

■ **BEATA KONARSKA**, specjalista
chorób wewnętrznych, przyjmu-
je codziennie, Legnica, Łagodna
11 (boczną Słonecznej), rejesta-
cja telefoniczna 854-87-97, 0602-
241-864, także wizyty domowe

32516-G

■ **Specjalista alergolog JAROSŁAW
CZESZEJKO-SOCHACKI**, co-
dziennie 16.30-17.30. Wierzbowa
8, tel. 854-59-88

32519-G

■ **MAREK GORCZYŃSKI**, specja-
lista chorób wewnętrznych, po-
niedziałki, środy 16.30-18.30, Leg-
nica, Kosmiczna 14, EKG, wizy-
ty domowe, tel. 0603-391-066

32531-G

■ **NERWICE**, depresje, uzależnie-
nia, psychoterapia, hipnoza, dy-
plomowany psychoterapeuta,
specjalista kliniczny, tel. 0604-
349-157

32533-G

■ **„DUMED” Gabinet Lekarskie**
Medycyny Naturalnej, tlenotera-
pii, biorezonansu, światłoterapii.
Revelacyjne, bezpowrotne lecze-
nia: ALERGII, ASTMY, STRESU,
UZALEŻNIENIA NIKOTYNO-
WEGO, CHOROBY ALKOHOL-
OWEJ, MENEDŻERSKIEJ (do-
tlenienie organizmu). Legnica,
Kosmiczna 14, tel. 854-92-20, co-
dziennie 9-20, soboty 9-13

32544-G

■ **Lekarz dermatolog-wenerolog**
JACEK MORAŁEWICZ, choroby
skóry, włosów, paznokci, sku-
teczne leczenie trądzika, usuwa-
nie rozszerzonych naczyń krwio-
nośnych, blizn, przebarwień: la-
ser, likwidacja zmarszczek: kola-
gen, odsysanie tłuszczu; Legnica,
Grunwaldzka 66, rejestracja tele-
foniczna 852-50-24

32559-G

■ **Specjalista chorób płuc BARBA-
RA CIUK**, Legnica, Orla Białego
2, środy 15-17

32563-G

■ **Ortopeda, chirurg urazowy lek.**
med. GRZEGORZ PAKUŁA, Leg-
nica, ul. Bieleńska 8, USG narzą-
du ruchu, rejestracja w godz. 10-
14, tel. (076) 876-32-24

32567-G

■ **MAŁGORZATA RACZYŃSKA**,
specjalista chorób dziecięcych.
Legnica, Najśw. Marii Panny 14,
poniedziałki, środy 17-18, testy
alergiczne, wizyty domowe, 854-
44-85, 0606-493-174

32569-G

■ **Gabinet Ortopedyczny, dr med.**
TADEUSZ ŁABNO, Legnica,
Najśw. Marii Panny 14, ponie-
działki, środy, piątki, tel. 85-25-
322

32594-G

■ **Zabiegi laserem chirurgicznym**
PRZEMYSŁAW GOCH, specja-
lista chirurg, usuwanie znam-
ion, brodawek, tatuaży itp.
Wtorki, czwartki 16-17, Najśw.
Marii Panny 14, tel. 0603-600-
246

32606-G

■ **ALERGOLOG PEDIATRA MAŁ-
GORZATA FIGIELA-RUTKA**,
testy dla dorosłych i dzieci. Wto-
rek, czwartek, piątek 17-18.
Najśw. Marii Panny 14, tel. 86-
294-13, 0607-176-699

32607-G

■ **Specjalista laryngolog MIECZY-
SŁAW MALKIEWICZ** przyjmu-
je w poniedziałki, wtorki, czwart-
ki, piątki w godz. 9-10; 15-17. Le-
gnica, Kościuszki 44, tel. 862-39-
74

32603-G

■ **DANUTA GĄTOWSKA**, spe-
cjalista chorób wewnętrznych,
przyjmuje: środa 17-18, Legni-
ca, al. Orla Białego 2. Wizyty do-
mowe codziennie, tel. 856-10-
63, 0606-108-562

32664-G

■ **GABINET OKULISTYCZNY**,
specjalista chorób oczu STANI-
SŁAW WRUBEL, Legnica, ul.
Młynarska 4/12 (wieżowiec),
tel. 86-223-26

32696-G

■ **Laryngolog, specjalista fonia-
tra KRYSTYNA SZUFNA-
ROWSKA**, zaburzenia głosu,
mowy, słuchu, rehabilitacja
głosu, badanie wideostrobos-
kopowe krtani. Poniedział-
ki, środy, piątki od 17, Legni-
ca, Najśw. Marii Panny 14,
tel. (076) 856-05-26, 0606-918-
408

32723-G

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

Legnica, ul. Najśw. Marii Panny 14/8
tel. (076) 86-283-24 (wejście od ul. Młynarskiej)

lek. stomatolog
IRENEUSZ SZTYLER
stomatolog ogólny, spec. protezyk

- * pełny zakres leczenia protetycznego (najnowsze metody)
 - * leczenie zachowawcze zębów
 - * bezpłatne protezy - Kasa Chorych
- Przyjęcia pon.-piątek 9-11; 15-18, soboty 9-11
Ceny do uzgodnienia

30982-g

SALON KOSMETYCZNY METAMORFOZA

EWELINY KOSTECKIEJ
serdecznie zaprasza
PANIE I PANÓW
Proponujemy naszym Gościom
cały asortyment profesjonalnych
zabiegów kosmetycznych
przy bardzo atrakcyjnych cenach.

ODWIEDZ NAS!
Wyjdziesz zrelaksowana,
młodsza, szczęśliwsza...
Legnica, ul. Reymonta 18
tel. 86-240-43

32655-g

GABINET OKULISTYCZNY lek. Renata Ortyl-Markiewicz

specjalista chorób oczu
przyjmuje:
Legnica, ul. Gwiezdna 27
poniedziałek, wtorek,
środa 16-18
czwartek i piątek
po uprzedniej rejestracji
telefonicznej
tel. 854-98-00, 856-11-15
Leczenie chorób oczu
Soczewki kontaktowe

32649-g

GABINET INTERNISTYCZNY I BADAŃ ULTRASONOGRAFICZNYCH BARBARA KOBIERZYCKA

specjalista chorób wewnętrznych
* **USG jamy brzusznej**
* choroby nerek
* badania kierowców
poniedziałek, środa, piątek 16-18
tel. 0601-74-62-04
tel. dom. 854-49-23
Legnica, ul. Najśw. Marii Panny 18
(wejście od Amplico)

32042-g

Dr n. med. Władysław Orzeł

specjalista chirurgii
specjalista chirurgii dziecięcej
choroby żołądka, dwunastnicy
i jelita grubego

Przeplawy naczyniowe w przebiegu
miażdżycy aparatem typu DOPPLER.
Przyjmuje w poniedziałki,
środy, piątki 15.30 - 17
tel. 85-44-034
Legnica, ul. M. Kolbego 16

32663-G

STOMATOLOGIA RODZINNA
lek. stom. **TOMASZ MAZIAK**
Legnica, ul. Heweliusza 7/L
(pawilon, I p.), tel. 854-76-70, 0601-509-706
codziennie w godz. 9-11; 16-18
■ bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
■ odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
■ protezy, korony, mosty - tradycyjne, szkieletowe, porcelanowe
■ najnowocześniejsze metody wybielania zębów
Dyżury sobotnio-niedzielne
0601-509-706
Codziennie przegląd
i porady bezpłatne

RATY!

**GABINETY NEUROLOGICZNE
I BADAŃ NACZYŃ
MÓZGOWYCH**
**ZEWNĄTRZ- I WEWNĄTRZ-
CZASZKOWYCH**
aparatem firmy DWL
Dr n. med. **TADEUSZ KRUZEL**
i lekarz neurolog
RAFAŁ KRUZEL
Legnica, ul. Złotoryjska 82/1
od poniedziałku do piątku od godz. 16
tel. 852-20-60, 0601-77-99-13
Rejestracja codziennie w godz. 8-18

32418-g

GABINET OKULISTYCZNY
lekarz
TADEUSZ SOWA
specjalista
chorób oczu
Legnica, ul. Chojnowska
112 (przychodnia)
przyjmuje codziennie w godz. 8-13, 16-18
również BEZPŁATNIE na skierowania
lekarzy POZ - umowa z Dolnośląską Kasą
Chorych, tel. 850-23-69

30180-g

**GABINETY LEKARSKIE:
SPECJALISTA DERMATOLOG**
EWA IWAN-CHUCHŁA
• kriotera - usuwanie znamion, brodawek
• zamykanie naczynek (twarz, uda)
• leczenie chorób skóry, włosów, paznokci,
• peeling kwasami owocowymi (trądzik)
od poniedziałku do piątku - godz. 16
soboty wolne - 9; soboty pracujące - 16
SPECJALISTA UROLOG - CHIRURG
MAREK CHUCHŁA
od poniedziałku do piątku - godz. 18,
soboty - godz. 12, USG
Legnica, ul. Rycerska 2 (obok Rynku,
Przychodnia Energetyków) tel. 86-68-599

**LABORATORIUM
„CEDLAB”**
Legnica, ul. T. Kościuszki 18/1
tel. (076) 86-219-84
PROMOCJA NA PAŹDZIERNIK
Helicobacter pylori 20 zł
Densytometria kości 35 zł
♦ badania podstawowe
i specjalistyczne
♦ badania okresowe
LEKARZE SPECJALIŚCI
w godz. 7-17, w soboty 8-12

**GABINET CHIRURGII
STOMATOLOGICZNEJ**
ZYGFRYD KANIAK
specjalista chirurg stomatolog
od poniedziałku do piątku
w godz. 8-13
(umowa z Dolnośl. Kasą Chorych)
8-13 i 16-18.30 (prywatnie)
Legnica, ul. Złotoryjska 82/2
852-46-65, 856-26-50, 0601-58-52-67

**PRAKTYKA STOMATOLOGII
ESTETYCZNEJ**
IMPLANTY
• tytanowe wszczepy zastępujące brakujące zęby
ORTODONCJA
• leczenie wad zgryzu bez usuwania zębów stałych
STOMATOLOGIA KOSMETYCZNA
• wybielanie zębów • licówki porcelanowe
(zmiana kształtu i koloru zębów) • korony pełnoceramiczne
• korony i mosty z porcelany wypalanej na złocie
• wkłady ceramiczne (zamiast wypełnień kompozytowych)
• protezy bezklamrowe
CARISOLVE - żel
(leczenie bez wiercenia)
**GABINET STOMATOLOGII
RODZINNEJ** Mirosław Szymonek
Złotoryja, ul. Pochyła 6 tel. 076 878 27 70

**APTEKA
DWORCOWA**
Legnica, ul. Kolejowa 3
tel. (076) 862-33-68
(budynek dworca PKP)
zaprasza
od poniedziałku do piątku 8-22
soboty, niedziele 9-17

**GABINET INTERNISTYCZNO
-ALERGOLOGICZNY**
ANNA KANIAK
specjalista
chorób wewnętrznych
i alergologii
wykonuje również
• **USG jamy brzusznej i tarczycy**
• **EKG** • testy alergiczne
od poniedziałku do piątku 16-18.30
ul. Złotoryjska 82, tel. gab. 852-46-65
tel. dom. 856-26-50

LEKARZE STOMATOLOGII
Katarzyna i Jacek Sierschyński
GABINET STOMATOLOGICZNY
OFERUJE
pełny zakres usług stomatologicznych
zapraszamy
poniedziałek-czwartek w godz. 9-20
piątek w godz. 9-16
Legnica, ul. Zamkowa 13/17
tel. 866 06 25, tel. kom. 0604 252318



NACZELNA ORGANIZACJA
TECHNICZNA
w Legnicy

ZAPRASZA PAŃSTWA
do udziału w kolejnej edycji

KURSU DLA KANDYDATÓW DO RAD NADZORCZYCH I ZARZĄDÓW SPÓŁEK

(w tym kandydatów reprezentujących pracowników w radzie nadzorczej i zarządzie spółki)

Kurs rozpocznie się 14 października 2000 r. o godz. 9 w Domu Technika NOT w Legnicy. Zakres merytoryczny kursu dostosowany do aktualnych potrzeb firm oraz wymogów Ministra Skarbu. Kurs kończy się egzaminem wewnętrznym oraz państwowym przed komisją MSP (ostatni egzamin państwowy zdało 93 % uczestników kursu)

STUDIUM PODYPLOMOWEGO SZACOWANIA NIERUCHOMOŚCI

organizowanego wspólnie z Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Legnicy, przygotowującym do dalszego kształcenia w zawodzie rzeczoznawcy majątkowego w oparciu o program zatwierdzony przez Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast w Warszawie.

KURSU ZARZĄDZANIA NIERUCHOMOŚCIAMI

przygotowującego do uzyskania licencji w zawodzie zarządcy nieruchomości, w oparciu o program zatwierdzony przez Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast w Warszawie.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela ODK NOT Legnica, tel./fax (076) 86-273-82, 852-30-17, 862-14-22

Spółeczna
Szkoła Podstawowa
(klasy 0-VI)
i Dwujęzyczne Gimnazjum
Spółeczne
(klasy I i II)
w Złotoryi
ul. Wojska Polskiego 18

ogłaszają nabór uczniów na rok szkolny 2000/2001

Zapewniamy:

- wysoki poziom nauczania
- pracę w małych grupach do 10 osób
- różnorodne zajęcia dodatkowe (jęz. obce, informatyka, ekologia, kaligrafia, techniki czytania, rachunek pamięciowy, szachy i inne)
- pracę z uczniem zdolnym
- pracę z uczniem mającym trudności w nauce
- w gimnazjum klasy o profilach ogólnym i językowym (jęz. niemiecki lub jęz. angielski)

Dodatkowe informacje:
tel. 878-33-93 w godz. 8-13.30
tel. 0604-982-138 w godz. 8-21

UWAGA!
Opłata miesięczna
już od 100 zł

PHU „INFO COM” tel. 866-33-02
59-220 Legnica, ul. Iżerska 5

oferuje:

ZESTAWY I PODZESPOŁY KOMPUTEROWE,
AKCESORIA, Drukarki, UPS,
OPROGRAMOWANIE, PROGRAMY DLA SZKÓŁ, GRV,



INFORMUJEMY, ŻE OTRZYMALIŚMY STATUS
AUTORYZOWANEGO SERWISU NTT.
MAMY PRAWO WYKONYWAĆ SERWIS GWARANCYJNY
I POGWARANCYJNY KOMPUTERÓW NTT.

NTT

Modernizujemy komputery (konfiguracje na życzenie)
Sieci komputerowe (NOVELL)



Leasing Raty

* KASY, Drukarki FISKALNE
fiskalizacja i programowanie
kas fiskalnych - gratis !!!

SERWIS 24h-DOJEŻDZAMY DO KLIENTA - 0604429479

Systemy tv przemysłowej:

już od 2490 pln (+22%vat)

- ✓ W skład zestawu wchodzi 4 kamery cz/b z obiektywami, uchwytami i zasilaczami, monitor i dzielnik obrazu.

już od 4940 pln (+22%vat)

- ✓ system rozbudowany o możliwość nagrywania zdarzeń

Alarmy

już od 880 pln brutto

- ✓ zestaw bezprzewodowy (radiowy) do samodzielnego montażu

już od 1499 pln brutto

- ✓ zestaw klasyczny (przewodowy) w cenie z montażem i możliwością bezpłatnego podłączenia do stacji monitoringu

ALKAM
SYSTEMY ZABEZPIECZEŃ

ALKAM SYSTEM
59-220 Legnica, ul. Skarbowska 1
tel./fax 076/ 862-34-17
076/ 862-34-19
www.alkam.pl, e-mail: alkam@alkam.pl

JESIENNA
PROMOCJA
CDN
klasyka

- PRZEDŁUŻONA GWARANCJA
NA PROGRAMY Z 12 NA 18 MIESIĘCY
- DARMOWE DWUDNIOWE SZKOLENIE
W KRAKOWIE O WARTOŚCI
700 ZŁ NETTO

CDN Partner
w LEGNICY s.c.

Biuro Handlowe
LEGNICA ul. Neptuna 16
tel. 076/ 85-49-397 fax. 076/85-75-553
kom. 0602-127-494, 0602-438-057

www.cdnpartner.com.pl

E-mail: halobajt@cdnpartner.com.pl

KOMPUTERY, AKCESORIA
PAPIER KOMPUTEROWY

Punkt Sprzedaży | COMPAQ



CEZAR

59-220 LEGNICA ul. Nowodworska 32
tel. 076/866 50 45 fax 076/866 50 01

Zapraszamy
od PN do PT w godz. 9:00-17:00
w soboty od 10:00 do 14:00

Do końca września proponujemy:

- zestaw "Clasic"	w cenie	2.450 zł
- zestaw "Inter"	w cenie	2.799 zł
- zestaw "Cezar"	w cenie	2.840 zł
- zestaw "Gamer"	w cenie	2.955 zł
- zestaw "DVD"	w cenie	4.299 zł
- zestaw "Extra"	w cenie	4.160 zł

Podane ceny zawierają podatek VAT.

Ponadto realizujemy dowolne konfiguracje zestawów.
Zapewniamy serwis gwarancyjny i pogwarancyjny.
Montaż i dostawa na terenie Legnicy - GRATIS.
Na montowane zestawy udzielamy 24-miesięcznej gwarancji.

TU KUPISZ NA RATY!!!
DO 5.000,- - 0% PIERWSZEJ WPLATY

ZAPRASZAMY

Hurtownia
F.H.U. „Janusz”

Bezpośredni importer
płytek ceramicznych
z Hiszpanii i Francji

☐ materiały budowlane
☐ panele ściennie i podłogowe
☐ oraz meble na zamówienie
NAJTANIEJ

☐ aranżacja i projektowanie
GRATIS

Legnica, ul. Kręta 10
tel./fax (076) 854-76-84
kom. 0-601-795-561

REFERENCJE

J. Szymańska z „Konkretów”:
- Ja też tam się zaopatruję.

POLECAM

OGŁOSZENIE

Dolnośląska Regionalna Kasa Chorych
Oddział w Legnicy

informuje, że 14 października 2000 r.

nastąpi

zmiana siedziby oddziału,

który będzie się mieścić

w budynku przy ul. Jana Pawła II 7

w Legnicy

tel./fax (076) 85-65-413

Dyrektor Oddziału DRKCh w Legnicy

Składy budowlane
materiały na szczęśliwy dom

➔ Panele ściennie i podłogowe

➔ Płyty kartonowo-gipsowe

➔ Okna, drzwi wewnętrzne i zewnętrzne

➔ Farby, tapety itd...

59-700 Bolesławiec
ul. Staroszkolna 12
tel./fax (075) 732-60-59

kupon rabatowy
5%

Autoryzowany przedstawiciel Firmy:

mipa
Lacke & Farben

Mirosław Szafirowski
AUTO LAK
SERWIS

LAKIERY SAMOCHODOWE I PRZEMYSŁOWE

- ROZCIENIACZNIKI - UTWARDZACZE
- SZPACHLE - PODKLADY
- ŚRODKI KONSERWACJI
- MATERIAŁY ŚCIERNE
- NARZĘDZIA PNEUMATYCZNE
- KOSMETYKI SAMOCHODOWE
- LAKIERY SPRAY

HURT I DETAL

59-220 Legnica

ul. B. Chrobrego 18

tel/fax (076) 850-62-28

tel/kom. 0501-508-640



Lakiery akrylowe od 53,00 zł netto (detal)

RABATY DLA STAŁYCH KLIENTÓW !!

SYSTEMY GRZEWcze I SANITARNE

Nowa TERM

SPECJALNA OFERTA NA

10-LECIE FIRMY

KOTŁY, GRZEJNIKI,
INSTALACJE GRZEWcze

NOWOŚĆ: JAPŃSKIE KOTŁY:

- > olejowe dwufunkcyjne
- > gazowe kondensacyjne

NOWA OFERTA BATERII
I BRODZIKÓW

PROJEKTOWANIE,
WYKONAWSTWO, DOBÓR
I SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW

Legnica, ul. Neptuna 16 (niebieski budynek)
tel. 85-45-501, 85-45-508, 85-48-296

Cała drukarka za pół ceny z komputerem ADAX ALFA trzy 700

SZCZEGÓŁY PROMOCJI U SPRZEDAWCÓW

Zapraszamy
w godzinach od 8 do 18
również w soboty
od godziny 10 do 14

ADAXLAND-ALEX
59-220 Legnica
ul. Wrocławska 183
tel. (076) 856-29-73
e-mail: biuro@adaxland.com

SKLEP INTERNETOWY
www.adaxland.com



AE

WSZYSTKO W JEDNEJ FIRMY

DOGODNE RATY 14%

DRZWI WEWNĘTRZNE

PEWNY DACH NAD GŁOWĄ
BRAAS

Gude

GARAŻ
3 x 5 m

**OKNA DREWNIANE
PLASTIKOWE
ALUMINIOWE**

Zapraszamy od 8:00 do 17:00

PROMOCJA

od 26,90 zł/m²

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE

DRZWI ZEWNĘTRZNE

PROMOCJA
od 2.300 zł

SZEROKI
WYBÓR

DOCIEPLENIA

PROMOCJA
od 28 zł/m²

**WYPRZEDAŻ
OKIEN - DRZWI**

PROMOCJA
od 760 zł

NOWY
ASORTYMENT

14,45 zł/m²

**BITUMICZNE
PLYTY FALISTE**

Legnica ul. Pątnowska

tel. 854 07 44

OKNA PCV KORONA

SYSTEMY OKIEN I DRZWI PCV
KÖMMERLING
+ Profil-Okno

SKŁAD FABRYCZNY
„TYPÓWKA OD RĘKI”

Indywidualny wymiar w 2 tygodnie

BOGART, Legnica, ul. J. Libana 5
tel. 86-220-12

Skład Materiałów Budowlanych „G.J.M.”

Legnica, ul. Sudecka 1, os. Piekary
tel. 855-04-03; 855-31-46

PROMOCJA
KASETONY STYROPIANOWE

na zakładkę
w cenie 1,01 zł/szt.

Kredyt gotówkowy
w 24 godziny

- * 0% pierwszej wpłaty
- * do 3000 zł bez poręczyciela
- * niskie oprocentowanie

Legnica, Najśw. Marii Panny 9
(076) 862-41-01
Lubin, ul. Kopernika 17,
(076) 841-53-15

EUROPA
TOWARZYSTWO FINANSOWO-KREDYTOWE

**KREDYT
GOTÓWKOWY**

- najniższe oprocentowanie
- maksymalnie na 48 m-cy
- możliwość wcześniejszej spłaty bez odsetek
- raty stałe i malejące

**AUTO
NA RATY**

- kredyt do 100 % wartości samochodu
- okres spłaty do 7 lat
- auta nowe i używane (od znajomego, z komisu, z "Auto giełdy")
- pakiety ubezpieczeniowe od 4%

o. Bolesławiec ul. Dolne Młyny
tel. (075) 735-18-85

Legnica, al. Rzeczypospolitej 51/53
tel. 854-92-88

SALON FIRMOWY

IDEA

Promocja!!!*

telefon komórkowy z aktywacją za

1 zł

al. Rzeczypospolitej 51/53, 59-220 Legnica
tel. (076) 854-97-28
infolinia 501-752-580

* cena netto, do wyczerpania zapasów, szczegóły w punkcie sprzedaży

naprawy gwarancyjne, pogwarancyjne, akcesoria w szerokim wyborze, zestawy bez abonamentu

o **BLACHARSTWO-LAKIERNICTWO**, MECHANIKA POJAZDOWA,
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE Z FIRMAMI UBEZPIECZENIOWYMI
o **KLIMATYZACJE SAMOCHODOWE** - NAPRAWA, MONTAŻ, NAPEŁNIANIE
o **NAPRAWA UKŁADÓW WYDECHOWYCH**
o **MONTAŻ AUTOALARMÓW, IMMOBILISERÓW, CENTRALNYCH ZAMKÓW**
o **BLOKADY SKRZYŃ BIEGÓW** - TYTAN DIPOL
o **WYMIANA OLEJÓW I FILTRÓW**
o **OPONY** - WYMIANA, WYWAŻANIE NA SPRZĘCIE F-MY HOFMANN
o **SKLEP MOTORYZACYJNY** - CZĘŚCI DO AUT ZACHODNI
o **WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW**
o **POMOC DROGOWA**
59-300 LUBIN, UL. SPORTOWA 45, TEL. (076) 842-88-50

FUNDACJA FDS Szkoła Masażu i Terapii

ORGANIZUJE KURS

I i II stopnia
zakończony dyplomem
zawodowego masażysty

VITA STUDIO

ul. Orła 8, Bolesławiec

0604-468-247, (075) 732-14-69 wieczorem

Najniższe raty w Polsce

699 zł
MIESIĘCZNIE

1049 zł
MIESIĘCZNIE

1399 zł
MIESIĘCZNIE

1749 zł
MIESIĘCZNIE

"DOM NA RATY"	
wartość kupu, mieszkania	rata miesięczna
70.000 zł	489 zł
100.000 zł	699 zł
150.000 zł	1049 zł
200.000 zł	1399 zł
250.000 zł	1749 zł

"AUTO NA RATY"	
wartość samochodu	rata miesięczna
23.000 zł	272 zł
33.000 zł	390 zł
43.000 zł	509 zł
55.000 zł	651 zł

272 zł
MIESIĘCZNIE

DAEWOO
MATIZ

FIAT
SEICENTO

390 zł
MIESIĘCZNIE

SKODA
FABIA

FIAT
PUNTO

DAEWOO
LANOS

509 zł
MIESIĘCZNIE

FORD
FOCUS

OPEL
ASTRA II

651 zł
MIESIĘCZNIE

PEUGEOT
406

NISSAN
PRIMERA



Centra Sprzedaży:

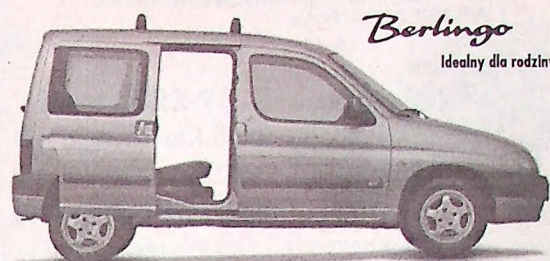
LUBIN: market "real", tel. 846-88-80;

WROCŁAW: C.H. "Domar", tel. 781-03-51;

Jesteśmy w internecie: www.autonaraty.com.pl

JUŻ WKRÓTCE DNI OTWARTE 13-15.10.2000 r.

Family
BERLINGO seria limitowana
centralny zamek,
światła przeciwmgłowe,
felgi aluminiowe i belki dachowe - gratis!
Oszczędzasz 5 tys. zł!



Berlingo

idealny dla rodziny

Europejski
Fundusz
Leasingowy

58-500 Jelenia Góra, ul. Bankowa 32
tel. kom. 0603-630-185
tel./fax (075) 752-58-11

CITROËN
POLUBIŁ KAŻDĄ DROGĘ

Impwar 59-220 Legnica, ul. Ogrodowa 1 (przy al. Rzeczypospolitej)
AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR salon - tel. (076) 85-42-286, serwis - 85-42-287, fax (076) 85-42-289

Urząd Gminy w Polkowicach
poszukuje
pracownika na stanowisko

kierownika WYDZIAŁU FINANSOWEGO

Osoba zatrudniona na tym stanowisku
będzie odpowiedzialna za:

- lokowanie wolnych środków finansowych
- pozyskiwanie środków do budżetu (kredyty, obligacje, fundusze)
- opracowywanie sprawozdań i analiz finansowych

Od kandydata wymagane jest:

- wykształcenie wyższe o profilu ekonomicznym
- preferowany wiek do 30 lat
- preferowani kandydaci z doświadczeniem w pracy w bankowości
- wskazane doświadczenie lub szkolenie na kursach maklerskich lub kursach doradców inwestycyjnych
- znajomość narzędzi informatycznych MS Office
- umiejętność planowania w oparciu o wskaźniki finansowe
- mile widziana znajomość języka angielskiego lub niemieckiego

Oferujemy:

- ♦ interesującą pracę
- ♦ możliwość rozwoju i doskonalenia zawodowego
- ♦ konkurencyjne wynagrodzenie

Oferty zawierające c.v. oraz list motywacyjny prosimy przelać do 15.10.2000 r. pod adresem:

Urząd Gminy Polkowice
Rynek 1
59-100 Polkowice
z dopiskiem „Oferta pracy Fn”

Pierwszeństwo w zatrudnieniu będą miały osoby zamieszkałe na terenie powiatu polkowickiego oraz z okolic Lubina i Głogowa.

**Biuro
ogłoszeń
w Legnicy
tel.
856-51-29**



WYŻSZA SZKOŁA MENEDŻERSKA w Legnicy

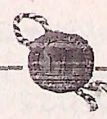
poszukuje

wolnych do wynajęcia kwater, mieszkań lub miejsc
noclegowych dla studentów i wykładowców.

Poszukujemy również dla studentów zaocznych noclegów
w soboty i niedziele.

Zgłoszenia przyjmuje telefonicznie sekretariat WSM
pod nr. tel. 852-32-87.

Oferty korespondencyjne prosimy kierować pod adresem:
Wyższa Szkoła Menedżerska, 59-220 Legnica, ul. Reymonta 21.



7026k

Spółka Akcyjna Impel **oferuje**

do wynajęcia

atrakcyjne pomieszczenia biurowe

w Lubinie, ul. M. Skłodowskiej-Curie 182

- bardzo dobre położenie komunikacyjne
- wysoki standard wykończenia
- własny parking
- całonocowa ochrona
- do 700 m kw. powierzchni
- wszystkie media + instalacja telefoniczna i komputerowa

(071) 78-09-760 lub (076) 847-19-51

**BIURO
OGŁOSZEŃ**
Bolesławiec • Złotoryja
Chojnów
0603-755-134

**Auto
PLAN**

TYLKO TERAZ RATY NIŻSZE O POŁOWE

**Nowa Skoda Fabia
od 232 zł miesięcznie**

Wszystkich klientów zainteresowanych zakupem nowego wymarzonego auta zapraszamy do wzięcia udziału w WIELKIEJ AKCJI PROMOCYJNEJ nowych samochodów, przygotowanej na najbliższe 3 dni.

Tylko 5, 6, 7 października będą mogli Państwo kupić wybrany model na raty płacąc miesięcznie jedynie: VW Polo - 232 zł, Ibiza - 232 zł, Peugeot - 232 zł, Fabia - 232 zł. Tylko ci, którzy skorzystają z tej specjalnej oferty, będą płacić najniższe raty na rynku, nie zapłacą żadnych odsetek i dzięki temu zaoszczędzą nawet 10 tys. zł w porównaniu z ofertami ratałnymi innych marek.

Dodatkowo osoby te nie będą musiały przedstawiać żadnych zaświadczeń o dochodach ani angażować znacznych kwot pieniędzy, gdyż do zawarcia umowy wystarczy jeden dokument stwierdzający tożsamość oraz 3 % wartości wybranego modelu. Oferta ratałna przez nas przygotowana na te 3 dni (5, 6, 7 października) jest najkorzystniejszą na rynku i daje możliwość zakupu samochodu dużej liczbie klientów. Niestety, jest ograniczona ilościowo, dlatego też korzystając z tej niepowtarzalnej promocji zagwarantujecie sobie Państwo wcześniejszą rezerwację, dzwoniąc do salonów firmowych podanych poniżej.

Zapraszamy do naszego salonu:

„Real” w Lubinie ul. Jana Pawła II, tel. (076) 846-85-17

„ERGOBUD”

59-220 Legnica, ul. Bora Komorowskiego 4
os. Piekary, jedn. B, tel./fax (076) 855-21-30
tel. kom. 0601-74-62-47

Autoryzowany przedstawiciel
Światowego Lidera Technik Grzewczych firmy
Buderus

oferuje sprzedaż oraz montaż

**kotłów c.o.
dwufunkcyjnych 24 kW
już za 2.680 zł brutto**

przy kursie DM 2 zł

PROMOCJA

Zapraszamy
codziennie w godz. 9-17
w soboty 9-13

PROMOCJA

24400-9

P
LEASING
PREFEKT

Oferujemy w leasingu:

Samochody ciężarowe
(nowe i używane)
inne środki trwałe
pakiet ubezpieczeń
(AC, OC, NW) od 2,7%
przebudowa na ciężarowe
od 799 PLN netto

DOBRY RUCH...

PREFEKT LEASING

59-220 Legnica, ul. Kard. B. Kominka 9
tel. (076) 852 47 92, 852 47 97, 862 54 79

KÄRCHER

Serwis - Sprzedaż
autoryzowany dealer

Angra tel. 85 48 001

Legnica, ul. Heweliusza 7

SYSTEMY OKIEN I DRZWI PCV

**KÖMMERLING
+ Profi-Okno**

SPRZEDAŻ, MONTAŻ

OKNA PCV, DREWNO
PARAPETY
DRZWI ANTYWŁAMANIOWE
ROLETY

HW Lech Olszanicki
59-220 Legnica, ul. Kilińskiego 2
(wejście od Złotoryjskiej)

Tel./fax (076) 86-29-535, 0601-97-48-97

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE

„LiA” s.c.
w LUBINIE

- komputery
- akcesoria komputerowe
- oprogramowanie

SKLEPY: ul. Armii Krajowej 25 ☎ 842-62-20
ul. Stefana Kisielewskiego 15 ☎ 844-73-50
☎ 841-15-34

TEGRA

PRZEDSTAWICIEL
najstarszych, najsilniejszych kapitałowo,
doświadczonych i bezpiecznych
TOWARZYSTW LEASINGOWYCH

WIELKOPOLSKIE
TOWARZYSTWO LEASINGOWE

Zapraszamy
od poniedziałku do piątku w godz. 9-15.30
Lublin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 47

tel. 847-84-53 lub 56, faks 847-84-50 email: tegra@rubikon.pl

BUDUJESZ? REMONTUJESZ?

Legnica, ul. Jaworzyńska 80
tel. bezpośr. 862-85-72, centrala 862-32-86, 862-48-41
Lublin, ul. Traugutta 2A tel. 844-23-63
Głogów, ul. Grodzka 12 tel. 835-00-32, 835-55-07
(nowy punkt sprzedaży)

jako producent poleca:

**OKNA I DRZWI
z PCV i aluminium**
w wymiarach typowych i na zamówienie

Kupuj bezpośrednio
u producenta

CERTYFIKAT ITB NR CZ ITB/-68/1996

ROLEX
PRODUCENT ROLET

59-220 LEGNICA
ul. Janowska 31
tel. (076) 86-298-86

PRODUCENT ROLET, MARKIZ;
BRAMY GARAŻOWE
I WJAZDOWE HORMANN STEROWANE ELEKTRONIKĄ

CERTYFIKAT NA ANTYWŁAMANIOWOŚĆ

**ZoZ
Lublin**

Przychodnia Specjalistyczna
ZOZ w Lublinie
(obok Szpitala im. Jonstona)
59-300 Lublin, ul. Bema 6

Porady specjalistów:

- bezpłatnie - ze skierowaniem
- 20 zł - bez skierowania

ginekolog, stomatolog, dermatolog, onkolog - bezpłatnie bez skierowania

Telefon 846 14 55, 846 14 99

AKUMULATORY



sprzedaż,
obsługę
prowadzi

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI AKUMULATORÓW

Legnica, ul. Skośna 2, tel. 86-607-82

Przy zakupie akumulatora
montaż i sprawdzenie układu
ładowania akumulatora

GRATIS

32637-6



**PRODUCENT
OKIEN
I DRZWI PCV**

raz na długi czas

dekoral

LEGNICA, ul. Gliwicka 6

Dział Sprzedaży:

tel./fax 076/ 856 03 00

tel./fax 076/ 856 06 05

okna: tel./fax 076/ 862-47-15

ceramika: tel. 076/ 862-47-45

BOAZERIE PCV I PANELOWE
PODŁOGI PANELOWE
SIDINGI ELEWACYJNE
DRZWI I SKRZYDŁA
SUFITY PODWIESZANE
TAPETY Z WŁÓKNA SZKLANEGO
PŁYTY PCV SPIENIONE I FALISTE
PŁYTY OSB BUDOWLANE
PROFILE MEBLOWE
STYROPIANY SYSTEM OCIEPLEN
PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
ZAPRAWY I GŁADZIE

FARBY - MIESZALNIA

ŁAZIENKI

PŁYTKI CERAMICZNE
KABINY NATRYSKOWE
ARMATURA SANITARNA
CERAMIKA SANITARNA

**PANELE
PODŁOGOWE
ŚCIENNE**

**super
ceny**

TOPPING

LEGNICA ul. Bagienka 1 GŁOGÓW Al. Wolności 4
tel. 076/852-50-69 tel. 076/835-22-35

- **PANELE** Ścienne
- **BLATY I PARAPETY** Podłogowe
- **AKCESORIA MEBLOWE**
- **PÓŁKI MEBLOWE**

EWBA

OKNA, DRZWI, PCV
ALUMINIUM, DREWNO!

LEGNICA, al. Rzeczypospolitej 116 (lotnisko)
tel./fax (076) 854-34-28

Oferujemy również:

- ▶ witryny sklepowe, fasady
- ▶ folie ochronne i antywłamaniowe
- ▶ rolety i rolo-zasłony
- ▶ zabudowy balkonów z profili aluminiowych

bramy garażowe

Normstahl

GERDA

drzwi antywłamaniowe

ZAPRASZAMY od 8.00 do 16.00

nieruchomości



Biuro Obrotu Nieruchomościami

licencjonowany pośrednik
59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 19, tel. (076) 844-48-22, 846-65-55
filia Głogów, tel. 833-56-26, ul. Świętego Mikołaja 2.
Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Pośredników
w Obrocie Nieruchomościami

**NOWO BUDOWANE MIESZKANIA W LUBINIE PRZY UL. PARKOWEJ (OS. POLNE), RÓŻNE METRAŻE
I RATA 25 %, POZOSTAŁA KWOTA RATALNIE W TERMINIE
UZGODNIONYM W UMOWIE, ULGA BUDOWLANA**
Szczegółowe informacje w Biurze „W-F” przy ul. Odrodzenia 19, Lubin.

Domy:
POLKOWICE, OS. POLANKA, NOWO BUDOWANE DOMY W SYSTEMIE RBS, ULGA BUDOWLANA.
Lubin - dom w zabudowie szeregowej o pow. 200 m kw., działka o pow. 4 arów - cena 240 tys. zł
Szkary Górne - dom wolno stojący o pow. 150 m kw., działka o pow. 12,50 ara - cena 180 tys. zł
Owczary - dom z zabudowaniami gosp. (do remontu), działka o pow. 75 arów - cena 124 tys. zł
Złotniki Lubuskie - dom wolno stojący o pow. 131 m kw., działka o pow. 92 arów - cena 380 tys. zł

Sprzedaż mieszkań:
Lubin, ul. Jastrzębia, 3 pokoje, 67,60 m kw. - cena 74 tys. zł
Lubin, ul. Wronia, 3 pokoje, 55 m kw. - cena 77 tys. zł
Lubin, ul. Krucza, 2 pokoje, 50,70 m kw. - cena 68 tys. zł
Leszno, al. Krasińskiego, 3 pokoje, 90 m kw. - cena 1100 zł/m kw.
Lubin, ul. Parkowa, 2 pokoje, 54,30 m kw. - cena 90 tys. zł (po remoncie)

Działki budowlane:
gm. Kobierzycze - 4 działki rolne o pow. 10 ha (możliwość kupna części) - cena 45 zł/m kw.
Osiecznica k. Bolesławca - działka usług.-miesz. o pow. 12 arów nad rzeką Kwisą
Luzin k. Wejherowa - działka budowlana o pow. 26 arów - cena do uzgodnienia
Chobienia - 20 działek budowlanych po 10 arów - cena 1200/ar
Jagniątków - działka budowlana o pow. 33 arów - cena 22 zł/m kw.
Kuznia Głogowska k. Stawy - działka rekreacyjna o pow. 384 m kw. - cena 23 tys. zł
Raszkówka - działka budowlana o pow. 12,32 ara - cena 30 zł/m kw.

Inne:
Lubin - budynek usług.-przemysł., o pow. 120 m kw., działka o pow. 13 arów - cena 120 tys. zł
Chocianów - do sprzedania zabudowania gospodarcze + grunty rolne o pow. 230 ha
Obora - stodoła z budynkiem gospod. o pow. 270 m kw., działka o pow. 7 arów - cena 45 tys. zł
Lubin - do wydzierżawienia lokal o pow. 40 m kw.

Nasze oferty ogłaszamy w poniedziałek i wtorek w Radiu Plus o godz. 9.40

LICENCJA PAŃSTWOWA



Biuro Obrotu Nieruchomościami „WILLA”

mgr inż. Jolanta Pietkiewicz
Legnica, ul. T. KOŚCIUSZKI 13!!!
tel. 85-12-248, tel./fax 86-28-922
czynne od poniedziałku do piątku
w godz. 10-17

DZIAŁ NAJMU/WYNAJMU
czynny w godz. 13-17

OFERTA SPECJALNA:
1. Okol. Słonecznej, dom wolno stojący,
3 pok., w tym 34-metrowy salon z kominkiem,
wysoki standard, działka 12 arów, cena 220 tys.

DO SPRZEDAŻY:

1. Os. Piekary, komfortowe mieszkanie o pow. 37 m kw., 2 pok., 1 p., balkon, cena 55 tys.
2. Os. Kopernika II, 3 pok., 64 m kw., 1 p., w czteropiętrowym bloku, duży balkon, bardzo atrakcyjna lokalizacja, 74 tys.
3. Os. Zosinek, 2 pok., 37 m kw., parter, balkon, 47 tys. lub zamiana na większe.
4. Okol. Asnyka, 3 pok., po remoncie, 70 m kw. + 15 m kw. poddasza, c.o. gazowe, miejsce parkingowe, 83 tys.
5. Okol. kurii, mieszkanie, 1 pok., pow. 33 m kw., parter, może być na działalność, 37 tys.

DALSZE OFERTY W BIURZE
Duży wybór lokali i mieszkań do wynajęcia
oraz zamian mieszkań niewłasnościowych.
Bezpłatne przyjmowanie ofert sprzedaży,
zamian i wynajmu.

OFERUJEMY SPRZEDAŻ

dziełek budowlanych uzbrojonych i nieuzbrojonych
na terenie osiedla domów jednorodzinnych
w ZIEMNICACH, na obrzeżach LEGNICY
Teren osiedla bardzo atrakcyjny,
z widokiem na jeziora i Góry Kaczawskie
Cena działek nie uzbrojonych niższa o koszt uzbrojenia

Informacje: „MERITUM” Sp. z o.o.
59-220 Legnica, ul. M. Rataja 21
tel. (076) 852-28-12, tel. kom. 0601-578-656

60004

LOKALE DO WYNAJĘCIA w atrakcyjnych lokalizacjach:

1. LEGNICA, ul. Najśw. Marii Panny
2. GŁOGÓW, ul. Grodzka

Kontakt: 0601-42-44-77
lub
0601-91-79-85

305279

LOKATA AGENCJA OBROTU ROK ZAŁOŻENIA 1988 NIERUCHOMOŚCIAMI

Licencja nr 117
59-220 Legnica, ul. Marsa (PAWILON)
tel. (076) 854-44-41, fax 852-47-00
godz. przyjęć 9-17

mgr Zbigniew Wołyniec, właściciel agencji

SPRZEDAŻ

MIESZKANIA:
1. M-4, 58 m kw., os. Kopernika I, cena 65 tys.
2. M-5, 82 m kw., os. Piekary A, cena 87 tys.
3. M-3, 55 m kw., os. Piekary C, cena 63 tys.
4. M-3, 50 m kw., os. Piekary C, cena 53 tys.
5. M-4, 72 m kw., Legnica, cena 65 tys.

DOMY:
1. Piętro w domku parterowym, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC, po kapitalnym remoncie, działka 6 arów + wyposażenie kuchni, okolicz. ul. Słonecznej, cena 120 tys.
2. Dom wolno stojący, do remontu, pow. 200 m kw., działka 40 arów + pomieszczenie na sklep, hurtownię, magazyn itp., okolicz. Legnicy, cena 120 tys.
3. Dom wolno stojący, pow. 150 m kw., 5 pokoi, 2 kuchnie, łazienka, 2 WC, c.o., 2 tarasy, balkon, działka 4,6 ara, pomieszczenie warsztatowe, Legnica, cena 220 tys.
4. Dom wolno stojący, pow. 148 m kw., 6 pokoi, kuchnia, 2 łazienki, c.o., działka 540 m kw., garaż, os. Sienkiewicza, cena 150 tys.

SPRZEDAŻ:
1. Działkę budowlaną uzbrojoną, pow. 12,33 ara, projekt do wglądu, okolicz. Legnicy, cena 40 t/m kw. (do negocjacji)

WYNAJME:
1. M-3, 2 pokoje, 42 m kw., nieumeblowane, os. Kopernika I, czynsz najmu 300 zł + 170 zł (czynsz do LHM) + liczniki
2. M-3, 2 pokoje, 39 m kw., nieumeblowane, os. Kopernika I, czynsz najmu 350 zł + 170 zł (czynsz do LHM) + liczniki
3. Pawilon handlowy, pow. 50 m kw., telefon, możliwość adaptacji piwnic, os. Kopernika, czynsz najmu 1700 zł/miesiąc

Informacje o dalszych 300 ofertach
w BIURZE AGENCJI

„CENTRUM”

Legnica, ul. Libana 5
tel. 86-205-10, kom. 0604-957-981

NIERUCHOMOŚCI

OKAZJA:

- M-3, ul. Heweliusza, 64 m kw., V p., balkon, 68 tys.
- os. Bielany, 160 m kw., działka 6 arów, parterowy, po remoncie, komfortowy, monitorowany, rolety, 180 tys.
- M-2, Kąty Wrocławskie, 48 m kw., I p., rynek, bezczynszowe, do remontu, 68 tys.
- M-1, Świętoszów koło Bolesławca, 33 m kw., 10 tys.

MIESZKANIA:

- M-1, os. Asnyka, 26 m kw., 36 tys.
- M-1, ul. Krasińskiego, 24 m kw., I p., 29 tys.
- M-1, ul. Złoty, 20 m kw., IV p., nowe bud., 26 tys.
- M-1, ul. Moniuszki, 24 m kw., IV p., do remontu, 32 tys.
- M-2, ul. Gliwicka, 48 m kw., parter, c.o. miejskie, 40 tys.
- M-2, os. Kopernika, 41 m kw., parter, do remontu, 49 tys.
- M-2, ul. Słubicka, 70 m kw. + strych do adapt., 70 tys.
- M-3, os. Piekary C, 64 m kw., III p., balkon, 60 tys.
- M-3, os. Kopernika, 64 m kw., II p., balkon, 79 tys.
- M-3, ul. Wojska Polskiego, 63 m kw., nowe bud., 75 tys.
- M-4, ul. Kościuszki, 130 m kw., bezczynszowe, 100 tys.

DOMY:

- os. Asnyka, 150 m kw., 2,5 ara, c.o. gaz, blaznik, 220 tys.
- os. Amerykańska, 140 m kw., I p., WC, łazienka, zam. na mieszkanie w nowym budownictwie
- os. Asnyka, 110 m kw., 3,5 ara, szeregowy, 125 tys.

ZAMIANY:

- M-1, 24 m kw., IV p., nowe bud., zam. na duże mieszkanie
- M-3, ul. Hutników, 68 m kw., I p., WC, łazienka, zam. na mieszkanie w nowym budownictwie

WYNAJEM:

- M-3, Kwadrat, 64 m kw., parter, c.o. miejskie, komfort, 1.000 zł
- lgkał, ul. Głogowska, 100 m kw., parter, c.o. miejskie, 800 zł

DZIAŁKI:

- Rokitki przy jeziorze, 10 działek, cena od 5 tys.
- Rynarce k. Lubina, 1,5 ha, przem.-mieszkalna, 38 tys.

GARAŻE:

- ul. Sudecka, ul. Kościuski po 13 tys.
- ul. Wrocławska, kanał, prąd, 12 tys.

GOTOWE PROJEKTY DOMÓW - 850 zł

Czynne pon.-pt. 10-17 oraz w pierwszą sobotę miesiąca



Biuro Nieruchomości

59-400 Jawor, ul. Legnicka 12a
pon.-piąt. 10-17
tel./fax 870-33-28

**CZŁONEK DOLNOŚLĄSKIEGO
STOWARZYSZENIA POŚREDNIKÓW
W OBROBIE NIERUCHOMOŚCIAMI**
Duży wybór nieruchomości
wiejskich i rekreacyjnych

30804g



NIERUCHOMOŚCI

Ewa Głowska

- rzeczoznawca majątkowy

Legnica
RYNEK 38/4
tel. 86-269-67, 86-294-58



LICENCJONOWANA
AGENCJA
NIERUCHOMOŚCI
„COMPLEX”
inż. Mieczysław Dymyt

LEGNICA

UL. JAWORZYŃSKA 31/35
TEL./FAX 86-263-65, 86-266-73

RYNEK 27

TEL./FAX 85-12-109, 85-12-119

e-mail:

complex@complex.legnica.pl
http://www.complex.legnica.pl



„J&B Nieruchomości”

Jacek Beńko

ul. Złoty, 87 (budynek NOT)
59-220 Legnica, tel./fax (076) 86-265-41

Czynne poniedziałek
- piątek od 8 do 16

ZAPRASZAMY

20338g

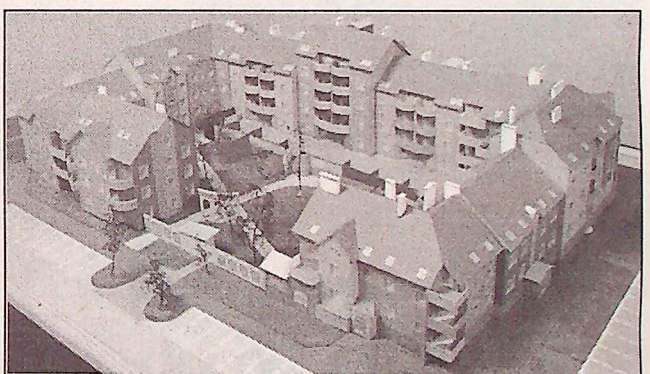


LEASING
&
BIURO NIERUCHOMOŚCI
www.jama.pl

**LEASING ... nowe i używane środki trwałe m.in.
samochody, komputery, systemy grzewcze, pawilony i hale
NIERUCHOMOŚCI ... ogłoszenia i prezentacja w internecie
domy, mieszkania, grunty, obiekty komercyjne**

Legnica ul. Młynarska 7, tel/fax 076/86 232 11

e-mail: marketing@jama.pl



„MODERNBUD” Legnica



sprzedaje

nowo budowane mieszkania

* ul. Roosevelta 11 w Legnicy - ostatnie mieszkanie dwupokojowe do odbioru od zaraz

* ul. Grota Roweckiego, os. Piekary w Legnicy
Zabudowa wielorodzinna z mieszkaniami: jednopokojowymi, dwu-, trzy- i czteropokojowymi; lokalami usługowymi na parterze z miejscami parkingowymi pod budynkiem.

Do odbioru od zaraz - mieszkania dwupokojowe

Termin zakończenia całej zabudowy - VI 2001 r.
POMOC W UZYSKANIU KREDYTU

Buduj z nami!

**MIESZKANIA NA WYNAJEM - ULGA PODATKOWA
w 2000 Roku - 154.000 zł**

ul. M. Reja w Legnicy - mieszkania jedno- i dwupokojowe

Informacje: Przedsiębiorstwo Budowlane
MODERNBUD Sp. z o.o.
59-220 Legnica, ul. Piastowska 20a
tel. (076) 86-280-83, 86-280-82
w godz. 8-16

LEGMAR

59-220 Legnica ul. Piłsudskiego 24
tel. (076) 85 63 962

MINIOSIEDLE
WROCLAW
OLĄSZYN

KUP MIESZKANIE

ZAMIAST WYNAJMOWAĆ

Lokale mieszkalne we Wrocławiu przy ul. Parafianej 69a
o powierzchni 38 - 62 m², termin odbioru: grudzień 2000



**ULGA
BUDOWLANA**

nieruchomości

Gwiazdy mówią

- BARAN (21.03-20.04)**
Nadchodzący tydzień nie będzie łatwy. Wiele spraw wymaga załatwienia właśnie teraz. Musisz wykazać się logicznym myśleniem i odpornością na stres. Możesz liczyć na wsparcie Wodnika. Pod koniec tygodnia spotkanie ze starym przyjacielem, który ma dla ciebie miłą niespodziankę.
- BYK (21.04-20.05)**
Nadszedł czas, by zmienić poglądy i przyznać rację innym. Uporem w pracy niczego nie zyskasz. Nie obawiaj się nowych obowiązków, bo dasz sobie radę. Kłopoty rodzinne zmobilizują cię do podjęcia ważnych decyzji. Pomyśl o zdrowiu.
- BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)**
Zawsze wiesz, jak wybrnąć z kłopotliwej sytuacji. Tym razem będzie podobnie. Włóż więcej wysiłku w sprawy zawodowe. Twój urok nie działa na wszystkich, więc lepiej będzie, jak wykażesz się intelektem. Najbliższa osoba bardzo tęskni za tobą.
- RAK (22.06-22.07)**
Nareszcie zmiany na lepsze. W nadchodzącym tygodniu wydarzy się coś, od czego zależy twoja pozycja w pracy. Potrafisz działać szybko i sprawnie, wykorzystaj to i postaw na swoim. W rodzinie mały kłopot związany ze straszną osobą.
- LEW (23.07-22.08)**
Jesteś bardzo pewny siebie. Nie tolerujesz sprzeciwów, co bardzo komplikuje życie innym. Pomyśl, zanim zaczniesz osądzać postępowanie najbliższych. Jeśli nie znajdujesz satysfakcji w pracy, zacznij szukać innej. Koniec tygodnia nareszcie spokojniejszy.
- PANNA (23.08-22.09)**
Nie poddawaj się przeciwnościom losu. Masz w sobie tyle siły, że sprostasz nawet największym wymaganiom. Musisz zacząć wierzyć w siebie. Twój partner zawsze będzie cię wspierał. W domu nareszcie skończy się choroba kogoś bliskiego.
- WAGA (23.09-22.10)**
Wszystkie sprawy idą po twojej myśli. Jednak do absolutnego zwycięstwa jeszcze daleko. Musisz uzbroić się w cierpliwość i nie dzielić skóry na niedźwiedziu. Twoje zawodowe spotkanie nie wypadnie najlepiej. Wszystko przez Ryby, które czekają na każdy twój błąd.
- SKORPION (23.10-22.11)**
Masz sprzyjający układ planet. Nawiązane znajomości i złożone oferty zainicjują nareszcie przynosić efekty. W miłości cisza przed burzą, która może rozpętać się już w przyszłym tygodniu. Zaplanuj romantyczną kolację i wyjaśnij nieporozumienia.
- STRZELEC (23.11-21.12)**
Niepotrzebnie zamartwiasz się kłopotami w pracy. Powinieneś się już przyzwyczaić do tego, że nie wszyscy ci sprzyjają. Już wkrótce wszystko się wyjaśni i powróci dobra atmosfera. W piątek możesz otrzymać dobrą wiadomość. Nie zwlekaj z odpowiedzią.
- KOZIOROŻEC (22.12-19.01)**
Rozpoczyna się bardzo ważny okres w twoim życiu. Gra idzie o twoją pozycję zawodową. Postaraj się wyjaśnić wszelkie zarzuty. Zrób to jednak spokojnie i dyplomatycznie. Nie zaniedbuj rodziny i nie stawiaj spraw osobistych na drugi plan. Twój przeciążony organizm domaga się odpoczynku.
- WODNIK (20.01-18.02)**
Więcej pogody ducha! Początek jesieni wcale nie musi być szary i nudny. Jeśli wykażesz inicjatywę, twoi znajomi, a przede wszystkim ukochana osoba, będą szaleć za tobą tak jak podczas wakacji. Kieruj się rozsądkiem. Najpierw obowiązki, potem przyjemności.
- RYBY (19.02-20.03)**
Kolejne dni pełne pracy, ale i satysfakcji. Ostatnio wykazałeś się zaradnością, której zazdrościsz ci nawet wrogowie. Idź więc za ciosem i zaprezentuj swoje propozycje. Powinny zostać zaakceptowane. W domu miła atmosfera. Zrewanżuj się bliskim za ich wyrozumiałość.

ciastko z piany	podaje ją Azor	placówka udzielająca wiz	część sęła	kwitnie tylko raz	porażenie serca, mózgu	skaza moczowa	aliaż metali	kruszywo
nowa wersja filmu	rytua artysty		pracownik naukowy			wargi	pieczeń rzymska	
6			dwu-kolowa łaczka					defekt
ofiara, datek				10	obsługuje chorych			3
					okręt patrolowy		tucznik	
			miara pereł				wśród marynarzy	
małpi przysmak	model budowli	techn. spoina			kobieta fatalna			potrójna korona papieska
spis dań		stopień czcionki			krasula			tor wyścigu
dawne słowo honoru			przy butach taternika	8		At dla chemika		
			nacięcie		"strzał" koszykarza			wieżenie w dawnej Rosji
		9					rodzaj gry w karty	
naszyjnik acani			prosperity				pod zapamiętaniem	
			duża papuga					
draka	orzeł lub kania				głos Bernarda Ładysza	autobus bratanków		18
	wielkość stała	17				jednostka masy		
			grządka kwiatowa	2			np. chłosta	
małe opakowanie			klub z Torunia				zbiór, opryszek	
dyskusja w TV					nawala łalarska			statek skazanców
					zwolennik			żeruje na kapusie
			pan dla Zagłoby			rodzaj pieczywa		11
			konnica			ruczaj, rzeczka		
siedmio-milowy w bajce	przezrocze w ramce				teren w skali			wieszający znak
	konfederacja	4			metal antykorozyjny			glupiec pot.
			klucz do wiedzy					15
			szklarz go wciska			prze-woźne dla Charona		
imperatyw					bije karcianego asa		rozgrywka piłkarzy	
kusa spódnica								
			wymarły dront	7		polski taniec ludowy		
dychawica oskrzelowa		13			zmierzch		ani guzik, ani suwak	

Litery z krątek ponumerowanych utworzą rozwiązanie – przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

LEGNICA



OGÓLNOPOLSKA SIEĆ SKLEPÓW AGD I RTV

AGD-RTV SKLEP

MEGASAM i p.

ul. Najśw. Marii Panny 9
tel. 86-290-81

ul. S. Czarnieckiego 35

tel. 85-638-88

AGD-RTV SKLEP

al. Rzeczpospolitej 51/53
tel. 85-457-12

Nagrodą za rozwiązanie krzyżówki z nr. 40. jest
APARAT FOTOGRAFICZNY

SZCZEROŚĆ TO OTWARTOŚĆ SERCA
- tak brzmi rozwiązanie krzyżówki nr 36.

Nagrodę otrzymuje
KRZYSZTOF KUBACZ
z Legnicy

Nagrodę - RADIOMAGNETOFON
- można odebrać
w sklepie AGD-RTV AVANS
w Legnicy przy al. Rzeczpospolitej 51/53.

Na rozwiązanie krzyżówki z nr. 40. czekamy do 18 października 2000 r.
Hasła prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych
z naklejonym kuponem pod adresem:
Redakcja „Konkretów”, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145,
59-220 Legnica.

Kupon 40



TYGODNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ: Grzegorz Chmielewski, Paweł Jantura, Włodzimierz Kalski (sekr. red.), Wincenty Kołodziej (fotoreporter), Maria Kuncajtis, Mariusz Lalewicz, Joanna Michalak, Krystyna Nikończuk (zast. red. nac.), Dorota Nyk, Grzegorz Spata (fotoreporter), Marek Szpyra (red. nac.), Jadwiga Wardach (kier. oddziału w Lubinie), STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Zygmunt Broniarek, Artur Guzicki, Maciej Izyski, Zbigniew Jakubowski, Paweł Jurczyk, Nikodem Mielcarek, Piotr Piluk (Łódź), Mieczysław Pytel, Edyta Wieczorek (Bolesławiec), Robert Wierzbicki (Chojnów), Rafał Wyciszewicz (fotoreporter). ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, telefaks 86241-46. Telefony: red. nac. 86241-46, zast. sekr. red. 86241-49, publicysty, fotoreporter 856-02-26, biuro ogłoszeń i reklam 856-51-29 - kierownik Danuta Zapart. ODDZIAŁ W GŁOGOWIE: 67-200 Głogów, ul. Wojska Polskiego 9 (hotel biuro ogłoszeń i reklam 856-51-29 - kierownik Danuta Zapart. ODDZIAŁ W LUBINIE: 59-300 Lubin, ul. „Interferie”, tel. 835-39-14. ODDZIAŁ W BOLESŁAWCU ul. J. Daszyńskiego 29, tel. (075) 734-16-03. ODDZIAŁ W TORUNIU: ul. Dąbrowskiego 20, I piętro, tel. 8444-185. BIURO OGŁOSZEŃ W ŁÓDZI: Rynek 1, tel. 87-83-778. Materiałów nie zamówionych nie zwraca. Odrodzenia 20, I piętro, tel. 8444-185. BIURO OGŁOSZEŃ W ŁÓDZI: Rynek 1, tel. 87-83-778. Materiałów nie zamówionych nie zwraca.

my. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeł, wystąpień, oświadczeń, listów itp. WYDAWCA: Śląski Dom Wydawniczy MEDIA & PRESS Spółka z o.o., 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, tel. 86241-46, 86241-49, fax 86241-46. Konto bankowe: Kredyt Bank PBI Oddział Legnica nr 15001504-400611-12150001192, Cuprum-Bank S.A. Oddział Legnica 16901049-15730-27011-1. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godz. 8-16, tel. 856-51-29; w Głogowie - tel. 835-39-14. Za treść ogłoszeń i tekstów sponzorowanych redakcja nie odpowiada. Informacji o prenumeracie udziela oddział „RUCH” SA. Prenumeratę zagraniczną przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, 00-950 Warszawa, ul. Torowa 28, konto nr PBK XIII Oddział Warszawa 37004-1195-139-14. Korekta: Monika Pakula, Honorata Rajca. Komputerowe łamanie i skład: Małgorzata Prus, Beata Gwizdała. Dział kolportażu: 14. Boleśław Kubik, Dorota Zagrobelna (86-299-25) Druk: Słowo-Druk Ltd., 51-501 Wrocław, ul. Swojczycka 38e, tel./fax (071) 348-72-90.



PL ISSN 0137-4680, NR Indeksu 362727



Środowisko niebezpieczne

Kampania prezydencka na szczęście już się zakończyła. Kilka rzeczy mnie w niej zdziwiło. A najbardziej prawie zupełny brak tematyki ekologicznej. Tak jak byśmy żyli znów w czystym i zdrowym środowisku. Prezydent odpowiada za sprawy bezpieczeństwa narodu. Uważam, że pojęcie to obejmuje nie tylko czołgi, samoloty i działa, ale też stan powietrza, wody i ziemi. Tymczasem żaden z kandydatów nie wypowiadał się na te tematy. Być może potraktowano sprawę za załatwioną? Wszak mamy ministra środowiska, mamy inspektoraty wojewódzkie, sanepid, wydziały ochrony środowiska u wojewody i marszałka województwa, działają organizacje ekologiczne. Na końcu można postawić pytanie - no i co z tego?

Jest bowiem wiele sytuacji, zdarzeń i przypadków świadczących o tym, że żyje się nam w naszym naturalnym środowisku coraz mniej bezpiecznie, chociaż ekologiczni urzędnicy uparcie twierdzą, że przekroczeń norm zanieczyszczeń nie ma. Wystarczy tylko powiedzieć o natężającym się ruchu samochodowym. Np. dlaczego tak wlecz się sprawa budowy obwodnicy zachodniej Legnicy, skoro pierwsza łopata miała być wbita w grunt jeszcze w wakacje? Już dziś należałoby rozpatrzyć sprawę wyłączenia z ruchu samochodowego całego terenu w obrębie tzw. małej obwodnicy legnickiej, bo wylęwy i hałas samochodowy zatruwają ludzi i każdy metr terenu w sposób zastraszający.

Dobrymi wynikami ochrony środowiska chwali się KGHM. Tymczasem wystarczy w czasie weekendu przejechać obok legnickiej huty, żeby stwierdzić, iż urzędowy optymizm nie musi mieć wcale oparcia w rzeczywistości. Ta bowiem na sporym odcinku śmierzdi. Podobnie jest z legnicką oczyszczalnią ścieków.

Kiedyś bardzo aktywnie zabiegały o czystość środowiska organizacje ekologiczne. Ostatnio walczyły ostro z budową spalarni odpadów w Osetnicy i hipermarkatu Hit na legnickich Piekarach. Ale chyba się wystrzelały. Bo ostatnio słuch o nich prawie zaginął. A pole do popisu mają ogromne - choćby sprawy ochrony akwenów w Rokitkach, Koskowicach, Jaśkowicach, czystości rzek... Kandydaci na pierwszego prezydenta XXI wieku w Polsce problemy ekologii zbagatelizowali. Ale to nie znaczy, że tych problemów nie ma.

Adam Spychała

Gargamel na rogatkach

Nieźle musiało mózgiem zawirować, skoro ostatni dzień urlopu postanowiłem spędzić w Legnicy. Im dłużej mnie w tym mieście nie ma, im rzadziej mam okazję tu być, tym te sentymentalne podróże przyjemniejsze.

Od autostrady widać nowe w strefie specjalnej. Im dalej w miasto, tym nowych drobiazgów więcej: tu chodnik pod platanami wreszcie równy, tam nowa stacja benzynowa, ulica EnEmPe (Najświętsza Mario Panno, wybacz radnym wazelinarstwo) wreszcie ma dwie strony. Najlepsze zaś są rude kity wiewiórek na trawnikach przed Rezydencją.

Rozkosze wieku średniego to między innymi posiaduchy z piwkiem na restauracyjnym tarasie. Biznesmeni biesiadują osobno. Nie ma przypadkowego sąsiedztwa, łatwo wmościć nawet, że jest się we własnej rezydencji. Ale nawet tu nie uniknie się skojarzeń politycznych! I owszem, kandydaci w Rezydencji też biesiadowali.

Wydaje się, że willa ma ludzką skalę, której brak współczesnym siedzibom, że jest harmonijna, ale... zaczyna się od wyrazu kolumnady przy tarasie, kutego żelaza. Jeżeli te ostre, surowe formy zacząć zestawiać ze słodkimi motywami obić ścian, jeżeli sprawdzić się na starych fotografiach, że dzisiejszy stan to i tak nic, w porównaniu z tamtym natłokiem obrazów i bibelotów, to ma się pewność, że dawni właściciele zbudowali najszykowniejszą rezydencję w mieście, ale ich ambicje i tak sięgały dalej. Dlatego zmieścili w niej pałac trzy razy większy, z różnorodnością wystroju większą niż rozmiary całego obiektu.

Nie byłaby jednak powojenna Legnica Legnicą, gdyby nie wycięła architektonicznego Gargamela nad Gar-



gamele. Wycieczki należy tu wozic, bo nie wszyscy z autostrady zjadą do miasta ulicą Jaworowską, gdzie na rogu z Nowodworską zobaczą nowoczesną stację benzynową postawioną nie gdzie indziej, tylko na pałacowym podwórku. Tylm, bo tylm, ale jednak nie wielka płyta, a tu pod samymi oknami zajazd dla koni mechanicznych.

Wyjechałem wcześniej niż gospodarze się spodzielali, ponaglały mnie obowiązki i bilet w kieszeni. Bez aluzji, oczywiście, bilet kolejowy w kieszeni nabrał wymowy politycznej dopiero nazajutrz. I nie w Legnicy.

Maciej Zalewski

Koreański „parytet” w Sydney



Tadeusz Olszanski z „Polityki” napisał książkę „pod Sydney” pt. „Osobista historia olimpiad” (Krajowa Agencja Wydawnicza), której promocja odbyła się 19 września. W książce tej znajduje się opis zadziwiającego wydarzenia, które zaszło w 1980 roku na olimpiadzie w Moskwie. Jak wiadomo, została ona częściowo zbojkotowana przez Zachód ze względu na

inwazję radziecką w Afganistanie w grudniu 1979 roku. Na tej olimpiadzie Węgry miały dwóch świetnych oszczepników - Istvana Paragi i Miklosa Nemetha, a Finlandia - Hannu Siitonena. Wszyscy oni rzucali wspaniale, ale przegrywali - i ostatecznie przegrali - do dwóch zawodników radzieckich - Dainisa Kuli i Aleksandra Makarowa. Ci, chociaż „topornie” rzucali, jednak o 10 metrów dalej. Co się okazało? „Ile-koć na wybiegu stawali Kula i Makarow - pisze Olszanski - tylekroć otwierano bramę znajdującego się z nimi tunelu pod trybunami. I wtedy powstawał prąd powietrzny, po prostu przeciąg, bo główny, stale otwarty tunel, znajdował się dosłownie na przekątnej”. Innymi słowy, przeciąg pchał oszczepy.

o propos olimpiad. Ambasador Kolumbii w Polsce, L.G. Grillo-Olarie, wydał 19 września przyjęcie z okazji zakończenia misji w Warszawie przez jego przyjaciela, ambasadora Algierii, Amara Belani, który dał się poznać jako aktywny rzecznik reform w swoim kraju i współpracy polsko-algierskiej. Na przyjęciu spotykam ambasadora Republiki Korei, czyli Korei Południowej, Jung Il Oh'a, który rozszerza znaną relację z uczestnictwem wspólnej delegacji obu Korei w uroczystości inauguracyjnej w Sydney. Oto reprezentacja Korei Północnej liczyła 90 zawodników, zaś Południowej - 390. Ale we wspomnianej uroczystości brali udział zawodnicy z obu Korei - po równo, czyli po 90 zawodników. Był to gest ze strony Południa, mający na celu dalsze zbliżenie obu państw.

Zygmunt Broniarek

plus radio ZAPRASZA

W SAMO POŁUDNIE - NAJPIERW STRZELAM, POTEM PYTAM. B. RYMANOWSKI

POKAZEMY CI, JAK BYŁO NAPRAWDĘ. „MOT NA CLARONCE”

I REALLY LIKE THIS PIOSENKA „DAVID FOR SHIR”

KLAWO TEST „JANE ARDY”

ZE SWIETNYMI PO IMIENIU!

LEGNICA

102.6 FM

„SZALEŃCY PANIA BOGA”

www.konkrety-legnica.pl

Konkrety w sieci - Podręcznik

File Edit View Go Commanders Help

Reload

Bookmarks Location File X

Instant Message WebMail

ora jutro w sobotę

KONKRETY

Aktualności Informator

Michał Kina 292

Okladka

Legnica Czek

Ten rejs morski

Empik poleca

Zacznijmy od nowości literatury sensacyjnej. Wydawnictwo Amber proponuje dwie powieści. Są to Brenda Dubois „Dzień odrodzenia” oraz Sidneya Sheldona „Operacja „Sąd Ostateczny”». W pierwszej z nich mamy do czynienia z sytuacją „co by było, gdyby...”. Wyobraźmy sobie, że kryzys kubański w 1962 roku zakończył się wybuchem wojny nuklearnej. Związek Radziecki został zniszczony, a Stany Zjednoczone przestały być mocarstwem. Jest rok 1972, dziennikarz z Bostonu prowadzi śledztwo w sprawie tajemniczych zgonów wysokich urzędników przedwojennej administracji. To tylko punkt wyjścia do tej pasjonującej powieści. „Operacja „Sąd Ostateczny”» to znakomita opowieść wykorzystująca pomysł jakby rodem z serialu „Z Archiwum X” - operacji rządu Stanów Zjednoczonych mającej na celu ukrycie kontaktu z obcą cywilizacją.

Znakomita międzywydawnicza seria „Kanon na koniec wieku” proponuje „Sto lat samotności” Gabriela Garcii Marqueza oraz „Władcę pierścieni” J.R.R. Tolkiena. Pozycji tych chyba nie musimy zachwalać. Wydawnictwo Zysk i S-ka w serii „Kameleon” oferuje nową powieść autorki „Wszędzie małe ołtarzyki”. Rebecca Wells w powieści „Boskie sekrety siostrzanego stowarzyszenia Ya-Ya” nawiązuje nieco do pomysłu innej amerykańskiej autorki - „Smażonych zielonych pomidorów”. Robi to jednak na swój sposób, sposób bardzo udany. Trumana Capote’a, autora tak znanych książek jak np. „Śniadanie u Tiffany’ego”, „Harfa traw” czy „Z zimną krwią” również nie trzeba przedstawiać. Wydawnictwo Prószyński i S-ka wydało jego ostatnią książkę - „Spełnione życzenia”. W jej dokończeniu przeszkodziła śmierć autora, lecz mimo to książka jest naprawdę godna uwagi. Są to wspomnienia Trumana Capote’a, pełne znakomitych, niesłychanie złośliwych uwag o wielu znanych postaciach.

Na półkach „Empiku” pojawił się nowy tom wierszy Czesława Miłosza „To” (wyd. Znak). Tom uznany za ważne wydarzenie literackie. Zainteresowanym egzotycznymi religiami polecam pracę M. Deven „Bogowie haitańskiego Wudu” (wyd. A), znakomity opis owej haitańskiej religii, przedstawionej tu w sposób obiektywny, jakże różny od obrazu owej religii w trzeciorzędnych horrorach.

Sklepy Empiku w Legnicy i Lubinie zapraszają

- Legnica, Rynek 33
tel. 852-22-00, 851-26-03
- Lubin, ul. Armii Krajowej 25
tel. 844-25-02, 847-86-32

Zanim pójdziesz na zakupy

Kupuj z Zyskiem

produkty	markety		sklepy detaliczne			
	Real ul. Fabryczna	EKO Iłomsko	Savia ul. Najświę. Marii Panny	MEGASAM ul. Najświę. Marii Panny	Targowisko ul. Partyzantów	Delicje Rynek
Chleb 0,60 kg	1,45	1,45	1,64	-	1,45	1,35
Mleko 2,0 % karton - 1 l	1,81	1,45 1,5%	1,89	2,13	2,05	1,45
Kefir 450 ml	1,10	1,29	1,49	1,41	1,10	1,00
Masło 200 g	2,19	2,15	2,29	2,62	1,80	1,78
Ser żółty 1 kg	14,99	11,85	12,59	15,30	13,00	11,95
Serek topiony	0,90	1,35	1,30	1,10	1,30	1,00
Papryka czerwona 1 kg	2,90	3,19	3,79	3,90	3,00	-
Jabłka 1 kg	1,20	1,65	1,04	1,50	1,40	-
Gruszki 1 kg	-	1,25	-	-	2,20	-
Cukier 1 kg	3,19	2,89	3,49	3,60	3,30	3,20
Majonez 500 ml	1,85	2,35	-	-	3,50	2,40
Kasza jęczmienna 1 kg	1,59	-	1,64	1,52	1,80	1,00
Kawa cappuccino 100 g	1,89 130 g	1,99	1,60	-	1,80	1,69
Piersi z kurczaka 1 kg	11,50	11,49	-	-	12,75	13,00
Sok pomarańczowy karton 1 l	1,69	1,85	2,99	4,22	2,65	2,40

Rodzaj paliwa		94	95 U	95 Pb	98 Pb	ON	gaz
LEGNICA	ELBA ul. Ziota	3,18	-	3,18	-	2,80	-
	CPN ul. Spokojna	3,21	3,21	3,21	3,51	2,84	1,55
	DEX ul. Piłsudskiego	-	3,22	3,22	3,52	2,85	1,55
	CPN ul. Chojnowska	-	3,23	3,23	3,53	2,85	1,55
LUBIN	STATOIL ul. Piłsudskiego	3,23	3,22	3,22	3,53	2,79	-
	BP ul. Jana Pawła II	-	3,22	3,22	3,53	2,81	1,55
	BAUSTYL ul. Curie-Skłodowskiej	-	3,18	3,18	-	2,74	-
GŁOGÓW	BP ul. Koszaka	-	3,22	3,22	3,53	2,82	1,55
	CPN pl. 3 Maja	3,22	3,22	3,22	3,53	2,82	-
JAWOR	Dansztof ul. Kuzienicza 17	3,23	-	3,23	3,52	2,83	-
	STARTER -AKU ul. Kuzienicza 9	3,19	-	3,19	-	2,79	-

Jaworscy akrobaci na ME

Kilka miesięcy temu w rozmowie z „Konkretami” Sławomir Miłoch, szkoleniowiec akrobatów w klubie Victoria Jawor, zapewniał, że jego podopieczni w tym sezonie postawili przed sobą bardzo ambitne zadania, sięgające nawet medali mistrzostw Europy. Jak się okazuje, jaworscy akrobaci w tym sezonie zdominowali niektóre akrobatyczne konkurencje. Najważniejszym sprawdzianem polskich akrobatów był finał Pucharu Polski rozegrany w katowickiej hali AWF.

Na starcie stanęło ponad 300 sportowców, a poziom imprezy bardzo wysoko ocenił Bogusław Sułkowski, prezes Polskiego Związku Akrobatyki Sportowej: „Jestem pod wrażeniem sportowych umiejętności chłopaków z Jawora. To od lat mocny ośro-

dek, ale teraz o sile sekcji Victorii decydują nie tylko seniorzy, ale coraz mocniej napierają młodsi zawodnicy - komplementował jaworzan szef polskich akrobatów.

Już pierwsza konkurencja - skoki na trampolinie w klasie mistrzowskiej - była „grą do jednej bramki” Wiesława Haczkiwicza. Wiesiek zdobył 105,10 punktów i zajął pierwsze miejsce, wyprzedzając o dwa punkty klubowego kolegę, Arkadiusza Pilcha.

Trzeci zawodnik - Czyż z Poznania nie był w stanie przekroczyć 100 pkt. Skoki synchroniczne stały pod znakiem dominacji jaworzan. Wygrał ponownie Haczkiwicz, którego partnerem był wspomniany zawodnik z Poznania - Krzysztof Czyż. Ta para występuje w mistrzostwach Europy.

Kolejne medalowe miejsca zajęli „rodowici” jaworzanie. Drugie miejsce przypadło parze - Patryk Szczepaniak i Łukasz Tomaszewski, a trzecie - Arkowi Pilchowi i Konradowi Bojakowskiemu. Uzupełniając listę katowickich sukcesów jaworskich akrobatów, dodajmy, iż w klasie I drugie miejsce zajęła para jaworzan: Mirosław Pyznar i Mariusz Faldarz. W klasyfikacji drużynowej w skokach na trampolinie triumfowała Victoria Jawor, której zawodnicy zgromadzili łącznie 483 pkt., wyprzedzając ASZ AWF Poznań i Stal Rzeszów.

Trzy czwarte reprezentacji Polski na ME w holenderskim Eindhoven rozpoczynające się już 16 października stanowić będą zawodnicy z Jawora. Powołanie do reprezentacji otrzymali: Wiesław Haczkiwicz, Arka-

dusz Pilch, Łukasz Tomaszewski, Konrad Bojakowski i Patryk Szczepaniak. Czy nasi sportowcy, a zwłaszcza Haczkiwicz, pokuszają się o zdobycie złotego medalu?

Najgroźniejszym rywalem Wiesława będzie Rosjanin Aleksander Moskalenko, który tak dobrze startował na Igrzyskach Olimpijskich w Sydney - uważa trener Miłoch. - Na kilku zawodach Haczkiwicz prezentował się lepiej od Rosjanina. Wiemy, że na bardzo poważnych zawodach Wiesiek spala się psychicznie, chociażby na mistrzostwa świata. Wówczas odległa lokata pozbawiła go szansy na wyjazd do Sydney. To niepowodzenie mocno go zmobilizowało. Jeżeli da sobie radę z psychiką, to od strony sportowej jest w stanie sięgnąć po złoty medal i to zarówno indywidualnie, jak i w synchronie.

Już za kilkanaście dni się okaże, czy Jawor będzie miał złoty medal mistrzostw Europy.

(jak)

Bal wszystkich świętych

LUBIN Budka Suflera już za tydzień (w czwartek, 12 października) wystąpi z koncertem w hali Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lubinie przy ul. Legnickiej. Będzie to kolejna impreza promująca najnowszy płytę zespołu „Bal wszystkich świętych”. Początek o godz. 19. Obowiązują bilety.

(lama)

Jesień seniora

LUBIN Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Lubinie jest organizatorem imprez, które odbywają się w ramach październikowych obchodów Dni Seniora. W ubiegły piątek, specjalnie dla osób starszych, wyświetlono w kinie „Muza” film „Księga wielkich życzeń”. W sobotę na lotnisku odbył się festyn rekreacyjny. W niedzielę w kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej odprawiono mszę świętą w intencji osób starszych.

Na tym jednak nie koniec. Już na najbliższą niedzielę (8 października) w Domu Dziennego Pobytu przy ul. Sienkiewicza zaplanowano spotkanie z piosenką biesiadną. Wszystkim seniorom życzymy miłej zabawy.

(lama)

Rower inaczej

BOLESŁAWIEC W sobotę, 7 października, MOSiR organizuje „Rowerowy Tor Przeszkód”. Swoich sił w nietypowej jeździe na rowerze spróbować mogą dzieci i młodzież ze szkół podstawowych i gimnazjów. Impreza rozpocznie się o godzinie 11 w Ośrodku Wodno-Sportowym przy ulicy Spacerowej. Szczegółowych informacji udziela dział organizacji imprez pod telefonem (075) 732 2315.

(ka)

Raj teatromanów

BOLESŁAWIEC W sobotę, 7 października, o godz. 18, w Teatrze Starym odbędzie się kolejne spotkanie z cyklu „Wieczór w Teatrze”. Miłośnicy Melpomeny obejrzą trzy sztuki. Występujący gościnnie Teatr „Antrakt” z Wałbrzycha przedstawi „Grę o róży” w reżyserii Grzegorza Stawiaka, a aktorzy z Bolesławca pokażą jednoaktówkę Sławomira Mrożka „Lis Filozof” w reżyserii Tomasza Mielocha i etiudę „Bez tytułu” w reżyserowanej przez Martę Jowczuk.

(ka)

Literackie uczyły

LUBIN Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” w ubiegły czwartek zainaugurował cykl wieczorów przy książce fonicznej, pod nazwą „Biesiady literackie”, przeznaczony dla młodzieży szkół średnich. Celem spotkań, które mają charakter warsztatowy, jest wymiana opinii i wrażeń na temat prezentowanych utworów. Ostatnio młodzież wysłuchała nagrania książki Jonathana Carrola „Poza ciszą” w wykonaniu aktora Ryszarda Nandrowskiego. Dziś (5 października) o godz. 19 w kawiarni „Piwnica” odbędzie się kolejne spotkanie z tego cyklu.

(lama)

Biała kolekcja

JAWOR Szable, pałasze, bagnety, tasaki, szpady – łącznie 60 eksponatów będzie można obejrzeć na wystawie zatytułowanej „Broń biała żołnierza polskiego w XIX i XX wieku”. Ekspozycję zorganizowało Muzeum Regionalne w Jaworze w oparciu o bogatą kolekcję jednego z jaworzan.

Otwarcie odbędzie się dzisiaj o godz. 17, a białą broń będzie można oglądać aż do końca grudnia, codziennie (oprócz poniedziałku i wtorku) od godz. 10 do 16.

(emka)

Alchemia jazzu



Fot. DOROTA NYK

Tomasz Stańko był największą gwiazdą tegorocznego festiwalu.

GŁOGÓW Tomasz Stańko i jego kwartet (Marcin Wasilewski - fortepian, Sławomir Kurkiewicz - kontrabas i Michał Miśkiewicz - perkusja) przyciągnął najwięcej publiczności. Sala MOK-u była pełna w trakcie galowego koncertu XVI Międzynarodowych Głogowskich Spotkań Jazzowych w piątek, 29 września. Można było posłuchać muzyki na światowym poziomie. Przed Tomaszem Stańko zagrał Jazz Band Ball Orchestra z czarnoskórą wokalistką Janice Harrington. Obok nich, na koncercie galowym zagraли Fuasi & Ensemble z USA, którzy zaprezentowali oryginalne kompozycje członków zespołu oraz utwory innych kompozytorów.

Objawieniem festiwalu była bardzo młoda, ale zbierająca ogromne pochwały i największe nagrody, grupa „Alchemik”. Znana m.in. z tego, że w przeszłości grali z nią bracia Golcowie. Zespół wykonuje przeważnie własne utwory. Potrafił rozbawić nimi publiczność. Szkoda, że w czwartek, kiedy występował „Alchemik”, sala MOK-u była tylko w połowie wypełniona.

Najweselej było w sobotę na II Głogowskiej Edycji Blues Brothers Day. Ten element festiwalu wymyślił wrocławski dziennikarz Zdzisław Smektała, który prowadził koncert. Cześć widzów ubrała się w czarne spodnie na szelkach i kapelusze oraz białe koszule. Najbardziej odważni tańczyli pod sceną, gdy grała Poznań Orkiestra, a Jan „Izba” Izbiński śpiewał przeboje z filmu „Blues Brothers II”. W tym koncercie wystąpiła także rewia dziecięca „Graffiti”, ze specjalnie przygotowanym programem.

(don)



Czeski zespół Savle Mece na spotkaniu z prezydentem w Urzędzie Miasta.

Po Mszy tort



Fot. JULIAN ZAWISZA

Pomysłodawca imprezy i organizatorzy zmagają się z urodzinowym tortem. Od lewej Marian Skowron, Krystyna Kunecka, Stanisław Moryto.

LEGNICA Cztery dni trwało jubileuszowe XV Conversatorium Organowe w Legnicy. Inicjator imprezy, Stanisław Moryto, specjalnie na tę okazję skomponował Mszę legnicką. Muzyk z Warszawy, były rektor Akademii Muzycznej, przed piętnastu laty powołał tę imprezę w naszym mieście, między innymi ze względu na szczególnie brzmiące organy w kościele Mariackim. Jubileuszową Mszę legnicką wykonał na organach Andrzej Chorościński, profesor Akademii Muzycznej w Warszawie, śpiewał legnicki Madrygal.

Przez wiele lat organizacją imprezy zajmowało się Legnickie Towarzystwo Muzyczne, a konkretnie Marian Skowron, później Krystyna Kunecka z Legnickiego Centrum Kultury.

(nik)

„Ballada o Zakaczawiu”



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

LEGNICA W sobotę, 7 października, odbędzie się premiera najnowszego spektaklu przygotowanego przez legnicki Teatr im. Heleny Modrzejewskiej „Ballady o Zakaczawiu”. Tym razem na potrzeby spektaklu zaadaptowano pomieszczenia dawnego kina Kolejarskiego przy ulicy Łąkowej. „Ballada o Zakaczawiu” to pierwsza sztuka teatralna osadzona w legnickich realiach, opowiadająca o ludziach mieszkających w legnickiej „dzielnicy cudów”.

(aguz)

Francuskie ucztowanie

LUBIN Spektaklem „Brassens” w wykonaniu warszawskiego teatru „Rampa” rozpocznie się w Lubinie XVII Ogólnopolski Festiwal Piosenki Francuskiej. 20 października odbędzie się przesłuchania konkursowe pod okiem jurorów: Wojciecha Młynarskiego (przewodniczący), Manuela Blegera, Edwarda Sobczaka, Alberta Lickela (przedstawiciel ambasady RF), Barbary Podmiotko i Jacka Bończyka. Tego samego dnia wieczorem Manuel Bleger - muzyk, kompozytor i śpiewak należący do czołówki młodych francuskich wykonawców - zaprezentuje nowocześnie brzmiące ballady rockowe oparte na charakterystycznej dla piosenki francuskiej harmonice. Wieczór festiwalowy zakończy Ola Maurer, artystka „Piwnicy Pod Baranami”, recitalem francuskich piosenek.

W drugim dniu imprezy śpiewać będą tegoroczni laureaci, a także, zgodnie z tradycją festiwalu, wystąpią ubiegłoroczni zdobywcy Grand Prix w kategoriach profesjonalnej i amatorskiej: Jacek Bończyk i Berenika Ziąber. Imprezie towarzyszyć będą w galerii CK Muza dwie wystawy wrocławskiego fotografa Zdzisława Zielińskiego: „Z wakacji w Alzacji” i „Paris, Paris...”, dokumentujące obecność naszych rodaków w stolicy Francji. Festiwalowi towarzyszyć będą także projekcje filmów, m.in. „Taxi” Gerarda Piresa i „Wierność” Andrzeja Żuławskiego.

(dach)

Miasto	Kino	Tytuł	Prod./wiek	Data i godzina
LEGNICA	„Ognisko”	„Prymas. Trzy lata z tysiąca”	pol., I. 12	6-12.10 godz. 16; godz. 18
	„Piast”	„Zakazany owoc”	pol.	6-12.10 godz. 20
		„Duże zwierzę”		6-12.10 godz. 16 i 18
LUBIN	„Muza”	„Prymas”	pol., I. 12	5.10 godz. 16 i 18
		„Ostra jazda”	USA, I. 15	5.10 godz. 20, 7-12.10 godz. 18
		„Układ prawie idealny”	USA, I. 15	6-12.10 godz. 16
POLKOWICE	„Impresja”	„Jak ugryźć 10 milionów dolarów”	USA, I. 15	6-12.10 godz. 20
		DKF - „Blair Witsch Projekt”	USA, I. 15	10.10 godz. 18
		„Król sokółów”	pol.-słow., b.o.	5-6.10 godz. 8.15, 10.15, 12.15, 16
GŁOGÓW	„Jubilat”	„Gniew oceanu”	USA, I. 15	11-12.10 godz. 18, 20
		„Ostra jazda”	USA, I. 15	13-15.10 godz. 18, 20
		„Zakazany owoc”	USA, I. 15	8-12.10 godz. 16 i 20.30
		„Kumpel do bicia”	USA, I. 15	8-12.10 godz. 18.15

Odwiedź kino!

Czytelnik, który w czwartek jako pierwszy po godz. 12 zgłosi się do redakcji „Konkretów” w Legnicy przy pl. Katedralnym 2 z aktualnym numerem tygodnika, otrzyma dwa bilety ufundowane przez kino „Ognisko” na dowolnie wybrany film.

LEGNICA

WYSTAWY

Muzeum Miedzi - „Z dziejów prasy legnickiej”, „Legnickie pomniki”, „Miedź z kościoła, pałacu i dworu”, Stanisław Cukier „Rzeźba”, czynna do końca grudnia

Galeria Sztuki - „Współczesna biżuteria srebrna” ze zbiorów muzeum w Turynowie, czynna do 22.10; 10. Ogólnopolski Przegląd Malarstwa Młodych „Promocje 99”, czynna od 6.10 do 12.11

Legnicka Biblioteka Publiczna - „Szwecja - tradycje i przyszłość” - ilustracje i reprodukcje fotografii, czynna 5-30.10

IMPREZY

LCK - 9.10 godz. 18 Klub Miłośników Filmu - „Truman Show”

MCK - 5.10 ul. Mickiewicza 3; godz. 10, Kino lektur szkolnych-baśnie Andersena „Calinec”, ul. Mickiewicza 3; ul. Okrzei 9, godz. 10, Poranek Przedszkolaka „Smerfny Świat”, godz. 16 „Mój przyjaciel mis”, 6.10 ul. Rataja 24 godz. 16 Warsztaty plastyczne „Kolorowe latawce”, 7.10 ul. Mickiewicza 3 godz. 10 do 14 tenis stolowy, film, filatelistyka; 10.10 ul. Okrzei 9 godz. 14 Podsumowanie konkursu „Nie zapomnij o letniej przygodzie”; godz. 16 zajęcia plastyczne „Laurka dla naszej pani”; 11.10 ul. Okrzei 9 godz. 10, Olimpiada dla dzieci sprawnych inaczej

DK „Atrium” zaprasza do Klubu Seniora, Klubu Turystyki Górskiej „Watra”; Klubu Turystycznego „Krokus”, Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Nadzieja”, Stowarzyszenia Chorych na Stwardnienie Roziane, sekcji szachowej, tarca nowoczesnego, tenisa stołowego oraz kół akwaryjnych, plastycznych, lucznego, modelarskiego, grafiki i teatralnego. Informacje - tel. 856-11-61.

SDK „Kopernik” każdy poniedziałek i środa godz. 17 sekcja szachowa; każda środa godz. 16 Klub Badań Zjawisk Niezwykłych „Kontakt”; godz. 17 „Muzyczna zerówka”, każda środa i czwartek godz. 16 pracownia plastyczna

POMOC

Pogotowia: ratunkowe 999, straż pożarna - 998, policja - 997, Straż Miejska - 986, energetyczne - 991, gazowe - 992, wod.-kan. - 994, sieci ciepłownicze - 86-290-71, weterynaryjne - 855-00-98, drogowe - 954, dzwigiowe - 854-54-26

Szpital przy ul. Iwaszkiewicza 5, tel. 855-20-41 - oddziały: ginekologiczno-pojłożniczy, pediatryczny, okulistyczny, laryngologiczny, wewnętrzny, neurologiczny, kardiologiczny, chirurgiczny - ul. Murarska 5, tel. 86-221-01

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami (TOZ) przyjmuje zgłoszenia o przypadkach znęcania się nad zwierzętami, w każdą środę, w siedzibie przy ul. Roosevelta 1, trzecie piętro, w godz. 15-17.

TELEFON ZAUFANIA

Młodzieżowy Telefon Zaufania - 998, od poniedziałku do piątku w godz. 16-19.30

Telefon Zaufania AA - poniedziałek w godz. 17-19, tel. 86-219-80, czwartek w godz. 17-19, tel. 86-609-05

Telefon Zaufania Komendy Wojewódzkiej Policji - 852-59-97

Telefon Zaufania Komendy Głównej Policji (poważne przestępstwa, łamanie prawa przez policjantów) - 0-800-12-226

UZALEŻNIENIA

Poradnia Odwykowa ZOZ, ul. Reymonta 2, tel. 86-203-66, Punkt Konsultacyjny ds. Narkomanii „Monar”, Brama Głogowska, tel. 86-269-30, Wojewódzka Przychodnia Zdrowia Psychicznego i Odwykowa, ul. Chojnowska 81, tel. 86-299-07

APTEKI

całodobowy dyżur - „Gren”, ul. Daszyńskiego 33, tel. 854-40-54; „Arnica”, ul. Jaworzynska 5, tel. 852-24-56; w dni robocze w godz. 8-22, w soboty i niedziele w godz. 9-17 - apteka „Dworcowa”, ul. Kolejowa 3, tel. 862-33-68; ponadto w każdą sob. i niedz. w godz. 8-19 apteka „Remedium”, ul. Radosna 48, tel. 854-72-51

WAŻNIEJSZE TELEFONY
biuro numerów - 913, biuro napraw - 9224, nadawanie telegramów - 905, PKP - 9436, PKS - 9316, MPK - 86-237-58, celna - 850-62-28, paszportowa - 856-02-03, służby zdrowia - 855-03-51, ochronisko dla zwierząt - 866-02-65, PIH, ul. A. Mickiewicza 2, tel. 852-27-77, zegarynia - 9226, Związek Kynologiczny - 862-10-30

RESTAURACJE

„Saigon” - chińsko-wietnamska, ul. F. Skarbka 9, tel. 866-08-39, polca obsług konferencji, bankietów, wesel. Sprzedaż na wynos.

LUBIN

WYSTAWY

OK „Wzgórze Zamkowe” - 21.09-31.10 rzeźba i rysunek Dobiesława Galy „Zmagania” - Galeria Zamkowa; 10.10-5.11 malarstwo i fotografia Jolanty Dudzińskiej „Greenland. What a wonderful world”, Galeria Jadwiga - wernisaz 13.10 godz. 17; 2.10-31.12 grafika i fotografia Malgorzaty Haddam „Decorum”, wernisaz 18.11 godz. 17 - Centrum Diagnostyczno-Terapeutyczne „Medicus” ul. Armii Krajowej 35; 28.10-30.10 - 8 Miejski konkurs plastyczny - wystawa uczestników konkursu „Od groza do fortuny” - witraż i oddziału Cuprum Banku w Lubinie - ul. Tysiąclecia

CK „Muza” - 2-31.10 „Paris, Paris...” fotografia Zdzisława Zielińskiego, 2-31.10 „Alzacja” - fotografia Zdzisława Zielińskiego

IMPREZY

CK „Muza” - 7.10 godz. 20 Koncert zespołu Pozytywna Grupa Reggowa Klub „Pod Muzami”; 10.10 godz. 8.30; godz. 10; godz. 11.30 „Czerwony Kapturek” - spektakl dla dzieci - sala kameralna

OK „Wzgórze Zamkowe” 5.10 godz. 15. Sala pruska wykład: „Odrodzenie włoskie cz. I - Florencja”; 7.10 godz. 19 Kawiarenka Piwnica - koncert uczniów Studium Muzycznego; 1-27.10 Akcja plastyczna „Arkana sztuki” Galeria Zamkowa

POMOC

Pogotowia: energetyczne - 991, ciepłownicze - 993, wodociągowe - 994, dzwigiowe - 833-36-48

Szpital przy ul. M. Skłodowskiej-Curie, tel. 84-60-300, dyżur internistyczny codziennie

UZALEŻNIENIA

Miejski Ośrodek Profilaktyki i Wczesnej Terapii Uzależnień, ul. Parkowa 1, tel. 842-70-36, 842-75-08, 842-75-09, Punkt konsultacyjny ds. Przemocy w Rodzinie i Krzywdzonego Dziecka, ul. Odrodzenia 24, tel. 844-44-44, Komitet Ochrony

Praw Dziecka, ul. M. Kopernika 16, tel. 844-34-06

APTEKI

dyżur całodobowy: 5.10 - Apteka przy ul. Wyszyńskiego; 6.10 ul. Gwarków; 7.10 - „Ceferm”, ul. Leszczyńska 1, tel. 842-77-42; 8.10 ul. Armii Krajowej 35; 9.10 ul. Padewskiego; 10.10 ul. Kilińskiego; 11.10 ul. Kasztanowa

WAŻNIEJSZE TELEFONY
PKS - 844-31-18, MPK - 844-64-11, PKP - 844-18-85 (w godz. 6-9 i 12-21), PTTK - 844-24-10, biuro paszportowe - 844-41-27

GŁOGÓW

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczno-Historyczne, czynne od środy do niedzieli w godz. 10-17, wystawy stałe: Losy tularcy, Muzeum Odry, Narzędzia wymiaru sprawiedliwości, Skarb Głogowa, Elementy architektury Starożytności, Wystawy czasowe: W kregu „Pana Tadeusza”, czynna do 19.11; Rok 2000 i co dalej - wystawa plac

plastycznych głogowskich przedszkolaków; Malarstwo i grafika ze zbiorów Muzeum w Eisenhüttenstadt - wystawa czynna do 31.10; Zegary ze zbiorów Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze - wystawa czynna do 31.12. Biblioteka w październiku nieczynna

POMOC

Pogotowia: energetyczne - 291, ciepłownicze - 993, weterynaryjne - 833-31-65, wodociągowe - 955, dzwigiowe - 833-36-48

Szpital przy ul. Kościuszki 15, tel. 83-425-33

UZALEŻNIENIA

Dzienny Oddział Odwykowo-Rehabilitacyjny, ul. Legnicka 3, tel. 833-48-90, Poradnia Odwykowa, ul. Kolląta 5, tel. 834-07-35, Poradnia ds. Narkomanii ZOZ, ul. Piastowska 1/3, tel. 833-54-93, Miejski Ośrodek Profilaktyki i Wczesnej Terapii Uzależnień, ul. Legnicka 3, tel. 833-50-99

APTEKI

dyżury: 5-8.10 „Po Lwem”, ul. Jagiellońska 33, tel. 834-76-10; 9.10-15.10 „Pod koroną” ul. Jedności Robotniczej, tel. 833-37-41

WAŻNIEJSZE TELEFONY
PKP - 910, Komunikacja Miejska - 833-42-99 (w godz. 5.10-22), PKS - 833-31-11, biuro paszportowe - 833-38-73, turystyczne - PTTK - 833-31-34

POLKOWICE

IMPREZY

POKSIR „Impresja” zaprasza do sekcji: językowej, lalkarskiej, plastycznej, ekologiczno-technicznej, plastyczno-technicznej, gier, zabaw i konkursów logicznych, szachowej dla dorosłych oraz do Klubu Plastyka Amatora, Studia Piosenki „John i Edd” i Plastycznego Koła Terapii Zajęciowej dla Młodzieży Niepełnosprawnej. Informacje - tel. 845-03-03, 845-14-52 wew. 15

APTEKI

Dyżury: 5.10-8.10 „Malachitowa” ul. Moniuszki, tel. 845-02-01; 9.15-10 „Awicenna” ul. Browarna, tel. 847-46-17; „Pod Rokietnikiem”, ul. kard. B. Kominka 5a, tel. 845-02-64

CHOCIANÓW

ChOK zaprasza do sekcji: plastycznej, teatralnej, kółka modelarskiego, kursu tańca towarzyskiego dla młodzieży, nauki gry na instrumentach dętych, gitarze i akordeonie, estrady dziewczęcej, 2.10-18.10 konkurs na najpiękniejszy bukiet jesienny

Pogotowie ratunkowe, ul. Kolejowa, tel. 818-50-43, Pogotowie weterynaryjne, ul. Głogowska 4a, tel. 818-52-15, Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Ratuszowa 12, tel. 818-51-51

CHOJNÓW

Muzeum Regionalne, plac Zamkowy 3, tel. 818-83-53, czynne codziennie, oprócz pon. i wt., w godz. 8-16, w soboty i niedziele w godz. 11-16. W soboty wstęp bezpłatny. Wystawy stałe: Renesansowe sgraffito z dworu Schellendorffów w Zagrodnie, Broń biała, Broń palna, Historia Chojnowa, Rzemiosło artystyczne na Śląsku (ślusarstwo, kowalstwo, konwisarstwo), Lapidarium (kamieniarka XVI-XIX w.), Relikty dawnego założenia zamkowego z drugiej połowy XIII w. (skansen archeologiczny)

MDK - 7.10 o godz. 14 zaprasza na uroczyste otwarcie wystawy z cyklu „Galeria w Przychodni” prezentującej prace dzieci ze Stowarzyszenia Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej w Chojnowie. Poza tym odbędzie się charytatywny występ zespołu Słoneczni z Wrocławia, który nazwano „Koncertem Wielkiego Serca”

Pogotowie ratunkowe, ul. Grodzka 2, tel. 818-83-33, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Fabryczna 1, tel. 818-85-06 i 819-13-43

APTEKI

W dni świąteczne i niedziele 8.10 „Pod słońcem” ul. Legnicka 16, 15.10 „Salix” ul. Ściegiennego

PROCHOWICE

POKSIR zaprasza na: zajęcia teatralne, plastyczne, tańca towarzyskiego, karate, playback show, naukę gry na instrumencie i aerobic. Ponadto: 25.11, od godz. 12 - III Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Prochowice, sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej nr 1

PASZOWICE

GOK - zaprasza do udziału w VI Konkursie Fotograficznym „Chęły w obiektyw”. Na konkurs można przysłać zdjęcia kolorowe lub czarno-białe, w formacie min. 13 x 18, do 10 sztuk (pojedyncze), lub jako zestaw tematyczny. Do pracy należy dołączyć dane: imię i nazwisko autora, adres, tytuł lub opis zdjęcia, miejsce i datę zrobienia zdjęcia. Zdjęcia w sztywnym opakowaniu przysłać do 15.11 pod adresem: Centrum Edukacji Ekologicznej i Krajoznawstwa w Myśliborzu, 59-411 Paszowice. Ogłoszenie wyników - 9.12. Informacje, tel. (076) 870-80-02

ŚCINAWA

ŚOK - Zajęcia stałe: próby Zespołu Folklorystycznego Ziemi Ścinawskiej (pon. i czw., godz. 16), kurs prawa jazdy (sr. i pt., godz. 16), Klub Seniora (czw., godz. 14), rozgrywki tenisa stołowego (codziennie). Prowadzone są zapisy do sekcji: plastycznej, szachowej, szkółki piłkarskiej, nauki języków obcych i nauki gry na instrumentach

Pogotowie ratunkowe, ul. Jagielly 2, tel. 843-61-01; Punkt Konsultacyjny ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, Rynek 17, tel. 843-66-91

JAWOR

IMPREZY

12.10 koncert zespołu „Golec uOrkiestra” w kinie Jubilat

WYSTAWY

Muzeum Regionalne, ul. Klasztorna 6, czynne od środy do niedzieli w godz. 10-17. Wystawy stałe: wystawa łowiecka, Miecz szable, karabiny, Izba Dolnośląska, Dawne Rzemiosło Śląskie, Galeria Sztuki Sakralnej; czasowe: Skarby Dziecięcego Pokoju - czynna do 15.10; 5.10. godz. 17 otwarcie wystawy „Broń biała żołnierza polskiego w XIX i XX wieku”

POMOC

szpital całodobowy - ul. Szpitalna 2, tel. 870-30-14; Dom Małych Dzieci - ul. Piastowska 12, tel. 870-24-71, Dom Pomocy Społecznej dla Dorosłych - pl. Seniora 3, tel. 870-22-71, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej - ul. Legnicka 12, tel. 870-01-18, Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski - ul. Wrocławskiej 3, tel. 870-70-42; Klub Abstynenta „Azyli” - ul. Zamkowa 2, tel. 870-24-88

BOLESŁAWIEC

MDK - Zajęcia stałe: plastyka, grafika, sztalugi, ceramika, gitara, keyboard, zespół wokalny, warsztaty wokalne, Zespół Piosenki i Ruchu Skrzaty, pracownia Teatralna Etiuda, grupa kabaretowa, warsztat teatralny, kolo recytatora, „Kanałkultura”, Zespół Pieśni i Tańca Mały Bolesławiec, Kapela ZPIT mały Bolesławiec, Akademia Malucha, taniec nowoczesny, modelarnia, kolo fotograficzne. Zapisy w sekretariacie MDK, ul. Grunwaldzka 5, tel. 732-26-73

BOK - Zajęcia stałe: Spotkania rencistów i emerytów, Klub szachowy, Młodzieżowi wolontariusze PCK, Klub Femina, Młodzieżowy Klub „Paradox”, Gielda filatelistyczno-numizmatyczna. Informacje - tel. (075) 732-41-24

Muzeum Ceramiki - czynne od wtorku do czwartku w godz. 10-16, w niedzielę w godz. 11-16, „Kamionka bolesławiecka od XVII wieku do 1945 r.” oraz „Współczesna Kamionka Bolesławiecka” - wystawy stałe. Ponadto: Rzeźby Marii Teresy Kuczyńskiej

ŚRODA ŚLĄSKA

WYSTAWY

Muzeum Regionalne - czynne od wtorku do piątku w godz. 11-16, w soboty i niedziele w godz. 11-17, „Skarb średzki”, „Średzkie insygnia cechowe”, „Warsztat. Dawne narzędzia do obróbki drewna”, „Historia Srody Śląskiej”

WROCŁAW

Teatr Muzyczny - Operetka Wrocławska - 4-7.10, godz. 18.30 - „Księżniczka Czardasza”; 10-11.10, godz. 18.30 - „Skrzypek na dachu”; 11-12.10, godz. 10.30 - „Mały czarnodziejski flet”; 14.10, godz. 18.30 - Budka Suflera; 17-18.10, godz. 10.30 - „Księga bajek”

Zamówienia na bilety zbiorowe przyjmuje Biuro Organizacji Widowni i Obsługi Widzów codziennie w godz. 8-16, tel. (071) 343-56-52, fax (071) 343-71-61. Kasa czynna codziennie, oprócz poniedziałków, w godz. 16-18.30, w niedzielę zgodnie z przedziałami

NIESPODZIEWANI GOŚCIE W DOMU LUB W PRACY BRAK POMYSŁU
NA WYKWINTNĄ KOLACJĘ LUB POSIEK W CZASIE PRACY
ZAMÓW DANIA W RESTAURACJI CHIŃSKO-WIETNAMSKIEJ
„SAJGON”
W LEGNICY, tel. 86-60-839

ZESTAWY

Wolowina curry po „SAIGONSKV”	(180 g) - 10 zł
Wolowina słodko-kwaśna	(180 g) - 10 zł
Wieprzowina curry po „SAIGONSKV”	(180 g) - 10 zł
Wieprzowina słodko-kwaśna	(180 g) - 10 zł
Kurczak curry po „SAIGONSKV”	(180 g) - 11 zł
Kurczak z grzybami „SHANG-HAI”	(180 g) - 11 zł
Kurczak słodko-kwaśny	(180 g) - 11 zł
Ryba z grzybami	(180 g) - 10 zł
Ryba w pomidorach	(180 g) - 10 zł
Ryba curry	(180 g) - 10 zł

W CENĘ KAŻDEGO ZESTAWU WLICZONO RYŻ I SURÓWKĘ

Ryż różnobarwny	(180 g) - 9 zł
Ryż wegetariański	(180 g) - 8 zł
Makaron sojowy z jarzynami	(180 g) - 9 zł

PIWO W PUSZKACH 0,5 l
„Tyklic” gromie „Lech Premium” - 3.50 zł
„Warka Strong”, „Żywiec”, „Cooler” - 3.50 zł
„Piast”, „Okocim” mocny, komercyjny - 3 zł
NAPOJE W PUSZKACH 0,5 l
„Coca cola”, „Fanta”, „Sprite” - 2.50 zł

Dojazd na terenie Legnicy za darmo od poniedziałku do niedzieli w godz. 12 - 21 przy zamówieniach powyżej 15 zł

ZAMÓW PIZZĘ DO DOMU!!!

Legnica, ul. Orła Białego 8, tel. 862-61-48

Pizza

Margherita pomidory, ser 6.90
Salami pomidory, salami, ser 8.80
Capricciosa pomidory, szynka, papryka, pieczarki, ser 10.60
De la Costa pomidory, salami, szynka, pieczarki, papryka, cebula, tuńczyk, ser 12.80
Calzone pomidory + wszystkie dodatki na życzenie w formie PIEROGA

Sałatk

Misto salata, ogórek, pomidory, papryka, cebula, sos 7.20
Florencja salata mieszana (Misto) z szynką i serem 8.80

Dania włoskie

Spagetti alla Bolognese 8.60
Tortellini alla Forno pierożki w sosie Bolognese 11.20
Lasagne oryginalne włoskie danie 11.20

AMERICAN PIZZA EXPRESS

Brak wiary

Przed dworcem kolejowym w Malczycach w godzinach pracy zaparkowanych jest dziesiątki rowerów. Pracownicy PKP przestali ufać w rzetelność i punktualność swojej firmy?

Fatalny początek

Rada Miejska Bolesławca, aby zaznaczyć, że początki Polskiej Miedzi miały miejsce w tym właśnie grodzie, podjęła uchwałę, która mówi: „Postanawia się wznieść trwały element upamiętniający ów historyczny fakt w postaci obelisku skalanego ze stosownym napisem”.

Najwyraźniej wszystkie nasze pomniki skazane są na skalenie, zanim jeszcze powstaną.

Przeszeregowania

W trakcie ostatniej sesji rady miasta w Bolesławcu zgłoszenia rezygnacji ze stanowisk przewodniczących i członków poszczególnych komisji syły się jedno po drugim.

Gdyby nie fakt, że większość opuszczała szeregi jednej komisji po to, by móc brać udział w pracach innej, można by pomyśleć, że rajców ogarnęło powszechne zrezygnowanie.

Chwyt z taniego serialu

W ubiegłym tygodniu po Legnicy rozniosła się nieprawdziwa wieść, że Walduś Kiepski nie żyje.

Widać niektórzy tak się utożsamiają z serialowymi bohaterami, że nawet żarty mają... kiepskie.

Anemiczni rajcy

Bolesławieccy radni miejscy, głosząc nad uchwałami, podnosili ręce tak anemicznie, że zdenerwowało to liczącego głosy, który wielokrotnie musiał ponawiać zliczanie.

Uczestnictwo w sesji niektórych wyczerpuje psychicznie, a innych fizycznie.

Problem w przejściu

Totalnie rozkopane bolesławieckie chodniki niejednemu pieszemu sprawiają kłopot w poruszaniu się po mieście. Tak jest np. na ulicy Leśnej, gdzie wykop zajmuje całą szerokość trotuaru. Pod odpowiednim znakiem drogowym widnieją wprawdzie napisy: „Przejście drugą stroną ulicy”, ale ciężko się do niego ustosunkować.

Szkopuł bowiem w tym, że po drugiej stronie nie ma chodnika ani żadnego innego przejścia.

Czepili się spódnicy

Legnicki Urząd Celny rozprawdza ankiety. Przekraczający granicę mogą w nich wylać swoje żale na pracę celników. Wśród niezadowolonych znaleźli się nawet tacy, którzy narzekali na zbyt długie spódnice celniczek.

Jeszcze trochę, a będą chcieli robić celniczkom rewizję osobistą...

Objazdem?

Jak nas poinformował czytelnik, na ulicy Chobieńskiej w Ścinawie miała być robiona kanalizacja. Postawiono więc znaki drogowe nakazujące objazd dla samochodów, ale do pracy nie przystąpiono.

Na razie firma wykonująca roboty wykopała jedną „dziurkę” przy... dawnej ul. Lenina.

Na zdrowie!

Legnicki ZUS ma nową siedzibę przy ul. Grabskiego. Jest to ponoć największy w budynek w mieście - 20 tys. metrów kwadratowych, a jego remont kosztował dotychczas 12 mln zł (120 starych miliardów) i jeszcze się nie skończył.

Teraz dopiero emeryci zobaczą, co to jest przestrzeń życiowa...

A gdzie gest?

Nie doszło do aukcji obrazów i medali, która miała się odbyć na lubińskim Wzgórzu Zamkowym, a dochód ze sprzedaży miał zasilić konto Społecznej Fundacji Palium, budującej w mieście hospicjum. Powodem był brak zainteresowania ze strony nabywców.

Szkoda, że niektórzy mają tylko kasę...

Cenny pasażer

Legnicki dworzec PKP. Z toru siódmego rusza poranny pociąg do Wrocławia. Spóźniona dziewczyna wpada na peron i krzycząc, rozpaczliwie próbuje dogonić ostatni wagon. Nie ma szans, ale dzieje się cud, bo pociąg zatrzymuje się i pasażerka wskakuje do wagonu.

Każdy pasażer na wagę złota?

W okopach

Nie rozpieszczą swoich pasażerów legnickie Przedsiębiorstwo PKS. Bilety miesięczne, owszem, można kupić na dworcu, ale po fakturę trzeba fatygować się aż do „centrali” przy al. Rzeczypospolitej. Pracujący poza Legnicą raz w miesiącu muszą zrywać się z roboty, żeby odebrać ten cenny papier, niezbędny do refundacji kosztów przez pracodawcę.

PKS w okopach socjalizmu?

Niezależny od SLD

Kolejny lubiński radny (tym razem powiatowy) może być usunięty z szeregow SLD. Jest nim Krzysztof Kuna, który po tym, jak część jego kolegów z klubu głosowała za odwołaniem go z funkcji prezesa MPWiK, przeszedł do Klubu Radnych Niezależnych. Był określa świadomość?

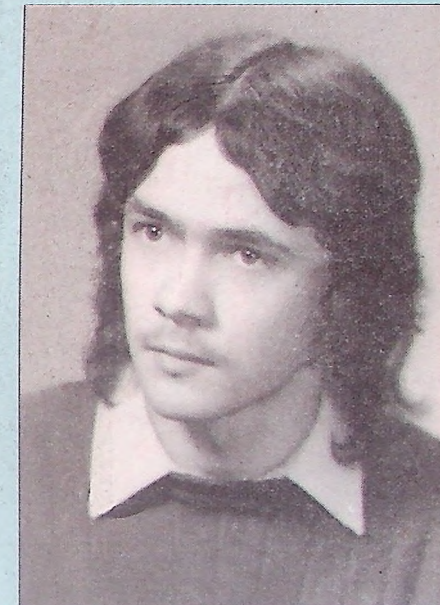
Kto to jest?

Drodzy Czytelnicy, zapraszamy do udziału w konkursie „Konkretów”. Publikujemy zdjęcia z dzieciństwa i wczesnej młodości polityków, przedstawicieli władz samorządowych, biznesmenów, lekarzy, sportowców i innych znanych osób. Zadaniem czytelników jest rozpoznanie, kto jest na fotografii.

Dla ułatwienia podajemy trzy nazwiska, spośród których trzeba wybrać właściwe. Wśród czytelników, którzy do 17 października nadesłają poprawną odpowiedź, rozlosujemy nagrodę książkową.

Odpowiedzi prosimy przysyłać na kartkach pocztowych z wypełnionym kuponem pod adresem: „Konkrety”, pl. Katedralny 2, 59-220 Legnica.

Rozwiązanie zagadki nr 24 - na zdjęciu był Ryszard Zbrzyzny, poseł na sejm. Nagrodę książkową za poprawną odpowiedź otrzymuje Bogumiła Machowska z Polkowic.



Kto jest na zdjęciu?

A) Nikodem Mielcarek, rzecznik prasowy starosty legnickiego

B) Witold Podemworny, wydawca legnicki

C) Zbigniew Szarmach, rzecznik starosty lubińskiego

KTO TO
JEST?

KUPON 26

Rozwiązanie
Imię i nazwisko
Adres

RADIO Twoje Radio
z Legnicy
na
95,7 FM
tel. 856-06-66

eL LEGNICA

OKNA
i drzwi w systemie
KÖMMERLING
Zakład Produkcyjny
EMERT
Sp. z o.o.
Głogów, ul. Portowa 1, tel. (076) 835 45 32
Nawiążemy współpracę
z dealerami z Dolnego Śląska

ELCOMP OPTIMUS SA
PARTNER HANDLOWY
SPRZEDAŻ - SERWIS
- KOMPUTERY DOBRE I TANIE
- OPROGRAMOWANIE
- PODZESPOŁY
- PERYFERIA KOMPUTEROWE
- MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE
Teraz 2 % taniej.
Premia również
przy sprzedaży na raty.
Legnica, ul. Witelona 6
tel./fax 85-25-882 32601-6

organizator:
TL
Targi Legnickie

Patronat
Honorowy:
Prezydent
Miasta
Legnicy

Patronat
Medialny:
KON **RADIO** **eL** **TV**

ŚWIĘTO PIWA
13-15 października 2000 r.
HALA przy ul. JAGIELLOŃSKIEJ

W programie wiele atrakcji:
degustacja piwa, koncerty, konkursy,
gry i zabawy,
liczne nagrody, pieczenie byka.

WSTĘP WOLNY



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Paulina Kacperska - lubinianka
Konkretna dziewczyna